

FINANSE



3 (16)

MAJ - CZERWIEC

1 9 5 3

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

FINANSE

3

1 9 5 3

POLGOS

TREŚĆ NUMERU 3/1953 R. „FINANSÓW“ ROK (IV)

Tadeusz Dietrich	
Pokojuowy budżet rozwoju gospodarki narodowej i zaspokojenia potrzeb ludności	3
Zygmunt Jan Wyrozembski	
Zagadnienie podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu	17
Z. Fedorowicz, Z. Rostkowski	
Nowe zasady rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem Państwa	42
Andrzej Dziadyk	
Z zagadnień finansowo-księgowych spółdzielni produkcyjnych	62
Kazimierz Niemski	
O rachunkowości bankowej ze szczególnym uwzględnieniem banków specjalnych i o zadaniach głównych księgowych banków	75
Tadeusz Leopold Michałowski	
Funkcja obrotu bezgotówkowego w gospodarce socjalistycznej	84
Jan Konopka	
Analiza wykonania budżetów terenowych	96
Wacław Pietrzak, Janusz Wyżnikiewicz	
Aktualne zagadnienia polskiego bilansu płatniczego	111
A. Bukin	
Budżet USA — narzędzie agresji i przygotowania nowej wojny	120
Jerzy Opydo	
Nowelizacja dekretu o podatku dochodowym	133
PRZEGLĄD WYDAWNICTW	
Recenzja pracy M. Ch. Żebraka: „Kurs rachunkowości przemysłowej“	140
PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA	
Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od dnia 1 marca do dnia 30 kwietnia 1953 r.	144
BIBLIOGRAFIA FINANSOWA	
Część I — Artykuły	151

TADEUSZ DIETRICH
Minister Finansów

Pokojowy budżet rozwoju gospodarki narodowej i zaspokojenia potrzeb ludności*)

Wysoka Izbo!

Budżet nasz jest podstawowym instrumentem gromadzenia środków finansowych dla zabezpieczenia wykonania zadań państwowych oraz kierowania tych środków stosownie do założeń narodowych planów gospodarczych. Zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, budżet nasz będąc odbiciem finansowym planów gospodarczych, dąży do zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Nasze budżety służą finansowaniu gospodarki narodowej i urządzeń socjalno-kulturalnych dla dobra najszerzych mas pracujących oraz wzmocnieniu siły naszego Państwa, które stoi na straży zdobyczy ludu pracującego. Natomiast budżety państw kapitalistycznych są odzwierciedleniem praw rządzących gospodarką kapitalistyczną polegających na dążeniu do osiągania maksymalnego zysku przez kapitalistów i obszarników w drodze ucisku, wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności, a także w drodze ujarzmiania i systematycznego ograbiania narodów innych krajów.

O ile budżety państw imperialistycznych są odbiciem militaryzacji gospodarki narodowej, a sumy wydatków w nich zawarte na zbrojenia, odsłaniają drapieżne i agresywne oblicze klas pasożytniczych w tych krajach, o tyle nasze budżety są odzwierciedleniem pokojowego budownictwa i rozwoju gospodarczego, podnoszącego systematycznie poziom życia najszerzych mas ludu.

W roku 1952 dokonaliśmy wielkiego kroku naprzód na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, a przede wszystkim na odcinku przemysłu. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z 1951 r. o 20 %, osiągając w stosunku do r. 1949 wskaźnik 194,4 %. Jest to wskaźnik wyższy od założonego w planie 6-letnim na rok 1952, w którym to roku mieliśmy osiągnąć wskaźnik 171,1. To poważne przekroczenie ogólnego wskaźnika wzrostu produkcji w stosunku do założeń planu 6-letniego zawdzięczamy

*) Przemówienie wygłoszone na II sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 25.4.1953 r.

pomyślnemu wykonaniu naszych zadań gospodarczych w ciągu 3-ch lat realizacji planu 6-letniego.

W roku 1952 znacznie wzrosło techniczne wyposażenie wszystkich gałęzi produkcji. Podobnie jak w latach poprzednich wzrost produkcji odbywał się na bazie nowej techniki, dalszego postępu technicznego i pełniejszego wykorzystania mocy produkcyjnych. W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego i zacieśniającą się współpracę naukowo-techniczną z krajami demokracji ludowej, przemysł socjalistyczny oparował produkcję wielu nowych nie wytwarzanych dotychczas wysokowydajnych maszyn i urządzeń. Dzięki wprowadzeniu nowej techniki, lepszej organizacji produkcji, dzięki twórczej inicjatywie mas pracujących i dalszemu rozwojowi socjalistycznego współzawodnictwa wydajność pracy wzrosła w 1952 r. w porównaniu z 1951 r. w przemyśle o 13%, a w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o około 17%.

W 1952 r. nastąpiło również dalsze podnoszenie się rolnictwa. Obszar zasiewów w całym rolnictwie zwiększył się w roku 1952 ogółem o około 142 tys. ha w porównaniu z 1951 r. Globalne zbiory 4 zbóż w całym rolnictwie były w 1952 r. o około 4% wyższe niż w 1951 r.

Globalna wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła o około 15% w porównaniu z 1951 r.

Wzrost ten opierał się na lepszym wyposażeniu rolnictwa w maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, wprowadzeniu do naszego rolnictwa nowych osiągnięć agrotechniki i na rosnącej świadomości społeczno-politycznej wsi.

W związku ze wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej dochód narodowy wzrósł w 1952 r. o około 10% w porównaniu z rokiem 1951, przy czym udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął ok. 75%.

Rozmiar inwestycji wzrósł w 1952 r. o około 22% w porównaniu z 1951 r. W rezultacie tak znacznego zwiększenia działalności inwestycyjnej w roku 1952 — osiągnęliśmy zwiększenie zdolności produkcyjnej i usługowej we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Dzięki tym osiągnięciom nastąpił w r. 1952 wzrost akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych w stosunku do 1951 roku o 9,3%.

Jednakże nie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej wykonano w pełni plan obniżenia kosztów własnych i plan akumulacji.

Tym niemniej budżet roku 1952 został wykonany z nadwyżką dzięki poczynionym oszczędnościom w wydatkach i dodatkowemu poprawieniu dochodów w poszczególnych działach gospodarki uspołecznionej i całości budżetu.

Zadania nowego budżetu

Wysoka Izbo! Przed naszym budżetem na rok 1953 — jako budżetem czwartego roku planu sześcioletniego stają następujące zadania: zabezpieczenie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, szybkiego uprzemysłowienia kraju na bazie coraz wyższej techniki, przy wyższym wzroście

produkcji środków produkcji i jednoczesnym wydatnym wzroście produkcji środków konsumpcji;

wzrost produkcji rolniczej na podstawie coraz szerzej stosowanej w rolnictwie nowej techniki, wielkich robót melioracyjnych itd. przy systematycznym wzroście wyższych socjalistycznych form gospodarki;

zapewnienie sfinansowania rozszerzonych zadań w zakresie poprawy materialnego i kulturalnego bytu ludności pracującej przez zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie usług socjalnych i kulturalnych, a więc wzrostu oświaty, kultury, zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem itp. oraz zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie planu budownictwa mieszkaniowego i rozwoju gospodarki komunalnej i mieszkaniowej;

zabezpieczenie w ustalonych rozmiarach wydatków na obronę Państwa i ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego;

zmniejszenie udziału kosztów utrzymania administracji państwowej w ogólnej kwocie wydatków budżetowych.

Budżet na rok 1953 zamyka się po stronie dochodów kwotą zł 101 miliardów 69 milionów, po stronie wydatków zaś kwotą zł 97 miliardów 125 milionów.

Budżet więc zamyka się nadwyżką w kwocie zł 3 miliardów 944,0 milionów. Jest to świadectwem stabilności naszych finansów, zdrowego charakteru i ich równowagi, co wypływa z rosnącej siły gospodarki narodowej.

Wydatków budżetu na rok 1953 nie można bezpośrednio porównać z budżetem za rok 1952 ze względu na zmiany wynikające z uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. Doprowadzenie obu budżetów do warunków porównywalnych jest w związku z tym dość złożone. Na podstawie jednak szeregu przeliczeń otrzymaliśmy następujące cyfry dla wydatków poszczególnych działów:

- a) gospodarka narodowa — wzrost o około 11%,
- b) usługi socjalno-kulturalne — wzrost o około 6%,
- c) wydatki na administrację pozostają na niezmiennym w stosunku do r. 1952 poziomie.

Ogólny wzrost wydatków budżetowych jest w zasadzie zgodny z przewidywanym tempem wzrostu dochodu narodowego. Najwyższy wzrost w sumie absolutnej wykazują wydatki na gospodarkę narodową, co odpowiada zadaniom industrializacji i podnoszenia poziomu rolnictwa zgodnie z zadaniami planu 6-letniego. Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne związany jest z rozszerzeniem funkcji kulturalno-wychowawczych Państwa Ludowego na etapie budowy ustroju socjalistycznego. Na stabilizowanym poziomie pozostają wydatki na administrację w rezultacie założenia oszczędności w wydatkach osobowych i rzeczowych przy zwiększonym zakresie zadań.

Przejdę do szczegółowego omówienia budżetu.

Wydatki

Strona wydatkowa budżetu Państwa w cyfrach absolutnych obejmuje:

	w mln. zł	udział w %
finansowanie gospodarki narodowej	49,432,0	50,9
finansowanie usług socjalno-kulturalnych	23,541,1	24,2
obrona narodowa	10,539,7	10,8
administracja	5,978,0	6,2
wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwo	3,907,4	4,0
długi państwowe	569,9	0,6
rezerwy budżetowe	3,156,8	3,3
	97,124,9	100,0

Około połowa ogólnej sumy wydatków budżetowych idzie na finansowanie gospodarki narodowej, około 25 procent przeznacza się na urządzenia i usługi socjalne i kulturalne, około 22 procent przeznacza się na wydatki związane z administracją Państwa, obroną narodową, wymiarem sprawiedliwości i bezpieczeństwem. Należy pamiętać, że wydatki socjalno-kulturalne rozproszone są także w innych działach budżetu, jak np. w dziale administracji itp. Faktyczny ich udział w budżecie jest zatem jeszcze wyższy od wskazanego przed chwilą. Niezależnie od tego poważne sumy wydatkuje się także na akcję socjalną poza budżetem ze środków przedsiębiorstw i innych środków. Jest to więc budżet wybitnie pokojowy, budżet rozwoju gospodarki narodowej, budżet zaspokojenia potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, budżet zabezpieczający dalszy postęp w rozwoju oświaty, kultury i nauki, dalszy rozwój postępu technicznego.

Wydatki na gospodarkę narodową obejmują finansowanie inwestycji oraz wzrostu zapasów materiałowych w gospodarce narodowej.

Cechą charakterystyczną inwestycji w roku 1953 jest zaznaczające się jakościowe przekształcanie pracy w budownictwie. To przekształcanie wynika ze stale rosnącego udziału nakładów na wielkie budowle socjalizmu.

Drugim elementem charakterystycznym jest zmniejszenie liczby tytułów inwestycyjnych z około 12.750 w roku 1952 do 10.700 w roku 1953, przy rosnącej sumie nakładów. Przy większym planie na rok 1953 i przy mniejszej liczbie tytułów inwestycyjnych następuje koncentracja i skupienie wysiłku przedsiębiorstw budowlano-montażowych na zasadniczych inwestycjach.

W tym niespotykanym w dziejach narodu rozwoju bazy ekonomicznej kraju, jaki odbywa się w Polsce od chwili, gdy władza spoczęła w rękach ludu pracującego, bierze udział cały naród Polski odrabiając wielowiekowe zaniedbania rządów ucisku społecznego.

Jak w latach poprzednich tak również i w roku 1953 wysiłek mas pracujących w Polsce wspierany jest szlachetną i bezinteresowną pomocą Związku Radzieckiego powiększającą się z roku na rok i wyrażającą się w roku 1953 rozległymi dostawami dla największych inwestycji socjalizmu w naszym kraju.

Podpisana ostatnio w Moskwie umowa handlowa między Polską i Związkiem Radzieckim rozszerza wzajemne dostawy towarowe i stanowi poważną bazę ekonomiczną dla dalszego rozwoju wielkich budowli w naszym kraju i wzmoczonych prac na największych inwestycjach socjalizmu w Polsce.

Jest to jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu wielu dowodów i faktów, które zaszły w okresie 8-miu lat od chwili podpisania układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej i które wykazują jak nieoceniony jest wkład Związku Radzieckiego w dzieło naszego pokojowego budownictwa — umacniania naszej Ojczyzny i utrwalania jej niepodległości.

Z budżetu Państwa zostaną w roku 1953 sfinansowane m. in. następujące wielkie budowle socjalizmu: budowa Nowej Huty, budowa huty im. Bolesława Bieruta, rozbudowa huty „Bobrek”, „Kościuszko”, „Pokój”, „Baildon”, „Batory”, budowa zakładów Górniczo-Hutniczych w rejonie olkusko-chrzanowskim, budowa elektrociepłowni „Żerań”, elektrowni „Jaworzno II” i „Czechnica”, budowa Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie i Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Fabryki Maszyn Rolniczych w Poznaniu, Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych we Wrocławiu, Zakładów Metalurgicznych „Pommet” w Poznaniu, rozbudowa Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita” w Brzegu Dolnym, budowa Zakładów Celulozy i Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, Zakładów Przemysłu Chemicznego w Oświęcimiu-Dworach, Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, szeregu nowych kopalń węgla kamiennego, budowa przedsiębiorstwa przeróbki węgla brunatnego w Koninie, cementowni w Rejowcu oraz klinkiarni „Wiek II” w Ogrodzieńcu, rozbudowa węzła częstochowskiego, rozbudowa węzła warszawskiego, budowa linii kolejowej, budowa zbiornika wodnego w Goczałkowicach i wiele innych.

Nakłady inwestycyjne na rolnictwo i leśnictwo wzrastają w cenach porównywalnych w stosunku do wykonania w r. 1952 o około 30 %, w tym wydatki na PGR o 29,2 %, POM — o 34,4 %, melioracje 47,5 %, na mechanizację i elektryfikację wsi o 16,6 %.

Pomoc finansowa Państwa na inwestycje w spółdzielniach produkcyjnych wzrasta o 61,2 %.

W zakresie gospodarki komunalnej podstawowymi inwestycjami są: budowa rurociągu grupowego dla Śląska, budowa rurociągu tłoczego Tomaszów — Łódź, budowa ujęcia wody w Goczałkowicach.

W budownictwie mieszkaniowym, spośród wielu osiedli mieszkaniowych na czoło wysuwają się: budowa miasta Nowa Huta, budowa miasta Nowe Tychy oraz budowa Traktu Starej Warszawy.

Osobną wyjątkowo doniosłą inwestycję stanowi metro warszawskie.

W budownictwie socjalno-kulturalnym przewidziano kredyty na budowę nowych budynków szkolnych i rozbudowę istniejących, na budowę 24 domów i internatów akademickich, budowę gmachów szeregu instytutów naukowo-badawczych, jak instytutu elektrotechniki, instytutu mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, wytwórni filmów fabularnych we

Wrocławiu i Komorowie, budowę Teatru Wielkiego i Filharmonii w Warszawie, budowę szeregu nowych domów kultury itd.

Poważne rozmiary zadań inwestycyjnych wymagają podniesienia sprawności wykonawstwa inwestycyjnego oraz wzmożenia dyscypliny i kontroli na tym odcinku.

Konieczne jest zmniejszenie kosztów inwestycji drogą usprawnienia kosztorysowania, lepszej organizacji placów budów, wykorzystania sprzętu mechanicznego i zabezpieczenia wykonania planu oddania zakończonych obiektów do eksploatacji. W roku 1953 będzie wzmożona ze strony banków specjalnych kontrola nad oszczędnym i sprawnym wykonaniem planu inwestycyjnego. W ciągu całego roku będą analizowane dalsze możliwości obniżenia wydatków inwestycyjnych drogą oszczędności w projektowaniu i wykonawstwie inwestycyjnym.

Na wzrost środków obrotowych w gospodarce narodowej przewidyje się w budżecie 2,9 mld. zł. Jest to tylko część przyrostu, gdyż pozostała część jest finansowana z zysku przedsiębiorstw i drogą kredytu bankowego. Mimo poważniejszych osiągnięć na odcinku przyspieszenia krążenia środków obrotowych oraz upłynnienia niechodliwych i zbędnych zapasów istnieją jeszcze w gospodarce narodowej poważne rezerwy i możliwości dalszego przyspieszenia rotacji. Rzeczywisty stan zapasów normatywnych w roku 1952 przekraczał np. w budownictwie ustalone normatywy o 54% w zakresie nadmiernych zapasów gotowych wyrobów w fabrykach przejawia się niekiedy brak należytej koordynacji produkcji z handlową siecią dystrybucyjną oraz wytwarzanie wyrobów o jakości i asortymencie nie zawsze dostosowanym do potrzeb rynku. Na odcinek ten zostanie zwrócona w roku 1953 odpowiednia uwaga. Oddziały naszych banków drogą stosowania odpowiedniej polityki kredytowej i ścisłego przestrzegania terminów kredytów będą musiały zaostrzyć kontrolę gospodarki materiałowej.

W zakresie wydatków bieżących i inwestycyjnych na urządzenia rolne, finansowane bezpośrednio z budżetu, przewidziano w budżecie 2,6 mld. zł. Z tej kwoty przeznaczona się przeszło połowę na POM w związku ze wzrostem ilości ośrodków, zwiększeniem ich wyposażenia w traktory i maszyny rolnicze oraz z wzrostem zadań związanych przede wszystkim z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej. Z dalszych wydatków na rolnictwo wymienić należy poważną sumę przeznaczoną na finansowanie melioracji, związanych z rozszerzeniem bazy paszowej, oraz wydatki na weterynarię i popieranie produkcji zwierzęcej.

Poważny wzrost wykazują również wydatki przeznaczone na zadania w dziedzinie komunikacji, dróg kołowych i wodnych. Na te cele oraz na inne zadania w dziale komunikacji przeznaczona się w warunkach porównywalnych o 8,3% więcej niż w roku 1952.

Wydatki budżetowe na gospodarkę komunalną wraz z dotacjami dla przedsiębiorstw wynoszą globalnie w r. 1953 — 1,9 mld. zł. W roku 1953 przeznaczona się 421 mln. zł na wyremontowanie 540 tys. izb mieszkalnych.

Wydatki na usługi socjalno-kulturalne wynoszą w roku 1953 — 23,541,1 mln. zł.

Z kwoty tej przypada na:

oświatę i wychowanie	4,111,1	mln. zł
szkolnictwo zawodowe	2,413,3	„ „
naukę i szkolnictwo wyższe	2,334,3	„ „
kulturę i sztukę	968,6	„ „
zdrowie i kulturę fizyczną	4,829,4	„ „
ubezpieczenia społeczne	8,373,0	„ „
pomoc społeczną	511,4	„ „

Co oznacza ten kierunek wydatków?

Ten kierunek wydatków oznacza, iż młodzież nasza ma w pełni zabezpieczone warunki swego rozwoju intelektualnego, iż następuje dalszy poważny wzrost naszych kadr specjalistów we wszystkich dziedzinach wiedzy, iż w szybkim tempie odbywa się podnoszenie poziomu kulturalnego i zdrowotnego naszego narodu.

Przewidzane w budżecie na 1953 r. wydatki na usługi socjalno-kulturalne wielokrotnie przekraczają odpowiednie wydatki dawnych rządów obszarniczo-kapitalistycznych.

O osiągnięciach na odcinku rozwoju urządzeń kulturalno-socjalnych świadczą następujące cyfry: w r. 1952 mieliśmy 14-krotnie więcej niż w 1938 r. dzieci w żłobkach, 5-krotnie więcej dzieci w przedszkolach, 2,5-krotnie więcej łóżek szpitalnych licząc na 10.000 mieszkańców, 11-krotnie więcej ośrodków zdrowia.

W okresie powojennym zlikwidowaliśmy analfabetyzm, obejmujący w roku 1938 ponad $\frac{1}{4}$ ludności w wieku powyżej 10 lat. Mamy obecnie trzykrotnie więcej wyższych uczelni niż było ich w roku 1938. Żadne dziecko w wieku szkolnym nie znajduje się poza szkołą.

Jak ten obraz przedstawia się w cyfrach absolutnych dla roku 1953?

Obok objęcia nauczaniem w szkołach podstawowych wszystkich dzieci w wieku szkolnym nastąpi zwiększenie ilości uczniów w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego o 7% oraz dalsze wydatne podniesienie stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego, wyrażające się w tym, że liczba dzieci uczęszczających do szkół 7-klasowych osiągnie w 1953 r. 85,8%. Jak wiadomo przed wojną procent ten wynosił zaledwie 43,0.

Wydatki na szkolnictwo zawodowe pozwolą w 1953 r. zwiększyć plan usług w szkołach przysposobienia zawodowego o 20,3%, a w zasadniczych szkołach zawodowych o 13,4%.

W ramach nauki i szkolnictwa wyższego przewidziane są wydatki budżetowe PAN, instytutów naukowo-badawczych, gospodarczych, innych instytutów naukowo-badawczych, wydatki na biblioteki i muzea. W 1953 r. przewiduje się utworzenie dziesięciu nowych instytutów naukowych.

W 1953 r. studiować będzie na wyższych uczelniach 136,000 studentów wobec 125,000 w 1952 r. i 48,000 w roku 1937. Ilość katedr wzrasta z 2.145 w 1952 r. do 2.239 w 1953 r. tj. do liczby prawie trzykrotnie wyższej niż przed wojną. Młodzież studiująca na wyższych uczelniach korzystać będzie z szerokiej pomocy stypendialnej. Więcej niż połowa studentów otrzymywać będzie stypendia, a ponad $\frac{1}{3}$ mieszkać będzie w domach akademickich i internatach.

W opiece nad dzieckiem przewidzane jest finansowanie przedszkoli miejskich, przedszkoli wiejskich, świetlic dziecięcych, domów wczasów dziecięcych, dziecińców wiejskich itd. Tak np. ilość miejsc w przedszkolach wzrosła z 355.800 w 1952 r. do 366.700 w 1953 r. i osiągnie tym samym liczbę czterokrotnie wyższą niż przed wojną.

Środki budżetowe przewidziane na opiekę zamkniętą i inne akcje i urządzenia — przewidują wydatki na domy dziecka i młodzieży, na specjalne zakłady wychowawcze, schroniska dla nieletnich, centralny zakup książek dla bibliotek szkolnych.

Wydatki na kulturę i sztukę pozwolą na dalszy rozwój sieci domów kultury, świetlic, bibliotek powszechnych, kin, teatrów, oper i filharmonii.

Nadto finansowaniem z budżetu państwowego będzie objęta pomoc dla trwale niezdolnych do pracy, których stan zdrowia, wiek, warunki materialne i rodzinne kwalifikują do korzystania z domów opieki i zakładów specjalnych.

Podobnie jak w latach ubiegłych setki tysięcy ludzi pracy korzystając będą w tym roku z wczasów pracowniczych, instytucji nieznanej zupełnie przed wojną. Ilość pracowników korzystających z wczasów wzrosła w 1953 r. o 9,9% w porównaniu z rokiem 1952. Struktura wczasów ulegnie dalszej poprawie przez skierowanie na wczasy większej niż w r. 1952 ilości robotników fizycznych.

W zakresie służby zdrowia na odcinku lecznictwa zamkniętego, wydatki budżetowe umożliwią w 1953 r. zwiększenie ilości łóżek w szpitalach i izbach chorych o 10.771 tzn. prawie o tyle ile przed wojną przybywało w ciągu lat 10. Na odcinku pomocy otwartej zwiększa się sieć lecznictwa otwartego, w szczególności pomocy lekarskiej przy zakładach przemysłowych. Zwiększa się również znacznie sieć urządzeń służby zdrowia, obejmujących ochronę zdrowia matki i dziecka. Ilość miejsc w żłobkach wzrosła o 16,8%. Zwiększa się także znacznie ilość łóżek w sanatoriach i prewentoriach przeciwgruźliczych. W sanatoriach ilość łóżek wzrosła o 9,9%, w prewentoriach o 7,9%. Ponadto w ramach wydatków na służbę zdrowia finansowane będą stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz punkty przeciwodrowe, a także rozwinięta będzie pomoc doraźna.

Łożone corocznie przez Państwo wielkie sumy na podniesienie stanu zdrowotnego ludności znajdują swój dobitny wyraz w cyfrach przyrostu naturalnego. Na 1.000 mieszkańców przyrost naturalny wzrósł z 10,7 w r. 1938 do 19 w r. 1950, ilość urodzeń na 1.000 mieszkańców wzrosła z 24,5 w r. 1938 do 30,6 w r. 1950 a ilość zgonów spadła z 13,8 w r. 1938 do 11,6 w r. 1950 na 1.000 mieszkańców.

Ilość zgonów z powodu gruźlicy spadła z 18 na 10.000 mieszkańców w okresie przedwojennym do 11 na 10.000 mieszkańców w r. 1950.

Wreszcie bardzo poważne sumy łoży Państwo na inne wydatki socjalno-kulturalne, jak zasiłki rodzinne, zasiłki chorobowe, emerytury, renty, zaopatrzenia oraz takie formy pomocy socjalnej jak wyprawki niemowlęce, protezy itp.

Olbrzymia część wydatków socjalno-kulturalnych przechodzi przez budżety rad narodowych. Tak np. wydatki na oświatę i wychowanie z bu-

dżetu terenowego stanowią w roku 1953 — 86% całości wydatków Państwa na ten cel, 62% wydatków na zdrowie i kulturę fizyczną przechodzi przez budżety terenowe.

Ogólna suma budżetów terenowych rośnie z roku na rok. Wzrasta także stopniowo udział wydatków województw o słabo rozwiniętej gospodarce w ogólnej sumie budżetów terenowych.

Wzrost wydatków bieżących oraz wielkie sumy inwestycyjne łożone przez Państwo na obszarach dawniej całkowicie zaniedbanych powodują, iż stopniowo zmniejsza się rozpiętość między przodującymi i dawniej zaniedbanymi okręgami i województwami.

Poza zwiększonym zakresem zadań wykonywanych przez rady narodowe, zwiększa się jednocześnie udział mas w ich gospodarce przez pogłębienie i rozszerzenie oddolnej inicjatywy w trakcie uchwalania a następnie wykonywania budżetów terenowych.

W pracach budżetowych weźmie udział około 100.000 radnych, zarówno na sesjach rad narodowych, jak i poprzez komisje w radach narodowych.

Wydatki na obronę narodową pozostają w budżecie na rok 1953 w granicach tego samego udziału jaki zajmowały w budżecie roku ubiegłego. Udział ten wynosi 10,8%. Świadczy to o wybitnie pokojowym charakterze naszej polityki i naszego budżetu. Porównanie tego udziału do udziału bezpośrednich wydatków zbrojeniowych w budżetach państw imperialistycznych wynoszących w budżecie Stanów Zjednoczonych — 74,0%, w budżecie Anglii — 37%, blisko połowę wszystkich dochodów skarbowych we Francji i do bardzo znacznych sum wydatkowanych w Niemczech Zachodnich, jest niezmiernie wymowne.

Rząd przywiązuje dużą wagę do usprawnienia administracji centralnej i terenowej. W ostatnich latach dokonano poważnych prac na odcinku polepszenia struktury aparatu administracyjnego.

W połowie 1952 r. wprowadzona została rejestracja i kontrola etatów, stawek i funduszu płac we wszystkich jednostkach budżetowych. Akcja ta dała już pewne pozytywne wyniki.

W budżecie na rok 1953 nie preliniuje się wzrostu wydatków na administrację. Ilość etatów w 1953 r. zredukowano o blisko 4.000 w stosunku do stanu na koniec roku 1952. Administracja nasza staje się z każdym rokiem coraz bardziej oszczędna, jednak zdajemy sobie sprawę, że nie usunęliśmy wszystkich przerostów administracyjnych. Zarówno przed Ministerstwem Finansów, Państwową Komisją Etatów, jak i przed terenowymi radami narodowymi i nami wszystkimi stoi zadanie walki o likwidację przerostów i usprawnienie organizacji naszej administracji.

Budżet nasz jest silny siłą socjalistycznej gospodarki

Skąd czerpiemy środki na pokrycie tych wielkich zadań, które corocznie stawiamy przed sobą w dziedzinie gospodarczego, kulturalnego i socjalnego rozwoju naszego kraju i które z pełnym powodzeniem realizujemy?

Z sumy 101,1 mld. zł dochodów Państwa w budżecie na rok 1953 ponad 87 mld. zł pochodzi z gospodarki uspołecznionej, która pod różnymi tytułami jak podatek obrotowy, od operacji nietowarowych, jak wpłaty z zysku, składki ubezpieczeniowe itp. pokrywa 86 procent wszystkich dochodów Państwa. Na pozostałą sumę dochodów składają się podatki od gospodarki nieuspołecznionej — 6,8 mld. zł czyli 6,7 procent oraz bezpośrednie świadczenia pieniężne ludności 3,2 mld. zł czyli 3,2 procent.

Oto jest odpowiedź na pytanie, skąd płyną środki do budżetu. Płyną one przede wszystkim z gospodarki socjalistycznej. Budżet nasz jest silny siłą gospodarki socjalistycznej. Rośnie i rozwija się wraz z jej rozwojem. Podstawą dochodów budżetowych jest akumulacja przedsiębiorstw socjalistycznych.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1953 zakłada dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rolnej. Produkcja przemysłowa wzrośnie o 13,4 procent.

Plan sześcioletni przewidywał na rok 1953 w porównaniu z rokiem 1949 wskaźnik wzrostu 197,1. Przyrost produkcji o 13,4 procent w porównaniu z rokiem 1952 oznacza, iż faktycznie osiągniemy w r. 1953 wskaźnik wzrostu — 220,4.

Zakłada się także wydatny wzrost produkcji rolnej i pewne złagodzenie nadmiernej dysproporcji w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa. Rozwój gospodarki socjalistycznej spowoduje w r. 1953 dalsze zwiększenie jej udziału w globalnej produkcji naszego kraju. Udział ten wzrośnie z 80,5 procent w 1952 r. do 82,1 procent w 1953 r. Oznacza to dalszy postęp w rozwoju socjalistycznych form gospodarowania i stale rosnącą przewagę socjalistycznych elementów w naszej gospodarce.

Udział gospodarki socjalistycznej w wytworzonym dochodzie narodowym osiągniemy w 1953 r. 77 procent w stosunku do 75 procent w roku ubiegłym.

Dochody z gospodarki uspołecznionej i założony w budżecie na rok 1953 ich wzrost oparte są o zadania narodowego planu nie tylko w zakresie wzrostu produkcji i obrotu towarowego, lecz także w zakresie obniżenia kosztów własnych.

Zadania te wynoszą w przemyśle 3,6 procent, w budownictwie 7,5 procent, w kolejnictwie 2 procent. Zadania te są mobilizujące, jednak w pełni realne. Mogą i powinny być nie tylko wykonane, ale i przekroczone.

Systematyczne wprowadzenie do produkcji nowej techniki i przodującej technologii, ulepszanie organizacji produkcji, wzrost kwalifikacji kadr pracowniczych — pozwoli w 1953 r. na dalsze zwiększenie wydajności pracy, a tym samym na obniżenie kosztów własnych. Dlatego plan na rok 1953 zakłada wzrost wydajności pracy na jednego robotnika grupy przemysłowej w przemyśle kluczowym o 8 procent.

Osiągnięcie i przekroczenie dochodów państwowych z gospodarki narodowej wymaga w r. 1953 odpowiedniej mobilizacji. Konieczne jest w bieżącym roku wzmocnienie dyscypliny finansowej na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, zwłaszcza zaś dyscypliny płac. Muszą być

zlikwidowane przekroczenia, jakie w tej dziedzinie miały miejsce w ubiegłym roku w niektórych resortach jak np. w przemyśle maszynowym i budownictwie. Szczególnie ostro musi być postawiona sprawa oszczędności materiałowych w naszych fabrykach, kopalniach i hutach. Musi być wydana zdecydowana walka brakoróbstwu i marnotrawstwu. Nie mogą się powtarzać fakty przekraczania norm zużycia materiałów, jakie występowały w r. 1952 np. w przemyśle węglowym, brak zabezpieczenia materiałów magazynowanych, jak to było np. w przemyśle maszynowym, nie osiąganie wskaźników planowego wykorzystywania surowca, jakie miało miejsce w przemyśle wełnianym, przekroczenia odsetka odpadków jak np. w przemyśle bawełnianym itd. a przeciwnie — musi być wzmożona walka o uporządkowanie gospodarki surowcowej, zmniejszenie strat fabrykacyjnych, ściśle przestrzeganie receptur i jak najszerze stosowanie materiałów zastępczych.

Szczegółnej troski wymaga od nas również gospodarka w rolnictwie socjalistycznym. Konieczna jest najbardziej ostra walka z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, walka o poszanowanie i nietykalność własności społecznej, walka o dyscyplinę i lepszą organizację pracy w PGR-ach, POM-ach i w spółdzielniach produkcyjnych.

Walka o akumulację musi być zabezpieczona wykonaniem i przekroczeniem planu produkcji w ustalonej ilości, asortymencie i gatunku. Przekroczenie planu produkcji w I kwartale roku bieżącego wskazuje, iż jest to całkowicie możliwe. Każdy procent podniesienia wydajności pracy, każdy procent podniesienia akumulacji przynosi Państwu setki milionów złotych, które obracane są na polepszenie warunków bytu mas pracujących, rozwój nauki i kultury, wzmacniają siłę gospodarczą kraju.

Na aparacie finansowym i kredytowym spoczywa w bieżącym roku obowiązek wzmocnienia kontroli gospodarki finansowej oraz pełnej i terminowej realizacji planu dochodów państwowych. Nasze organa finansowe i oddziały banków winny bardziej ostro i bojowo walczyć o wzmocnienie dyscypliny finansowej i kredytowej.

Wszystkie te poważne zadania mogą być wypełnione i przekroczone przy pełnej mobilizacji załóg, pomocy związków zawodowych i pod kierunkiem naszej, nieugiętej w walce o szczęśliwą przyszłość kraju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Dochody z gospodarki nieuspołecznionej w budżecie na rok 1953 wzrastają nieznacznie.

Zwyzka dochodów z tego tytułu mieści w sobie również realizację zaległości z lat poprzednich.

Pewien wzrost na odcinku podatku gruntowego nie stanowi dodatkowego obciążenia wsi, ponieważ dochodowość w 1953 r. również wzrasta. Zwiększenie dochodowości wsi spowodowane zostało nowymi cenami na kontraktowaną produkcję roślinną i zwierzęcą, możliwością zbywania nadwyżek rolnych po cenach wolnorynkowych i rosnącą wydajnością z ha.

W roku 1953 Państwo wydaje tytułem różnych świadczeń w stosunku do wsi jak świadczenia weterynaryjne, popieranie produkcji zwierzęcej,

urządzenia rolne, elektryfikacja wsi, utrzymanie i budowa dróg gminnych i powiatowych, szkoły wiejskie itp. — sumę ponad 8 mld. zł. Z drugiej strony dochody, które wpływają do budżetu ze wsi jak podatek gruntowy, opłaty na Fundusz Ziemi, opłaty elektryfikacyjne, składki na rzecz Państwowego Zakładu Ubezpieczeń i inne drobniejsze dochody wynoszą 6,6 mld. zł. Sojusz robotniczo-chłopski, wielkie wspólne interesy klasy robotniczej i chłopstwa pracującego w dziedzinie budowy i rozbudowy naszego przemysłu jako podstawowego warunku rozwoju siły ekonomicznej naszego Państwa, rozwoju rolnictwa wymagają, by świadczenia Państwa na rzecz wsi systematycznie rosły i by wieś skrupulatnie wypełniała wszystkie swe obowiązki wobec Państwa.

Aczkolwiek dochody podatkowe wynoszą niedużą stosunkowo część dochodów budżetowych, jednakże stanowią one istotny instrument regulowania podziału dochodu narodowego i ograniczenia dochodów warstw kapitalistycznych. Realizacja ich w roku 1953 wymaga szczególnie od rad narodowych wzmoczenia wysiłku dla wykonania zadań podatkowych i usprawnienia administracji podatkowej.

*Od nas wszystkich zależy przyspieszenie budownictwa
socjalistycznego*

Wysoka Izbo! Z roku na rok rośnie znaczenie naszego budżetu w utrwalaniu i rozbudowie zdobyczy mas pracujących. Z roku na rok budżet nasz staje się coraz lepszym narzędziem, przy pomocy którego Państwo Ludowe zbiera i wydatkuje poważne sumy na rozwój życia społecznego. Wraz z rozwojem i rozbudową gospodarki społecznej rośnie także i wzmacnia się system budżetowy.

Budżet na rok 1953 zamyka się nadwyżką w wysokości 3.944,5 mln. zł.

Nadwyżka ta jest dowodem siły naszej gospodarki narodowej. Nowych bodźców udzieliła gospodarce narodowej uchwała Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych.

Przyczyniła się ona do lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej i wiejskiej, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukrócenia spekulacji, do stopniowego zwiększania siły nabywczej ludności, do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i do umocnienia przodującej roli klasy robotniczej.

Jak wiadomo z komunikatu PKPG I kwartał br. wykazał dalszy pomyślny rozwój naszej gospodarki.

Narodowy Plan Gospodarczy w I kwartale br. wykonany został w przemyśle w 103,1 procent. Stwarza to pomyślne perspektywy dla realizacji budżetu i w szczególności dla wygospodarowania nadwyżki, która zużyta zostanie dla wzmocnienia rozwoju naszej gospodarki i dalszej poprawy położenia mas pracujących.

Nadwyżka budżetowa nie powstanie jednak sama przez się. Musi być ona wypracowana. Nie może ona być w najmniejszym stopniu pomniejszona przez niedobory lub straty, jakie miały miejsce w niektórych gałę-

ziach gospodarki w roku ubiegłym. Wręcz przeciwnie winniśmy dążyć do powiększenia nadwyżki budżetowej.

Walcząc o akumulację i dochody budżetowe w r. 1953 musimy ujawnić wszystkie rezerwy i postawić je do dyspozycji Państwa.

Źródłami tych rezerw są:

wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średnich płac; oszczędność w gospodarce materiałowej; ochrona własności socjalistycznej; walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów; walka z nieusprawiedliwionymi ubytkami w transporcie i handlu;

wzmocnienie kontroli przez opracowanie norm kosztorysowych w budownictwie i innych form kontroli materiałowej i finansowej;

likwidacja przerostów w administracji ogólnej, administracji fabrycznej i handlowej;

oszczędne i celowe wydatkowanie środków przez jednostki budżetowe i pełne realizowanie wpływów dochodów Państwa zarówno z gospodarki społecznej, jak i nieuspołecznionej i od ludności.

W ustroju kapitalistycznym w oczach klasy robotniczej niszczy się wytwory jej rąk. Miliony bezrobotnych nie włączonych do procesu produkcyjnego stoją poza warsztatami pracy, marnotrawiąc swe zdolności i doprowadzane są do dna nędzy. Kryzysy dezorganizują życie gospodarcze. Duża część olbrzymich zysków kapitalistów wydatkowana jest na pasożytniczą konsumpcję. Kapitalizm wyciskając olbrzymie sumy z pracy robotnika i chłopa marnotrawi je w bezprzykładny sposób. Nasz ustrój nie zna tych plag.

Miliony ludzi pracy biorą codziennie udział w procesie produkcyjnym, widzą jak przebiega gospodarka na ich zakładach pracy i walczą o to, aby ona była jak najoszczędniejsza. Tę walkę pogłębiajmy z dnia na dzień i obracajmy zdobyte w ten sposób środki na wzrost gospodarki narodowej, na budowę nowych mieszkań, na polepszenie stanu urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Planowy system oszczędzania jest prawem, którym rządzi się gospodarka socjalistyczna.

Najpiękniej wyraża się świadomość mas w najpotężniejszym źródle rezerw jakim jest współzawodnictwo pracy. Ruch podjęty o niedopuszczenie do braków w produkcji, zastosowanie noża Kolesowa w obróbce metali i inne formy współzawodnictwa pracy winny skierować jeszcze większą z naszej strony uwagę na tkwiące tutaj niewykorzystane rezerwy.

Mobilizujemy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, popierajmy szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujmy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjajmy wzrostowi techniki i jej szerokiemu opanowaniu, pilnujmy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej, rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953 tak jak uczy nas towarzysz Bolesław Bierut.

W ten sposób zrealizujemy nasz wkład do wysiłku wszystkich wolnych narodów w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Przedkładając Wysokiej Izbie budżet na rok 1953 uchwalony po raz pierwszy na podstawie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedkładam go jako budżet:

- 1) zabezpieczający wykonanie doniosłych zadań, ustalonych w Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1953,
- 2) zapewniający dalszy rozwój pokojowego budownictwa,
- 3) zapewniający dalszy rozwój kultury, nauki i oświaty,
- 4) w pełni zrównoważony i zamykający się poważną nadwyżką.

Od nas i od wszystkich ludzi pracy zależy nie tylko pełne zrealizowanie zadań, których wyrazem finansowym jest ten budżet, lecz także ich przekroczenie, a tym samym i przyspieszenie budownictwa socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Zagadnienie podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu*)

W swej ostatniej genialnej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ Józef Stalin odkrył, że w każdej formacji społeczno-ekonomicznej działa jedno podstawowe prawo ekonomiczne.

Poszczególne prawa ekonomiczne określają tylko poszczególną stronę procesu produkcji, bądź poszczególne procesy rozwoju produkcji, podczas gdy podstawowe prawo ekonomiczne określa wszystkie główne procesy tego rozwoju, istotę danego sposobu produkcji.

Określa ono wszystkie najważniejsze zjawiska danego sposobu produkcji, daje więc klucz do ich zrozumienia. Działanie wszystkich pozostałych praw ekonomicznych odbywa się w zależności od podstawowego prawa ekonomicznego.

Na podstawie głębokiego wniknięcia w procesy rozkładu kapitalizmu monopolistycznego, zwłaszcza w epoce ogólnego kryzysu światowego systemu gospodarki kapitalistycznej Stalin następująco sformułował główne cechy i wymogi podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu współczesnego: „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków“. ¹⁾

Odkryte przez Stalina podstawowe prawa ekonomiczne dają abstrakcyjny, naukowy wyraz faktowi, że we współczesnym kapitalizmie wskutek kapitalistycznej własności środków produkcji skoncentrowanej i scentralizowanej w rękach znikomej garstki miliardów i milionerów celem zapewnienia im maksymalnych zysków, masy pracujące wystawione są na coraz większy wyzysk, rosnącą nędzę i ruinę, na grabież, na zaostrzającą się niewolę, na okropności wojen, podczas gdy w socjalizmie podmiotem produkcji jest człowiek wolny od wyzysku, pracownik socjalistyczny; zaś produkcja socjalistyczna służy maksymalnemu zaspokojeniu stale rosnących potrzeb całego społeczeństwa.

*) Fragment większej pracy.

¹⁾ J. Stalin: Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR. Wyd. Książka i Wiedza, 1952 str. 43.



*

* *

Niektórzy fałszywie pojmują znaczenie *celu* produkcji, uważając, że chodzi tu wyłącznie o cel subiektywny, o cel postawiony dowolnie przez klasę społeczną (kapitalistów) czy społeczeństwo (socjalistyczne). Takie idealistyczne ujęcie znaczenia celu produkcji otwarłoby na oścież drzwi subiektywizmowi w ujmowaniu praw ekonomicznych. Byłoby to wypędzenie diabła Belzebubem. Zagadnienie to jest niezmiernie ważne, ponieważ podstawowe prawo ekonomiczne daje klucz do zrozumienia działania pozostałych praw ekonomicznych. Fałszywe pojmowanie podstawowego prawa uniemożliwia zatem właściwe zrozumienie istoty danego sposobu produkcji i praw w nim działających. Istota bowiem tej czy innej formacji społeczno-ekonomicznej, charakter działających w niej praw ekonomicznych i kategorii może otrzymać pełne naukowe wyjaśnienie jedynie na bazie poznania podstawowego prawa ekonomicznego.

Cel produkcji istnieje obiektywnie i jest określony istotą danego sposobu produkcji.

Stwierdzenie celu produkcji nie ma oczywiście nic wspólnego z teleologicznym ujmowaniem tego zagadnienia, tj. z poglądem jakoby w produkcji tkwiła świadomie ustanowiona skądś z zewnątrz celowość (bez względu na to kto ją ustanowił). Materializm dialektyczny uczy, że tylko działalność człowieka charakteryzuje się celowością. Ale i ta działalność człowieka jest określona warunkami jego bytu, przede wszystkim zaś materialnymi warunkami życia społeczeństwa. „W rzeczywistości — pisał Lenin — cele człowieka zrodzone zostają przez świat obiektywny i zakładają jego istnienie, znajdują go jako zastany, istniejący. Ale zdaje się człowiekowi, że jego cele są wzięte spoza świata, że są niezależne od świata“.²⁾

Klasycy marksizmu mówiąc o celu nie jako o subiektywnym, świadomym celu działalności człowieka rozumieją przez to pojęcie, wewnętrzne siły napędowe obiektywnie działające, przyczynę ruchu, wynikającą z koniecznych związków wzajemnej zależności, nie zaś przyczynę działającą *celowo*, świadomie. Ludwik Feuerbach krytykując idealistów tłumaczył, że wyjaśniając obiektywne prawa świata zewnętrznego posługujemy się wyrażeniami i pojęciami całkowicie ludzkimi, takimi jak porządek, cel, prawo. „Co to znaczy? Czy miałoby to znaczyć, że nie ma w przyrodzie żadnego porządku, a więc, że np. po jesieni nastąpić może lato, po wiosnie — zima, po zimie — jesień? że nie ma celowości, a więc np. między płucami a powietrzem, pomiędzy światłem a okiem, pomiędzy dźwiękiem a uchem nie ma żadnej odpowiedniości?... Co za nonsens“.³⁾ Lenin cytując ten ustęp z Feuerbacha, pisze, że poglądy jego są konsenkwentnie materialistyczne.

Istotą produkcji *w ogóle* jest wytwarzanie materialnych warunków życia ludzi, społeczeństwa ludzkiego. „Praca — pisał Marks — jest przede wszystkim procesem zachodzącym między człowiekiem a przyrodą, procesem, w którym człowiek poprzez swoją działalność realizuje, reguluje

²⁾ W. Lenin, Zeszyty filozoficzne, str. 182 (ros.), 1934 r.

³⁾ Cytowane w/g W. Lenina, Dzieła t. 14, str. 174.

i kontroluje wymianę materii z przyrodą. Przyrodzie przeciwstawia się sam jako siła przyrody“.⁴⁾

Produkcja została tu określona obiektywnie, jako działalność konieczna, niezależna od woli człowieka, jako proces między człowiekiem a przyrodą. Ale jednym z prostych momentów produkcji jest obok przedmiotu i środków pracy — celowa działalność człowieka. Robotnik urzeczywistnia w procesie produkcji swój cel, który jest mu znany, w tym znaczeniu, że oddziałują świadomie, celowo przy pomocy środków produkcji na przedmiot pracy — dla otrzymania pożądanego rezultatu o jakiejś określonej, danej wartości użytkowej. Ten subiektywny, bezpośredni cel robotnika jest, że tak powiem, celem bliższym, dotyczy on bezpośredniej jego działalności (np. tkanie, przędzenie, kucie, wiercenie itp. itd.). Ten bezpośredni, subiektywny cel jest jednak określony celem ostatecznym, obiektywną koniecznością odtwarzania materialnych warunków życia.

Marks analizując w „Kapitale“ najprostsze, najbardziej ogólne momenty produkcji pisał: „*Proces pracy* taki, jak go tu przedstawiliśmy w jego prostych i *abstrakcyjnych* momentach, jest celową działalnością dostarczenia wartości użytkowych, przystosowania dóbr przyrody do potrzeb ludzkości, powszechnym warunkiem wymiany materii między człowiekiem a przyrodą, wiecznym naturalnym warunkiem życia ludzkiego, a przeto czymś wspólnym wszystkim jego formom społecznym“.⁵⁾ Rozpatruje się więc tu z jednej strony człowieka i jego pracę, z drugiej strony — przyrodę i jej materiały. Produkcja nie jest jednak tylko procesem między człowiekiem a przyrodą. Odbывa się ona zawsze w obrębie określonych stosunków produkcji, stosunków ekonomicznych, które są określone formą własności środków produkcji i wynikającymi stąd stosunkami sytuacji różnych grup społecznych w produkcji oraz ich stosunkami wzajemnymi, a wreszcie całkowicie od nich zależnymi formami podziału produktów.

W zależności od poziomu rozwoju oraz charakteru sił wytwórczych i zależnych od nich stosunków produkcji kształtuje się sposób produkcji, stanowiący jedność sił wytwórczych i stosunków produkcji.

Sposób produkcji jest historyczną, przemijającą formą społeczną, w jakiej odbywa się wieczna, naturalna wymiana materii między człowiekiem a przyrodą i odtwarza się warunki materialnego bytu. Jest to bowiem ostateczny cel — w rozumieniu materialistycznym — produkcji.

Ale istota każdego sposobu produkcji określa obiektywny cel produkcji, czyli przyczynę obiektywnie działającą i pobudzającą do produkcji. Ten cel obiektywny dochodzi mniej lub więcej dokładnie do świadomości właścicieli środków produkcji, którzy są nosicielami danego sposobu produkcji. W ten sposób cel obiektywny staje się celem subiektywnym.

Marks wielokrotnie mówi o obiektywnym celu produkcji kapitalistycznej. Analizując cyrkulację towaru w *prostej produkcji towarowej* Marks podkreśla, że cyrkulacja ta (przemiana formy wartości z towarowej w pieniężną i z pieniężnej w towarową) nie jest celem samym w sobie, lecz tylko środkiem realizacji podziału pracy społecznej między drobnymi

⁴⁾ K. Marks, *Kapitał*, t. I, str. 88.

⁵⁾ Tamże, str. 195.

producentami. Wymieniają oni wytwory swej pracy według zasady ekwiwalentnej, po wartości. Celem jednak jest tu zaspokojenie potrzeb w warunkach prywatnej własności środków produkcji.

„Prosta cyrkulacja towarów — sprzedaż w celu kupna — jest środkiem do celu ostatecznego leżącego poza cyrkulacją, mianowicie do przywłaszczenia sobie wartości użytkowych, do zaspokojenia potrzeb. Natomiast cyrkulacja pieniądza jako kapitału jest celem sama w sobie, gdyż *pomnożenie wartości* odbywa się tylko w tym ciągle powtarzającym się ruchu. Ruch kapitału nie ma więc granic“. A dalej pisze Marks: „Posiadacz pieniędzy, jako świadomy przedstawiciel tego ruchu, staje się kapitalistą. Jego osoba a raczej jego kieszeń staje się punktem wyjścia i punktem powrotu pieniędzy. *Obiektywna* treść tej cyrkulacji — pomnażanie wartości — jest jego *subiektywnym celem*; jako *kapitalista*, czyli jako kapitał uosobiony, obdarzony wolą i świadomością działa on o tyle tylko o ile wyłączną pobudką jego operacji jest przywłaszczenie w coraz to większych rozmiarach bogactwa abstrakcyjnego. Nie należy więc nigdy uważać *wartości użytkowej* za bezpośredni cel kapitalisty“. ⁶⁾ „Jako kapitalista jest on tylko uosobieniem kapitału. Jego dusza jest duszą kapitału. A kapitał ma *jedną* tylko dążność życiową, dążność do pomnożenia swej wartości dodatkowej“. ⁷⁾ „Więc przede wszystkim napędowym motywem, *określającym* celem kapitalistycznego procesu produkcji jest możliwie największe *samopomnażanie wartości kapitału*, tzn. wytwarzanie możliwie największej wartości dodatkowej, a więc możliwie największe wyzyskiwanie siły roboczej przez kapitalistę“. ⁸⁾

Kapitalistyczny sposób produkcji powstał w wyniku rozwoju dziejowego. Przyroda — powiedział Marks — nie stwarza kapitalistów, ani robotników najemnych. Skoro jednak powstały stosunki kapitalistyczne, to ogólny proces produkcji, proces będący w ogóle warunkiem materialnego bytu społeczeństwa przybrał specyficzną kapitalistyczną formę: „Jako *jedność procesu pracy i procesu pomnażania wartości*, jest on *kapitalistycznym procesem* produkcji, kapitalistyczną formą produkcji towarowej“. ⁹⁾

„Kapitalistyczny sposób produkcji jest w ogóle historycznie określoną formą społecznego procesu produkcji. Ten ostatni zaś jest zarówno procesem produkcji materialnych warunków istnienia życia ludzkiego, jak też procesem przebiegającym w specyficznych, historyczno-ekonomicznych stosunkach produkcji.

Jest to proces, który produkuje i reprodukuje te stosunki produkcji a wraz z tym nosiciele tego procesu, ich materialne warunki istnienia i ich wzajemne stosunki, tzn. ich określoną ekonomiczną formę społeczeństwa. *Całość* bowiem tych stosunków, w jakich nosiciele tej produkcji znajdują się *wobec natury* i wzajemnie wobec siebie jest właśnie społeczeństwem, rozpatrywanym od strony jego struktury ekonomicznej“. ¹⁰⁾

Kapitalista zatrudnia robotników tylko wówczas i tylko o tyle, o ile oni wytwarzają wartość dodatkową, o ile praca ich przynosi zyski. W prze-

⁶⁾ Tamże, str. 161/162.

⁷⁾ Tamże, str. 246.

⁸⁾ Tamże, str. 357.

⁹⁾ Tamże, str. 209.

¹⁰⁾ K. Marks, *Kapitał*, t. III, str. 871/872. (niem.), Marx-Engels-Lenin Institut, Moskwa, 1933.

ciwnym wypadku przerywa on produkcję i wyrzuca robotników na bruk. „W takim ujęciu sami robotnicy występują w tej roli, jaką rzeczywiście odgrywają w produkcji kapitalistycznej — jedynie jako środki produkcji, a nie jako cel sam w sobie i nie cel produkcji“.¹¹⁾

Z charakterystycznej cechy produkcji kapitalistycznej, jako jedności procesu pracy i procesu wytwarzania wartości dodatkowej wynika nieuchronnie specyficzna kapitalistyczna forma reprodukcji społecznej. Reprodukacja materialnych warunków życia — reprodukcja zużytych środków produkcji i środków konsumpcji oraz rozszerzanie skali produkcji może odbywać się tylko w formie reprodukcji i akumulacji *kapitału*. Wiekopomną zasługą Marksa jest naukowe, głębokie zbadanie specyficznego kapitalistycznego procesu produkcji i reprodukcji, jako procesu obiektywnego, jako procesu dokonywanego się z przyrodniczą koniecznością. Marks wykazał, że skoro środki produkcji przemieniły się w kapitał, to kapitał ten musi dokonywać nieustannego ruchu, w przebiegu którego wysysa on jak wampir wartość dodatkową, pomnaża swą wartość, musi nieustannie zamieniać swe formy w ruchu określonym, musi nieustannie reprodukować się, musi — pod groźbą zagłady — dla zachowania swej pierwotnej wielkości *akumulować*. W warunkach kapitalizmu odtwarzanie materialnych warunków bytu społecznego może i musi dokonywać się tylko w formie *reprodukcji kapitału*, tylko przy istnieniu wyzysku klasy robotniczej przez kapitalistów. Przy czym — jak wykazał Marks — reprodukcja kapitału jest równocześnie reprodukcją stosunków kapitalistycznych, tj. reprodukcją na jednym biegunie proletariatu najemnego, na drugim — kapitalistów. To zaś stwarza warunki i konieczność dalszego wyzysku. Tak więc cel produkcji kapitalistycznej jest obiektywnie założony w kapitalistycznym sposobie produkcji, stanowi on jego istotę. „A zatem — powiedział Stalin — celem produkcji kapitalistycznej jest osiągnięcie zysków. Jeśli chodzi o spożycie to potrzebne jest ono kapitalizmowi tylko o tyle, o ile zabezpiecza zadanie osiągnięcia zysków. Poza tym sprawa spożycia traci dla kapitalizmu sens. Człowiek z jego potrzebami znika z pola widzenia“.¹²⁾

W kapitalizmie przedmonopolistycznym cel produkcji kapitalistycznej był osiągany nadmierną pracą robotników — drogą przedłużania dnia roboczego i intensyfikacji pracy — a obok tego drogą potaniania samego robotnika, tj. zmniejszaniem wartości siły roboczej, przez co kapitaliści mogli wyciskać więcej wartości dodatkowej (wartość dodatkowa względna). Kapitał obniża wartość siły roboczej drogą zastosowania postępu technicznego. Poszczególni kapitaliści działając pod zewnętrznym przymusem konkurencji wprowadzają doskonalsze maszyny i nowe metody produkcji, aby obniżyć jednostkowe koszty produkcji i osiągnąć zysk nadzwyczajny. Bezpośredni cel, jakim kierują się przy tym — to powiększenie własnych zysków. Inni kapitaliści pod groźbą utraty kapitałów, wprowadzają również ulepszenia produkcyjne. W rezultacie następuje spadek wartości towarów. Gdy tanieją przez to towary nabywane przez robotników, spada wartość siły roboczej i rośnie stopa wartości dodatkowej. Widzimy więc,

¹¹⁾ K. Marks, cyt. w/g J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

¹²⁾ J. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR str. 84.

że poprzez realizację bezpośrednich celów działający pod przymusem konkurencji, kapitaliści realizują w konsekwencji wymogi podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu.

W kapitalizmie przedmonopolistycznym postęp techniczny, rozwój sił wytwórczych był podstawowym środkiem dla pomnożenia wartości dodatkowej. Marks w II t. „Kapitału“ pisze, że *środek* ten wpada stale w *konflikt* z ograniczonym *celem*, z pomnożeniem istniejącego kapitału. „*Prawdziwą granicą* produkcji kapitalistycznej jest *sam kapitał* dlatego, że kapitał i jego samopomnażanie stanowi punkt wyjścia i punkt końcowy, motyw i cel produkcji; że produkcja jest tylko produkcją dla kapitału, zamiast na odwrót, aby środki produkcji były tylko środkami dla stale rozszerzającego się kształtowania procesu życiowego dla *społeczeństwa* producentów. Granice, tylko w których może poruszać się zachowanie i pomnożenie kapitału oparte na wywłaszczeniu i zubożeniu wielkiej masy producentów, granice te popadają stale w sprzeczność z metodami produkcji, które kapitał musi dla swego celu stosować“. ¹³⁾ W kapitalizmie współczesnym sprzeczność ta dochodzi do szczytu ostrości.

Jest zupełnie zrozumiałe, że w kapitalizmie obiektywny cel produkcji może w tej czy innej formie występować jako cel subiektywny, jako motyw działania, tylko u kapitalistów. Robotnicy, bezpośredni producenci, bezpośredni wytwórcy bogactwa społecznego, zagarnianego przez kapitalistów nie mają tu nic do gadania. Wynika to ze sposobu produkcji. Wobec tego, że celem produkcji jest zysk kapitalistyczny, nie zaś zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, wobec tego, że produkt pracy robotników zostaje przywłaszczony przez kapitalistów, robotnicy nie są zainteresowani w ulepszaniu procesu produkcji. Przeciwnie, postęp techniczny w kapitalizmie nowiejsza wyzysk robotnika, rodzi bezrobocie, potęguje jego nędzę i cierpienia klasy robotniczej.

„*Maszyna rozpatrywana sama przez się* skracza czas pracy, natomiast w zastosowaniu kapitalistycznym przedłuża dzień roboczy; ...sama przez się czyni pracę lżejszą, a w zastosowaniu kapitalistycznym wzmacnia jej intensywność; ...sama przez się jest zwycięstwem człowieka nad siłami przyrody, natomiast w zastosowaniu kapitalistycznym zamienia go w nędzarza“. ¹⁴⁾ Robotnik stanowiący podstawową siłę wytwórczą nie uczestniczy twórczo w procesie produkcji. Nie robotnik bowiem stosuje tu środki produkcji, lecz one go stosują. Środek pracy „występuje w samym procesie pracy wobec robotnika *jako kapitał*, jako praca martwa, która ujarzmia i wysysa żywą siłę roboczą“. ¹⁵⁾ Robotnik nie jest podmiotem procesu produkcji, ale przedmiotem nieludzkiego wyzysku i dodatkiem do maszyny. Kapitalistyczny system fabryczny wyniszcza robotnika fizycznie. System ten w najbezwzględniejszy sposób marnotrawi siłę roboczą i pozbawia pracę robotnika — wszelkiej treści, zabija jego wszelką swobodę, twórczą myśl. Rosnąca nędza materialna robotnika, wyniszczanie fizyczne, zahukiwanie, pozbawienie go możliwości rozwoju drzemiących w nim talentów i zdolności twórczych — oto są konsekwencje kapitalistycznego sposobu

¹³⁾ K. Marks — D. Kapitał, t. III/1, str. 278.

¹⁴⁾ K. Marks, Kapitał, t. I, str. 477.

¹⁵⁾ Tamże, str. 456.

produkcji. Kapitalistyczny system przemysłowy korzysta, jeżeli to przynosi zyski kapitalistom, ze zdobyczy nauki. Uspołecznienie produkcji rozwija z konieczności system organizacji w poszczególnych fabrykach i w koncernach. Lecz robotnik trzymany jest jak najdalej od tego rozwoju. Wykształcenie, wykwalifikowana praca umysłowa staje się udziałem wąskiej warstwy inteligencji burżuazyjnej. W systemie kapitalistycznym przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną przybiera potworną postać.

W kapitalizmie rozwój dokonywa się kosztem klasy robotniczej, kosztem utrzymywania jej w niewoli wyzysku, ciemnoty i zacofania kulturalnego. Oto jak plastycznie opisał ten stan Marks: „W tej samej mierze, w jakiej ludzkość zdobywa władzę nad przyrodą, popada człowiek pod władzę innych ludzi lub pod władzę własnej nikczemności. Nawet jasne światło wtedy może widocznie świecić jedynie na mrocznym tle ignorancji. Wszystkie nasze wynalazki i cały nasz postęp nie mają, zdawało by się, innych wyników prócz tego, że siły materialne obdarzone zostają życiem duchowym, a życie ludzkie przytępione i sprowadzone do poziomu sił materialnych. Ta sprzeczność pomiędzy współczesnym przemysłem i współczesną nauką z jednej a współczesną nędzą i współczesnym upadkiem — z drugiej strony, pomiędzy siłami wytwórczymi a stosunkami społecznymi naszej epoki, jest faktem namacalnym, nieodpartym, niezbitym“.¹⁶⁾

Sto lat prawie upłynęło od wypowiedzenia tych słów. Jeśli się coś zmieniło pod tym względem w kapitalizmie, a zmieniło się wiele, to tylko na gorsze.

Jest rzeczą bardzo ważną dostrzec bezpośredni związek, jaki istnieje między celem produkcji a rolą robotników, bezpośrednich producentów, w procesie produkcji. Stwierdzając słusznie, że kapitalistyczne stosunki produkcji hamują rozwój sił wytwórczych ma się często na myśli jedynie rozwój narzędzi produkcji, postęp techniczny, zapominając o genialnie sprecyzowanym przez Stalina pojęciu sił wytwórczych. Zapomina się mianowicie, że siły wytwórcze to nie tylko narzędzia produkcji, za pomocą których wytwarza się dobra materialne, lecz *również ludzie*, którzy wprawiają w ruch narzędzia produkcji i wytwarzają dobra materialne dzięki pewnemu *doświadczeniu produkcyjnemu i nawykowi produkcyjnym* i że — jak uczy Stalin — wszystkie te czynniki razem wzięte stanowią siły wytwórcze społeczeństwa.

Otóż cel produkcji kapitalistycznej, wynikający z kapitalistycznego sposobu produkcji będąc sprężyną postępu technicznego tłamsi zarazem rozwój subiektywnego, ludzkiego czynnika sił wytwórczych. Marks mówił o tym: „Wiemy, że po to, aby nowe siły w społeczeństwie pracowały lepiej, potrzebni są nowi ludzie, którzy by siły te opanowali — a ludźmi tymi są robotnicy“.¹⁷⁾

* * *

Stalin skrytykował wypowiadany czasem fałszywy pogląd, jakoby

¹⁶⁾ K. Marks — Przemówienie wygłoszone na obchodzie rocznicy gazety „The People's Paper“, Marks—Engels, Dzieła Wybrane, t. I, str. 334.

¹⁷⁾ K. Marks. Tamże.

podstawowym prawem kapitalizmu było prawo wartości. „Prawo wartości — uczy Stalin — jest przede wszystkim prawem produkcji towarowej. Istniało ono przed kapitalizmem i istnieje nadal, podobnie jak produkcja towarowa, po obaleniu kapitalizmu na przykład w naszym kraju, co prawda z ograniczoną sferą działania. Oczywiście prawo wartości, mające szeroką sferę działania w warunkach kapitalizmu odgrywa dużą rolę w rozwoju produkcji kapitalistycznej, ale prawo to nie tylko nie określa istoty produkcji kapitalistycznej i podstaw zysku kapitalistycznego, lecz nawet nie stawia takich problemów. Dlatego też nie może ono być podstawowym prawem ekonomicznym współczesnego kapitalizmu“. ¹⁸⁾ W świetle tych słów widać jasno, jak z gruntu mylne jest spotykane u nas czasem sformułowanie, że „prawo wartości jest prawem powstania, rozwoju i upadku kapitalizmu“. Takie sformułowanie pomija istotę kapitalistycznego sposobu produkcji, jego treść, usuwa z pola widzenia wytwarzanie wartości dodatkowej, wyzysk kapitalistyczny jako charakterystyczną cechę kapitalizmu, sprężynę jego rozwoju i przyczynę upadku; wysuwa natomiast na czoło formę produkcji kapitalistycznej. Marksistowska analiza wartości dodatkowej wykazała to, czego przedtem nie dojrzał umysł żadnego ekonomisty, mianowicie, w jaki sposób pod przykrywką ekwiwalentnej równoważnej wymiany między kapitalistą a robotnikiem, w jaki sposób „w doskonałej harmonii z ekonomicznymi prawami produkcji towarowej i z wywodzącym się z nich prawem własności“ odbywa się wyzysk kapitalisty. Marks pokazał jak „prawa własności produkcji towarowej przechodzą w prawa kapitalistycznego przywłaszczenia“. ¹⁹⁾

Pamiętając o tym, że podstawową kategorią ekonomiczną kapitalizmu jest wartość dodatkowa, nie należy spuścić z oka tego ważnego faktu współczesnego kapitalizmu, że wykorzystuje on działanie prawa wartości w sferze cyrkulacji, aby dodatkowo łupić klasę robotniczą i pracujące chłopstwo (np. drogą cen monopolowych, inflacji itp.).

Stalin stwierdził, że najbardziej odpowiada pojęciu podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu prawo wartości dodatkowej, prawo powstawania i wzrostu zysku kapitalistycznego. Prawo to jednak jest zbyt ogólne. Stalin skonkretyzował prawo wartości dodatkowej i rozwinął je dalej w zastosowaniu do warunków kapitalizmu monopolistycznego.

Podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu różni się od podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu przedmonopolistycznego *celem i środkami* jego realizacji. Celem produkcji współczesnego kapitalizmu jest zapewnienie *maksymalnego* zysku. Chodzi tu, jak już wiemy, o *cel obiektywny*, wyrażający istotę współczesnego, monopolistycznego kapitalizmu.

Należy odpowiedzieć na pytania: Dlaczego współczesnemu kapitalizmowi nie wystarcza już zysk przeciętny, lecz *wymaga* on zysku maksymalnego? Co *umożliwia* kapitalizmowi monopolistycznemu realizację wymogu maksymalnego zysku?

Zanim odpowiemy na te pytania, zatrzymajmy się nieco nad działaniem podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu w warunkach

¹⁸⁾ J. Stalin, *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, str. 41/42.

¹⁹⁾ K. Marks, *Kapitał*, t. I, str. 633.

przedmonopolistycznych. W kapitalizmie przedmonopolistycznym kapitałiści zmuszani przez konkurencję dążyli do maksymalizacji zysków drogą przedłużania dnia roboczego, intensyfikacji pracy oraz stosowania postępu technicznego. Zastosowanie postępu technicznego przynosiło poszczególnym kapitalistom zysk nadzwyczajny tak długo, póki dane udoskonalenie produkcji nie rozpowszechniło się. Zysk nadzwyczajny jest więc zjawiskiem mniej lub więcej krótkotrwałym. Poza tym ruch kapitałów do sfer o wyższej od przeciętnej stopie zysku i odpływ ze sfer o niższej stopie zysku wytwarzał dla całej gospodarki kapitalistycznej *przeciętną* stopę zysku. Wreszcie wzrost składu organicznego kapitału spowodowany postępowaniem technicznym rodził tendencję do spadku stopy zysków. Tak więc wolna konkurencja kapitałów wytwarzała przeciętną stopę zysków z tendencją do jej spadania.

Współczesnemu monopolistycznemu kapitalizmowi nie wystarcza zysk przeciętny. Przy tendencji zniżkowej spowodowanej wzrostem organicznego składu kapitału zysk przeciętny nie wystarcza już do realizowania mniej lub bardziej regularnie rozszerzonej reprodukcji. Do tego konieczny jest nie zysk przeciętny, lecz zysk maksymalny. Rozszerzona reprodukcja wymaga w kapitalizmie współczesnym zysków maksymalnych, ponieważ przedsiębiorstwa są potężne i na budowę nowych lub rozbudowę starych potrzeba ogromnych kapitałów.

Rosnąca nędza i ruina większości społeczeństwa krajów imperialistycznych powoduje kurczenie się rynku wewnętrznego. Ta okoliczność oraz celowe ograniczanie produkcji przez monopole powoduje, że duża część aparatu wytwórczego pozostaje niewykorzystana. W związku z tym, nagromadzają się m. in. znaczne kapitały pieniężne szukające lokaty. Prawem ekonomicznym kapitalizmu jest stałe pomnażanie kapitału. Dlatego też kapitał znajdujący lokatę wymaga już nie przeciętnego zysku lecz maksymalnego. Inaczej niemożliwa byłaby mniej lub więcej regularna reprodukcja rozszerzona.

Na konieczność otrzymywania maksymalnego zysku działa zapewne jeszcze i ten moment: W okresie ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego wskutek powstania Związku Radzieckiego i odpadnięcia tym samym Rosji od systemu kapitalistycznego, a zwłaszcza w drugim etapie ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego wskutek odpadnięcia odeń krajów demokracji ludowej w Europie i Azji skurczyła się sfera panowania głównych krajów kapitalistycznych (USA, Anglia, Francja) nad zasobami światowymi. Stąd dla zapewnienia mniej lub bardziej regularnej reprodukcji konieczne jest otrzymywanie *maksymalnych* zysków z pozostałych i stale kurczących się terenów eksploatacji — źródeł surowców, rynków zbytu i terenów lokaty kapitału.

Zysk przeciętny nie wystarczy kapitałowi monopolistycznemu jeszcze i z następującego względu. Wskutek rosnących sprzeczności kapitalistycznych rosną trudności zbytu na rynku wewnętrznym i światowym. Rosną więc do fantastycznych rozmiarów nieprodukcyjne koszty cyrkulacji (reklama, nadmierne magazynowanie towarów i inne nieprodukcyjne koszty handlowe). Koszty te w poważnym stopniu obniżają przeciętną stopę zysku. Poza tym powstają we współczesnym kapitalizmie „specyficzne

koszty handlowe“: zdobywanie i utrzymywanie terenów eksploatacji, chociaż są one źródłem ogromnych zysków, wymagają jednak ogromnych wydatków. Oczywiście, dla pokrycia tych niezbędnych „kosztów“ nie wystarczy zysk przeciętny, lecz konieczny jest zysk *maksymalny*. Dalej: w monopolistycznym kapitalizmie zaostrzają się wszystkie sprzeczności do ostatecznych granic: sprzeczność między proletariatem a klasą kapitalistów, sprzeczność między krajami imperialistycznymi, sprzeczność między metropoliami a krajami kolonialnymi i zacofanymi. Okoliczność ta wymaga istnienia bez porównania bardziej rozbudowanej organizacji państwowej, aniżeli w kapitalizmie przedmonopolistycznym. Państwo imperialistyczne jest komitetem wykonawczym najbardziej wpływowych, najpotężniejszych grup kapitału finansowego, który w danym kraju imperialistycznym utrzymuje w korbach posłuszeństwa proletariat i tworzy sprzyjające dla monopolu warunki wyzysku własnego społeczeństwa. Za granicą zaś państwo chroni interesy swych monopolistycznych mocodawców wobec grup monopolistycznych innych państw, które usiłuje ich wyprzeć, by zająć ich miejsce. Państwo imperialistyczne zabezpiecza metodami pokojowymi i wojennymi ucisk i grabież narodów kolonialnych i krajów zacofanych. Dąży do ekonomicznego panowania nad światem. „Polityczną nadbudową nowej ekonomiki — pisał Lenin — kapitalizmu monopolistycznego (imperializm to kapitalizm monopolistyczny) jest zwrot od demokracji ku reakcji politycznej. Wolnej konkurencji odpowiada demokracja. Monopolowi odpowiada reakcja polityczna“. ²⁰) Reakcja polityczna — to nie tylko formy konstytucyjne i ideologia, to również aparat państwowy: sądy i więzienia, dyplomacja i wywiad, żółte związki zawodowe, kościół, armia i flota, to reakcyjne uniwersytety i sprzedajna prasa. Kapitalizm monopolistyczny nie może istnieć bez swego aparatu państwowego, który jest *podporządkowany* monopolom. Stalin w ostatniej pracy mówi, że wyrażenie: „zrastania się“ monopolu z aparatem państwowym nie jest odpowiednie, ponieważ „w sposób powierzchowny i opisowy ujmuje zbliżenie między monopolami a państwem lecz nie ujawnia sensu ekonomicznego tego zbliżenia“. ²¹) A więc podporządkowanie aparatu państwowego monopolom ma sens *ekonomiczny*.

To nieuchronne podporządkowanie aparatu państwowego monopolom rodzi nieuchronne skutki ekonomiczne. W epoce imperializmu, a zwłaszcza w okresie ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego rosną niebывale fantastycznie wprost budżety państw imperialistycznych. Wprawdzie znaczna część wydatków budżetowych wpływa w formie zamówień wojennych do kas monopolu, wprawdzie główny ciężar podatkowy dźwigają masy pracujące, to nie można zaprzeczyć, że monopole zmuszone są przeznaczyć na „państwowe koszty prowadzenia swych interesów“ pokąsną część wyciśniętej z klasy robotniczej wartości dodatkowej. Okoliczność ta nie może nie mieć wpływu na konieczność uzyskania zysku maksymalnego.

Monopoliści muszą ponosić inne jeszcze koszty „handlowe“ poza utrzymaniem aparatu państwowego, mianowicie koszty korupcji, utrzymania

²⁰) W. Lenin, Dzieła, t. 23, str. 35.

²¹) J. Stalin, Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, str. 47.

całej wielkiej zgrai swoich pachołków: ministrów własnego rządu i obcych rządów, przywódców prawicowo-socjalistycznych, zdradzieckich bonzów związkowych, gangsterów robiących „politykę” i polityków uprawiających gangsterstwo, sprzedajnych redaktorów i reakcyjnych profesorów. Cała ta łajdacka zgraja opłacana jest przez monopole za pieniądze wyciśnięte z mas pracujących.

A zatem cel produkcji współczesnego kapitalizmu — zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego — jest celem obiektywnym, wynikającym z warunków kapitalizmu monopolistycznego. Zapewnienie zysku maksymalnego jest przyczyną obiektywnie działającą i pobudzającą monopolistów do produkcji. Bez zapewnienia maksymalnego zysku nie-
możliwa byłaby mniej lub więcej regularna reprodukcja rozszerzona.

Obiektywny cel produkcji współczesnego kapitalizmu jest zarazem subiektywnym celem monopolistów. Ich działalność ekonomiczna i polityczna nacechowana jest niepohamowaną, cyniczną, pozbawioną skrupułów, nie liczącą się z niczym żądzą zdobywania maksymalnego zysku choćby kosztem zagłady narodów i zniszczenia dorobku materialnego i kulturalnego ludzkości.

Co umożliwia kapitalizmowi współczesnemu realizację maksymalnego zysku?

Monopole mogą zapewniać sobie maksymalny zysk, ponieważ są monopolami, tj. ponieważ nie dopuszczają wolnej konkurencji. W imperializmie nie ustaje konkurencja, przeciwnie — zostaje ona spotęgowana i podniesiona jak gdyby na wyższy poziom. Jest to konkurencja między potęgami monopolistycznymi z jednej strony, a monopolami i postronnymi kapitalistami z drugiej strony. Ale właśnie ta konkurencja zmusza monopole do stworzenia sobie specjalnych sztucznych warunków, umożliwiających otrzymywanie maksymalnych zysków wyłącznie dla siebie, przez niedopuszczenie drugich, przez łamanie wszelkiej konkurencji. Oczywiście w warunkach kapitalizmu monopol nigdy nie potrafi całkowicie i na długi czas usunąć konkurencji z rynku światowego. Ale osobliwością imperializmu jest to, że w wyniku walki konkurencyjnej między monopolami zwycięża nie wolna konkurencja, lecz jedna z grup monopolistycznych bierze górę nad innymi zagarniając dla siebie uprzywilejowane warunki otrzymywania maksymalnego zysku, lub też następuje porozumienie między rekinami monopolistycznymi polegające na podziale łupu — maksymalnego zysku, a które stanowi tylko chwilowe zawieszenie broni — do najbliższej batalii.

„Kapitalizm dzisiejszy — powiedział Stalin — w odróżnieniu od dawnego kapitalizmu jest kapitalizmem *monopolistycznym*, to zaś przesądza o nieuchronności walki zrzeszeń kapitalistycznych, prowadzonej o utrzymanie mimo nadprodukcji wysokich monopolowych cen na towary“.²²⁾

Na czym polegają te szczególne warunki umożliwiające monopolom zapewnienie sobie maksymalnego zysku? Polegają one przede wszystkim na monopolizowaniu w swym ręku produkcji, na usunięciu z rynku konkurentów, a więc na monopolizowaniu rynków zbytu i sfer wpływów,

²²⁾ J. Stalin, Dzieła, t. 12, str. 279.

dalej na zagarnięciu źródeł surowców, na zmonopolizowaniu środków transportowych celem podcięcia dowozu materiałów do konkurentów, na monopolizowaniu wykwalifikowanej siły roboczej, na podcięciu kredytu konkurentom, na wykupywaniu przedsiębiorstw konkurencyjnych itd. Poza tym kapitalizm monopolistyczny podporządkowuje sobie aparat państwa w celu umożliwienia i ułatwienia sobie grabieży własnego narodu i innych narodów.

Przy tej sposobności godzi się przypomnieć, że monopol — to kategoria *ekonomiczna*. Lenin w pracy pt. „O karykaturze marksizmu i o imperialistycznym ekonomizmie“ zwalcza czysto *polityczną* definicję imperializmu (Kautskiego, Kijewskiego i in.). Lenin dowiódł, że w erze kapitału finansowego istnieje *ekonomiczna* możliwość usunięcia konkurencji nawet w obcym państwie, że środkiem do tego jest uzależnienie finansowe oraz skup źródeł surowców, a następnie wszystkich przedsiębiorstw konkurenta. „W walce o usunięcie konkurenta trusty nie ograniczają się do środków ekonomicznych, lecz uciekają się do środków politycznych a nawet kryminalnych. Byłoby jednak bardzo wielkim błędem sądzić, że monopol trustów jest ekonomicznie nie do urzeczywistnienia za pomocą czysto ekonomicznych metod walki“. I nieco dalej: „Wielki kapitał finansowy jednego kraju zawsze może wykupić konkurentów również w obcym, politycznie niepodległym kraju i zawsze to robi. Pod względem ekonomicznym jest to całkiem możliwe do urzeczywistnienia“.²³⁾

Fakt, że walka i układy między kartelami międzynarodowymi przybierają różne *formy* („czysto“ ekonomiczne, czy pozaekonomiczne np. wojenne) absolutnie nie przeczy tezie, że u podstaw tej walki i tych układów leżą obiektywne stosunki i siły ekonomiczne.

Uwagi te są ważne dla podkreślenia obiektywnego charakteru praw ekonomicznych współczesnego kapitalizmu, a przede wszystkim podstawowego jego prawa ekonomicznego.

Warto również w tym miejscu poruszyć dyskutowane zagadnienie prawa przeciętnej stopy zysku we współczesnym kapitalizmie, nie pretendując ani do szerszego omówienia, ani tym bardziej do rozstrzygnięcia go. Twierdzą, że wobec istnienia konkurencji w kapitalizmie monopolistycznym odbywa się ruch kapitałów *między* monopolami w kierunku wyższej stopy zysku, przez co rzekomo działa — napotykać wprawdzie przeszkody — tendencja wyrównania się stopy zysku.

Przed wszystkim — dla uniknięcia nieporozumień — należy stwierdzić, że poza dyskusją jest działanie prawa przeciętnej stopy zysku w tej części gospodarki, która nie jest zmonopolizowana. Tutaj swobodny ruch kapitałów rodzi tendencję do wyrównania się stopy zysku. Tylko że pula zysków, która tu powstaje do podziału, jest zmniejszona o tę część ogólnej masy wartości dodatkowej, którą przywłaszczają monopole. „Jeśli wyrównanie wartości dodatkowej do przeciętnej stopy zysku w różnych sferach produkcji napotykałoby przeszkodę w sztucznych czy naturalnych monopolach, specjalnie zaś na monopol własności ziemskiej, tak, że byłaby możliwa cena monopolowa, przekraczająca cenę produkcji i wartości towa-

²³⁾ W. Lenin, Dzieła, t. 23, str. 306/307.

rów, na które oddziaływa monopol, to przez to nie zostałyby zniesione granice dane przez wartość towarów. Cena monopolowa pewnych towarów przeniosłaby tylko część zysku innych producentów towarowych na towary z ceną monopolową²⁴⁾. Wolna konkurencja między niezmonopolizowanymi producentami wyrównuje różnice w stopach zysku.

Monopole zapewniają sobie stopę zysku wyższą od przeciętnej. Zapewniają sobie stopę zysku nie tylko wyższą od tej przeciętnej, która faktycznie ustala się w niezmonopolizowanej sferze gospodarstw, lecz wyższą od tej, która by się ustaliła gdyby nie było monopoli i gdyby następował podział wartości dodatkowej w stosunku do wielkości kapitału. To jest bezsporne.

Czy jednak konkurencja między monopolami prowadzi tam do wytworzenia się *drugiej*, wyższej przeciętnej stopy zysku? Zwolennicy tego poglądu powołują się na konkurencję między monopolami i przez analogię z wolną konkurencją wyciągają wniosek, że musi się w sferze monopoli wytworzyć tendencja do wyrównania stopy zysku. Przeczą temu fakty. Szwankuje również podstawa teoretyczna w uzasadnieniu tego poglądu. Błąd, jak się wydaje, polega na tym, że zapomina się, iż w wyniku walki konkurencyjnej między monopolami zwycięża nie wolna konkurencja, lecz jedna z grup monopolistycznych bierze górę nad innymi i zagarnia dla siebie uprzywilejowane warunki otrzymywania maksymalnego zysku. Nie wymaga żadnego uzasadnienia twierdzenie, że żaden monopol, korzystający ze szczególnie wysokiej stopy zysku, która mogłaby przynieść kapitał, nie otworzy dobrowolnie bramy dla przyływu kapitału, a jeśli trusty wyciągają kapitał z zewnątrz drogą dodatkowej emisji akcji, to, jak to dobrze wiadomo, dają tym akcjom gorsze warunki. Regułą walki konkurencyjnej między monopolami nie jest też budowa konkurencyjnych przedsiębiorstw, co przy ogromnej koncentracji kapitału z jednej i niepełnym wykorzystaniu aparatu wytwórczego z drugiej strony jest bardzo ograniczone. A jeśli przypuszcza się, że wyrównanie stopy zysku między monopolami następuje w drodze porozumienia między nimi, to zapomina się, że porozumienia takie nie mogą być ani powszechne ani trwałe i że są tylko chwilowym zawieszeniem broni — i... wskakuje się przy tym na pozycję *ultraimperializmu*.

Należy również przypomnieć, że Marks podkreślił, iż wyrównywanie się różnych stóp zysku zakłada *pełną* swobodę ruchu kapitałów z jednej sfery do drugiej. Ten ruch kapitałów — powiedział Marks — „zakłada pełną wolność handlu wewnątrz społeczeństwa i usunięcie wszystkich monopoli poza naturalnym, mianowicie wynikającym z samego kapitalistycznego sposobu produkcji”²⁵⁾ (tj. monopoli kapitalistycznej własności środków produkcji).

* * *

Powiedzieliśmy, że podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu różni się od podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu przedmonopolistycznego celem i środkami jego realizacji. Współczesny

²⁴⁾ K. Marks, D. Kapitał, III/2, str. 917.

²⁵⁾ K. Marks, D. Kapitał, t. III/1, str. 223.

kapitalizm stosuje oczywiście „starą“ właściwą kapitalistycznemu sposobowi produkcji metodę wyciskania z robotników wartości dodatkowej bezwzględna drogą nadmiernej pracy — przedłużania dnia roboczego i intensyfikacji pracy. Wiadomo, że nie tylko w koloniach zmuszają kapitaliści robotników do pracy 10 — 16 godzin dziennie, ale że 8-godzinny dzień pracy jest systematycznie nieprzestrzegany w metropoliach. Jeśli zaś chodzi o intensyfikację, to współczesny kapitalizm potrafił wynaleźć takie „pseudonaukowe“ wyrafinowane i zwierzące zarazem metody wyciskania nadmiernej pracy kosztem skrócenia życia robotnika, że dawne metody opisane z oburzeniem przez Marksa wydają się czymś niewinnym.

Możliwość narzucenia robotnikom ludobójczych metod pracy w kapitalizmie monopolistycznym powstaje wskutek ogromnych rozmiarów bezrobocia, nie zanikającego nawet w okresach najlepszej koniunktury. Istnienie tego ogromnego, wielomilionowego, nie zanikającego bezrobocia tłumaczy się zaostreniem wszystkich sprzeczności kapitalizmu w okresie jego ogólnego kryzysu. W szczególności działają tu takie przyczyny jak ograniczenie produkcji przez monopole, kurczenie się rynku zbytu z powodu nędzy mas, wzrost intensyfikacji pracy, zmniejszenie tempa akumulacji, przez co zostaje zahamowane przyciąganie robotników do produkcji a wreszcie eksport kapitałów, który zmniejsza inwestycje krajowe.

W przedmonopolistycznym kapitalizmie, gdy wytwarzanie maksimum wartości dodatkowej przy minimum wyłożonego kapitału nie mogło być osiągane nadmierną pracą robotników, powstawała tendencja do zwiększania wartości dodatkowej metodą skracania niezbędnego czasu pracy tzn. drogą postępu technicznego. W kapitalizmie monopolistycznym postęp techniczny nie jest już charakterystycznym sposobem zapewnienia maksymalnego zysku. Imperializm nie wyklucza wprawdzie postępu technicznego, ale w poszczególnych krajach, w poszczególnych gałęziach produkcji bierze raz po raz górę *tendencja* do zastoju i gnicia. Stalin tłumaczy to właśnie koniecznością uzyskania maksymalnych zysków przez współczesny kapitalizm: „Kapitalizm występuje za nową techniką, gdy rokuje mu ona najwyższe zyski. Kapitalizm występuje przeciwko nowej technice i za przejściem do pracy ręcznej, gdy nowa technika nie rokuje mu już najwyższych zysków“.²⁶⁾

Środkami więc zapewnienia maksymalnego zysku kapitalistycznego we współczesnym kapitalizmie są — poza wyzyskiem, ruiną i pauperyzowaniem większości ludności danego kraju — ujarzmienie i systematyczne ograbianie narodów innych krajów, wojny i militaryzacja gospodarki narodowej. W kapitalizmie przedmonopolistycznym środki te były sporadycznie stosowane. W kapitalizmie współczesnym stanowią one obiektywną konieczność i regułę.

Teoretycy socjalreformizmu, jak np. Kautsky, usiłują pomniejszyć klasowe znaczenie monopolu, podkreślając tylko ich wpływ na sposób podziału wartości dodatkowej między monopolami a kapitalistami niezmopolizowanymi. W ten sposób zasłaniają oni istotną klasową, zwie-

²⁶⁾ J. Stalin, Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, str. 44.

rzecą treść kapitalizmu monopolistycznego, jego wsteczny charakter i rozkład oraz groźbę, jaką on stanowi dla ludzkości.

W sformułowanym przez Stalina podstawowym prawie ekonomicznym współczesnego kapitalizmu odbija się najgłębsza obiektywna treść kapitalizmu monopolistycznego, jego ludobójczy charakter. Jak głęboka, pełna treści jest ta formuła! W kapitalizmie przedmonopolistycznym ogromne cierpienia klasy robotniczej były jakby nieuniknionym produktem ubocznym rozwoju sił wytwórczych, które na tym etapie rozwoju historycznego mogły rozwijać się tylko w tej antagonistycznej kapitalistycznej formie. Klasy pracujące nędzą swą, nieopisanym cierpieniem, bytem nieludzkim opłacały koszty rozwoju cywilizacji, postępu technicznego, rozwoju sił wytwórczych. We współczesnym kapitalizmie natomiast nędza, ruina, pauperyzacja większości społeczeństw krajów imperialistycznych, bez porównania większa jeszcze nędza i niewola narodów krajów zacofanych, cierpienia i straty spowodowane wojną — wszystko to stanowi koszt bynajmniej nie postępu społecznego, lecz utrzymania rozkładającego się i hamującego postęp systemu ekonomicznego — w interesie zapewnienia maksymalnego zysku garstce miliarderów i milionerów.

Jeśli chodzi o wyzysk, ruinę i pauperyzowanie większości ludności danego kraju, to poza „starą“ „ulepszoną“ metodą wyciskania wartości dodatkowej bezwzględnej współczesny kapitalizm stosuje specyficzne metody, jak dodatkowa grabież klasy robotniczej (a także chłopstwa i drobnej burżuazji) przy pomocy wysokich cen monopolowych, ograbianie chłopstwa drogą wyzysku finansowego, ograbianie mas pracujących przy pomocy inflacji i śruby podatkowej.

Zatrzymajmy się nad zagadnieniem wyzysku przy pomocy ceny monopolowej. Monopole dyktując ceny towarów nakładają na społeczeństwo haracz.

Na jakiej wysokości ustalają monopole ceny zmonopolizowanych artykułów? Marks pisał w III t. Kapitału: „Gdy mówimy o cenie monopolowej mamy na ogół na myśli cenę, która jest określona jedynie przez chęć kupna i zdolność płatniczą kupujących, niezależnie od ceny produktu określonej przez ogólną cenę produkcji jak też przez jego wartość“. ²⁷⁾ Czy to oznacza, że monopole dyktują zupełnie dowolnie ceny? Czy nie istnieje prawo ekonomiczne określające obiektywnie wysokość ceny monopolowej? Odkryte przez Stalina podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu daje nam klucz do rozwiązania tego zagadnienia. Odpowiedź brzmi: Wysokość ceny monopolowej jest określona wymogiem maksymalnego zysku.

Burżuazyjna ekonomia polityczna po bankructwie jej systemu opartego na przyjęciu zasady wolnej konkurencji, jako ideału, przeszła na pozycje obrony i upiększania kapitalizmu monopolistycznego. Charakterystyczną cechą kierunku burżuazyjnej ekonomii politycznej zajmującej się zagadnieniem monopoli jest wyjątkowy formalizm. Trudno jest posługując się zwykłym prostym językiem uzasadnić wyzysk monopolistyczny. Dlatego też burżuazyjna ekonomia polityczna posługuje się złożonym,

²⁷⁾ K. Marks, D. Kapitał, T. III/2, str. 825.

skomplikowanym aparatem matematycznym, aby utopić istotną treść monopoli w mętным sosie symboli matematycznych i wykresów. Czasami jednak wyrывa się tym uczonym mętniakom jakieś ludzkie słowo, które rozświećla sens ich mętniactwa. Tak np. znany profesor uniwersytetu w Harvard, Chamberlin, w głośnej książce pt. „Teoria konkurencji monopolistycznej“ odparowując twierdzenie Joanny Robinson, innego burżuazyjnego ekonomisty o liberalnym zabarwieniu, że monopole wyzyskują robotników, pisze: „Tu (tzn. w kapitalizmie monopolistycznym) *wszystkie* czynniki są z konieczności „wyzyskiwane“ w tym sensie, że wszystkie płatności mogą być dokonane w granicach sumy rozporządzalnej dla wypłaty; byłoby niemożliwe dla przedsiębiorców uniknięcie tego brzemienia „eksploatacji“ bez popadnięcia w bankructwo“. ²⁸⁾ Biedni monopolisci-miliarderzy — muszą dźwigać brzemie wyzysku robotników!

Jakby jednak nie kręcili burżuazyjni ekonomiści, nie mogą oni ukryć faktu, że monopole dyktują ceny według zasady maksymalnego zysku. Monopolisci nie ustalają cen na dowolnym poziomie, lecz na takim poziomie, który zapewnia im zysk maksymalny. Przy tym cena monopolowa nie jest określona ani przez cenę produkcji, ani przez wartość tego towaru. Znane są powszechnie fakty, że ceny monopolowe przewyższają kilka, a nawet kilkadziesiąt razy koszty własne produkcji artykułów monopolowych.

Zdarzyło się kiedyś słyszeć zdanie, że państwo socjalistyczne ustalając planowo ceny towarów znajduje się w sytuacji podobnej do monopolu dyktującego ceny. Jest to z gruntu fałszywy pogląd, negujący biegunową odmienność systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Państwo socjalistyczne ustalając planowo ceny towarów uwzględnia przede wszystkim ich wartość; ustalając zaś planowo odchylenia cen od wartości towarów kieruje się wymogiem podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu — maksymalnym zaspokojeniem materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa i wymogiem ekonomicznego prawa planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. Państwo socjalistyczne ustalając planowo cenę, która zrównuje popyt z istniejącą obiektywnie podażą kieruje się dobrem społeczeństwa. Nadwyżka ceny nad kosztem własnym przechodzi w przeważnej części do budżetu i tworzy składnik ogólnonarodowego funduszu. Monopole natomiast dyktują cenę na takim poziomie, który pozwala im maksymalnie ograbić społeczeństwo.

Fakt, że ceny monopolowe towarów są niezależne od ich cen produkcji czy wartości, bynajmniej nie oznacza, że prawo wartości zostaje przez to naruszone. Przez wysoką cenę monopolową następuje przede wszystkim przewłaszczenie części wartości od robotników na rzecz monopoli. Wiele towarów wchodzących w skład konsumpcji robotników jest skartelizowanych. Wysokie ceny monopolowe powodują wzrost wartości siły roboczej. Gdyby płaca robocza odpowiadała wartości siły roboczej, zwyżka cen monopolowych nie dotknęłaby bezpośrednio interesów robotników. I ten właśnie argument wysuwają apologety monopoli. W tym wypadku pozostali kapitaliści otrzymaliby *mniej* wartość dodatkową, różnicę zaś za-

²⁸⁾ E. H. Chamberlin, *The Theory of Monopolistic Competition*, Cambridge, Harvard University Press, V wyd., 1947, str. 183.

garnęłyby monopole. Ale sytuacja bynajmniej nie tak wygląda. Dyktowanie wysokich cen monopolowych możliwe jest przy ograniczeniu podaży. Ograniczanie produkcji oznacza niepełne wykorzystanie istniejącego aparatu wytwórczego i towarzyszące mu masowe bezrobocie. Niepełne wykorzystanie aparatu wytwórczego — które cechuje ogólny kryzys kapitalizmu — jest jednym z czynników hamujących tempo akumulacji kapitalistycznej, co powoduje zahamowanie lub zniweczenie siły przyciągającej dodatkowe ręce robocze do produkcji. Eksport kapitału potęguje ten proces. W warunkach więc kapitalizmu monopolistycznego, a w szczególności w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu działają siły, które nie dopuszczają do podwyżki płac nominalnych w ślad za wzrostem cen dyktowanych przez monopole. Marks przewidział taką możliwość: „W tym wypadku cena monopolowa zostałaby zapłacona w drodze redukcji realnej płacy roboczej (tj. masy wartości użytkowych, jakie robotnik otrzymuje za tę samą masę pracy) i zysku innych kapitalistów. Granica, w których cena monopolowa dotyka normalne regulowanie cen towarów, byłaby dokładnie określona i ściśle obliczalna“.²⁹⁾

Cena monopolowa jest więc środkiem dodatkowego wyzysku robotników poza procesem produkcji — w procesie cyrkulacji.

Kapitalizm monopolistyczny wykorzystuje cenę monopolową do ograbiania robotników (i chłopów) poprzez handel.

Ale skutki spowodowane metodami, przy pomocy których monopole realizują cenę monopolową (ograniczenie produkcji itp.) wywierają wpływ na spotęgowanie stopy wyzysku w procesie produkcji.

Cena monopolowa jest również środkiem wyzysku i ruiny pracujących chłopów; powoduje ona powszechne w kapitalizmie zjawisko „nożyc“ cen. Drobni i średniorolni chłopci są ponadto wyzyskiwani i wywłaszczani przez kapitał finansowy za pomocą kredytu.

Spotęgowany wyzysk, pauperyzacja i ruina większości ludności danego kraju, systematyczne ograbianie narodów krajów zacofanych, nieokielznany wyzysk kolonii, powodują kurczenie się rynków zbytu. Fakt ten jak również oderwanie się od systemu kapitalistycznego Chin i europejskich krajów demokracji ludowej po drugiej wojnie światowej, rozpadnięcie się jednolitego rynku światowego i rozpad imperialistycznego systemu kolonialnego doprowadzają sprzeczności kapitalistycznego sposobu produkcji do niebywałego napięcia. Prawo nierównomiernego rozwoju kapitalizmu potęguje sprzeczności ekonomiczne i napięcie polityczne. Kapitał finansowy Stanów Zjednoczonych, które wzbogaciły się na obu wojnach światowych, rozwinęły znacznie swą zdolność produkcyjną i umocniły swe pozycje ekonomiczne w dążeniu do panowania nad światem, wszedł na drogę awantur wojennych i przygotowywania trzeciej wojny światowej przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Rosną również i zaostrzają się coraz bardziej sprzeczności wewnątrz obozu imperialistycznego. „Nieuchronność wojen między krajami kapitalistycznymi — powiedział Stalin w swej ostatniej pracy — pozostaje

²⁹⁾ K. Marks, D. Kapitał, t. III/2, str. 917.

w mocy“.³⁰⁾ „Aby usunąć nieuchronność wojen, trzeba zniszczyć imperializm“.³¹⁾

Wojny i militaryzacja gospodarki narodowej są więc nieuchronnym rezultatem stosunków ekonomicznych kapitalizmu monopolistycznego. Konieczność uzyskania maksymalnych zysków zmusza kapitał monopolistyczny do *wykorzystywania* dla tego celu wojen i militaryzacji gospodarki narodowej.

Wojny — powiedział Stalin — są dla współczesnego kapitalizmu najlepszym „businesssem“ dla uzyskania maksymalnych zysków. Wyzysk własnego społeczeństwa i barbarzyńskie ograbianie krajów zacofanych nie wystarczają współczesnemu kapitalizmowi dla zapewnienia maksymalnego zysku. Zwłaszcza, że kurczenie się siły nabywczej, milionowych mas zmusza kapitalizm monopolistyczny do uruchamiania produkcji, ale takiej, która by nie służyła rozszerzeniu aparatu wytwórczego, ponieważ nawet istniejący nie może być w pełni wykorzystany, i nie służyłaby konsumpcji indywidualnej, ponieważ zrujnowane masy nie mogą nabyć dotychczasowej produkcji. Tak więc wojny i militaryzacja gospodarki narodowej są koniecznym środkiem dla zapewnienia maksymalnych zysków.

Jak podał Malenkov w referacie na XIX Zjeździe KPZR, nawet według pomniejszonych oficjalnych danych zyski kapitalistycznych monopolii Stanów Zjednoczonych wzrosły z 3,3 miliarda dolarów w 1938 r. do 42,9 miliarda dolarów w 1951 r. — to jest trzynastokrotnie. Olbrzymie zyski zbierają dzięki zbrojeniu angielskie, francuskie, włoskie i japońskie monopole.

Wojna agresywna w Korei wszczęta przez imperialistów amerykańskich jaskrawo ilustruje w tym względzie działanie podstawowego prawa ekonomicznego kapitalizmu. Dowodzi ona, że jedyną logiką tej haniebną wojny jest napędzanie fantastycznych zysków amerykańskim monopolistom. Tłumaczy ona fakt, trudny skądinąd do pojęcia, że mimo to, iż wszystkie narody potępiają tę wojnę i pragną jej zakończenia, amerykańscy podżegacze wojenni wysyłają bezustannie na ten nieszczęsny skrawek kuli ziemskiej setki tysięcy ton śmiercionośnego sprzętu i materiału, gubiąc dziesiątki tysięcy własnych obywateli, siejąc śmierć i barbarzyńskie zniszczenie bez widoków na złamanie bohaterskiego narodu koreańskiego. Biura statystyczne wielkich koncernów mogą jednak dokładnie obliczyć, ile tysięcy dolarów zysku przynosi śmierć każdego człowieka zabitego w tej wojnie, ile tysięcy dolarów zysku przynosi zniszczenie dzielnicy miejskiej lub osiedla wiejskiego. „Nauka“ i prasa burżuazyjna bezwstydnie przyznają i aprobuje bezpośredni związek istniejący między prowadzeniem wojny w Korei a zyskami monopolii. Cóż, przecież nawet najznakomitszy znachor umierającego kapitalizmu lord Keynes zalecił podobne środki na przedłużenie jego żywota. „Budowa piramid, trzęsienia ziemi, a także wojny mogą posłużyć do pomnażania bogactwa...“ „Gdyby skarb państwa — pisał ten teoretyk monopolistycznego kapitalizmu — napęłnił stare butelki banknotami, zakopał je odpowiednio głęboko w nieczynnych kopalniach węgla i po wierzch napęłnił je śmieciami

³⁰⁾ J. Stalin, *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, str. 40.

³¹⁾ Tamże, str. 41.

miejskimi, a potem przekazał prywatnej inicjatywie na podstawie dobrze wypróbowanych zasad — *laissez-faire* wykopanie banknotów z ziemi... to nie musiałyby więcej istnieć bezrobocie, a pośrednio przyczyniłoby się to do znacznego zwiększenia realnego dochodu społecznego i jego bogactwa kapitałowego. Oczywiście byłoby rozsądniej budować domy itp., lecz jeśli stoją na przeszkodzie temu trudności polityczne i praktyczne, wyżej wymieniony środek będzie lepszy od żadnego".³²⁾ Keynes był cynicznym dowcipnisiem, jak przystało na ideologa klasy kończącej swój żywot. Ale wyraził on na swój sposób tę bezwzględną prawdę, że kapitalizm monopolistyczny nie może realizować maksymalnego zysku normalnym sposobem tj. przez rozwój produkcji służącej zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa i przez postęp techniczny, lecz przez *niepotrzebną* produkcję, przez marnotrawstwo i zniszczenie. Wyrażone przezeń zdanie, że realizacja proponowanych przezeń środków spowoduje likwidację bezrobocia i wzrost dochodu społecznego miało, rzecz jasna, na względzie tylko cel demagogiczny.

Oligarchia finansowa wykorzystuje „business“ wojenny również dla realizacji swych celów politycznych — zdobycia panowania nad światem.

Militaryzacja gospodarki narodowej polega na jednostronnym, wojennym rozwoju gospodarki krajów kapitalistycznych, na forsownej rozbudowie i uruchamianiu wyłącznie przemysłów zbrojeniowych, na przedstawieniu przemysłów pokojowych na cele wojenne, na wyścigu zbrojeń, na przeznaczaniu coraz większej części gotowej produkcji i surowców na nieprodukcyjne potrzeby wojenne lub na unieruchamianiu jej w postaci olbrzymich zapasów strategicznych, na przeznaczaniu znacznej części dochodu narodowego i budżetu państwa na zbrojenia i przygotowania wojenne, na ograniczaniu produkcji cywilnej, na obniżaniu poziomu życia szerokich mas, na wprzęgnięciu nauki w służbę monopoli zbrojeniowych.

Burżuazyjni ekonomiści na wszystkie sposoby próbują oszukiwać społeczeństwo, że militaryzacja gospodarki narodowej zapobiega kryzysom i bezrobociu. Fakty stanowiąco temu przeczą. Po chwilowym ożywieniu koniunktury następuje spadek ogólny produkcji. We wszystkich krajach kapitalistycznych istnieje i rośnie wielomilionowe bezrobocie a wskaźniki produkcji przemysłowej mimo szaleńczych zbrojeń cofają się. Malenkow stwierdził w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR: „Militaryzacja gospodarki narodowej nie usuwa, lecz przeciwnie, pogłębia dysproporcję między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem, który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego. W ten sposób rozbudowywanie produkcji wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego głębokiego kryzysu ekonomicznego“.³³⁾

System finansowo-budżetowy państw kapitalistycznych przekształcił się we współczesnym kapitalizmie w środek ograbiania społeczeństwa przez kapitał finansowy. Sprzyja temu znakomicie militaryzacja gospo-

³²⁾ J. M. Keynes, *The General Theory of Employment, Interest and Money*, London, 1936, str. 128/129.

³³⁾ G. M. Malenkow — Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii, „Książka i Wiedza“, 1952 r. str. 16.

darki narodowej, tworząc po temu i pretekst i formy. Przede wszystkim należy wspomnieć o zwykłym, ordynarnym, gangsterskim rozkradaniu skarbu państwa przy pomocy najróżniejszych wyrafinowanych, często jednak wcale nawet nieprzemysłowych machinacji. Jedną z takich form rozkradania skarbu państwa są zamówienia udzielane bez przetargów po oszukańczych cenach. Poza tym odbywa się „legalne” okradanie skarbu państwa w formie subsydiów, premii, ulg podatkowych, sprzedaży koncernom za bezcen wybudowanych za pieniądze skarbowe zakładów przemysłowych.

Militaryzacja ekonomiki prowadzi do przepompowywania środków pieniężnych z ludności na rzecz kapitału finansowego. Odbywa się to w formie podatków, pożyczek państwowych, i inflacji. Główne brzemie podatków dźwigają masy pracujące. Wobec tego, że znaczna część wpływów budżetowych zostaje przeznaczona na zakup materiału wojennego, sumy te stanowią stale płynące źródło kapitału obrotowego koncernów, przynoszącego im najwyższe zyski bez żadnego ryzyka. Zamówienia rządowe otrzymuje z reguły mała garstka najpotężniejszych koncernów. Budżet państwa imperialistycznego stał się więc potężną dźwignią specyficznej formy centralizacji kapitałów; masy pracujące opłacając podatki finansują koncerny zbrojeniowe, przysparzając im fantastyczne zyski. Wiadomo, że budżety państw kapitalistycznych ogromnie wzrosły w epoce imperializmu a zwłaszcza w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu. Jest to nieuchronne dla utrzymania bazy imperialistycznej. Nadmiernie rozdęte budżety są nadto wykorzystywane jako „business”.

Doświadczenie pokazuje, że apetyty budżetowe rosną szybciej od możliwości ich zaspokajania drogą śrubby podatkowej. Koncerny nie utożsamiają bądź co bądź kasy skarbowej z własną kasą i — aczkolwiek gorąco pragną, aby kasa skarbowa była pełna — wolą aby to nastąpiło bez uszczuplenia ich własnej kasy. Zjawiskiem niemal powszechnym i stałym dla współczesnego kapitalizmu są deficyty budżetowe i wielkie długi państwowe. Burżuazyjni ekonomiści, zwłaszcza ze szkoły Keynesa, nie mogą się dość nachwalić dobrodziejstwa długów państwowych. Ma to swoje uzasadnienie. Zadłużanie się państwa jest bowiem środkiem do osiągania przez kapitał finansowy maksymalnych zysków. Skarb państwa zaciągając długi jest pośrednikiem między instytucjami finansowymi jako wierzycielami a koncernami przemysłowymi, które otrzymują zamówienia rządowe. Wiadomo jednak, że instytucje finansowe (banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, instytucje oszczędnościowe itp.) i koncerny przemysłowe są ze sobą zrośnięte i stanowią jeden kapitał finansowy, należący do kilku grup finansowych. Instytucje finansowe chętnie lokują swe wolne kapitały w papierach (obligacjach) państwowych, a to z następujących względów. Przede wszystkim, jak już wspomnieliśmy, gromadzą się w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu znaczne wolne kapitały pieniężne nie znajdujące lokaty zapewniającej maksymalny zysk. Nawet po bieżny rzut oka na strukturę aktywów banków kapitalistycznych wykazuje, że o ile w XIX w. głównym ich składnikiem były weksle tzw. „kupieckie”, pochodzące z transakcji handlowych, to w epoce imperializmu głównym składnikiem tych aktywów stały się początkowo akcje to-

warzystw przemysłowych i in., zaś po II wojnie światowej — papiery państwowe. Znany ekonomista amerykański, teoretyk rządzących kół kapitału finansowego i uczeń Keynesa, A. Hansen, na sposób amerykański reklamuje korzyści z długu państwowego: Dług państwowy jest obsługiwany z podatków. Nabywca obligacji nie jest narażony na niebezpieczeństwo fluktuacji dochodów i bankructwa, jak to ma miejsce przy akcjach; póki państwo może przykręcić śrubę podatkową, nie ma obawy o jego niewypłacalności itd., itp.³⁴⁾ Hansen, jako gorliwy doradca kapitału finansowego, zachwalając politykę długu państwowego, przestrzega swych klientów, że polityka ta musi iść w parze z przykręcaniem śruby podatkowej. I nie ma się czemu dziwić: dług państwa i procenty z tego tytułu, które przypadają kapitałowi finansowemu opłacają w formie podatków szerokie masy pracujące (oraz drobna burżuazja), a Hansen broni interesów kapitału finansowego.

Ale Hansen nie mówi wszystkiego. Nie mówi mianowicie, że kapitał finansowy otrzymuje pieniądze wydane za zakup papierów państwowych w formie zapłaty za wielce zyskowe zamówienia rządowe. Głównym bowiem przeznaczeniem długów państwowych są zbrojenia. Dług państwowy przynosi więc monopolom pewność lokaty kapitału, stałe oprocentowanie tego kapitału i ogromny zysk z produkcji zbrojeniowej bez ponoszenia ryzyka.

Niezmienne skutecznym środkiem realizacji maksymalnego zysku drogą wyzysku mas jest stosowana w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu we wszystkich prawie krajach kapitalistycznych polityka inflacji przy równoczesnej polityce „zamrażania“ płac, przez co spada systematycznie realna wartość płac. Od pierwszej wojny światowej rozstrój systemów finansowych stał się w krajach kapitalistycznych zjawiskiem chronicznym i nieodwracalnym. Kapitalizm *nie może* wprowadzić standardu złotego i wymienialności banknotów na złoto. Nie tylko dlatego, że światowy zapas złota jest nierównomiernie rozmieszczony i że Stany Zjednoczone skupiły w swym ręku gros tego zapasu, lecz dlatego, że zaostrome sprzeczności gospodarki kapitalistycznej nie pozwalają już na utrzymanie waluty złotej. Najlepszy dowód, że nawet kraje, które rozporządzają dostatecznym zapasem złota, *nie mogą* wrócić do waluty złotej. Wszystkie próby przedsiębrane dla stabilizacji walut zakończyły się fiaskiem. Siła nabywczą walut krajów kapitalistycznych stale spada.

Burżuazja imperialistyczna *wykorzystuje* inflację dla zapewnienia maksymalnych zysków i osiągnęła pewną techniczną biegłość w stosowaniu bardziej wyrafinowanych metod inflacyjnych za pośrednictwem operacji kredytowych, polityki „otwartego rynku“ itp. nie rezygnując jednak ze zwykłego puszczania w ruch maszyny drukującej nadmierne ilości banknotów, gdy inne środki zawodzą. Te „udoskonalone“ metody służą jako próby opanowania żywiołowego procesu inflacyjnego i jako środek taktyczny w walce prowadzonej z klasą robotniczą o zapewnienie maksymalnych zysków kapitalistycznych kosztem udziału robotników w dochodzie narodowym. Keynes, który do szpiku kości przepojony jest pragnie-

³⁴⁾ Por. A. H. Hansen, *Fiscal Policy and Business Cycles*, New York, 1941, str. 152 i d.

niem uratowania kapitalizmu i jaśniej niż inni ideologowie burżuazji, zdaje sobie sprawę ze sprzeczności gospodarki kapitalistycznej z całą stanowczością zaleca prowadzenie polityki stopniowej inflacji. Chociaż przedstawia sprawy w ciemnej szacie swej pseudonaukowej terminologii, sens jego wywodów jest jasny. Keynes dowodzi, że zwykła obniżka płac nominalnych nie da pożądaných rezultatów, tj. nie spowoduje wyższej stopy zysku. „Redukcja płac roboczych wobec wywołanego nim niezadowolenia ludności... może więcej niż zneutralizować pozytywne zwolnienie gotówki z obrotu“. ³⁵⁾ Redukcja nominalnych płac może wywołać u kapitalistów nastroje optymistyczne, które zdaniem Keynesa są niezbędne dla ożywionej aktywności gospodarczej, lecz „wzburzenie robotników może zneutralizować ten korzystny czynnik“. ³⁶⁾ I wreszcie wyłazi całe kapitalistyczne szydło z worka: „W rzeczywistości usiłowania przedsiębiorców w kierunku obniżenia pieniężnych płac roboczych drogą rewizji układów zbiorowych wywołają znacznie większy opór, aniżeli stopniowa czy automatyczna obniżka realnych płac roboczych w wyniku wzrostu cen“. ³⁷⁾ Dla zapewnienia maksymalnego zysku we współczesnym kapitalizmie polityka ograbiania klasy robotniczej przy pomocy polityki finansowej jest według Keynesa bez porównania bardziej celowa i lżejsza do realizacji od polityki frontalnego ataku drogą obniżki płac pieniężnych. Keynes był nie tylko ekonomistą, lecz również politykiem i jego ambicją było stworzenie podstawy „teoretycznej“ dla działaczy politycznych, m. in. dla zdradzieckich przywódców związków zawodowych. Przywódcom tym, sądzi Keynes, łatwiej jest przeforsować obniżkę płac realnych bez zmiany w pieniężnych stawkach płac aniżeli przeforsować obniżkę płac nominalnych.

„Obniżka płacy roboczej może być dokonana tylko przy pomocy serii stopniowych nieregularnych zmian, których nie można uzasadnić żadnymi hasłami sprawiedliwości społecznej czy celowości gospodarczej, przy czym doprowadzenie tej obniżki do końca udałoby się prawdopodobnie tylko po niszczących i rujnujących walkach“. ³⁸⁾

Prawicowi przywódcy Labour Party uchwycili się „teorii“ Keynesa, której główne zasady weszły do programu tej partii. Będąc u władzy realizowali oni propagowaną przez Keynesa politykę w celu zapewnienia maksymalnych zysków kapitalistycznych, prowadzili sztuczną politykę „zamrażania“ płac, a za rządów konserwatystów popierają tę politykę.

Keynes propagując politykę sztywnych płac, kieruje się przede wszystkim troską o stopę zysku, chociaż wiele mówi o „pełnym zatrudnieniu“. „Przy aktualnych praktykach i instytucjach współczesnego świata korzystniej jest dążyć do sztywnej polityki płac aniżeli do elastycznej polityki... W każdym razie jeśli chodzi o krańcową efektywność kapitału (tj. o stopę zysku Z. W.)“. ³⁹⁾ „Sztywna“ polityka płac i „elastyczna“ polityka pieniężna — to dwie strony jednej polityki, mającej na celu maksymalizację zysków kosztem klasy robotniczej w tej fazie kapitalizmu, gdy wyciskanie wartości dodatkowej w procesie produkcji staje się coraz trud-

³⁵⁾ J. M. Keynes — dzieło cyt., str. 263/264.

³⁶⁾ Tamże.

³⁷⁾ Tamże, str. 264.

³⁸⁾ Tamże, str. 267/268.

³⁹⁾ Tamże, str. 265/266.

niejsze. Możliwość wypompowywania większej masy wartości dodatkowej przez przedłużanie dnia roboczego i intensyfikację pracy jest już coraz trudniejsza; obniżanie głodowych płac pieniężnych napotyka na stanowczy opór klasy robotniczej; postęp techniczny nie jest już główną siłą napędową zwiększającą wartość dodatkową. Polityka ograbiania robotników innymi metodami, poza procesem produkcji, a przede wszystkim metodą inflacyjną staje się konieczna dla zapewnienia maksymalnych zysków. I Keynes, ten najbardziej trzeźwy „teoretyk“ kapitału monopolistycznego, nienawidzący socjalizmu i Związku Radzieckiego, wskazuje swej klasie drogę ratowania kapitalizmu kosztem klasy robotniczej: „...Zmiana w ilości pieniędzy jest już obecnie w mocy większości rządów, które mogą to osiągnąć za pomocą polityki otwartego rynku lub analogicznymi środkami. Uwzględniając naturę ludzką (tj. licząc na nieuświadomienie i bezbronność klasy robotniczej Z. W.) oraz nasze instytucje (tj. rządy podporządkowane kapitałowi finansowemu i związki zawodowe opanowane przez prawicowych zdrajców Z. W.), tylko głupiec przekładałby politykę elastycznych płac roboczych ponad elastyczną politykę pieniężną, chyba że nie miałby na widoku z pierwszej korzyści, jakich nie można uzyskać z drugiej. Co więcej, przy innych niezmiennych warunkach metoda, którą stosunkowo łatwiej zastosować, winna być uważana za korzystniejszą od metody, która według wszelkiego prawdopodobieństwa jest tak trudna, że jest właściwie w praktyce niemożliwa“. ⁴⁰⁾

Po co macie się narażać — woła nasz cyniczny kpiarz — na ciężkie walki z klasą robotniczą, na trudności, niepowodzenia, skoro leciusięko, drogą polityki inflacyjnej osiągniecie to, czego tak pożądamy, bez czego nie możecie istnieć — maksymalne zyski. A prawicowym przywódcom Labour Party, którzy oczekują jak manny niebieskiej jakiejś „teorii“ uzasadniającej ich łajdackie praktyki, daje on mrugając porozumiewawczo okiem tak bardzo przez nich ulubione argumenty sprawiedliwości społecznej: „W ten sposób zostanie utrzymana największa możliwie sprawiedliwość między robotnikami a czynnikami, których wynagrodzenie pieniężne jest sztywno ustalone, w szczególności klasą rentierów... Jeśli wpływowe klasy mają otrzymywać swe ustalone wynagrodzenie pieniężne, to sprawiedliwość społeczna i celowość społeczna będą najlepiej zapewnione, jeśli *wszystkie* czynniki będą w pewnej mierze sztywne w wyrażeniu pieniężnym“. I taką teorią sprawiedliwości społecznej usiłuje się przysłonić krzyczący fakt, że podczas gdy m. in. wskutek polityki inflacyjnej płace realne robotników w krajach kapitalistycznych *spadły* w porównaniu z okresem przedwojennym o 20 — 50 %, zyski monopolu *wzrosły wielokrotnie!*

Monopolistyczny kapitał wykorzystuje więc działanie prawa wartości i związane z nim prawa obiegu pieniężnego w celu zwiększenia stopy wyzysku i zapewnienia sobie maksymalnego zysku kosztem większości społeczeństwa, wbrew jego interesom. Oczywiście ani polityka wysokich cen monopolowych, ani polityka inflacji nie tylko nie wnoszą żadnego

⁴⁰⁾ Tamże, str. 267/268.

czynnika „regulacji“ do gospodarki kapitalistycznej, lecz przeciwnie potęgują istniejące dysproporcje i zaostrzają podstawową sprzeczność kapitalizmu. Nie ma nic zadziwiającego w tym, że państwa kapitalistyczne mogą przez pewien czas zwiększać obieg pieniężny stopniowo bez puszczania „na żywioł“ procesu inflacji. Przy istnieniu niewymienialnego pieniądza, przy stosowaniu polityki „zamrażania“ płac, możliwości przy ogromnym bezrobociu i ułatwionej przez zdradziecką działalność prawicowych bonzów związkowych dodatkowa grabież klasy robotniczej w drodze stopniowej inflacji jest możliwa. Co więcej, monopolistyczny kapitał dla zapewnienia maksymalnego zysku *musi* się do niej uciekać. Nie może on przeprowadzać militaryzacji gospodarki narodowej ani prowadzić wojen nie stosując w mniejszej lub większej mierze inflacji. I odwrotnie, współczesne państwo kapitalistyczne nie może prowadzić polityki inflacyjnej, jeśli nie kieruje nadmiernie zwiększonej ilości pieniędzy do obiegu na zbrojenie i prowadzenie wojen. Państwa kapitalistyczne zarzucały zwiększanie obiegu pieniężnego na opłacanie zapomóg bezrobotnym i prowadzenie robót publicznych nie wymagających kapitału. *Taki* cel inflacji nie odpowiada monopolom. Nie leży również w najmniejszym stopniu w interesie monopolu, aby ich państwo budowało fabryki maszyn czy środków komunikacji. Przeciwnie, to naruszałoby interesy monopolu, które nie mogą przecież w pełni wykorzystać zdolności wytwórczej swych istniejących przedsiębiorstw, ze względu na nędzę mas. Po cóż więc, jak powiadają, „kłaść żywe na umarłe?“ Burżuazyjni ekonomiści wymyślili nawet „teoryjkę“ o absolutnym „przeinwestowaniu“ o „wygaśnięciu“ możliwości inwestycji. Takimi bzdurami chcą oni usprawiedliwić stagnację i rozkład kapitalizmu. A dowcipniś Keynes wzdycha: „Starożytny Egipt był podwójnie szczęśliwy i niewątpliwie zawdzięczał swe bajeczne bogactwa temu, że rozporządzał *dwiema* formami działalności, a mianowicie budową piramid i wydobywaniem drogocennych metali, których rezultaty nie traciły na wartości wskutek ich objętości, ponieważ nie mogły one służyć potrzebom ludzkim drogą konsumowania ich. Wieki średnie budowały katedry i śpiewały pieśni pogrzebowe. Dwie piramidy, dwie msze za umarłych są dwa razy lepsze od jednej, lecz nie tak się ma rzecz z dwiema kolejami żelaznymi z Londynu do Yorku“. ⁴¹⁾ Te cyniczne i oburzające banialuki godne „szczytowego“ osiągnięcia burżuazyjnej myśli ekonomicznej w swoisty sposób stwierdzają fakt, że gospodarka kapitalistyczna nie może budować domów mieszkalnych, chociaż miliony ludzi mieszka w warunkach niegodnych człowieka, nie może budować fabryk włókienniczych, obuwianych, stolarskich, itp. chociaż miliony ludzi żyje w niedostatku — tylko dlatego, że te inwestycje nie przyniosą kapitalistom maksymalnego zysku. Stalin na XVI Zjeździe WKP(b) powiedział: „Gdyby kapitalizm mógł nastawić produkcję nie na otrzymywanie maksimum zysków, lecz na systematyczne polepszanie sytuacji materialnej mas ludowych, gdyby mógł obracać zyski nie na zaspokojenie zachcianek klas pasożytniczych, nie na udoskonalenie metod wyzysku, nie na wywóz kapitału, lecz na systematyczne polepszanie sytuacji materialnej robotni-

⁴¹⁾ J. M. Keynes, dzieło cyt., str. 131.

ków i chłopów, wówczas nie byłoby kryzysów. Ale wówczas też kapitalizm nie byłby kapitalizmem".⁴²⁾

Gdybyśmy na chwilę zgodzili się z kłamliwym twierdzeniem burżuazyjnych apologetów, że inflacja, która służy przygotowaniom wojennym, zapobiega kryzysowi nadprodukcji i bezrobocia, musielibyśmy tę politykę odrzucić ze wstrętem. Czyż taka polityka nie byłaby podobna do postępowania ludożerców, którzy tuczą swą ofiarę przed pożarciem jej?

Ale monopolistyczna polityka inflacyjna jest gorsza od takiego postępowania: wyciąga ona bowiem wszystkie soki ze swych ofiar, ograbia je i wyniszcza, aby je potem wszystkie przekształcić w mięso armatnie.

Polityka inflacji i militaryzacja gospodarki narodowej mogą przez pewien czas ożywić koniunkturę. Wobec tego jednak, że środki, przy pomocy których następuje ożywienie koniunktury pochodzą z wyzysku mas, koniunktura ta musi zakończyć się kryzysem.

„Militaryzacja gospodarki narodowej nie usuwa, lecz przeciwnie, pogłębia dysproporcję między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego. W ten sposób rozdmuchiwanie produkcji wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego, głębokiego kryzysu ekonomicznego".⁴³⁾

Jeśli chodzi o Europę Zachodnią, to w gałęziach produkcji konsumpcyjnej już w końcu 1952 r. ujawnił się kryzys nadprodukcji, ogarniając stopniowo również gałęzie przemysłów pracujących również dla wojny — i to mimo fantastycznych wydatków zbrojeniowych.

Podstawowe prawo ekonomiczne stanowi jedność celu i środków dla realizowania tego celu. Monopolistyczny kapitalizm nie może stosować innych środków dla zapewnienia maksymalnych zysków jak wyzysk, ruinę i pauperyzowanie większości ludności danego kraju, ograbianie zafatowanych krajów, wojny i militaryzację gospodarki narodowej. Ale środki te zwięzają zarazem bazę możliwości i realizowania maksymalnych zysków. Zyski te pochodzą bowiem z systematycznego ograbiania mas, których siła nabywczą kurczy się kurcząc rynek zbytu dla produkcji kapitalistycznej. Realizacja wymogów podstawowego prawa współczesnego kapitalizmu pogłębia ogólny kryzys kapitalizmu, zaostrza wszystkie sprzeczności kapitalizmu i zbliża jego nieuchronny koniec. Tak więc mimo że cel produkcji i środki dla jego realizacji we współczesnym kapitalizmie stanowią jedność, zawierają one równocześnie i przeciwieństwo. Przeciwieństwo to jest wyrazem tego, że społeczeństwu charakterowi sił wytwórczych w kapitalizmie przeciwstawiają się kapitalistyczne stosunki produkcji. Sprzeczności współczesnego kapitalizmu znajdują wyraz m. in. w narastaniu niezadowolenia i wzburzenia mas pracujących w krajach kapitalistycznych, w narastaniu ruchu rewolucyjnego, w potężnym ruchu obrońców pokoju.

⁴²⁾ J. Stalin, *Dziela*, t. 12, str. 248.

⁴³⁾ G. M. Malenkov — Referat sprawozdawczy KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partii, „Książka i Wiedza", Warszawa 1952, str. 16.

Z. FEDOROWICZ
Z. ROSTKOWSKI

Nowe zasady rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem Państwa

I

Analiza strony dochodowej budżetów państwowych Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i innych państw typu socjalistycznego wyraźnie wskazuje, że głównym źródłem tworzenia funduszy scentralizowanych dla realizacji zadań państwa jest akumulacja finansowa przedsiębiorstw socjalistycznych. Fakt ten jest wyrazem socjalistycznych stosunków produkcji, opierających się na społecznej własności środków produkcji, z których część najważniejsza, mająca kluczowe znaczenie dla całości gospodarki narodowej — stanowi ogólnonarodową własność państwową.

W tych warunkach jednym z ważnych problemów gospodarki finansowej państwa socjalistycznego jest organizacja systemu przejmowania akumulacji przedsiębiorstw państwowych przez system budżetowy celem dalszego jej podziału i wykorzystania dla zaspokojenia potrzeb społecznych w dziedzinie rozwoju produkcji, kultury i oświaty, zdrowia, ochrony własności socjalistycznej i wzmocnienia siły obronnej państwa.

Dochody systemu budżetowego z przedsiębiorstw państwowych polegają przede wszystkim na przejmowaniu części nadwyżki między dochodami pieniężnymi przedsiębiorstw płynącymi ze sprzedaży produktów nad kosztami własnymi ich wytworzenia i sprzedaży. W kosztach własnych przedsiębiorstw są jednak również takie pozycje wydatków, jak składki na ubezpieczenia osobowe i rzeczowe, drobne podatki i opłaty, które w rozmaitych formach stają się także dochodami systemu budżetowego. Znaczenie jednak tych pozycji dochodowych jest stosunkowo niewielkie.

Rozrachunek gospodarczy, będący systemem socjalistycznego planowego gospodarowania, wyodrębnia przedsiębiorstwa państwowe jako samodzielne jednostki, prowadzące w ramach planu działalność finansową, realizujące na własny rachunek dochody pieniężne i pokrywające z tych dochodów swoje wydatki. Praktyka budownictwa socjalistycznego w ZSRR i w krajach demokracji ludowej wykazała, że rozrachunek gospodarczy jest metodą, pozwalającą na najbardziej konsekwentne realizowanie zasady oszczędności, na tworzenie szeregu bodźców ekonomicznych, skła-

niających przedsiębiorstwo do jak najbardziej efektywnego wykorzystania posiadanych zasobów materiałowych i pieniężnych. System czerpania dochodów dla budżetu z akumulacji przedsiębiorstw musi uwzględniać tę specyficzną formę ich organizacji, musi ją wykorzystywać i zarazem ją pogłębiać, ażeby stać się czynnikiem oddziaływającym na usprawnienie gospodarki przedsiębiorstw państwowych.

Z drugiej znów strony system przejmowania akumulacji przedsiębiorstw państwowych do budżetu musi też uwzględniać postulaty, wynikające z jego zadań, jako głównego narzędzia podziału funduszy pieniężnych dla organizacji planowego przebiegu reprodukcji socjalistycznej w całości gospodarstwa narodowego oraz wykonywania funkcji kulturalno-wychowawczej i obronnej państwa. Postulaty te, to przede wszystkim stałość, równomierność i terminowość dopływu środków pieniężnych do systemu budżetowego, gdyż wykonanie zadań państwowych nie może być zakłócone nieregularnym napływem dochodów.

Praktyka finansowa Kraju Rad wykształciła klasyczne formy rozwiązywania tego zagadnienia, przejęte następnie przez kraje demokracji ludowej. Długoletnie doświadczenie Związku Radzieckiego wskazuje na to, że najwłaściwszą formą przejęcia podstawowej części akumulacji finansowej przedsiębiorstw przemysłowych jest podatek od obrotu. Instytucja podatku została wykształcona w systemach finansowych państw kapitalistycznych i następnie przejęta i wykorzystana przez socjalistyczny system finansowy dla realizacji zadania budowy i umocnienia nowej bazy ekonomicznej społeczeństwa. Jak uczy J. W. Stalin „w naszych socjalistycznych warunkach rozwój ekonomiczny odbywa się nie w drodze przewrotów, lecz w drodze stopniowych zmian, kiedy to, co stare, nie jest po prostu likwidowane bez reszty, lecz zmienia swą naturę stosownie do tego, co nowe, zachowując jedynie formę, nowe zaś nie niszczy po prostu tego, co stare, lecz przenika do tego co stare, zmienia jego naturę, jego funkcję, nie łamiąc jego formy, lecz wykorzystując ją do rozwoju tego, co nowe”¹⁾. Kapitalistyczna treść klasowa podatków, jako dodatkowej formy wyzysku mas pracujących w socjalistycznych stosunkach produkcji ginie — pozostaje forma podatku, jako przymusowego świadczenia pieniężnego na rzecz państwa, ustalonego drogą ustawy, płatnego w określonej wysokości i terminach. Forma ta została wykorzystana dla przejmowania podstawowej części akumulacji finansowej przedsiębiorstw, gdyż najlepiej realizuje ona postulat zapewnienia systemowi budżetowemu stałych dochodów. Mimo że źródłem pokrycia podatku jest akumulacja przedsiębiorstw — podstawą opodatkowania jest nie akumulacja, a obrót, sprzedaż produktów. Pozwala to na odprowadzanie podatku w krótkich terminach, niekiedy nawet codziennie, bez potrzeby ustalania drogą rachunkową sumy akumulacji, co może następować nie częściej, niż raz w miesiącu. Ta właśnie zasada zapewnia budżetowi socjalistycznemu stały dopływ dochodów, dodatkowo zagwarantowany właściwą systemowi podatkowemu przymusową formą egzekucji w przypadkach naruszania dyscypliny finansowej.

¹⁾ J. W. Stalin „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ W-wa 1952 str. 58.

Podatek obrotowy nie przejmuje całej planowanej akumulacji przedsiębiorstwa. Rozrachunek gospodarczy łączy się z systemem bodźców polegających na materialnym zainteresowaniu przedsiębiorstw w wygospodarowaniu akumulacji, co wymaga pozostawienia jej części do dyspozycji przedsiębiorstw dla pokrycia ich planowanych potrzeb w zakresie rozszerzenia produkcji. Dalszym bodźcem ekonomicznym dla usprawnienia gospodarki jest fundusz zakładowy, jako forma materialnego zainteresowania załogi w wynikach działalności przedsiębiorstwa. Część akumulacji pozostająca po opłaceniu podatku obrotowego stanowi zysk przedsiębiorstwa. W rezultacie podatek obrotowy reguluje planową wysokość zysku przedsiębiorstw.

Przez rentowność przedsiębiorstwa rozumiemy stosunek zysku do sumy kosztów własnych sprzedanej produkcji. Przy określonej kwocie akumulacji, o wielkości zysku a więc i rentowności decyduje zatem suma zaliczonego podatku obrotowego.

Funkcja podatku obrotowego, jako regulatora rentowności, ma bardzo ważne znaczenie dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego. Zysk przedsiębiorstwa powinien kształtować się w pewnym określonym stosunku do jego kosztów własnych. W przypadku ustalenia zbyt wysokiej stawki podatku obrotowego zysk traci praktyczne znaczenie, jako źródło pokrycia planowych potrzeb przedsiębiorstwa.

Przy zbyt niskiej stawce podatku obrotowego i zbyt wysokiej rentowności sam poziom ceny może stwarzać możliwości osiągnięcia zysku niewspółmiernie wysokiego do tych jakie daje w efekcie obniżenie kosztów własnych, co osłabia walkę o obniżenie kosztów własnych.

Problem regulowania rentowności przedsiębiorstwa istnieje nie tylko w odniesieniu do jego produkcji jako całości, lecz również w odniesieniu do produkcji poszczególnych wyrobów. Na każdym z wyrobów przedsiębiorstwo powinno realizować jednakowy lub zbliżony zysk, gdyż znaczne różnice w rentowności poszczególnych wyrobów skłaniają do naruszenia planu produkcji w asortymencie przez forsowanie produkcji wyrobów rentownych i unikanie wytwarzania wyrobów mało rentownych lub deficytowych. Rentowność produkcji poszczególnych wyrobów może być różnicowana, ale w sposób celowy, dla tworzenia specjalnych bodźców, zachęcających do produkcji wyrobów wyjątkowo trudnych czy też ważnych dla całości gospodarstwa narodowego.

Nie wszystkie rodzaje podatku obrotowego jednakowo skutecznie spełniają funkcję regulatora rentowności przedsiębiorstw. Podatek o stawce podmiotowej np. obciążający w jednakowej wysokości całą produkcję wszystkich przedsiębiorstw określonej gałęzi produkcji — nie wyrównuje różnic w rentowności poszczególnych wyrobów i poszczególnych przedsiębiorstw, mających na skutek różnic w wyposażeniu technicznym i wydajności pracy różny poziom kosztów własnych.

Praktyka radziecka wskazuje, że najlepiej do funkcji regulatora rentowności przedsiębiorstw i równocześnie funkcji środka zapewniającego stałe dochody systemowi budżetowemu — jest dostosowana stawka podatku obrotowego w postaci różnicy cen. Ta forma podatku obrotowego

została również wprowadzona i znajduje coraz szersze zastosowanie w naszym systemie finansowym. Wysokość podatku obrotowego określa tu różnica pomiędzy ceną zbytu jednostki wyrobu a jego ceną fabryczną, która obejmuje jej planowany koszt własny i planowany zysk jednostkowy. Tak skonstruowana stawka podatku obrotowego reguluje rentowność każdego wyrobu a przez to i całej produkcji.

Jak jednak wspomniano — te same wyroby, produkowane w różnych przedsiębiorstwach tej samej gałęzi produkcji wytwarzane są przy różnych kosztach własnych. Na tym tle powstaje problem, czy cena fabryczna, będąca podstawą ustalenia stawki podatku obrotowego, ma obejmować indywidualne planowane koszty własne poszczególnego wyrobu w każdym z przedsiębiorstw, czy też przeciętne koszty własne produkcji wyrobu w całej gałęzi produkcji (grupie przedsiębiorstw, objętych wspólną organizacją, podporządkowanych temu samemu centralnemu zarządowi przemysłu).

W praktyce są stosowane rozwiązania jednego i drugiego rodzaju, jednak wyraźną przewagę mają stawki podatku opierające się o przeciętną cenę fabryczną. Zaletą tego rozwiązania jest z jednej strony zmniejszenie ilości stawek podatkowych (każdy wyrób ma tylko jedną stawkę, a nie tyle stawek, ile jest produkujących go przedsiębiorstw), co znacznie ułatwia planowanie i kontrolę dochodów budżetu, z drugiej zaś strony mobilizujące oddziaływanie na przedsiębiorstwa produkujące przy kosztach własnych wyższych od przeciętnych w kierunku ich obniżenia. Przeciwnie, stawki podatku obrotowego, oparte na indywidualnych cenach fabrycznych sankcjonują zacofanie techniczne i organizacyjne pewnych przedsiębiorstw, nie stwarzając bodźców dla jego przezwyciężenia, dla osiągnięcia poziomu przeciętnego i dalej, dorównania zakładom przodującym.

W wyniku stosowania podatku obrotowego w postaci różnicy pomiędzy ceną zbytu a przeciętną ceną fabryczną wyrobu — zostaje uregulowana rentowność produkcji w skali całej jej gałęzi, całego centralnego zarządu przemysłu. Poszczególne przedsiębiorstwa wchodzące w skład tej organizacji, będą jednak wykazywać różnice w rentowności jako wynik różnic w poziomie ich planowanych kosztów własnych. Obok przedsiębiorstw, osiągających zyski wyższe od przeciętnych będą istniały przedsiębiorstwa mało rentowne a nawet niekiedy i planowo-deficytowe. Fakt ten powoduje konieczność uruchomienia mechanizmu redystrybucji zysku pomiędzy przedsiębiorstwami tej samej gałęzi produkcji, której rentowność, jako całości — jest uregulowana przez podatek obrotowy.

Przeznaczeniem zysku przedsiębiorstwa jest, jak wspomniano, stworzenie zdecentralizowanych funduszy dla rozszerzenia produkcji przedsiębiorstw drogą uzupełnienia własnych środków obrotowych (finansowanie inwestycji z zysku jak dotąd w naszym systemie jest stosowane raczej wyjątkowo) i dla materialnego zainteresowania załóg przedsiębiorstw w wykonaniu zadań planowych.

Ażeby zysk przedsiębiorstw spełnił aktywną rolę narzędzia walki o obniżenie kosztów własnych — wysokość jego musi być od tych kosz-

tów uzależniona. Regulacja rentowności przedsiębiorstw powinna więc polegać na zapewnieniu sumy zysku, wystarczającej na uzupełnienie środków obrotowych, odpis na fundusz zakładowy i wpłatę do budżetu w skali całej gałęzi przemysłu (o ile poziom akumulacji na to pozwala) w oparciu o przeciętne koszty własne wyrobu. Jednakowe stawki podatku obrotowego dla wszystkich przedsiębiorstw tej samej gałęzi produkcji dają w efekcie sumę zysku w poszczególnym przedsiębiorstwie bezpośrednio uzależnioną od jego kosztów. Regulacja rentowności z punktu widzenia zapotrzebowania przedsiębiorstwa na uzupełnienie środków obrotowych — wobec znacznych różnic w tym zapotrzebowaniu — odrywałaby wielkość zysku od poziomu kosztów, co poważnie zmniejszyłoby znaczenie zysku, jako bodźca w walce o ich obniżenie. Tego rodzaju zadań nie stawia się więc przed regulacją rentowności, co jednak powoduje z kolei konieczność uruchomienia mechanizmu redystrybucyjnego zysków między przedsiębiorstwami już nie tylko, jak wyżej wskazano dla pokrycia ewentualnych planowych strat niektórych przedsiębiorstw, ale i dla uzupełnienia środków obrotowych odpowiednio do zróżnicowanych potrzeb poszczególnych przedsiębiorstw.

System finansowy przewiduje — obok podatku obrotowego — również i drugą formę odprowadzania części akumulacji finansowej przedsiębiorstwa przemysłowego do budżetu, a mianowicie wpłatę z zysku, przy czym obie te formy występują równolegle, poza przemysłem produkującym środki produkcji, który ze względu na to, że poziomem jest zbliżony do poziomu kosztów własnych jest w zasadzie zwolniony z podatku obrotowego.

Powodem zastosowania dwu form przejmowania akumulacji jest fakt, że, jak wspomniano poprzednio — podatek obrotowy ma za podstawę nie akumulację, lecz obrót. Dzięki temu zapewnia ona stałość napływu dochodów do budżetu, ale także i nie może on kontrolować wykonania planu akumulacji, gdyż napływa w jednakowej wysokości niezależnie od tego, czy decydujące o wysokości akumulacji (przy stałych cenach zbytu) koszty produkcji ponoszone są zgodnie z planem, czy też powyżej czy poniżej ich planowanego poziomu.

Wpłaty z zysku wnoszone są zaliczkowo w wysokości określonej planem, co przeciwdziała zbędnemu osiadaniu środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych przedsiębiorstw. Co kwartał jednak, na podstawie okresowego zamknięcia rachunkowego, ustala się wysokość należnych wpłat na podstawie faktycznie osiągniętego od początku roku wyniku bilansowego. Co kwartał następuje przejście do budżetu również części ponadplanowej akumulacji, osiąganej najczęściej drogą obniżenia kosztów poniżej planu — i co kwartał również otwiera się możliwość zwrotu przedsiębiorstwom sum wypłaconych zaliczkowo w przypadku, gdy zysk nie został zrealizowany w wysokości zaplanowanej.

Podatek obrotowy, który nie jest obliczany od akumulacji przedsiębiorstwa, do tak elastycznego manewrowania się nie nadaje i mimo, że pozostaje główną formą przejmowania akumulacji finansowej, musi być uzupełniony dodatkowym, kontrolującym i korygującym narzędziem — systemem wpłat z zysku do budżetu.

Problem kontroli wykonania planu akumulacji i korekty rozliczeń z budżetem w przypadkach występowania odchyień od planu w trakcie jego realizacji istnieje niezależnie od wskazanego poprzednio problemu konieczności funkcjonowania mechanizmu podziału zysków pomiędzy przedsiębiorstwami tej samej gałęzi produkcji, konieczności wynikającej z jednej strony z różnego poziomu planowanych kosztów własnych w różnych zakładach, a z drugiej strony z różnego zapotrzebowania na uzupełnienie własnych środków obrotowych z zysku. Oba te problemy mogą być też niezależnie od siebie rozwiązywane. W naszym systemie finansowym istniały urządzenia regulujące te zagadnienia w sposób oddzielny. Przykładem tu może być system cen planowo-rozliczeniowych, przy pomocy którego dokonywano wyrównania rentowności i przesunięć akumulacji pomiędzy przedsiębiorstwami. Zgodnie z założeniami tego systemu przedsiębiorstwa przemysłowe rozliczały sprzedaż według dwu różnych cen: ceny zbytu, jednakowej dla wszystkich przedsiębiorstw i ceny planowo-rozliczeniowej (obejmującej planowane koszty własne, podatek obrotowy i zysk), różnej dla każdego z przedsiębiorstw. W przypadku, gdy cena planowo-rozliczeniowa była niższa od ceny zbytu — nadwyżka była odprowadzana na rachunek rozliczeń, administrowany przez centralny zarząd przemysłu. W przypadku odwrotnym niedobór przedsiębiorstwa był wyrównywany z tego samego rachunku, który powinien się zamykać równą sumą nadwyżki i dopłat, gdyż rentowność przemysłu jako całość była regulowana przez podatek obrotowy. System wyrównawczy cen dokonywał więc przesunięć zysku, ale nie spełniał drugiej funkcji, kontroli wykonania planu akumulacji oraz przejmowania jej ponadplanowych nadwyżek i wyrównywania niedoborów w przypadku odchyień w wykonaniu od planu, gdyż tak „jak i stawki podatku obrotowego, ceny planowo-rozliczeniowe opierały się na planowanych kosztach własnych i nie uległy korekcie w zależności od wykonania planu kosztów”.

Istnieje jednak możliwość rozwiązania obu zagadnień, redystrybucji zysków między przedsiębiorstwami tej samej gałęzi produkcji oraz kontroli wykonania planu akumulacji i korekty rozliczeń z budżetem, przy pomocy jednego i tego samego urządzenia finansowego. Urządzeniem tego rodzaju może być — w pewnych warunkach — system wpłat z zysku do budżetu.

Zasadniczym warunkiem, aby system wpłat z zysku mógł równocześnie wykonywać obie funkcje — jest dwustopniowość powiązań przedsiębiorstw z budżetem na odcinku tych rozliczeń. Wpłaty z zysku z przedsiębiorstw nie mogą wpływać bezpośrednio na rachunki dochodów budżetu, tak, jak to ma miejsce np. w przypadku podatku obrotowego, lecz powinny koncentrować się na specjalnym rachunku rozliczeń centralnego zarządu przemysłu, który w ten sposób uzyskuje możliwość: a) dokonania przesunięć zysku między podległymi sobie przedsiębiorstwami zgodnie z ich indywidualnymi planami finansowymi, b) odprowadzenia należnej sumy do budżetu, zgodnie ze zbiorczym planem finansowym, który był podstawą ustalenia przeciętnych stawek podatku obrotowego, a więc i w konsekwencji powinien być podstawą do odprowadzenia dalszej części akumulacji finansowej w formie niepodatkowej.

II

Nowe przepisy w zakresie rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem z tytułu osiągniętych zysków i ponoszonych strat oraz z tytułu nadwyżek i niedoborów środków obrotowych, wprowadziły w porównaniu z dotychczas obowiązującym systemem rozliczeń cały szereg istotnych zmian.

Za najpoważniejsze z nich uznać należy zmiany na odcinku powiązań z budżetem zarządów centralnych.

W myśl przepisów z 1952 r.²⁾ zarządy te były obowiązane przelewać do budżetu za podległe im przedsiębiorstwa wpłaty z zysku: a) planowe — w wysokości, wynikającej ze zbiorczych planów finansowych (zbiorczych bilansów dochodów i wydatków), b) ponadplanowe — w kwotach wynikających ze zbiorczych bilansów księgowych.

Równocześnie na przedsiębiorstwach ciążył obowiązek dokonywania wpłat z zysku na rachunek rozliczeń w wysokości, wynikającej z ich jednostkowych bilansów dochodów i wydatków (wpłaty planowe) oraz z ich jednostkowych bilansów księgowych (wpłaty ponadplanowe).

Z całokształtu przy tym przepisów wynikało, że rozliczenie zarządów centralnych, mimo, że formalnie biorąc opierało się o bilanse zbiorcze, w gruncie rzeczy dokonywane było na podstawie salda należnych wpłat z zysku od przedsiębiorstw rentownych oraz dotacji przysługujących na pokrycie strat przedsiębiorstwom deficytowym.

W wyniku tego stanu rzeczy pierwotne powiązanie zarządu centralnego z budżetem, dokonywane na podstawie zbiorczego bilansu dochodów i wydatków, opartego na limitach NPG, musiało być niejednokrotnie korygowane w oparciu o sporządzone w okresie późniejszym jednostkowe bilanse dochodów i wydatków przedsiębiorstw. Konieczność tej korekty mogła przy tym wystąpić nawet w przypadku, gdy planowy zysk zbiorczy pozostał bez zmiany.

Ilustruje to następujący przykład:

Zbiorczy bilans dochodów i wydatków zarządu centralnego (oparty na limitach NPG) przewidywał zysk 520 mil. zł, podlegający podziałowi: na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych podległych przedsiębiorstw — 340 mil. zł i na wpłatę z zysku do budżetu — 180 mil. zł (dla uproszczenia pominięto zagadnienie Funduszu Zakładowego), która to kwota weszła do układu wykonawczego budżetu.

Z bilansów dochodów i wydatków poszczególnych przedsiębiorstw wynikało. (Patrz tabela na str. 49).

Jak wynika z powyższego, łączna suma zysków przedsiębiorstw, wynikająca z ich bilansów dochodów i wydatków, nie uległa zmianie w porównaniu z zyskiem wynikającym ze zbiorczego bilansu dochodów i wydatków. Z jednej jednak strony na rachunku rozliczeń z tytułu wpłat z zysku nagromadziły się wyższe sumy (230 mil. zł. 360 — wpłaty i 130 dotacji) aniżeli kwota, którą powiązał się zarząd centralny z budżetem (180 mil. zł), z drugiej strony powstała konieczność sfinansowania wzrostu

²⁾ Uchwała Rady Ministrów Nr. 205 z dnia 29 marca 1952 r. (Monitor Polski Nr. A-29, poz. 422).

Przedsiębiorstwa	+ zysk — strata	Podział zysku		Dotacje z r-ku rozliczeń na pokrycie strat	Dotacje na pokrycie wzrostu środków obrotowych
		na pokrycie wzrostu środków obrotowych	na wpłaty na r-k roz- liczeń		
A)	+ 200	100	100	—	—
B)	+ 300	90	210	—	—
C)	+ 150	100	50	—	—
D)	— 50	—	—	50	10
E)	— 80	—	—	80	20
Zbiorczo	+ 520	290	360	130	30

środków obrotowych w przedsiębiorstwach planowo-deficytowych — 30 mil. zł. Ponieważ przepisy z 1952 r. nie umożliwiały finansowania planowego wzrostu środków obrotowych z wpłat z zysku, przeto w konkretnym przypadku zachodziła konieczność pokrycia zapotrzebowania na środki obrotowe przedsiębiorstwa D) i E) z budżetu. Gdy zaś pierwotne powiązanie takich dotacji nie przewidywało — konieczne było dokonanie korekty sum pierwotnie wstawionych do układu wykonawczego.

W podanym przykładzie, gdyby okazało się przy sporządzaniu jednostkowych bilansów dochodów, że w przedsiębiorstwach A), B) i C) zachodzi konieczność pozostawienia wyższych kwot na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych — przy tym samym zysku, w związku z czym zaplanowałyby one odprowadzenie do budżetu tylko 10% planowanego zysku, łącznie 65 mil. zł, to wówczas, mimo, że zbiorczo biorąc wszystkie przedsiębiorstwa zaplanowałyby zysk — 520 mil. zł, na rzecz budżetu nie przypadałaby żadna wpłata z zysku, odwrotnie konieczna byłaby dotacja na pokrycie strat przedsiębiorstw deficytowych — 65 mil. zł (130 — 65) oraz na sfinansowanie ich wzrostu środków obrotowych — 30 mil. zł.

Oczywiście w tej sytuacji konieczność korekty pierwotnych powiązań zarządu centralnego z budżetem byłyby jeszcze bardziej palące.

Z powyższego wynika jasno, że nie zbiorczy bilans dochodów i wydatków zarządu centralnego decydował o tym, jaką kwotą powiąże się on z budżetem, a sposób powiązania dyktowały plany przedsiębiorstw.

Ponadto powstawały trudności w zakresie kontroli wykonywania przez zarządy centralne zadań budżetowych. Bilanse zbiorcze centralnych zarządów nie dawały bowiem poglądu na prawidłowość rozliczeń z budżetem, w związku z czym przy utrzymaniu dotychczasowego systemu zachodziłaby konieczność dokonywania kontroli rozliczeń w przedsiębiorstwach.

W tych warunkach nasunęła się konieczność rewizji dotychczasowego systemu rozliczeń i oparcia planowych powiązań z budżetem o zbiorcze bilanse dochodów i wydatków zarządów centralnych, ściślej zaś mówiąc o zbiorcze wyniki zarządów centralnych, ustalone w tych bilansach.

Znalazło to wyraz w nowych przepisach, które wprowadziły określony system rozliczeń zarządu centralnego z budżetem z wyniku z b i o r c z e g o (a więc nie jak w roku ubiegłym z sum należnych od przedsiębiorstw wpłat), równoległy do systemu rozliczeń przedsiębiorstw z zarządem centralnym.

Równocześnie, celem ułatwienia finansowania przedsiębiorstw, nowe przepisy wprowadzają wspólny „Rachunek rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych” normując w jednym akcie prawnym system rozliczeń z obydwu tytułów. Jeśli się zważy, że zagadnienia zysków i strat oraz środków obrotowych w szeregu przypadków ściśle się zazębiają ze względu na przeznaczenie części zysku na zwiększenie własnych środków obrotowych — zlikwidowanie istniejących poprzednio³⁾ odrębnych rachunków dla tych rozliczeń i wspólne ujęcie w przepisach nie powinno nasuwać zastrzeżeń. Ewentualne obawy co do tego, że zniesienie omawianej odrębności zaciemni obraz rozliczeń, usunie prowadzenie przez centralne zarządy odpowiedniej księgowości, uwzględniającej wpłaty na rachunek rozliczeń i wypłaty z rachunku rozliczeń odrębnie w zakresie zysków i strat od wpłat i wypłat w zakresie środków obrotowych — a nadto odrębnie za poszczególne lata.

W tym samym akcie prawnym i na analogicznych zasadach, jak w odniesieniu do przedsiębiorstw budżetu centralnego, unormowano także rozliczenia przedsiębiorstw terenowych. Jest to wynikiem zmiany ich powiązania w r. 1953 z budżetami terenowymi; w myśl nowych przepisów⁴⁾ szereg grup tych przedsiębiorstw powiąże się w roku bieżącym w całości z odpowiednimi budżetami terenowymi poprzez zarządy terenowe, pełniące w zakresie rozliczeń z budżetem analogiczne funkcje, jak i zarządy centralne, w związku z czym nie ma już potrzeby ustalania dla nich odrębnego systemu rozliczeń.

Zarówno zatem każdy zarząd centralny, jak i każdy zarząd terenowy, obowiązany jest otworzyć w terytorialnym oddziale właściwego banku (tj. banku kredytującego) jeden wspólny rachunek rozliczeń, na który wpływać będą: wpłaty z zysku oraz wpłaty nadwyżek środków obrotowych od podległych przedsiębiorstw, a także przelewy z budżetu z tytułu dotacji na pokrycie strat — jeśli zarząd centralny (terenowy) jest w całości (w ciągu całego roku bądź poszczególnych kwartałach) deficytowy oraz na pokrycie niedoboru środków obrotowych na początek roku i finansowanie wzrostu środków obrotowych w ciągu roku. Z rachunku tego zarządy centralne (terenowe) będą dokonywały przelewów na pokrycie strat oraz na pokrycie niedoboru środków obrotowych i sfinansowanie wzrostu środków obrotowych podległych przedsiębiorstw, jak również przelewów do budżetu wpłat z zysku i wpłat nadwyżek środków obrotowych.

Wprowadzono przy tym zasadę, że przelewy z budżetu na rachunek rozliczeń wspomnianych wyżej dotacji mogą być dokonane tylko do 15 gru-

³⁾ Zob. uchwały Rady Ministrów Nr. 205 z dn. 29 marca 1952 r. (M. P. Nr. A-29, poz. 422) i Nr. 387 z dn. 14 maja 1952 r. (M. P. Nr. A-43, poz. 613).

⁴⁾ Zob. Zarz. Min. Fin. z dn. 29 sierpnia 1952 r. (M. P. Nr. A-76, poz. 1278) oraz zarz. Min. Fin. z dn. 13 grudnia 1952 r. (M. P. Nr. A-106, poz. 1647).

dnia danego roku, a przelewy dotacji z rachunku rozliczeń na rzecz podległych przedsiębiorstw — tylko do dnia 24 grudnia danego roku.

Nie pokryte w ciągu roku straty oraz niesfinansowany wzrost środków obrotowych, będą uważane jako niedobór środków obrotowych na dzień 1 stycznia roku następnego.

III

Zasady rozliczeń przedsiębiorstwa z zarządem centralnym uległy stosunkowo niewielkim zmianom (dla przedsiębiorstw terenowych — system ten oczywiście jest nowy).

W szczególności w zakresie rozliczeń planowych wprowadzono obowiązki uiszczeń planowych wpłat z zysku oraz nadwyżek środków obrotowych raz w miesiącu — do dnia 20 każdego miesiąca, w wysokości $\frac{1}{3}$ kwot przewidzianych na dany kwartał w bilansie dochodów i wydatków przedsiębiorstwa (zakładu).

Nowe przepisy zmieniają zatem terminy planowych wpłat z zysku przedsiębiorstw objętych budżetem centralnym, które poprzednio obowiązane były uiszczać te wpłaty dwa razy w miesiącu (do dnia 10 i 24 każda — w wysokości $\frac{1}{6}$ wpłaty kwartalnej) oraz w zakresie wpłat z zysku przedsiębiorstw terenowych, dla których termin uiszczeń poprzednio ustalony był — do dnia 25 każdego miesiąca.

Termin odprowadzania na rachunek rozliczeń planowych nadwyżek środków obrotowych w ciągu roku pozostał niezmieniony. Nie uległ również zmianie termin (20.I) odprowadzania przez przedsiębiorstwa na rachunek rozliczeń nadwyżek środków obrotowych na dzień 1 stycznia.

Podobnie jak wpłaty na rachunek rozliczeń, będą raz w miesiącu — do dnia 8 każdego miesiąca (poprzednio do 5 każdego miesiąca, a dotacje na pokrycie strat do 5 i 20) — dokonywane z tego rachunku planowe przelewy dotacji na pokrycie strat oraz na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych przedsiębiorstw.

Zmieniono przy tym termin udzielania z rachunku rozliczeń planowej dotacji na pokrycie niedoboru środków obrotowych na dzień 1 stycznia, ustalając, iż powinna ona być udzielona do dnia 25 stycznia (poprzednio 10 stycznia) lub w ciągu 5 dni od daty otrzymania przez centralny zarząd na ten cel dotacji z budżetu w przypadku, gdy jego własne środki nie wystarczą.

Równocześnie jednak wprowadzono zasadę, że udzielenie dotacji z rachunku rozliczeń na pokrycie planowego niedoboru środków obrotowych na dzień 1 stycznia w części, w jakiej niedobór ten powstał z pogorszenia planowych rezultatów finansowych za rok ubiegły może nastąpić za zgodą właściwego ministra i Ministra Finansów, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa objęte budżetem centralnym, oraz za zgodą właściwego wydziału prezydium rady narodowej w porozumieniu z wydziałem finansowym — w odniesieniu do przedsiębiorstw terenowych.

Występujące o tę dotację przedsiębiorstwo winno złożyć odpowiedni wniosek, zawierający analizę przyczyn powstania gorszych wyników od planowych oraz wskazujący środki zapobiegające powstawaniu pogorszenia wyników w przyszłości.

Nowe przepisy normują szczegółowo tryb i zasady rozliczeń, w oparciu o faktycznie uzyskane wyniki uiszczonych przez przedsiębiorstwa wpłat planowych oraz otrzymanych planowych dotacji, ujmując odrębnie rozliczenia na podstawie bilansów okresowych (rozliczenia okresowe) od rozliczeń na podstawie bilansów rocznych (rozliczenia roczne).

Rozliczenia okresowe dokonywane być mają w oparciu o bilanse sporządzane na dzień 31 marca, 30 czerwca i 30 września — na podstawie wyników (zysków lub strat) za okres od początku roku, w terminie 35 dni po upływie każdego kwartału. W razie uzyskania przez przedsiębiorstwo zysku ponadplanowego, obowiązane jest ono przelać na rachunek rozliczeń 75% zysku ponadplanowego, pomniejszonego o dodatkowe odpisy na Fundusz Zakładowy oraz odpisy na inne cele, przewidziane odrębnymi przepisami.

Przykładowo biorąc przy zysku ponadplanowym — 100, od którego przypada dodatkowy odpis na Fundusz Zakładowy 20 (tj. 20%), przedsiębiorstwo będzie obowiązane przelać 60 (75% od 80/100 — 20 F. Z.), a zatrzyma dla siebie 20.

Istniejące dotąd ograniczenie w zakresie obowiązku odprowadzania do budżetu co najmniej 10% zysku ponadplanowego odpada pod warunkiem jednak, że ogólna wpłata z zysku bilansowego nie wyniesie mniej niż 10% zysku.

W przypadku osiągnięcia zysku bilansowego niższego od planowego — analogicznie jak i według poprzednich przepisów — należąca wpłata do budżetu wynosi taki procent faktycznego zysku, jaki wynika ze stosunku planowej wpłaty z zysku do planowego zysku (według bilansów dochodów i wydatków).

W razie gdyby mimo osiągnięcia zysku niższego od planowego przedsiębiorstwu przysługiwał odpis na Fundusz Zakładowy (przyczyny niezależne), wpłata z zysku podlega odpowiedniemu zmniejszeniu — przy zachowaniu jednak warunku, że nie może ona wynosić mniej niż 10% faktycznego zysku.

Przepisy szczegółowe normują także tryb rozliczeń w przypadkach, gdy przedsiębiorstwo zamiast planowej straty osiąga zysk lub też, gdy strata faktyczna jest niższa od planowej (następuje całkowity lub częściowy zwrot dotacji do budżetu po uwzględnieniu przypadających odpisów na Fundusz Zakładowy, a zysk rozlicza się według zasad przewidzianych dla zysków ponadplanowych) oraz w przypadkach, gdy zamiast planowego zysku, bilans przedsiębiorstwa wykazuje straty lub gdy strata bilansowa jest wyższa od straty planowej.

W zakresie pokrywania ponadplanowych (nieplanowych) strat powstających w wyniku zaistnienia dwóch ostatnich stanów faktycznych, przepisy obecne wprowadzają szereg istotnych zmian.

W szczególności utrzymując przy rozliczeniach okresowych zasadę, że ponadplanowe straty jednych przedsiębiorstw mogą być pokrywane przez zarząd centralny (terenowy) z ponadplanowych wpłat z zysku innych przedsiębiorstw albo ze zmniejszonych w stosunku do planu dotacji dla przedsiębiorstw planowo-deficytowych, które osiągnęły straty niższe od

planowych, przepisy obecne warunkują to pokrycie — jeśli chodzi o przedsiębiorstwa budżetu centralnego — od udzielenia zgody właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Finansów z tym, że ten ostatni może określić przypadki, w których porozumienie z nim jest zbędne; co do przedsiębiorstw terenowych, to pokrycie ich strat ponadplanowych ze źródeł wyżej wymienionych może być dokonywane przez zarząd terenowy, po uzyskaniu uprzedniej zgody kierownika właściwego wydziału prezydium rady narodowej, z której budżetem zarząd terenowy się rozlicza, udzielonej w porozumieniu z kierownikiem wydziału finansowego.

Analogicznie jak i przy ubieganiu się o dotację na pokrycie tej części niedoborów środków obrotowych na dzień 1 stycznia, która powstała z pogorszenia wyników, przedsiębiorstwo, ubiegając się o pokrycie ponadplanowych strat w trybie opisanym, winno przedłożyć odpowiedni wniosek, zawierający analizę przyczyn pogorszenia wyników oraz wskazujący środki zapobiegające na przyszłość powstawaniu tego rodzaju sytuacji.

Ze względu na ścisłą kontrolę przyczyn powstawania ponadplanowych strat oraz na ingerencję Ministra Finansów w zakresie ich pokrywania, w przepisach obecnych odstąpiono od zasady, że pokrywanie ponadplanowych strat nie może uszczuplać wpłat do budżetu; praktycznie sprowadza się to do tego, że ponadplanowe wpłaty poszczególnych przedsiębiorstw (zaoszczędzone dotacje) będą mogły być zużyte przez zarząd centralny (terenowy) — przy zachowaniu opisanych wyżej warunków — na pokrycie ponadplanowych strat — bez względu na to, że inne przedsiębiorstwa osiągają zyski niższe od planowych⁵⁾.

Nowe przepisy — odmienne niż przepisy poprzednie — nie przewidują rozliczeń na podstawie bilansów okresowych nadwyżek i niedoborów środków obrotowych, jak również nie przewidują w związku z tym finansowania w ciągu roku z zysku ponadplanowego wzrostu środków obrotowych w przypadku, gdy przedsiębiorstwo na skutek pogorszenia wyników (osiągnięcia zysku niższego od planowego), nie wygospodarowało zaplanowanych na ten cel środków; braki w tym względzie może przedsiębiorstwo wyrównać w ciągu roku w zasadzie w drodze polepszenia wyników następnych okresów⁶⁾.

Gdy to jednak nie nastąpi, nie sfinansowany wzrost środków obrotowych potraktowany zostanie jako niedobór środków obrotowych z tytułu pogorszenia wyników na dzień 1 stycznia, podlegający pokryciu w specjalnym, wyżej już opisanym (przy rozliczeniach planowych) trybie.

W przypadku, gdy przedsiębiorstwo nie ma jeszcze sporządzonego bilansu w terminie przewidzianym dla rozliczenia okresowego, obowiązane jest ono uiścić zaliczkowo tytułem wpłaty dodatkowej z zysku — 10 % pla-

⁵⁾ Zob. *Finanse* Nr. 2 z 1952 r., str. 60.

⁶⁾ Nowe przepisy — odmienne niż przepisy poprzednie — nie przewidują również możliwości rozliczania na podstawie bilansów okresowych dokonanych przez przedsiębiorstwo planowych wpłat nadwyżek środków obrotowych lub otrzymanych przez przedsiębiorstwo dotacji na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych.

W związku z tym nie przewiduje się również możliwości pokrywania w ciągu roku z wpłat z zysku ponadplanowego innych przedsiębiorstw niedoborów środków obrotowych powstających w przedsiębiorstwie, które osiągnęła zyski niższe od planowych, a które planowały uzupełnienie z zysków własnych środków obrotowych; braki w tym względzie może przedsiębiorstwo wyrównać w ciągu roku jedynie w drodze polepszenia wyników następnych okresów.

nowej wpłaty; rozliczenie tej wpłaty następuje po złożeniu odnośnego bilansu okresowego.

Rozliczenia roczne przedsiębiorstw z zarządem centralnym dokonywane będą, podobnie jak i poprzednio — w dwóch etapach: wstępne — na podstawie niezatwierdzonego bilansu rocznego za okres ubiegły, w terminie do dnia 30 kwietnia roku bieżącego, a w razie braku bilansu w tym terminie na podstawie prowizorycznego obliczenia, ostateczne — na podstawie bilansu rocznego zatwierdzonego, w terminie dwóch tygodni od daty zatwierdzenia.

Rozliczeniu na podstawie bilansów rocznych podlegają wpłaty z zysku za rok ubiegły oraz nadwyżki i niedobory środków obrotowych na dzień 1 stycznia roku bieżącego (w którym sporządzono bilans za rok ubiegły).

Rozliczenie wpłat z zysku następuje na tych samych zasadach, co i rozliczenie ich na podstawie bilansów okresowych z tą różnicą, iż dla przedsiębiorstw, których bilans wykaże zysk większy od planowego, należną wpłatę z zysku ustala się w wysokości wpłaty planowej powiększonej o zysk ponadplanowy, pomniejszony jednak o dodatkowe odpisy na Fundusz Zakładowy oraz inne dodatkowe odpisy, przewidziane w obowiązujących przepisach; w ten sposób podlega rozliczeniu zatrzymywana w ciągu roku przez przedsiębiorstwa część zysku ponadplanowego (przy rozliczeniach okresowych wpłacono tylko 75 % tego zysku, pomniejszonego o właściwe odpisy).

Inne jest jednak rozliczenie strat. Jeśli bilans roczny przedsiębiorstwa planowo-deficytowego wykazuje stratę wyższą lub niższą od sumy dotacji otrzymanych w roku ubiegłym z rachunku rozliczeń, albo gdy zamiast planowej straty wykazuje ono zysk, nie następuje ani zwrot nadpłaconych dotacji, ani też dodatkowe pokrycie strat, lecz różnicę między stratą faktyczną, a sumą otrzymanych dotacji uwzględnia się przy ustalaniu nadwyżki lub niedoborów środków obrotowych na początku roku. Przedsiębiorstwo, które osiągnęło zysk zamiast straty, rozlicza go jako zysk ponadplanowy.

Podobnie postępuje się w przypadkach, gdy przedsiębiorstwo planoworentowne wykaże w bilansie rocznym stratę; w tym przypadku przysługuje przedsiębiorstwu zwrot uiszczonych wpłat z zysku.

Rozliczenia przedsiębiorstw z tytułu nadwyżek i niedoborów środków obrotowych na dzień 1 stycznia dokonywane są w dwóch etapach: 1) wstępnie do dnia 20 stycznia, jeśli chodzi o nadwyżki, oraz do dnia 25 stycznia w odniesieniu do niedoborów, przy czym wysokość tych nadwyżek i niedoborów ustalana jest przed 1 stycznia na podstawie faktycznych wyników trzech kwartałów względnie 10 lub 11 miesięcy (w zależności od prowadzonej sprawozdawczości) oraz szacunku różnic, jakie wynikają w tym względzie w ostatnim okresie roku, 2) na podstawie bilansu rocznego.

Rozliczenia te dokonywane są na podstawie ustalenia wysokości środków obrotowych własnych i zrównanych z własnymi (pasywa stałe) w porównaniu z normatywem na dzień 1 stycznia, przy uwzględnieniu obowiązującego procentu pokrycia (np. w przedsiębiorstwach handlowych) normatywu środkami własnymi i zrównanymi z własnymi oraz kredytem.

Przy ustalaniu wysokości własnych środków obrotowych na dzień 1 stycznia podlegają uwzględnieniu zmiany, wynikające z podziału zysku (m. in. dodatkowe wpłaty z zysku, dodatkowe odpisy na fundusz zakładowy itp.).

Na wysokość niedoboru względnie nadwyżki środków obrotowych wpływ wywierać będą m. in. takie czynniki jak: nie udzielona przedsiębiorstwu do dnia 24 grudnia ub. roku dotacja na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych, nie wygospodarowane w pełni środki na sfinansowanie planowego wzrostu środków obrotowych, nie pokryte w ciągu roku straty.

Udzielenie przedsiębiorstwu na pierwszym etapie (do dnia 26 stycznia) na ten cel dotacji może nastąpić z własnych środków zarządu centralnego (terenowego) — z nadwyżek innych przedsiębiorstw, jakimi zarządy te dysponują w dniu 1 stycznia (przy zachowaniu jeśli chodzi o niedobór spowodowany pogorszeniem wyników, specjalnego, wyżej już omówionego przy planowych rozliczeniach — trybu postępowania), a w ich braku z dotacji otrzymanej przez zarząd centralny (terenowy) z budżetu.

Na drugim etapie, a więc na podstawie bilansu rocznego następuje rozliczenie różnic między faktycznymi nadwyżkami i niedoborami środków obrotowych, wynikających z bilansu, a kwotą wpłat na rachunek rozliczeń nadwyżek lub kwotą dotacji na pokrycie niedoborów — udzielonych w pierwszym rzucie.

Jeśli z rozliczenia rocznego wynikać będzie, że kwota wpłaconych pierwotnie nadwyżek jest wyższa od kwoty, jaka wynika z bilansu rocznego, przedsiębiorstwu przysługuje zwrot nadpłaconej kwoty, jeśli jest odwrotnie, obowiązane jest ono przelać różnicę na rachunek rozliczeń.

Podobnie, jeśli z rozliczenia rocznego okaże się, że niedobór na 1 stycznia jest niższy od otrzymanej pierwotnie przez przedsiębiorstwo na ten cel dotacji, obowiązane jest ono różnicę przelać na rachunek rozliczeń. Natomiast, gdy z rozliczenia rocznego wyniknie, że niedobór ten jest wyższy od otrzymanych poprzednio przez przedsiębiorstwo dotacji, to na pokrycie różnicy między sumą dotacji otrzymywanych pierwotnie, a kwotą faktycznego niedoboru zarząd centralny (terenowy) może udzielić przedsiębiorstwu dodatkowej dotacji z rachunku rozliczeń: w trybie, analogicznym jak i przy pokrywaniu ponadplanowych strat w ciągu roku (na specjalnie umotywowany wniosek przedsiębiorstwa oraz za zgodą właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Finansów — jeśli chodzi o przedsiębiorstwa budżetu centralnego, a za zgodą kierownika właściwego wydziału prezydium rady narodowej w porozumieniu z kierownikiem wydziału finansowego, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa terenowe).

W przypadku, gdy zarząd centralny (terenowy) nie ma na rachunku rozliczeń dostatecznych kwot, którymi mogłby pokryć zwiększenie niedoboru środków obrotowych, dla uzupełnienia pokrycia może ubiegać się o dotację budżetową.

Celem pełnego omówienia systemu rozliczeń przedsiębiorstw z zarządem centralnym należy nadto wspomnieć, iż nowe przepisy uregulowały wyraźnie sprawę rozliczeń z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat w przedsiębiorstwach, które w jednych kwartałach planują zyski, a w in-

nych straty, a która to kwestia wobec braku wyraźnych przepisów nastroczała wiele trudności i wywoływała liczne dyskusje.

W szczególności sprawa unormowana została w ten sposób, iż:

1) rozliczenie po upływie kwartałów rentownych odbywa się według ogólnych zasad, w oparciu o wyniki od początku roku, z tym że:

a) dla obliczenia wysokości wpłaty z zysku — zysk bilansowy powiększa się o otrzymaną z rachunku rozliczeń dotację na pokrycie strat,

b) planowy procent wpłat z zysku, w przypadkach, gdy ustalony w sposób wskazany w pkt a) zysk okaże się niższy od sumy zysku planowego w tym okresie — oblicza się, biorąc pod uwagę stosunek planowych wpłat z zysku do zysku planowego wyłącznie w kwartałach planowo-rentownych;

2) rozliczenia po upływie kwartału planowo-deficytowego dokonuje się według ogólnych zasad, lecz na podstawie wyniku kwartału.

Przykład.

Plan przedsiębiorstwa przewidywał w poszczególnych kwartałach (w miln. zł):

Kwar- tał	+ zysk — strata	Podział zysku		Dotacje na pokrycie strat*)	U w a g i
		Finansowanie wzrostu środków obrotowych	wpłaty z zysku		
I.	+ 100	30	70	—	
II.	— 40	—	—	40	
III.	+ 60	10	50	—	
IV.	— 70	—	—	70	
	+ 50	40	120	110	

*) Z rachunku rozliczeń (dla uproszczenia pominięto odpisy na fundusz zakładowy).

W wykonaniu stwierdzono, iż zysk na koniec:

I kwartału wyniósł — 110
 II „ „ — 80
 III „ „ — 110
 IV „ (roczny) „ — 60

Rozliczenia:

1) na koniec I kwartału przedsiębiorstwo osiągnęło zysk ponadplanowy zł 10, z którego obowiązane jest odprowadzić 7,5 zł, łącznie suma wpłat z zysku przypadająca do odprowadzenia na rachunek rozliczeń 77,5 zł (70 zł wpłaty planowe + 7,5);

2) drugi kwartał jest planowo-deficytowy, rozliczenie zatem powinno być dokonane na podstawie wyniku tego kwartału, a ponieważ zysk bilansowy na koniec II kwartału wyniósł 80 zł, podczas gdy na koniec I kwartału — 110 zł, przeto wynika z tego, iż przedsiębiorstwo w II kwartale

poniosło straty — 30 zł; gdy zaś z tytułu planowych strat otrzymało dotację 40 zł powinno zwrócić na rachunek rozliczeń kwotę 10 zł;

3) na koniec III kwartału zysk bilansowy wyniósł — 110 zł, doliczając do niego — w myśl przepisów otrzymane dotacje na pokrycie strat — 30 zł (przy założeniu, iż przedsiębiorstwo zwróciło do budżetu kwotę 10 zł nadmiernej dotacji), otrzyma się kwotę 140 zł, która jest niższa od sumy zysku w kwartałach rentownych — według bilansów dochodów i wydatków przedsiębiorstwa (zysk w I kwartale — 100 zł, w III — 60, razem — 160). Dla obliczenia zatem należnych wpłat z zysku należy ustalić stosunek planowych wpłat z zysku do planowego zysku w kwartałach rentownych. Ponieważ ze stosunku kwoty 160 do 120 (suma wpłat) wynika 75%, przeto przedsiębiorstwo tytułem wpłat z zysku na koniec III kwartału powinno uiścić 105 (75% od 140), gdy zaś poprzednio uiściło 77,5 zł plus 50 zł, razem 122,5, przypada mu do zwrotu nadpłata 17,5;

4) na koniec IV kwartału bilans wykazał zysk 60, ponieważ na koniec III kwartału zysk wyniósł — 110, wynika stąd, iż w IV kwartale przedsiębiorstwo poniosło straty — 50, planowało zaś w IV kwartale stratę — 70, na którą w tej wysokości otrzymało dotację. Nadmierna kwota dotacji IV kwartału (20) rozliczona zostanie w ramach nadwyżek i niedoboru środków obrotowych na dzień 1 stycznia.

IV

System rozliczeń z budżetem zarządów centralnych (terenowych) jest w zasadzie oparty na takich samych zasadach, co i system rozliczeń przedsiębiorstw z zarządami centralnymi.

Zarządy centralne (terenowe) dokonują z budżetami rozliczeń planowych, a następnie okresowych i rocznych.

Rozliczenia planowe dokonywane są raz w miesiącu z tym jednak, że gdy przedsiębiorstwa rozliczają się z zarządem centralnym (terenowym) w oparciu o swoje bilanse dochodów i wydatków, to zarządy centralne (terenowe) dokonują planowych rozliczeń w oparciu o kwartalne plany wykonywania budżetu.

Te ostatnie nie były znane przepisom poprzednim i przyjęte zostały jako podstawa do rozliczenia w związku z nowymi przepisami budżetowymi, w myśl których budżet centralny i budżety terenowe wykonywane są na podstawie kwartalnych planów wykonania budżetu, uchwalonych przez Radę Ministrów, jeśli chodzi o wykonywanie budżetu centralnego, a przez prezydium rad narodowych, jeśli chodzi o budżety terenowe.

Wyrazem tej tezy jest wprowadzenie do nowych przepisów w zakresie rozliczeń z budżetem postanowienia, że zarząd centralny w ramach kwot kwartalnych planów wykonania budżetu ustala kwoty wpłat na rachunek rozliczeń od podległych przedsiębiorstw w innej wysokości, aniżeli to wynika z ich bilansu dochodów i wydatków, jeżeli to jest konieczne w związku z przewidzianą w kwartalnych planach wykonywania budżetu wysokością wpłat do budżetu lub dotacji z budżetu.

W ramach kwartalnych planów wykonania budżetu można będzie uniknąć trudności na odcinku finansowania przedsiębiorstw planowo-

deficytowych, jakie wynikałyby w związku z rozbieżnością między terminami dotowania przedsiębiorstw — do 8 każdego miesiąca, a terminami wpłat z zysków oraz nadwyżek środków obrotowych na rachunek rozliczeń (do 20 każdego miesiąca), w tych warunkach stał się zbędny istniejący w roku ubiegłym przepis o możliwości zatrzymywania przez zarząd centralny w poszczególnych miesiącach z planowych wpłat — kwot, potrzebnych mu na udzielenie dotacji w miesiącu następnym.

Na podstawie planu wykonywania budżetu na I kwartał zarząd centralny (terenowy) obowiązany jest przelać do budżetu do dnia 26 stycznia nadwyżkę środków obrotowych na początek roku, a następnie w terminie do dnia 26 każdego miesiąca przelewać $\frac{1}{3}$ kwoty wpłat z zysku oraz nadwyżek środków obrotowych, przewidzianej na dany kwartał w kwartalnych planach wykonywania budżetu.

Zarządy centralne (terenowe), których plan wykonywania budżetu na I kwartał przewiduje niedobór środków obrotowych na 1 stycznia, otrzymują do dnia 20 stycznia dotację z budżetu na pokrycie tego niedoboru. Analogicznie, jak i w stosunku do przedsiębiorstw, udzielanie dotacji na pokrycie tej części niedoboru, która powstała z pogorszenia wyników, następuje w specjalnym trybie, a mianowicie na specjalnie uzasadniony wniosek zarządu centralnego, zawierający analizę przyczyn pogorszenia wyników i wskazujący środki zapobiegające powstawaniu tego niedoboru na przyszłość, przy czym udzielenie dotacji może nastąpić po uprzednim uzyskaniu zgody Prezydium Rządu — w odniesieniu do zarządów centralnych, a zgody prezydium terenowej rady narodowej — w odniesieniu do zarządów terenowych. Jeżeli uzyskanie tej zgody nastąpi w takim czasie, że nie będzie możliwe uzyskanie dotacji w terminie do dnia 20 stycznia, wówczas dotacja ta powinna być udzielona w ciągu dni 15 od daty decyzji Prezydium Rządu lub prezydium rady narodowej.

Na pokrycie planowego wzrostu środków obrotowych oraz na pokrycie planowych strat — zarządy centralne otrzymują w terminie do dnia 3 każdego miesiąca dotację z budżetu w wysokości $\frac{1}{3}$ planowych dotacji, przewidzianych na dany kwartał w kwartalnych planach wykonywania budżetu.

Rozliczeń okresowych i rocznych z budżetem zarządy centralne (terenowe) dokonują na identycznych niemal zasadach, według których rozliczają się z nimi podległe przedsiębiorstwa z tym, że:

- 1) przy osiągnięciu zysku ponadplanowego zarząd centralny (terenowy) w rozliczeniach okresowych obowiązany jest uścić do budżetu nie 75 %, a 50 % tego zysku, pomniejszonego o dodatkowe odpisy na fundusz zakładowy oraz na inne cele przewidziane odrębnymi przepisami;

- 2) w razie, gdy podległe przedsiębiorstwa nie uzyskają — przy rozliczeniach okresowych — zgody ministra resortowego oraz Ministra Finansów na pokrycie im strat ponadplanowych — z zysków ponadplanowych lub zaoszczędzonych dotacji, uzyskanych w związku z osiągnięciem lepszych wyników przez inne przedsiębiorstwa — za zysk netto, wynikający z bilansu zbiorczego, uważa się zysk bilansowy powiększony o ponadplanowe (nieplanowe) straty, przepis ten nie stosuje się przy rozliczeniach

rocznych poza przypadkiem gdy zarząd centralny (terenowy), dysponując odpowiednimi nadwyżkami na rachunku rozliczeń i nie potrzebując w związku z tym dotacji z budżetu na pokrycie wynikającego z bilansu rocznego niedoboru środków obrotowych na 1 stycznia — nie uzyska na to zgody właściwego ministra (w porozumieniu z Ministrem Finansów), albo zgody właściwego wydziału prezydium rady narodowej (w porozumieniu z wydziałem finansowym), w takim razie zysk zbiorczy zarządu centralnego (terenowego) podwyższa się o straty ponadplanowe, na pokrycie których nie uzyskano aprobaty.

Poza tym analogiczny jest tryb rozliczeń zarządu centralnego (terenowego) z tytułu nadwyżek i niedoborów środków obrotowych, jak i z tytułu finansowania wzrostu środków obrotowych, nie pokrytych przez budżet strat ponadplanowych w ciągu roku, nie udzielonych z budżetu dotacji na pokrycie planowych strat, nie sfinansowanych środków obrotowych, nie zwróconych budżetowi przez zarząd centralny (terenowy) dotacji, nie uiszczonych przezeń w ciągu roku wpłat z zysku itd.

Odmienny jest tylko tryb pokrywania niedoboru środków obrotowych na dzień 1 stycznia — w przypadkach, gdy jest on wyższy od udzielonej pierwotnie zarządowi centralnemu (terenowemu) dotacji z budżetu. W takim razie udzielenie dodatkowej dotacji z budżetu może nastąpić w odniesieniu do zarządów centralnych na podstawie decyzji Prezydium Rządu, wydanej na wniosek właściwego ministra, a w odniesieniu do zarządów terenowych na podstawie decyzji prezydium rady narodowej, wydanej na wniosek właściwego wydziału, zaopiniowany przez wydział finansowy — w przedmiocie zatwierdzenia pokrycia tej części, wynikającego z zatwierdzonego bilansu za rok ubiegły niedoboru środków obrotowych na dzień 1 stycznia, która powstała w rezultacie pogorszenia wyników.

Celem uzyskania zatwierdzenia zarząd centralny (terenowy) winien złożyć odpowiednio uzasadniony wniosek; w razie niezłożenia wniosku w terminie dwutygodniowym od dnia zatwierdzenia bilansu zbiorczego, a najpóźniej do dnia 1 lipca — wypłacona dotacja podlega zwrotowi.

Podobnie jak przy rozliczeniach planowych, tak i przy rozliczeniach okresowych, a nawet rocznych, mogą powstawać rozbieżności między sumą wpłat, jakie napłyną na rachunek rozliczeń od przedsiębiorstw, a sumą wpłat, jakie zarząd centralny (terenowy) będzie miał obowiązek odprowadzić do budżetu, względnie przelać podległym przedsiębiorstwom tytułem przypadających im dotacji lub zwrotu wpłat.

Ilustruje to następujący przykład.

Przyjmując:

1) że plan zbiorczy zarządu centralnego przewidywał (w miln. zł) zysk w kwocie 800, który uległ podziałowi — 120 na sfinansowanie środków obrotowych, 680 — na wpłatę do budżetu;

2) iż suma jednostkowych bilansów dochodów i wydatków podległych przedsiębiorstw okazała się zgodna ze zbiorczym bilansem dochodów i wydatków, przy czym z jednostkowych bilansów i dochodów wynikało:

Przedsiębiorstwa	+ zysk — strata	Podział zysku na r-k		Dotacje na pokrycie strat z r-ku rozliczeń
		wzrost środków obrotowych	wpłata do budżetu	
A)	+ 200	50	150	
B)	+ 300	30	270	
C)	+ 400	40	360	
D)	— 100	—	—	100
Zbiorczo	+ 800	120	780	100
			netto 680	

3) że wykonanie według bilansów okresowych przedstawiało się jak następuje:

- a) przedsiębiorstwo A osiągnęło
zysk — 300, w związku z czym uiściło za dany kwartał do budżetu wpłaty na r-k 225
planowa 150 oraz 75 % zysku ponadplanowego — 100 i mogło w pełni pokryć planowe zapotrzebowanie na środki obrotowe 50
- b) przedsiębiorstwo B osiągnęło
zysk — 200, w związku z czym uiściło za dany kwartał wpłatę 180
(zysk niższy od planowego, wpłata według planowego procentu, wpłaca.)

$$\frac{270 \times 100}{300} = 90\%$$

- na środki obrotowe uzyskało zatem tylko kwotę 20
- c) przedsiębiorstwo C osiągnęło
zysk 400, zgodny z planem, zatem wpłaty jego wyniosły . . . 360
i wygospodarowało pełne środki obrotowe 40
-
- razem przedsiębiorstwa rentowne uzyskały
zysk — 900 i uiściły wpłaty 765
- d) przedsiębiorstwo D wykazało w bilansie stratę zgodnie z planem, tj. — 100, podlegającą pokryciu z rachunku rozliczeń.

Ostatecznie zatem:

Ogólny zysk wszystkich przedsiębiorstw wyniósł zł 800 (900—100), a wpłaty od przedsiębiorstw — 665 (765—100).

Ponieważ jednak suma zysku wg bilansu zbiorczego jest zgodna z zyskiem, wynikającym ze zbiorczego bilansu dochodów i wydatków, przeto zarząd centralny obowiązany jest uiścić wpłaty z zysku również w wysokości zgodnej z planem, tj. w kwocie zł 680.

Mogą oczywiście zachodzić również przypadki odwrotne, gdy suma wpłat przedsiębiorstw będzie wyższa od kwoty, jaką zarząd centralny (terenowy) będzie obowiązany odprowadzić do budżetu. W takim przypadku będą gromadziły się na rachunkach rozliczeń nadwyżki, które jeśli nie były uwzględnione w kwartalnym planie wykonania budżetu na dany okres, będą mogły być uwzględnione w kwartalnym planie wykonania budżetu na okres następny. Natomiast trudności powstawać będą w przypadku, gdy zarząd centralny (terenowy) nie posiadając na rachunku rozliczeń odpowiednich kwot, nie będzie w stanie pokryć zobowiązań wobec budżetu lub dokonać zwrotu kwot nadpłaconych przez przedsiębiorstwa. Trudnościom powyższym zapobiegnie w pewnym stopniu to, że:

1) na przestrzeni roku braki środków finansowych w jednych kwartałach będą mogły być wyrównane nadwyżkami następnych kwartałów,

2) zarząd centralny (terenowy) uprawniony jest do tworzenia rezerw w postaci 25 % zysków ponadplanowych przedsiębiorstw, które obowiązane są wpłacać w ciągu roku na rachunek rozliczeń 75 % zysku ponadplanowego, podczas gdy zarząd centralny w ciągu roku przelewa do budżetu tylko 50 % zysku ponadplanowego, wynikającego ze zbiorczego bilansu,

3) nie pokryte do końca roku przedsiębiorstwom zwroty nadmiernie uiszczonych na rachunek rozliczeń wpłat będzie mógł zarząd centralny (terenowy) rozliczyć w ramach nadwyżek i niedoborów środków obrotowych na początek roku; w podobny sposób będą mogły być rozliczone ewentualne nadwyżki na rachunku rozliczeń.

Ten stan rzeczy będzie jednak wymagał niewątpliwie od organów finansowych bardzo elastycznego i przemyślanego postępowania tak, by niezawinione, a wynikające z samego systemu rozliczeń ewentualne trudności planowe zarządów centralnych (terenowych) były szybko likwidowane.

Zarówno do przedsiębiorstw budżetu centralnego, jak i terenowego, rozliczających się bezpośrednio z budżetem, mają zastosowanie przepisy, dotyczące rozliczeń zarządów centralnych (terenowych) z tym, że:

1) termin rozliczeń okresowych ustalono dla nich na 35 dni, po upływie kwartału dla zarządów centralnych (terenowych) — 50 dni,

2) termin rozliczeń rocznych — do dnia 30 kwietnia, dla zarządu centralnego (terenowego) — do 31 maja,

3) tytułem wpłat z zysku ponadplanowego obowiązane są odprowadzać przy rozliczeniach okresowych — nie 50 % zysku ponadplanowego jak zarządy centralne (terenowe), a 75 % tego zysku.

ANDRZEJ DZIADYK

Z zagadnień finansowo-księgowych spółdzielni produkcyjnych

Rozpatrując zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej jako formy organizacji produkcji społecznej nie należy zapominać o jej specyficznych cechach, wyodrębniających ją od pozostałych form organizacyjnych w ustroju socjalistycznym.

Spółdzielczość produkcyjna opiera się o inną formę własności, o inny stopień uspołecznienia środków produkcji. Podczas gdy w przedsiębiorstwie państwowym środki produkcji stanowią własność ogólnonarodową w spółdzielniach stanowią one własność pewnej ściśle określonej liczby zrzeszonych w spółdzielni osób. Ziemia, która jest podstawowym środkiem produkcji rolnej wniesiona przez członków do spółdzielni użytkowana jest wspólnie, podlega jednak zwrotowi w momencie wystąpienia członka ze spółdzielni. Podobnie przedstawia się sprawa z pozostałymi wniesionymi zwrotnie przez członków wkładami zarówno w zakresie środków podstawowych produkcji, jak również środków obrotowych.

Zagadnienie odrębności gospodarki kolchozowej od pozostałych form gospodarki społecznej podkreślił J. Stalin w swej genialnej pracy: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, w której omawiając istniejące formy własności wyodrębnił własność kolchozową jako jedną z dwu form własności. Powiedział On m.in. „Jeśli weźmiemy na przykład różnicę między rolnictwem a przemysłem, to sprowadza się ona u nas nie tylko do tego, że warunki pracy w rolnictwie różnią się od warunków pracy w przemyśle, lecz przede wszystkim i głównie do tego, że w przemyśle mamy ogólnonarodową własność środków produkcji i wytworów produkcji, podczas gdy w rolnictwie mamy własność nie ogólnonarodową, lecz grupową, kolchozową.

Mówiliśmy już, że okoliczność ta pociąga za sobą utrzymanie cyrkulacji towarów, że dopiero wraz ze zniknięciem tej różnicy między przemysłem a rolnictwem może zniknąć produkcja towarowa wraz z wszystkimi wypływającymi stąd konsekwencjami. Nie da się zatem zaprzeczyć, że zniknięcie tej istotnej różnicy między rolnictwem a przemysłem musi mieć dla nas znaczenie pierwszorzędne¹.

Spółdzielczość produkcyjna jest formą socjalistycznej organizacji pro-

¹ J. W. Stalin „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, Książka i Wiedza 1952, str. 13.

dukcji rolnej, opartą na wyższej organizacji pracy, mechanizacji produkcji i sprawiedliwym, socjalistycznym podziale osiągniętego dochodu. Rozwój spółdzielczości produkcyjnej jest ekonomicznym prawem rozwojowym socjalizmu. J. Stalin mówił „Nie można w ciągu dłuższego czasu opierać budownictwa socjalistycznego na dwóch różnych podstawach — na podstawie największego zjednoczonego przemysłu socjalistycznego i na podstawie najbardziej rozdrobnionej i zacofanej gospodarki chłopskiej...”²⁾.

Szybko rozwijający się przemysł socjalistyczny wymaga intensywnego rozwoju rolnictwa, które musi dostarczyć surowców dla przemysłu i żywności dla ludności miejskiej przy równocześnie zwiększającym się zapotrzebowaniu wsi na produkty przemysłu.

Zagadnienie usunięcia dysproporcji między rozwojem przemysłu a rolnictwa było przedmiotem głębokich rozważań VII Plenum KC PZPR.

B. Bierut powiedział na ten temat m. in.:

„Ażeby usunąć nadmierne pozostawanie rolnictwa w tyle za rosnącymi potrzebami gospodarki narodowej, należy:

1. maksymalnie wykorzystać wszelkie istniejące możliwości przyspieszenia tempa wzrostu i rozwoju produkcji rolnej;

2. sprząc silnie rolnictwo z przemysłem socjalistycznym w celu stopniowego oparcia rolnictwa przy pomocy przemysłu, podobnie jak przemysłu — na nowej bazie technicznej, na systematycznym zaopatrywaniu rolnictwa w nowoczesny sprzęt, w maszyny rolnicze, nawozy i inne środki niezbędne dla potrzeb produkcyjnych rolnictwa;

3. wzmocnić wysiłki w kierunku stopniowej przebudowy drobnej indywidualnej gospodarki chłopskiej w wielką uspołecznioną gospodarękę zespołową, pozwalającą wykorzystać zdobycze nauki i techniki dla podniesienia poziomu wydajności pracy i wysokości plonów z gospodarki chłopskiej...”³⁾.

Budowa nowej socjalistycznej ekonomiki na wsi dokonać się może zgodnie z podstawową zasadą marksizmu-leninizmu tylko na platformie jak najściślejszego sojuszu robotniczo-chłopskiego w oparciu o sformułowane przez Lenina trójjedynie zadanie pracy partyjnej na wsi: „a) oprzyj się na biedocie, b) zawieraj prozumienie ze średniakiem, c) nie przerywaj walki z kułakiem”⁴⁾.

Gospodarkę drobnotowarową w rolnictwie charakteryzuje w zasadzie reprodukcja prosta przy czym nierzadkie są wypadki niezdolności indywidualnych gospodarstw nawet do prostej reprodukcji zużytych w procesie produkcji środków.

Państwo budujące socjalizm nie może pozwolić sobie na takie marnotrawstwo, które w konsekwencji przynieść musi zacofanie produkcji rolnej w stosunku do przemysłu, znacznie wolniejszy jej rozwój i niski stopień wytwórczości. Likwidacja nieantagonistycznej sprzeczności pomiędzy rozwijającym się szybko socjalistycznym przemysłem a małowydajną drobną gospodarką towarową na wsi jest zasadniczym warunkiem zbudowania socjalizmu.

²⁾ „Zagadnienia leninizmu”, str. 259.

³⁾ Nowe Drogi, 1952, Nr 6, str. 51—52.

⁴⁾ Stalin: „Zagadnienia leninizmu”, str. 185.

Prawną podstawą działania każdej spółdzielni produkcyjnej jest statut uchwalony przez ogólne zebranie członków. W Polsce istnieją cztery ramowe statuty spółdzielni produkcyjnych, które odpowiadają czterem typom organizacji kolektywnej produkcji rolnej, a mianowicie:

- 1) Statut „Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego“ (tzw. typ Ib)
- 2) Statut „Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej“ (tzw. typ II)
- 3) Statut „Rolniczego Zespołu Spółdzielczego“ (tzw. typ III)
- 4) Statut „Zrzeszenia Uprawy Ziemi“ (tzw. typ I)

Różnica pomiędzy poszczególnymi typami spółdzielni polega na stopniu uspołecznienia środków produkcji i tym samym różnicowaniu zasad dzielenia osiągniętego dochodu. Następuje ono:

W Rolniczym Zrzeszeniu Spółdzielczym (typ Ib) według pracy, ziemi i użytkowanego przez spółdzielnię inwentarza.

W Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej (typ II) według pracy, ziemi i wniesionych wkładów inwentarzowych.

W Rolniczym Zespole Spółdzielczym (typ III) — tylko według pracy.

W Zrzeszeniu Uprawy Ziemi plony dzielone są w stosunku do ilości włączonej do wspólnej uprawy ziemi.

Ze względu na to, iż Zrzeszenie Uprawy Ziemi odbiega w znacznym stopniu od organizacji spółdzielni pozostałych trzech typów i polega na tym, że chłopci mało i średniorolni łączą tylko grunta orne dla wspólnej uprawy, omówione tu zostaną problemy dotyczące tylko typów Ib, II i III.

Zgodnie z postanowieniami statutów spółdzielnie produkcyjne mają na celu:

- 1) Podniesienie wydajności pracy oraz dochodowości z rolnictwa i hodowli dzięki stosowaniu nowoczesnej techniki i wiedzy.
- 2) Podniesienie gospodarcze i kulturalne wsi.
- 3) Likwidację nędzy i wyzysku.
- 4) Stworzenie z własnej wsi wzoru postępu i sprawiedliwości społecznej.

Wstępując do spółdzielni, członkowie obowiązani są wnieść do wspólnej gospodarki posiadaną ziemię, nasiona na jednoroczny zasiew, inwentarz żywy i pozostałe środki produkcji zwrotnie lub odpłatnie z wyjątkiem tych środków produkcji, które zachowują w swym gospodarstwie przyzagrodowym — oraz udział pieniężny.

W Rolniczym Zrzeszeniu Spółdzielczym (typ Ib) inwentarz żywy pozostaje w osobistym władaniu członka, który jest zobowiązany używać za opłatą posiadany sprzężaj na wezwanie Zarządu Zrzeszenia.

Różnica pomiędzy wkładem zwrotnym i odpłatnym polega na tym, że wkład zwrotny podlega wycofaniu w momencie wystąpienia członka ze spółdzielni, wkład odpłatny natomiast — po spłaceniu z bieżących dochodów przechodzi na własność spółdzielni.

Członkowie spółdzielni obowiązani są do uczestniczenia we wspólnej pracy oraz do przestrzegania wewnętrznej dyscypliny spółdzielni. W zamian za to członkowie biorąc udział w ogólnym zebraniu, uczestniczą

w zarządzie spółdzielni oraz mają prawo do udziału w dochodach spółdzielni.

Gospodarką spółdzielni kieruje Zarząd na podstawie wytycznych uchwalonych przez Ogólne Zebranie. „Rozchodowanie przez Zarząd środków pieniężnych i ziemiopłodów z magazynu Spółdzielni jest dopuszczalne tylko na cele zatwierdzone przez Ogólne Zebranie w rozmiarach uwidocznionych w planie dochodów i wydatków“ (§ 7 p. 5 statutu).

Nad prawidłowością gospodarki spółdzielni prowadzonej przez Zarząd i przestrzeganiem postanowień statutu czuwają Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński.

*
* *

Szybki rozwój spółdzielczości produkcyjnej w Polsce Ludowej powoduje również szybkie narastanie zagadnień związanych z organizacją ich gospodarki finansowej i rachunkowości.

Gospodarka w spółdzielniach produkcyjnych powinna być prowadzona w oparciu o plany gospodarcze zatwierdzone przez Ogólne Zebranie Członków. Plan gospodarczy w spółdzielniach składa się z:

- a) planu produkcyjnego
- b) planu inwestycyjnego
- c) preliminarza wpływów i wydatków, będącego planem finansowym spółdzielni.

Dla wykonania zadań produkcyjnych, zakreślonych w planach gospodarczych spółdzielnia wyposażona zostaje w środki produkcji z różnych źródeł — własnych i obcych.

Do źródeł własnych zalicza się:

- a) wkłady członków
- b) nagromadzenie zasobów wewnętrznych.

Do źródeł obcych zalicza się:

- a) kredyty bankowe
- b) zobowiązania.

Z punktu widzenia struktury środków i ich udziału w procesie produkcji w spółdzielni produkcyjnej rozróżnić należy:

środki trwałe i środki obrotowe.

Z punktu widzenia gospodarki finansowej w spółdzielni produkcyjnej środki podzielić można na: środki podstawowe i pozostałe środki spółdzielni.

Pierwsze wyposażenie w środki otrzymuje spółdzielnia zasadniczo z wkładów członkowskich. Przystępując do spółdzielni członkowie wnoszą zarówno środki trwałe w postaci inwentarza żywego i martwego oraz środki obrotowe w postaci materiału siewnego i paszowego oraz udziału pieniężnego. Wkłady zwrotne powodują powstanie odpowiednich niezmiennych pasywów, wkłady odpłatne stanowią zobowiązania spółdzielni wobec członków, spłacane z dochodów osiągniętych w następnych latach. Oprócz wkładów członkowskich spółdzielnie mogą otrzymać od państwa środki produkcji na warunkach ustalonych specjalnymi przepisami.

W miarę rozwoju gospodarki zespołowej, zwiększone zapotrzebowanie na środki produkcji pokrywa spółdzielnia w drodze gromadzenia zasobów wewnętrznych takich jak wydzielanie statutowo określonych części dochodu, przyrost inwentarza żywego z własnej hodowli, akumulacja w budownictwie⁵⁾.

Przyrost inwentarza żywego produkcyjnego i pociągowego oraz akumulacja w budownictwie zwiększają wartość środków trwałych niezależnie od statutowych odpisów od dochodu na cele inwestycyjne.

Do środków trwałych w spółdzielniach produkcyjnych zalicza się: inwentarz żywy pociągowy i produkcyjny, maszyny i narzędzia rolnicze, środki transportowe, pozostały inwentarz martwy, budowle, melioracje, drzewostany i plantacje.

Pokrywanie wszelkich wydatków związanych z działalnością inwestycyjną w celu uzupełnienia zużytych w procesie produkcji środków trwałych oraz powiększenia ich ilości w spółdzielni produkcyjnej następuje ze środków inwestycyjnych uzyskiwanych drogą dokonywania statutowych odpisów od dochodu na wspólny fundusz inwestycyjny. Jeżeli roczny odpis od dochodu ogólnego przy uwzględnieniu akumulacji w budownictwie nie będzie większy od wartości zużycia się środków trwałych, wówczas nie tylko nie będzie zagwarantowana socjalistyczna reprodukcja rozszerzona lecz gorzej — może nie zostać zagwarantowana reprodukcja prosta zużytych środków produkcji⁶⁾. Wydzielone z dochodu środki pieniężne na cele inwestycyjne gromadzone są, zgodnie z systemem finansowym dla spółdzielni produkcyjnych, na specjalnym rachunku bankowym w Banku Rolnym.

Środki trwałe i środki inwestycyjne wydzielane są od pozostałych środków spółdzielni w oddzielną grupę środków, którym odpowiada wyrażna grupa pasywów wydzielonych. Strukturę środków i pasywów ilustruje schemat na str. 67.

W ramach w. w. grup środków następują przesunięcia zarówno ze środków inwestycyjnych do środków trwałych, jak i ze środków trwałych do środków inwestycyjnych (np. na skutek sprzedaży środka trwałego). Przesunięcie powodujące zachwianie równowagi pomiędzy stanem środków i pasywów świadczy o przekroczeniu dyscypliny finansowej wewnątrz spółdzielni.

Powyższe zestawienie środków trwałych i inwestycyjnych oraz odpowiadających im pasywów dokonywane jest w spółdzielniach produkcyjnych raz w roku jako załącznik do bilansu. Z zestawienia tego wynika czy i w jakim stopniu nastąpiło przesunięcie pomiędzy środkami inwestycyjnymi i obrotowymi. Nadwyżka funduszy nad środkami dowodzi, że wydzielone przy podziale dochodu środki obrotowe nie zostały przebrane na specjalny rachunek bankowy środków inwestycyjnych, zgodnie z na-

⁵⁾ W spółdzielniach produkcyjnych pod pojęciem „akumulacji w budownictwie” określa się wartość pracy członków przy wykonywaniu inwestycji, która powoduje zwiększenie wartości obiektu ponad rzeczywiste poniesione nakłady rzeczowe.

⁶⁾ Porównaj: Prof. dr M. Trojanowski — Zagadnienie funduszy statutowych w spółdzielniach produkcyjnych — „Nowe Rolnictwo” 1953, Nr 2.

Środki podstawowe		Fundusze podstawowe	
Środki trwałe	Inwentarz żywy pociągowy	Fundusz udziałów pieniężnych	Własne
	Inwentarz żywy produkcyjny	Fundusz wkładów inwentarzowych	
	Maszyny i narzędzia rolnicze	Przyrost inwentarza żywego podstawowego	
	Budowle	Akumulacja w budownictwie	
	Melioracje	Dotacje i anulowane długi	
Środki inwestycyjne	Plantacje i drzewostan	Fundusz społeczny — część inwestycyjna	Obce
	Inwestycje w toku	Wspólny fundusz inwestycyjny	
	Materiały budowlane	Zobowiązania za dostawy inwestycyjne	
	Środki pieniężne w banku	Zobowiązania za wkłady odpłatne	
	Należności za środki inwestycyjne	Kredyty inwestycyjne	

danym im przeznaczeniem, względnie że upłynniono i włączono do środków podlegających podziałowi część środków podstawowych.

Odwrotnie, nadwyżka środków nad pasywami dowodzi zaangażowania części środków obrotowych w inwestycjach i ich niedobór może spowodować trudności w spłacie bieżących zobowiązań, szczególnie wobec członków z tytułu dochodu podzielnego.

Częstsze sporządzanie podobnego zestawienia — przynajmniej raz na kwartał — pozwoliłoby spółdzielniom produkcyjnym na śledzenie kształtowania się reprodukcji środków trwałych w ciągu roku i lepsze rozplanowanie w czasie wykonawstwa i pokrycia finansowego inwestycji.

Z funduszy najważniejszą rolę w zakresie finansowania podstawowych środków produkcji spełnia wspólny fundusz inwestycyjny, który dotyczy zarówno części środków trwałych, jak i środków inwestycyjnych. Fundusz ten powstaje:

- a) z odpisów od dochodu
- b) z odpisów od dochodu na spłatę wkładów inwentarzowych wniesionych odpłatnie,
- c) z nadwyżek uzyskanych przy sprzedaży podstawowych środków produkcji ponad cenę ewidencyjną.

Zmniejszenia wspólnego funduszu inwestycyjnego następują w wypadku jakiegokolwiek zmniejszenia wartości podstawowych środków produkcji, niezależnie od tego, czy pochodzą z wkładów członkowskich czy też zostały nabyte lub wytworzone z własnych środków inwestycyjnych lub ze środków obcych.

Na środki obrotowe spółdzielni produkcyjnej składają się: a) materiały, b) produkty na potrzeby spółdzielni, c) produkty na fundusz społeczny, d) produkty przeznaczone do podziału, e) produkty przeznaczone do sprzedaży, f) inwentarz żywy młody i na opasie, g) produkcja roślinna w toku, h) środki pieniężne i należności.

Zgodnie z zasadami statutowymi nowopowstała spółdzielnia produkcyjna wyposażona zostaje w potrzebne jej środki obrotowe z wkładów członkowskich w postaci ziarna siewnego i paszy.

Ilość produktów wydzielona na potrzeby własne powinna być nie mniejsza od faktycznych potrzeb do momentu nowych zbiorów przy uwzględnieniu areálu obsiewu i planowego zwiększenia pogłowia inwentarza żywego.

Oprócz pokrycia planowych potrzeb statuty przewidują wydzielenie rezerwy siewnej i paszowej w ilości 10% rocznego zapotrzebowania. Wysokość rezerwy jest korygowana w miarę rozwoju gospodarczego spółdzielni z bieżących dochodów. Fundusze obrotowe — siewny i paszowy — są w księgach spółdzielni corocznie całkowicie odnawiane.

Materiały obcej produkcji, przeznaczonej do produkcji nie mają swojego statutowego odpowiednika biernego i w praktyce wliczane są do środków podzielných, a więc do dochodu spółdzielni.

Silniejsze gospodarczo spółdzielnie produkcyjne mają możliwość wydzielania z dochodu wartości materiałów produkcyjnych w oddzielnym „funduszu środków obrotowych“, z tym, że ilość środków podlegających wydzielaniu nie jest dotychczas regulowana wskaźnikami ekonomicznymi¹⁾.

Stworzenie takiego „funduszu“ o ekonomicznie uzasadnionej wysokości drogą odpisów od dochodów kilku lat, a tym samym stworzenie szerszej bazy finansowej działalności produkcyjnej wydaje się być zagadnieniem szczególnie ważnym dla naszych spółdzielni produkcyjnych.

Produkty przeznaczone na cele społeczne oraz środki finansowe, zgromadzone na specjalnym rachunku bankowym, przewidzianym w systemie finansowym, są odpowiednikami konsumpcyjnej części funduszu społecznego, wydzielonego z dochodu.

W zakresie produkcji roślinnej w toku istnieje zasada, że wycenie do bilansu podlegają tylko niektóre nakłady pod zbiory roku przyszłego. Są to nakłady mające swój odpowiednik w zobowiązaniach i funduszu siewnym. Nie są wyceniane w bilansie nakłady poniesione z bieżących dochodów spółdzielni.

Wartość przyrostu i przychówku tych sztuk inwentarza żywego młodego i na opasie, które są przeznaczone do dalszego chowu wykazywana jest w oddzielnej pozycji pasywów. Wartość przyrostu sztuk przeznaczonych do sprzedaży i podziału — wliczona jest do dochodu spółdzielni i dzielona między członków zgodnie z postanowieniami statutów.

Z punktu widzenia obliczenia i podziału dochodu środków spółdzielni — podzielić można na:

¹⁾ Zagadnienie to występuje szczególnie wyraźnie w Związku Radzieckim — omówił Zakład-
nój w art. „Ob oborotnich sredstvach kolchozów“ (Woprosy ekonomiki 1951 r. Nr 1) vide *Finanse*
nr 2/1952, str. 103.

- a) środki niepodzielne ⁸⁾,
- b) środki podzielne.

Przez środki niepodzielne rozumieć należy te środki, które potrzebne są spółdzielni do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej. Zalicza się do nich oprócz środków trwałych i inwestycyjnych również aktywowane nakłady pod produkcję roku przyszłego, materiały produkcyjne pochodzenia przemysłowego i drobny inwentarz gospodarczy. Własne środki niepodzielne stanowią bazę rosnącej własności społecznej w spółdzielniach, która jest materialną podstawą gospodarczej siły ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

Do środków podzielnych zalicza się produkty i środki pieniężne, które po wydzieleniu części na bieżące cele produkcyjne w funduszu siewnym i paszowym oraz na spłatę zobowiązań przeznaczone są do wydania członkom z tytułu podziału dochodu.

Kredytowanie spółdzielni produkcyjnych przez Państwo w zakresie bieżącej działalności produkcyjnej polega głównie na udzielaniu pożyczek na zakup nasion i sadzeniaków, nawozów sztucznych, prosiąt, części zapasowych i materiałów remontowych, paszy, na potrzeby gospodarstw pomocniczych itp.

Wydatki dokonywane przez spółdzielnie na cele produkcyjne w chwili zbiorów nie wywołują (przeciwnie niż w Państwowych Gospodarstwach Rolnych) zwiększonego zapotrzebowania na środki obrotowe, a to z uwagi na okoliczność, że większość robót rolnych jest wykonywana przez POM i samych członków spółdzielni. Zobowiązania zaś w stosunku do POM regulowane są dopiero po zbiorach, a członkowie z tytułu pracy uczestniczą w osiągniętym przez spółdzielnię dochodzie.

Krażenie środków i organizacja gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych różni się w sposób zasadniczy od innych uspołecznionych jednostek gospodarczych. I tak np. duże znaczenie dla organizacji obrotu pieniężnego i gospodarki finansowej spółdzielni posiadają operacje prowadzone na rachunkach bieżących Banku Rolnego, w którym spółdzielnie składają swoje wolne środki pieniężne. W poszczególnych okresach czasu gromadzą się na nich bardzo poważne rezerwy pieniężne.

Istota pracy banku na tym odcinku polegać winna na tym, aby przez odpowiednią postawę, właściwą organizację obsługi, wykazać spółdzielniom produkcyjnym korzyści płynące z przechowywania pieniędzy w banku. Zadaniem banku jest tu zatem rozwijanie pracy uświadamiającej, okazywanie pomocy kredytowej, doskonalenie organizacji gospodarki finansowej itd.

*
* *

Obliczenie dochodów w spółdzielni produkcyjnej i ich podział odbywa się zgodnie z przepisami statutów poszczególnych typów spółdzielni produkcyjnych w sposób następujący: Od sumy przychodów rocznych wy-

⁸⁾ Spotykane w literaturze pojęcie „fundusze niepodzielne“ jest nieściśle, gdyż fundusz jako pasyw nie może być podzielny wzgl. niepodzielny. Podziałowi podlegają w spółdzielni środki jako aktywa.

liczonych w produktach i w pieniądzu odlicza się ziarno na siew i paszę dla inwentarza oraz przewidzianą statutowo rezerwę siewną i paszową wynoszącą co najmniej 10% rocznego zapotrzebowania. Wysokość sum wydzielonych uzależniona jest przede wszystkim od faktycznych potrzeb gospodarczych spółdzielni. Ponadto rezerwuje się pewną ilość środków na spłatę zobowiązań w szczególności wobec Państwa i POM i pokrycie potrzeb produkcyjnych spółdzielni. Cała pozostała suma pieniędzy i produktów wspólnego gospodarstwa stanowi dochód ogólny.

Z dochodu ogólnego wydziela się fundusze przewidziane statutem, pozostała część stanowi dochód podzielný między członków zgodnie z przyjętymi w spółdzielni odpowiedniego typu zasadami.

Większą część dochodu podzielnego w spółdzielniach typu Ib i II w spółdzielni III typu całość dzieli się między członków według ilości pracy obliczonej w dniówkach obrachunkowych.

Dniówka obrachunkowa jest miernikiem pracy włożonej w gospodarkę zespołową, upoważniającym do udziału w podziale osiągniętego dochodu. Należy podkreślić, że w spółdzielni produkcyjnej dniówka obrachunkowa nie jest umowną jednostką rozrachunkową, lecz kategorią ekonomiczną określającą realne stosunki wytwórcze między członkami. Dniówka obrachunkowa określa wkład pracy w gospodarkę zespołową a zatem jej stosowanie jest zgodne z socjalistyczną zasadą podziału wg pracy, tym bardziej, że zależy ona nie tylko od ilości lecz również jakości wykonanej pracy.

Wysokość dniówki obrachunkowej zależy od wydajności pracy, a zatem od osiągniętego przez spółdzielnię dochodu i od ilości zaliczonych członkom dniówek obrachunkowych za pracę w produkcji i przy inwestycjach.

Uproszczony schemat podziału dochodu ogólnego ⁹⁾ ilustruje poniższy przykład:

Na dochód ogólny spółdzielni x składają się:

- 1) środki pieniężne zł 175.000.—
- 2) następujące produkty na ogólną wartość 100.000.— zł.

495 q żyta
330 q pszenicy
220 q jęczmienia
1100 q ziemniaków
1650 q siana.

Odpisy statutowe na fundusz inwestycyjny i fundusz społeczny dokonane od dochodu ogólnego wynoszącego zł 275.000.

15 % na fundusz inwestycyjny	41.250.—
5 % na fundusz społeczny	13.250.—
razem odpisy statutowe	59.500.—

Pozostaje dochód podzielný w gotówce	115.500.—
---	-----------

⁹⁾ Wg zasad obowiązujących w roku 1952.

w naturze
495 q żyta
330 q pszenicy
220 q jęczmienia
1100 q ziemniaków
1650 q siana.

Ze względu na dwie części dochodu podzielnego w produktach i w pieniądzu, wartość dniówki obrachunkowej określana jest również w naturze i pieniądzu, istnieje bowiem zasada iż część dochodu podzielnego wyrażonej w produktach nie przelicza się wartościowo.

Przyjmując iż w przykładowej spółdzielni zaliczono członkom 11000 dniówek obrachunkowych, na jedną dniówkę obrachunkową wypada:

4,5 kg. żyta
3,0 kg. pszenicy
2,0 kg. jęczmienia
10,0 kg ziemniaków
15,0 kg. siana i
10,50 zł. w gotówce.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ze względu na roczny cykl produkcyjny w rolnictwie obliczenie i podział dochodu następuje raz w roku. W ciągu roku członkowie mają prawo do otrzymania zaliczek w wysokości nie wyższej niż 60% planowanej wysokości zaliczonych członkowi dniówek obrachunkowych. Wydane w ciągu roku zaliczki zarówno pieniężne jak i w naturze, muszą być uwzględnione przy obliczaniu i podziale dochodu.

*

Stosowany w roku 1953 preliminarz wpływów i wydatków składa się z trzech części, a mianowicie:

- A) Rozliczenia pieniężne dotyczące roku 1952
- B) Pieniężne środki inwestycyjne i ich wydatkowanie
- C) Pieniężne środki na cele społeczne i ich wydatkowanie.

Część A preliminarza dotyczy tych środków pieniężnych, którymi spółdzielnia dysponowała w momencie dokonywania podziału dochodu pieniężnego za ubiegły rok. W części tej przewidziane są po stronie wpływów zarówno środki pieniężne posiadane na dzień 31.12 ub. r., jak również wpływy ze sprzedaży produktów oraz należności od członków uwzględnione przy ustalaniu dochodu ogólnego.

Po stronie wydatków części A preliminarza przewiduje spółdzielnia sumy na spłatę płatnych z dochodu ubiegłego roku zobowiązań i kredytów, sumy do przelania na rachunki bankowe wydzielone na fundusz inwestycyjny i społeczny oraz sumy na spłatę zobowiązań wobec członków z tytułu podziału dochodu pieniężnego.

Część B preliminarza wpływów i wydatków dotycząca pieniężnych środków inwestycyjnych i ich wydatkowania zawiera po stronie wpływów wszelkie sumy wynikające z wydzielonego w roku ubiegłym funduszu inwestycyjnego, z tytułu sprzedaży środków trwałych oraz kredytów

i dotacji na inwestycje, po stronie wydatków sumy na spłatę zobowiązań z tytułu wykonanych w latach ubiegłych inwestycji oraz wydatki na inwestycje roku bieżącego.

W części C preliminarza planują spółdzielnie wpływy funduszu społecznego z tytułu odpisów od dochodu ub. r. i dotacji oraz wydatki z podziałem na inwestycyjne i nieinwestycyjne.

Wszystkie części preliminarza bilansują się po stronie wpływów i wydatków oddzielnie. W częściach B i C do zbilansowania umieszczone jest saldo środków pieniężnych na rachunku bankowym na początek i koniec okresu.

Preliminarz wpływów i wydatków w opisanej formie nie obejmuje całości operacji finansowych w ciągu roku, brak w nim jest bowiem planu wpływów i wydatków dotyczących produkcji bieżącego roku.

Zastępuje go w pewnym stopniu sporządzany bezpośrednio po zbiorach próbny podział dochodu. Mimo iż obecnie wprowadzony preliminarz nie jest pełnym rocznym planem finansowym, zasługuje na uwagę przez fakt, że stwarza pewne ramy dla znacznej części gospodarki finansowej spółdzielni, a w szczególności tych jej działów które statutowo wyodrębnione są z bieżącej działalności gospodarczej. W miarę umacniania się spółdzielni planowanie obejmie całokształt działalności finansowej i pozwoli na porównywanie planowanych wyników działalności z rzeczywistymi.

*
* *

W spółdzielniach obowiązuje ogólnie system księgowości pojedynczej mającej na celu kontrolę majątku społecznego i ustalenie jego obrotów.

Zaszczości o charakterze wynikowym księgowane są tylko jednostronnie, a zaszcości o charakterze bezwynikowym powodują zmiany w dwóch różnych księgach lub na dwóch kontach w jednej księdze.

Z wyjątkiem księgi magazynowej, księgi ewidencji dochodów w naturze i częściowo księgi rozliczeń z pracującymi (w zakresie rozliczeń z tytułu dochodu w naturze) w których dokonuje się zapisów tylko ilościowych, w pozostałych księgach dokonywane są zapisy wartościowe.

W końcu roku dane z ksiąg po uzgodnieniu ze stanem rzeczywistym są podstawą do ustalenia dochodu i sporządzenia bilansu.

Bilans roczny spółdzielni produkcyjnej, oraz syntetyczne zestawienie dotyczące obliczenia i podziału dochodu stanowią część rocznego sprawozdania o stanie organizacyjno-gospodarczym spółdzielni produkcyjnej które podlega zatwierdzeniu przez ogólne Zebranie Członków.

I Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej stwierdził: „że dotychczasowy system księgowości, zmierzający do przeliczania wszystkich produktów wspólnej pracy na pieniądze niezależnie od tego, czy produkty te rzeczywiście są sprzedawane, czy też wydzielane w naturze członkom, jako część ich dochodu podzielnego, był wadliwy z powodów następujących:

1) system ten przenosił sztuczne zasady spółdzielczości handlowej, w której wszystko się kupuje i sprzedaje, do spółdzielczości produkcyjnej, w której — jak w każdym gospodarstwie chłopskim — znaczna część

produktów zostaje zużyta bezpośrednio na spożycie rodzinne i na potrzeby gospodarskie;

2) system ten zmuszał Zarząd i księgowego spółdzielni do przeliczania na pieniądze produktów, których cena jest trudna lub niemożliwa do ustalenia, albo też których ceny są różne i zmieniające się w ciągu roku;

3) system ten, jako zawiśnięty utrudniał prowadzenie ksiąg przez spółdzielców, jak również kontrolę tych ksiąg przez Komisję Rewizyjną i ogół członków spółdzielni;

4) system ten stwarzał fałszywy i zaniżony obraz dochodów członka spółdzielni, w szczególności obniżał rzeczywistą wysokość dniówki obrachunkowej. Utrudniało to samym członkom zrozumienie korzyści, jakie daje im lepsza praca i dbałość o gospodarkę spółdzielni, a równocześnie — pomniejszając rzeczywiste dochody spółdzielców w oczach chłopów niezrzeszonych — opóźniało dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Aby usunąć te wady i uczynić rachunkowość spółdzielni produkcyjnych prostą i zrozumiałą dla chłopów oraz ułatwić im poznawanie rzeczywistych osiągnięć gospodarki spółdzielczej Zjazd zaleca:

1) obliczenie zarówno przychodu całorocznego, jak dochodu ogólnego oraz dochodu podzielnego w dwóch odrębnych częściach — jednej w produktach, a drugiej w pieniądzach, rzeczywiście uzyskanych ze sprzedaży części produktów i z innych wspólnych zarobków oraz przedsiębiorstw spółdzielni;

2) dzielenie dochodów między członków zgodnie z zasadami każdego statutu — to znaczy w typie Ib według pracy, ziemi i użytkowanego inwentarza, w typie II według pracy, ziemi i wniesionego inwentarza, zaś w typie III według pracy — z tym, że każdorazowo wydziela się osobną część w produktach i osobną część w pieniądzach, stosownie do uchwały Ogólnego Zebrania¹⁰⁾.

Zmiana obecnie obowiązującego systemu księgowości w świetle uchwały i potrzeb życia wydaje się być konieczna z tym, że nowowprowadzony system winien odpowiadać zarówno postulatom uchwały, być zgodnym z postanowieniami statutów oraz odpowiadać interesom samych spółdzielców przez prawidłowe i zrozumiałe ustalenie zasad podziału dochodu.

Przy opracowywaniu nowego systemu księgowości należałoby również położyć nacisk na powiązanie jej z planowaniem i stworzyć z księgowości narzędzie kontroli wykonania planu finansowego jakim w spółdzielni produkcyjnej jest preliminarz wpływów i wydatków.

W roku 1953 w wielu spółdzielniach silniejszych organizacyjnie wprowadzony zostanie doświadczalnie system księgowości podwójnej opracowany w oparciu o wzory radzieckie. W miarę rozwoju i umacniania się spółdzielni system księgowości podwójnej, jako wyższa forma organizacji zarządu przedsiębiorstwem socjalistycznym, jakim jest spółdzielnia produkcyjna niewątpliwie znajdzie szersze zastosowanie i spełni wszystkie wymagania stawiane prawidłowej księgowości. A w ustroju socjalistycznym „żadna twórcza praca, żadna praca państwowa, żadna praca planowa jest nie do pomyślenia bez prawidłowej rachunkowości“, jak to wskazał

¹⁰⁾ Uchwały I-go Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej — W-wa, 21—22 luty 1953 r.

Towarzysz Stalin na XIII Zjeździe RKP(b). To stalinowskie wskazanie ma szczególne znaczenie dla usprawnienia rachunkowości, a tym samym umocnienia gospodarczego i politycznego spółdzielni produkcyjnych.

*
* *
*

Trudności spotykane na obecnym etapie budownictwa spółdzielczości produkcyjnej w ustawieniu zagadnień finansowych i księgowych są typowymi trudnościami okresu wzrostu. Jeżeli z perspektywy kilku lat rozwoju spółdzielczości produkcyjnej spojrzymy na obecne osiągnięcia stwierdzić możemy, że zrobiony został duży krok naprzód. Od pierwszych nieudolnych kroków w roku 1949 doszliśmy obecnie do ustabilizowania form oraz do dyskusowania na szerokiej płaszczyźnie zagadnień finansowych.

W zakresie organizacji gospodarki finansowej ruch spółdzielczości produkcyjnej ma już duże osiągnięcia.

Ustalenie prawidłowych zasad podziału dochodu i postawienie rachunkowości w spółdzielniach na należytych poziomach należy obecnie do szczególnie ważnych zadań na odcinku spółdzielczości produkcyjnej.

Partia i Rząd Ludowy zwracają wiele uwagi na organizację i umacnianie się gospodarki finansowej spółdzielni. Omawiając na I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej zagadnienie pomocy udzielanej spółdzielniom produkcyjnym Prezes Rady Ministrów B. Bierut powiedział:

„Nie w samej liczbie spółdzielni, lecz przede wszystkim w jakości gospodarki zespołowej leży istotne źródło przełomu w ustosunkowaniu się szerokich mas biedoty i średniego chłopstwa do tego ruchu. Wzorowo, dobrze gospodarujące spółdzielnie produkcyjne — to nieodparty i najbardziej wymowny przykład, najbardziej przekonujący dowód i argument propagandowy na rzecz gospodarki zespołowej, a co za tym idzie i na rzecz możliwości budowy nowego ustroju socjalistycznego na wsi. Na odwrót — źle zorganizowana, słaba, niedołącznie czy niedbale gospodarująca spółdzielnia — to widok odstraszający masy chłopskie to gratka dla wrogiej kułackiej akcji przeciwko temu ruchowi... Dlatego też trzeba... nie szczędzić wysiłków w kierunku wzmocnienia gospodarczego istniejących spółdzielni, w kierunku okazywania im jak najbardziej wszechstronnej pomocy: materialnej, kadrowej, politycznej i moralnej.

Kto powinien udzielać tej wszechstronnej pomocy ruchowi spółdzielczości produkcyjnej na wsi? Wszyscy... każdy, kto pragnie utrwalić, wzmocnić, rozszerzyć wielkie przeobrażenia społeczne i zdobycze Polski Ludowej“¹¹⁾.

¹¹⁾ Trybuna Ludu, Nr 54 z dnia 23. 2. 1953 r.

O rachunkowości bankowej ze szczególnym uwzględnieniem banków specjalnych i o zadaniach głównych księgowych banków*)

Lenin powiedział ongiś, że „socjalizm — to przede wszystkim rachunek“.¹⁾ Kryje się w tym głęboka myśl, że socjalistyczna gospodarka planowa — zwłaszcza sama możliwość planowania i kontrolowania przebiegu realizacji planów — wymaga prowadzenia ścisłego rachunku gospodarczego, bez którego nie podobna byłoby zarządzać i manewrować w sposób racjonalny uspołecznionymi środkami produkcji.

Tym bardziej ta Leninowska zasada odnosi się do socjalistycznych banków. Lenin bowiem określił w innym przypadku centralny bank państwa w ustroju socjalistycznym w sposób następujący: „To ogólnopaństwowa księgowość, ogólnopaństwowa rachunkowość produkcji i dystrybucji produktów, to, można rzec, coś w rodzaju szkieletu społeczeństwa socjalistycznego.“²⁾ Można stąd wysnuć analogię, że podobnie jak bank centralny w dziedzinie produkcji i obrotu, tak banki specjalne w dziedzinie inwestycji stanowią ogólnopaństwowy organ rachunkowości i ogólnopaństwowy organ finansowej kontroli przebiegu realizacji planów inwestycyjnych. Wynika to w sposób naturalny z samego mechanizmu i organizacji finansów socjalistycznych, a w szczególności z socjalistycznego systemu obiegu pieniężnego i kredytu oraz z systemu finansowania i kontroli inwestycji.

Wszelkie, a więc także związane z inwestycjami, rozrachunki płatnicze pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej odbywają się w formie pieniężnej i to w trybie rozliczeń bezgotówkowych za pośrednictwem rachunków bankowych.³⁾ Dzięki przepisom ustawowym o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, żadna jednostka nie może uchylić się od tego trybu rozliczeń.

Rozliczenia pieniężne jednostek gospodarki uspołecznionej z ludnością są dokonywane przy pomocy pieniądza gotówkowego, są one jednak ściśle regulowane planami kasowymi, a gdy chodzi o płace, działa także bankowa kontrola funduszu płac, a przy tym gotówka potrzebna na wypłaty

*) Fragment większej pracy o organizacji, technice i rachunkowości banków specjalnych.

¹⁾ Lenin, Pisma, 3 wyd. ros. t. XXII, str. 45.

²⁾ Lenin, Pisma, 3 wyd. ros., t. XXI, str. 260.

³⁾ Drobne rozliczenia gotówkowe pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej stanowią zaledwie ułamek promilla ogólnych obrotów, można więc ich nie brać pod uwagę przy tych rozważaniach.

musi być przez jednostki gospodarcze podnoszona z rachunku bankowego. Także wszelkie wpływy gotówkowe jednostek gospodarczych muszą być codziennie odprowadzane na rachunek bankowy.

Aparat bankowy jest więc zgodnie z zasadą Leninowską centrum rozrachunkowym, przez które przepływają wszystkie strumienie pieniądza w całej gospodarce narodowej. Tym samym jest on najdogodniejszym punktem obserwacyjnym przebiegu procesów gospodarczych. W konsekwencji aparat bankowy jest w ustroju socjalistycznym najbardziej predystynowany do tego, aby przy sposobności spełnianych przezeń funkcji gromadzenia i rozprowadzania środków pieniężnych spełniać zarazem funkcje państwowego organu finansowej kontroli wykonywania planów gospodarczych zarówno w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw socjalistycznych, jak też gałęzi gospodarki narodowej zorganizowanych w centralnych zarządach i ministerstwach gospodarczych, w odniesieniu do organizacji spółdzielczych, jak wreszcie w skali całej gospodarki narodowej.

Regulując i kontrolując przepływ różnokierunkowych strumieni pieniężnych, które wynikają z konkretnych, realnych procesów reprodukcji, poszczególne placówki bankowe spełniają funkcje jakby służby ruchu, regulującej ze swoich stanowisk obserwacyjnych ruch środków pieniężnych. Kontynuując to porównanie, należy zauważyć, że kontrola wielu procesów gospodarczych, wykonywana przez bank centralny w jego sferze działania, tj. w dziedzinie gospodarki środkami obrotowymi, wynika w dużej mierze z samego charakteru kredytu (np. kredyt celowy na określone rodzaje środków obrotowych, odpowiadające poszczególnym fazom procesów produkcji i obiegu), wszelkie bowiem nieprawidłowości w gospodarce finansowej eksploatacyjnej będą zasygnalizowane przez rachunek wyników i bilans przedsiębiorstwa, przez brak środków na rachunku rozliczeniowym itd. Inaczej jest w dziedzinie gospodarki finansowej inwestycyjnej. Ponieważ finansowanie inwestycji odbywa się z wyodrębnionych na ten cel środków pieniężnych (amortyzacji, dotacji budżetowych, kredytu bankowego itd.), a więc poza gospodarką eksploatacyjną, przeto jakiegokolwiek nieprawidłowości po stronie inwestora nie powodują bezpośrednio i natychmiast podobnych sygnałów, jak to ma miejsce w eksploatacji.

Wskutek tego kontrola finansowa w zakresie działania banków specjalnych, tj. kontrola prawidłowego wykonywania planów inwestycyjnych, musi być prowadzona w sposób bardziej bezpośredni i w tym przypadku oddział banku specjalnego musi częściej ingerować bezpośrednio; jego kontrola finansowa „przy pomocy złotówki” łączy się zazwyczaj z kontrolą techniczną, rzeczową. To właśnie m. i. stanowi sens i uzasadnienie istnienia odrębnych banków specjalnych finansujących inwestycje.

Operacje pieniężne z tytułu akumulacji środków oraz z tytułu wypłat na finansowanie inwestycji i związane z tym rozliczenia, dokonywane i kontrolowane przez banki specjalne, mają w przeważającej części postać bezgotówkową, to znaczy polegają na przeliczeniach odpowiednich sum z jednego rachunku w banku na inny rachunek w tym samym lub innym banku, czyli na zmniejszeniu salda jednego rachunku i zwiększeniu

innego, z czym wiąże się przeniesienie praw dysponowania środkami pieniężnymi (dyspozycji pieniężnej) pomiędzy zainteresowanymi jednostkami gospodarczymi. Z powyższego wypływa dalszy wniosek, że banki dokonując operacji przelewowych, przeprowadzają przy pomocy odpowiednio zorganizowanych zapisów rachunkowych rozrachunek wszystkich niezmiernie złożonych rzeczywistych procesów gospodarczych.

Z punktu widzenia naszych rozważań nie ma też istotnej różnicy, jeżeli będzie chodziło o pieniądź gotówkowy, a więc o konkretne efektywne znaki pieniężne, których w gospodarstwie socjalistycznym używamy do rozrachunków z ludnością. Najpierw musimy zwrócić uwagę, że banki specjalne nie muszą prowadzić własnych kas i w tych czynnościach może je wyręczać centralny bank państwa, utrzymując w lokalach banków specjalnych swoje punkty kasowe lub w inny sposób organizując obsługę kasową klienteli tych banków.⁴⁾ W tym więc przypadku dla banków specjalnych także wpłaty i wypłaty gotówkowe ich klienteli sprowadzają się pod względem rachunkowym do rozliczeń bezgotówkowych z centralnym bankiem państwa.

W powyższych rozważaniach zmierzaliśmy do rozwinienia zacytowanych na wstępie myśli Lenina i wykazania, jak wielkie znaczenie w pracy bankowej w ogóle posiada rachunkowość. Wszystkie operacje bankowe sprowadzają się do takich lub innych zapisów rachunkowych i dopiero wtedy operacje te dochodzą do skutku, gdy zostają prawidłowo zaksięgowane. Organizacja finansowania i kredytowania oraz technika operacyjna rozliczeń, wreszcie kontrola finansowa — są jak naściślej, nieodłącznie związane z rachunkowością.

Bank socjalistyczny jako ogólnopaństwowe centrum rozrachunkowe i organ kontroli państwowej jest wykonawcą zadań i wytycznych otrzymywanych od partii i rządu oraz naczelnego organu planowania gospodarczego za pośrednictwem swej władzy nadrzędnej — ministerstwa finansów. Toteż poza organizowaniem i planowaniem finansowym w zakresie akumulacji i dystrybucji środków pieniężnych (plan kredytowy, plan kasowy), co stanowi sferę działania centralnego banku państwa, banki są poza tym jakby fabryką rozrachunków, w której technika operacyjna i rachunkowość odgrywają tak istotną rolę jak w prawdziwej fabryce — technologia produkcji.

Charakterystyczną przy tym cechą odróżniającą rachunkowość bankową od rachunkowości przedsiębiorstw przemysłowych, rolniczych, handlowych i innych — jest, że ta ostatnia rejestruje realne procesy gospodarcze, na które składa się ruch określony i stan różnego rodzaju środków gospodarczych zarówno w postaci rzeczowej jak i pieniężnej, ujmując je zresztą przeważnie, lecz nie wyłącznie w ich wyrażeniu pieniężnym i to w skali jednostki gospodarczej, względnie zbiorczo w skali jednej branży i rejestruje je przy tym i to w dużej mierze ex post, sprawozdawczo. Natomiast rachunkowość bankowa — jeżeli abstrahujemy od ewidencji „własnych“ środków trwałych, materiałów biurowych itp. banku — rejestruje te realne operacje gospodarcze wyłącznie w tych fazach, w których środki

⁴⁾ Wyjątek pod tym względem stanowi Cekombank z systemem banków komunalnych, które prowadzą kasy we własnym zakresie.

gospodarcze występują w postaci pieniężnej i to zarówno w skali oddzielnych jednostek gospodarczych (analityka), jak też w skali całego gospodarstwa narodowego (syntetyka), a przy tym zawsze w momencie dokonywania operacji, które dochodzą do skutku przez bankowe zapisy rachunkowe.

Rachunkowość bankowa jest więc prostsza od rachunkowości jednostek gospodarczych, bo operuje tylko jednym rodzajem środków gospodarczych — pieniądzem; jest ona zarazem od tamtej trudniejsza, bo musi ogarnąć i wiernie oddać wszystkie różnorodne, skomplikowane i masowe procesy ekonomiczne socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, których faza pieniężna przechodzi przez banki, poczynając od obsługi milionów indywidualnych rolników, dziesiątków tysięcy organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw uspołeczniionych, a kończąc na budżecie państwa z jego również dziesiątkami tysięcy jednostek budżetowych.

* * *

W związku z tym, co powiedzieliśmy wyżej, zadania wyznaczone rachunkowości bankowej są szczególnie odpowiedzialne, a tym samym wysokie wymagania, jakie się stawia rachunkowości socjalistycznej w ogóle, muszą być w stosunku do rachunkowości bankowej jeszcze silniej zaakcentowane.

Wymagania stawiane rachunkowości można w odniesieniu do rachunkowości bankowej streścić w następujących тезach:

1. Rachunkowość bankowa powinna w swej treści i formie oddawać wiernie *ekonomiczne procesy* socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, w których pośredniczą banki. Oznacza to, że struktura bilansu, treść, układ i podział grup i kont bilansowych muszą określać w sposób dokładny i jasny przebieg zjawisk ekonomicznych.
2. Rachunkowość bankowa musi dawać możliwość porównywania danych rachunkowych z odpowiednimi wskaźnikami *planów* finansowych, umożliwiać ujawnianie wszelkiego rodzaju odchyłeń i nieprawidłowości w toku realizacji planów.
3. Rachunkowość w całym aparacie bankowym powinna być możliwie *jednolita* zarówno co do nomenklatury, jak i treści kont bilansowych, a to celem umożliwienia ministerstwu finansów sporządzania skonsolidowanych bilansów bankowych, jak również z uwagi na konieczność uzyskiwania jednolitych danych rachunkowych do ogólnopństwowych planów finansowych (np. do planu kredytowego).
4. Mechanizm rachunkowości bankowej powinien być przystosowany do pokonywania *masowości operacji*. Skoncentrowanie wszystkich rozrachunków pieniężnych całego gospodarstwa narodowego na rachunkach bankowych powoduje w konsekwencji ogromne zmasowanie operacji w poszczególnych placówkach bankowych. Przez odpowiednią organizację techniki operacyjnej i rachunkowości musi być rozwiązane zadanie załatwiania zleceń klientów w sposób sprawny i bez zahamowań.
5. Dalszym postulatem wynikającym z tezy 4 jest *operatywność* rachunkowości bankowej, a więc wymóg, by zapisy rachunkowe były doko-

nywane *równocześnie* z przeprowadzanymi operacjami i by dane rachunkowe dawały dostateczny materiał dla bieżącej kontroli i analizy procesów gospodarczych oraz dla uchwycenia *od razu* wszelkich nieprawidłowości i niedokładności w gospodarce kontrolowanych jednostek.

6. Rachunkowość bankowa musi być w najwyższym stopniu *terminowa*, tak ze względu na interes gospodarczy poszczególnych klientów, którzy mogliby ponieść znaczne szkody w razie zaniedbań lub opóźnień obsługi bankowej, jak i ze względu na operatywną przydatność terminowej sprawozdawczości rachunkowej dla kierownictwa banku i naczelnych władz gospodarczych.
7. Dla spełnienia postulatów 4, 5 i 6 rachunkowość bankową powinna cechować prostota i jasność formalnych rozwiązań technicznych; mechanizm jej powinien być nieskomplikowany i nieobciążony jakimikolwiek biurokratycznymi naleciałościami. Wszelkie nadmierne obarczanie aparatu rachunkowego ubocznymi pracami sprawozdawczymi, nie posiadającymi istotnego znaczenia dla planowania, kierowania i kontroli, może uczynić ten aparat mało operatywnym i wywołać niepożądane opóźnienia w bieżącej, terminowej sprawozdawczości planowo-operatywnej, a ponadto powodować zbędne koszty osobowe i marnotrawstwo wykwalifikowanej pracy.
8. Z poprzednimi postulatami wiąże się konieczność takiej organizacji techniki operacyjnej i rachunkowości bankowej, by obieg dokumentów bankowych odbywał się *najkrótszą drogą* pomiędzy odpowiednimi stanowiskami pracy.
9. Rachunkowość bankowa musi być szczególnie *dokładna*. Wymóg ten wynika z jej ważnej roli jako utożsamienia z ogólnopanstwową rachunkowością i z podkreślonego już poprzednio faktu, że istota operacji bankowych sprowadza się do różnych postaci zapisów rachunkowych. Księgi i zapisy rachunkowe banków mają domniemanie wiary publicznej. W związku z tym art. 13 ust. 1 dekretu z dnia 25.10. 1948 r. o reformie bankowej ⁵⁾ głosi:

„Księgi banków, wyciągi z tych ksiąg, podpisane przez banki i zaopatrzone w pieczęć banku oraz wszelkie w ten sam sposób wystawione na piśmie oświadczenia, zawierające zobowiązanie, zwolnienie od zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności, mają moc prawną dokumentów publicznych.“

Na wszystkich przeto etapach pracy techniczno-operacyjno-rachunkowej w bankach, poczynając od sporządzenia pierwotnej dokumentacji, poprzez zapisy księgowe, bilansowanie, sprawozdawczość i analizę danych rachunkowych, wymagana jest szczególna staranność oraz niedopuszczanie do błędów, omyłek i niedokładności.

10. Organizacja rachunkowości bankowej musi zapewniać *samokontrolę wewnętrzną* wszelkich operacji i zapisów rachunkowych, która z jednej strony powinna zawczasu wykrywać ewentualne błędy i omyłki, których w masowej, nawet najlepiej zorganizowanej pracy nie da

⁵⁾ Dz. U. Nr. 36 poz. 279 z 1951 r.

się uniknąć, z drugiej zaś — ma na celu zapobiegać naruszeniom dyscypliny finansowej lub ewentualnym przestępczym usiłowaniom nadużyć lub sprzeniewierzeń. Ten zapobiegawczo-kontrolny moment należy zawsze brać pod uwagę przy wszelkich organizacyjnych rozwiązaniach w technice operacyjnej i rachunkowości bankowej.

*

*

*

Realizację postulatów zawartych w powyższych тезach osiąga się w naszych bankach *specjalnych* przez precyzyjną organizację techniki operacyjnej i rachunkowości, stale ulepszaną w oparciu o wzory bankowości radzieckiej. Szczegóły tej organizacji nie stanowią przedmiotu niniejszych uwag, mających raczej charakter ogólny. Wspomnieć tylko należy, że jednym z etapów tych ulepszeń organizacyjnych była ostatnio przeprowadzona (w Banku Inwestycyjnym od 1.11-1952 r., w Banku Rolnym od 1.I.1953 r.) decentralizacja księgowości, czyniąca z każdego oddziału banku samodzielnie bilansującą jednostkę. Będzie to miało duże znaczenie dla zwiększenia operatywności rachunkowości oddziałów jako instrumentu kontroli przebiegu wykonywania planów w przekroju terenowym oraz dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego w wewnętrznej gospodarce finansowo- budżetowej każdego banku.

Dalszym etapem ulepszeń będzie opracowanie i wprowadzenie w życie od dnia 1.I.1954 r. nowego ramowego planu kont dla banków w miejsce obecnie obowiązującego (od 1.I.1950 r.) jednolitego planu kont dla banków (j.p.k.b.). Ideę przewodnią nowego r.p.k.b. stanowi uwzględnienie w szerszej mierze szczególnych właściwości banków specjalnych przy utrzymaniu jednolitości w zasadniczych wskaźnikach i przekrojach ekonomicznych.

*

*

*

Z dotychczasowych naszych rozważań o roli jaką w funkcjonowaniu banków specjalnych spełnia rachunkowość, można także wysunąć bardzo ważne wnioski natury prawnej.

Działalność socjalistycznych banków państwowych, a zwłaszcza banków specjalnych, ma pod względem prawnym dwojaki charakter.

Bank socjalistyczny działa po pierwsze jako organ administracji finansowej państwa. Ma to miejsce przede wszystkim wtedy, gdy występuje on jako organ finansowej kontroli wykonywania planów gospodarczych (np. planu inwestycyjnego i planu pokrycia finansowego inwestycji). Jak mogliśmy już stwierdzić, szczególnie funkcje kontrolne banków specjalnych co do przebiegu realizacji planu inwestycyjnego są bardzo szerokie i bezpośrednie.

Także funkcje samego finansowania i kredytowania inwestycji posiadają w pewnej mierze cechy wykonywania państwowej administracji finansowej, są jakby przedłużeniem i uzupełnieniem służb budżetowych państwa, polegają bowiem na gromadzeniu i rozprowadzaniu środków pieniężnych w skali gospodarstwa narodowego zgodnie z właściwymi ogólnopaństwowymi planami finansowymi.

Po wtóre jednak, przeprowadzając różnorakie operacje finansowania, kredytowania i rozliczeń ze swoimi klientami, banki występują wobec nich jako kontrahenci, wchodzą z nimi w stosunki umowne — jako dłużnicy lub wierzyciele, względnie jako powiernicy — i ta druga strona działalności banków należy już do dziedziny prawa cywilnego, a same banki działają w tych przypadkach jako podmioty prawa cywilnego, jako *sui generis* przedsiębiorstwa bankowe (np. umowa otwarcia rachunku bankowego, rachunku inwestycyjnego, umowa o kredyt itd.). Ażeby w tym charakterze cywilno-prawnym banki państwowe mogły działać, każdy z nich posiada osobowość prawną; obowiązują go przy tym zasady rozrachunku gospodarczego — określone bliżej w systemie finansowym banków państwowych.⁶⁾

Przykładem tego podwójnego charakteru działalności banków może być chociażby taka okoliczność, że jeżeli bank z powodu przeoczenia pracownika nie przeprowadzi w terminie rozliczenia (np. nie pokryje żądania zapłaty), mimo że na rachunku bankowym płatnika były w tym czasie dostateczne środki pieniężne, to obowiązany jest uiścić poszkodowanemu dostawcy (wykonawcy) karę pieniężną (odsetki) w stosunku 0,05 % za każdy dzień zwłoki od sumy nie rozliczonej w terminie. Gdy jednak bank w tym samym przypadku nie przeprowadzi rozliczenia z powodu jego zakwestionowania na podstawie wykonywanej kontroli bieżącej (np. niezgodność z planem), to ta jego decyzja jako organu administracji państwowej, chociażby okazała się błędna, nie powoduje cywilnej odpowiedzialności banku.⁷⁾

Jednostki organizacyjne banku, zajmujące się finansowaniem, kredytowaniem i kontrolą finansową i techniczną (tzw. jednostki dyspozycyjne), mają wyraźny charakter organów państwowej administracji finansowej. Natomiast w pracy jednostek organizacyjnych pionu operacyjno-rachunkowego koncentrują się czynności, należące w głównej mierze do dziedziny cywilno-prawnej, przy czym jednak i w tym pionie funkcje kontrolne banku zazębiają się silnie o wszystkie operacje.

Rachunkowość syntetyczna (zbiorcza) banków specjalnych posiada, jak to wykazaliśmy wyżej, charakter rachunkowości ogólnopaństwowej, bowiem rejestruje realizację różnych planów finansowych w skali całego gospodarstwa narodowego. Natomiast rachunkowość analityczna (szczegółowa) — jako dotycząca poszczególnych klientów — kontrahentów banku — rejestruje głównie stosunek cywilno-prawny pomiędzy bankiem i klientem, lecz jednocześnie stanowi także dla banku ważny instrument kontroli finansowej.

Gospodarka wewnętrzno-administracyjna banku (gospodarka funduszami własnymi, środkami trwałymi, budżet banku, rozliczenia z pracownikami itd.) oraz związana z nią rachunkowość — należy całkowicie do dziedziny działalności cywilno-prawnej banku jako organizacji działającej na zasadach rozrachunku gospodarczego. Jednak i w tej dziedzinie wystę-

⁶⁾ Art. 3 dekretu z dnia 25.10.1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. Nr. 36 poz. 279 z 1951 r.) i uchwała Nr. 7 Rady Ministrów z dnia 3.1.1951 r. w sprawie zasad systemu finansowego banków państwowych (Monitor Polski Nr. A-4 poz. 44).

⁷⁾ Por. Mirosław Gersdorf, Bankowość polska na nowym etapie, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego, Nr. 7 z 1951 r.

puje organ państwowej administracji finansowej w osobach głównego księgowego banku i głównych księgowych oddziałów banku, którzy oprócz innych funkcji — operatywnych, wykonują kontrolę finansową nad gospodarką banku.

*

*

*

Podobnie jak we wszystkich socjalistycznych przedsiębiorstwach i organizacjach gospodarczych, tak też i w bankach komórki organizacyjne rachunkowości podlegają głównemu księgowemu banku — w skali całego banku, a głównym księgowym oddziałów banku — w skali oddziałów. Obowiązuje też jedna wspólna norma prawna — uchwała Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1950 r. w sprawie praw i obowiązków głównych księgowych przedsiębiorstw i zakładów gospodarki społecznej (Monitor Polski z 1950 r. Nr A-26, poz. 280), która ma zastosowanie również do banków (Monitor Polski z 1953 r. Nr A-1, poz. 13).

Należy jednak pamiętać, o czym mówiliśmy już poprzednio, podkreślając różnicę pomiędzy rachunkowością bankową a rachunkowością przedsiębiorstw, iż — z uwagi na charakter i formy operacji bankowych — zakres praw i obowiązków głównych księgowych banków obejmuje, z natury rzeczy, znacznie większą część działalności instytucji aniżeli głównych księgowych innych organizacji gospodarczych.

Wynika to z faktu, iż punkt ciężkości działalności przedsiębiorstw (np. przemysłowych, rolniczych, handlowych itd.) leży w zagadnieniach produkcji, względnie obrotu towarowego, zaś operacje finansowo-rachunkowe, które podlegają kontroli głównego księgowego przedsiębiorstwa, mają znaczenie wtórne, chociaż również ważne dla prawidłowej gospodarki. Natomiast w działalności banków przeważająca masa operatywnych funkcji, zwłaszcza o znamionach obrotu cywilno-prawnego, przybiera właśnie formę odpowiednich operacji i zapisów rachunkowych, które dopiero w momencie zaksięgowania i zawiadomienia o tym zainteresowanych stron powodują skutki prawne i gospodarcze wobec kontrahentów i osób trzecich.

Operacje bankowe przeprowadzają na wszystkich szczeblach bankowych w centrali i oddziałach komórki organizacyjne podporządkowane głównemu księgowemu. Jest to organizacyjną konsekwencją zaznaczonych poprzednio właściwości operacji bankowych, stanowiących istotną jedność z zapisem rachunkowym. W rezultacie, zarówno w Związku Radzieckim jak i w Polsce, główni księgowi banków wykonują funkcje kierownictwa operatywnego, czym różnią się w sposób istotny od głównych księgowych innych organizacji gospodarczych. Mając to na uwadze, Rada Ministrów w uchwale z dnia 20.12.1952 r. (Monitor Polski z 1953 r. A-1, poz. 13) upoważniła Ministra Finansów do wydawania zarządzeń w celu przystosowania cytowanej wyżej uchwały Rady Ministrów z dnia 20.1.1950 r. do potrzeb banków.

Niezależnie od funkcji kierownictwa operatywnego, główni księgowi banków — w podobnym zakresie jak główni księgowi innych organizacji gospodarczych — są organem kontroli gospodarki finansowo-budżetowej banku jako organizacji na rozrachunku gospodarczym.

Głównego księgowego banku powołuje i odwołuje Minister Finansów na wniosek dyrektora banku (w ZSRR — na wniosek prezesa zarządu banku). Główny księgowy banku podlega bezpośrednio dyrektorowi banku (w ZSRR — prezesowi zarządu banku). Zakres praw i obowiązków głównego księgowego banku jest uregulowany w wyżej cytowanej uchwale Rady Ministrów z dnia 20.1.50 r. i 20.12.1952 r. i wydawanych na jej podstawie zarządzeniach Ministra Finansów.

Do zakresu działania głównego księgowego banku należy między innymi organizowanie, kierownictwo i kontrola pionu operacyjno-rachunkowego i gospodarki finansowo-budżetowej banku i wydawanie w tym zakresie wszelkich zarządzeń i instrukcji. Zarządzenia te obowiązują nie tylko pion techniczno-operacyjno-rachunkowy, podległy głównemu księgowemu, lecz wszystkie jednostki organizacyjne banku.

Głównych księgowych oddziałów banku powołuje i odwołuje dyrektor banku na wniosek dyrektora (kierownika) oddziału i za zgodą głównego księgowego banku. Stosunek podporządkowania służbowego głównego księgowego oddziału dyrektorowi (kierownikowi) oddziału i zakres odpowiedzialności w skali oddziału jest podobny, jak głównego księgowego banku i dyrektora banku w skali całego banku. Ponadto główni księgowi niższych szczebli organizacyjnych podlegają w sprawach swego zakresu działania głównym księgowym nadrzędnego szczebla, a więc w Banku Inwestycyjnym główni księgowi oddziałów i centrali — głównemu księgowemu banku; w Banku Rolnym główni księgowi oddziałów powiatowych — głównemu księgowemu oddziału wojewódzkiego, główni księgowi oddziałów wojewódzkich i centrali — głównemu księgowemu banku.

Organem wykonawczym głównego księgowego banku jest kierowany przez niego departament, który dzieli się na wydziały: techniki bankowej, centralnej księgowości, operacyjny i budżetu banku.

Organem wykonawczym głównego księgowego w oddziale jest kierowany przez niego wydział z podziałem na działy (grupy, sekcje) księgowości, rachunków bankowych, rachunków inwestycyjnych, rozliczeń inkasowych, budżetowy.

* * *

Zaszczytna i odpowiedzialna jest rola banków specjalnych finansujących i kontrolujących wykonanie planów inwestycyjnych, mających zapewnić szybki postęp na drodze socjalistycznego uprzemysłowienia naszego kraju, jak również podniesienie produkcji rolnej, aby ta mogła nadążyć w zaspokajaniu stale rosnących potrzeb konsumpcyjnych ludności miast i potrzeb surowcowych rozwijającego się przemysłu. Nie mniej ważne są ich zadania w dziedzinie finansowania rozwoju urządzeń komunalno-bytowych i socjalno-kulturalnych, zapewniających podniesienie dobrobytu materialnego i kulturalnego ludności.

Zadania te wymagają postawienia pracy banków specjalnych na wysokim poziomie sprawności organizacyjnej, stosowania najbardziej nowoczesnych, racjonalnych i jak najmniej komplikowanych metod techniki operacyjnej i rachunkowości, które w pracy bankowej są równie ważne, jak postęp techniczny i nowoczesna organizacja procesów technologicznych w produkcji przemysłowej.

TADEUSZ LEOPOLD MICHAŁOWSKI

Funkcja obrotu bezgotówkowego w gospodarce socjalistycznej*)

I.

Prawidłowa organizacja rozliczeń w gospodarce uspołecznionej posiada doniosłe znaczenie nie tylko dlatego, że zapewnia szybką i terminową realizację należności pieniężnych, lecz przede wszystkim z tego względu, że koncentrując na rachunkach bankowych wszystkie wzajemnie krzyżujące się płatności, daje bankowi skuteczny oręż walki o wykonanie narodowych planów gospodarczych.

Rozwój rozliczeń bezgotówkowych wiąże się ściśle z osiągnięciami gospodarki narodowej zarówno w dziedzinie przemysłu i handlu, jak i w zakresie rozwoju rolnictwa i przebudowy ustroju rolnego. Rozwój rozliczeń bezgotówkowych zależy również od postępu planowej organizacji gospodarki uspołecznionej, form prawnych współpracy jednostek gospodarczych, zasad systemu finansowego itp.

Prawidłowa konstrukcja i rozbudowa systemu rozliczeń może się odbywać tylko z pełnym uwzględnieniem wyżej wskazanych momentów.

Wprowadzenie obrotu bezgotówkowego do gospodarki narodowej dopiero w 1947 r. znajduje uzasadnienie w ówczesnej sytuacji ekonomicznej kraju. Realizacja wielkich przemian rewolucyjnych w latach 1945—1946 a zwłaszcza przejmowanie przez Państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, przeprowadzanie reformy rolnej, zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych i przesiedlanie milionowych rzesz ludności, szybka odbudowa zniszczonych obiektów przemysłowych celem uruchomienia w najkrótszym czasie produkcji, odbudowa i uruchomienie transportu i komunikacji — nie stwarzały odpowiednich warunków dla ujęcia obrotów pieniężnych w ściśle określone formy prawne.

Jeśli się ponadto zważy, że w latach 1945—1946 przedsiębiorstwa państwowe nie posiadały jeszcze określonych form prawnych ani też ustalonej struktury organizacyjnej (zagadnienie to unormował dopiero dekret z dn. 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych), że zasady systemu finansowego nie były jeszcze w tym czasie dostatecznie skrytalizowane (uczyniła to po raz pierwszy uchwała Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego), że w działalności przedsiębiorstw uspołecznionych nie była jeszcze dostatecznie ugruntowana zasada rozrachunku gospodarczego i że wreszcie

*) Cz. I artykułu opublikowana w Nr. 6/1952 r. „Finansów“.

aparatus bankowy, całkowicie zdeorganizowany przez okupanta, nie był jeszcze zdolny do spełniania zadań jakie na nim ciążyła w gospodarce socjalistycznej — dojsć należy do wniosku, że wcześniejsze wprowadzenie obrotu bezgotówkowego działałoby nawet hamująco na rozwój życia gospodarczego.

Dopiero realizacja wskazanych wyżej zadań umożliwiła wydanie dekretu z dnia 3.II.1947 r. o obrocie bezgotówkowym.

Biorąc za podstawę aktualne stosunki gospodarcze, dekret rozróżniał dwie grupy uczestników obrotu bezgotówkowego, zaliczając do pierwszej władzę i urzędy, przedsiębiorstwa uspołecznione, instytucje kredytowe i ubezpieczeniowe oraz zakłady i związki posiadające osobowość prawną, do drugiej zaś zajęcia zawodowe i przedsiębiorstwa prywatne obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych bądź uproszczonych.

Na uczestników grupy uspołecznionej dekret nakładał trzy zasadnicze obowiązki:

- a) posiadania rachunku bieżącego w jednej z instytucji kredytowych wymienionych w dekrete i ześrodkowania na nim wszystkich obrotów,
- b) regulowania rozrachunków pieniężnych z uczestnikami obrotu bezgotówkowego w drodze przelewów bankowych,
- c) lokowania na rachunkach bieżących funduszy, przekraczających górną granicę pogotowia kasowego.

Udział w obrocie bezgotówkowym grupy nieuspołecznionej ograniczał się do regulowania w drodze przelewów bankowych rozrachunków pieniężnych z grupą uspołecznioną oraz do obowiązkowego posiadania rachunku bieżącego w banku tylko w okresie tych rozrachunków.

Wprowadzenie w życie zasad obrotu bezgotówkowego napotykało na znaczne trudności. Wynikały one przede wszystkim z tego, że w okresie międzywojennym system rozliczeń bezgotówkowych odgrywał w naszej gospodarce rolę drugorzędną, skutkiem czego społeczeństwo nie było przyzwyczajone do posługiwania się czekiem jako środkiem zapłaty. Zaufanie do czeku poderwał do reszty okres okupacji.

Dalsze przeszkody wynikały z niedocenienia znaczenia gospodarczego rozliczeń bezgotówkowych. Przeszkody stwarzane były również przez jednostki, którym przepisy o obrocie bezgotówkowym uniemożliwiały kontynuowanie działalności spekulacyjnej oraz dokonywanie nielegalnych transakcji.

Wprowadzenie w życie zasad obrotu bezgotówkowego utrudniała wreszcie niejednorodna i częstokroć błędna interpretacja przepisów dekretu, co stało się źródłem poważnych komplikacji opóźniających i utrudniających przeprowadzanie rozliczeń.

Piętrzące się przeszkody zostały usunięte w stosunkowo krótkim czasie przy współudziale Komisji Międzybankowej dla spraw obrotu bezgotówkowego, powołanej przy Narodowym Banku Polskim zarządzeniem Ministra Skarbu z dn. 28 maja 1947 r.²⁾

Komisja wypełniła nałożone na nią zadania drogą usprawnienia i uproszczenia operacji i rozliczeń międzybankowych, przyspieszenia obro-

²⁾ Dz. U. Nr. 45 poz. 236.

tów, usunięcia błędów w działalności poszczególnych banków oraz uzgodnienia interpretacji przepisów prawnych.

Wprawdzie dekret z dnia 3 lutego 1947 r. normował zagadnienie obrotu bezgotówkowego w węższych daleko rozmiarach niż to czyni obecnie obowiązująca ustawa oraz niż to ma miejsce w Związku Radzieckim, jednak wprowadzenie w życie przepisów o obrocie bezgotówkowym było olbrzymim krokiem naprzód w zakresie uporządkowania gospodarki pieniężnej oraz kontroli zużycia środków finansowych, dostarczonych przez Państwo gospodarce narodowej.

Rozwój obrotów bezgotówkowych w latach 1947—1948 ilustruje poniższa tabela:

Nazwa Banku	1947 r.		1948 r.	
	obroty got. %	obroty bezgot. %	obroty got. %	obroty bezgot. %
Narod. Bank Polski	5,4	94,6	3,2	96,8
Bank Gosp. Krajow.	3,7	96,3	2,8	97,2
Państw. Bank Rolny	8,5	91,5	5,2	94,8
P. K. O.	15,0	85,0	14,0	86,0
Bank P. K. O	3,5	96,5	1,2	98,7
Komunalny Bank Kredyt.	6,0	94,0	4,0	96,0
Polski Bank Komunal.	19,4	80,6	3,9	96,1
Komun. Kasa Oszczędn.	26,3	73,7	22,2	77,8
Bank Gosp. Spółdz.	31,7	68,3	25,9	74,1
Bank Handlowy w W-wie	31,6	68,4	13,6	86,3
Bank Zw. Sp. Zarobk.	16,1	83,9	13,1	86,9

Po dwuletnim stosowaniu dekretu o obrocie bezgotówkowym okazała się konieczność nowelizacji jego przepisów. Z jednej strony potrzebę opracowania nowej ustawy narzucały dalsze przemiany, jakim ulegała w tym okresie gospodarka narodowa, z drugiej zaś strony zagadnienie obrotu bezgotówkowego wymagało u progu planu 6-letniego ponownego uregulowania na szerszych niż dotychczas podstawach i w oparciu o doświadczenia lat ubiegłych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że przeprowadzona w 1948 r. reforma bankowa stworzyła gwarancję, że banki spełnią należycie zadania jakie nałożą na nie nowe przepisy o obrocie bezgotówkowym.

Ustawa o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym została uchwalona w dniu 1 lipca 1949 r.

Ustawa rozszerzyła zakres uczestników obrotu, włączając w jego orbitę wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej bez względu na formę prawną ich działania, podczas gdy według przepisów dotychczasowych uczestnictwu w obrocie bezgotówkowym podlegały tylko władze i urzędy oraz te jednostki gospodarki uspołecznionej, które posiadały osobowość prawną.

Uczestnicy obrotu, należący do grupy uspołecznionej zobowiązani zostali do regulowania wszelkich rachunków pieniężnych w drodze przelewów bankowych lub czekami rozrachunkowymi z wyjątkiem niektórych przypadków wyraźnie w ustawie wymienionych. W przepisach dotychczasowych obowiązek ten ograniczał się tylko do wzajemnych rozrachunków z uczestnikami obrotu bezgotówkowego.

Celem wzmocnienia dyscypliny finansowej ustawa wprowadziła zasadę, że pogotowie kasowe służy wyłącznie na pokrycie drobnych wypłat gotówkowych, natomiast inne dozwolone przez ustawę wypłaty gotówkowe mogą być dokonywane tylko z sum otrzymywanych na ten cel z banku. Przepisy dotychczasowe zezwalały na pokrywanie wszelkich dozwolonych wypłat gotówkowych z pogotowia kasowego.

Ustawa rozszerzyła także zakres obowiązków uczestników, należących do grupy nieuspołecznionej. Uczestnicy tej grupy zobowiązani zostali do regulowania rozrachunków w formie bezgotówkowej nie tylko z uczestnikami grupy uspołecznionej — jak to miało miejsce według przepisów dotychczasowych — lecz również między sobą. Uczestnicy grupy nieuspołecznionej zobowiązani zostali ponadto do ześrodkowania na rachunku bankowym wszelkich obrotów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, zwolnieni zostali jednak — w przeciwieństwie do grupy uspołecznionej — od obowiązku lokowania wolnych funduszy w banku. Ponadto nie odnoszą się do nich przepisy dotyczące pogotowia kasowego. Jednakże w przypadku, gdy uczestnik grupy nieuspołecznionej korzysta z kredytu bankowego, obowiązany jest, na żądanie banku, do lokowania na swym rachunku wolnych zasobów gotówkowych, przekraczających ustalony równocześnie przez tenże bank limit pogotowia kasowego. W ten sposób ustawa realizuje konsekwentnie zasadę kontroli użycia środków pieniężnych dostarczonych przez Państwo.

Wzmocnienie kontroli nad gospodarką finansową wszystkich uczestników obrotu przejawia się również w tym, że poza rachunkiem w banku, uczestnik obrotu bezgotówkowego może posiadać tylko rachunek pomocniczy w P.K.O. gdy według przepisów dekretu z 1947 r. każdy uczestnik obrotu mógł posiadać poza rachunkiem „bieżącym“ we właściwym banku, rachunek „żyrowy“ w Narodowym Banku Polskim oraz „czekowy“ w P.K.O. Stan taki powodował, że część obrotów wymykała się spod kontroli banku, ponieważ nie przechodziła przez rachunek „bieżący“.

Ustawa usunęła te niedociągnięcia, ustalając, że rachunek P.K.O. jest rachunkiem wyłącznie przychodowym. Saldo dodatnie tego rachunku podlega codziennemu przelaniu przez P.K.O. do właściwego banku na rachunek uczestnika obrotu. Przelewy zaś i wypłaty z rachunku w P.K.O. mogą być dokonywane wyłącznie za zgodą banku, w którym uczestnik obrotu posiada swój rachunek.

Aby przepisy o obrocie bezgotówkowym nie wpływały w pewnych przypadkach hamująco na bieg życia gospodarczego, w innych zaś nie osłabiały sprawowanej przez bank kontroli, ustawa nadała bankom szereg uprawnień w zakresie ustalania wysokości pogotowia kasowego, rozmiaru wpłat i wypłat gotówkowych itp. oraz uprawniała Ministra Finansów do zwalniania poszczególnych kategorii uczestników obrotu bezgotówkowego

od wszelkich lub niektórych obowiązków wynikających z ustawy co do wszystkich lub niektórych rodzajów transakcji w całym Państwie lub na poszczególnych jego obszarach.

Korzystając z tych uprawnień Minister Finansów zarządzeniem z dnia 7 października 1952 r.³⁾ zwolnił spółdzielnie produkcyjne od wszystkich obowiązków wynikających z ustawy. Obowiązki spółdzielni produkcyjnych w zakresie uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym ujęte zostały w formie instrukcji Ministra Finansów z dnia 7 października 1952 r.⁴⁾

Zgodnie z jej postanowieniami — spółdzielnie produkcyjne obowiązane są przechowywać środki pieniężne na rachunkach we właściwych oddziałach Banku Rolnego. Rachunki w Banku Rolnym są rachunkami głównymi spółdzielni.

Obok rachunku głównego spółdzielnie produkcyjne mogą posiadać rachunki zastępcze w gminnych kasach spółdzielczych. Wysokość środków pieniężnych gromadzonych na rachunkach zastępczych ustala zarząd spółdzielni w porozumieniu z oddziałem Banku Rolnego. Wysokość pogotowia kasowego oraz górną granicę drobnych wpłat i wypłat gotówkowych określa ogólne zebranie członków spółdzielni produkcyjnej na podstawie wytycznych, ustalonych przez zarząd spółdzielni w porozumieniu z oddziałem Banku Rolnego.

Instrukcja zezwala spółdzielniom produkcyjnym na regulowanie zobowiązań gotówką w szerszym zakresie niż to czyni ustawa o obrocie bezgotówkowym; zaleca jednak stosowanie przelewu przy pokrywaniu zobowiązań na kwoty niższe od ustalonej wysokości drobnych wypłat gotówkowych.

Opiekę finansową nad spółdzielniami produkcyjnymi sprawuje Bank Rolny.

II.

Nalożenie na całą gospodarkę uspołecznioną obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym stworzyło warunki do unormowania zagadnienia rozliczeń pieniężnych w sposób odpowiadający planowemu charakterowi naszej gospodarki.

Pierwszym aktem prawnym, który unormował sprawę rozliczeń pieniężnych, była uchwała K.E.R.M.⁵⁾ z dnia 20 maja 1947 r. Regulowała ona początkowo tylko rozliczenia za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi oraz między tymi przedsiębiorstwami, a jednostkami budżetu Państwa i Związkiem Gospodarczym R.P. Społem. Szeregiem dalszych uchwał i zarządzeń moc obowiązująca uchwały K.E.R.M. została z pewnymi modyfikacjami rozciągnięta na całą gospodarkę uspołecznioną. Zasięg działania uchwały ulegał jednak ciągłym wahaniom w miarę ukazywania się zarządzeń resortowych, normujących poszczególne zagadnienia rozliczeniowe w sposób odmienny, przystosowany do specyfiki resortu.

System rozliczeń ustalony uchwałą z dnia 20 maja 1947 r. opierał się na następujących zasadach.

³⁾ Monitor Polski z 1952 r. Nr. A-90 poz. 1408.

⁴⁾ Monitor Polski z 1952 r. Nr. A-90 poz. 1411.

⁵⁾ K. E. R. M. — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Uchwała zniosła pobieranie zaliczek i przedpłat na poczet dostaw towarowych bądź usług, realizując w ten sposób zasadniczy postulat prawidłowej gospodarki przedsiębiorstw uspołecznionych, tj. z a k a z w z a j e m n e g o k r e d y t o w a n i a s i ę.

Całkowite rozliczenie między stronami następowało na podstawie faktury wystawionej po wykonaniu zamówień. Jedynie w zakresie robót budowlano-montażowych i prac projektowych ustalono system rozliczeń fakturami przejściowymi wystawianymi w miarę postępu robót oraz fakturami ostatecznymi — po ich zakończeniu.

Ustalenie faktury jako wyłącznej formy rozliczeń dla przedsiębiorstw uspołecznionych oraz wprowadzenie jednolitych terminów fakturowania należności i obowiązkowego trybu inkasa bankowego, przyczyniło się do umocnienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw i prawidłowego obiegu środków finansowych.

Uchwała wprowadziła zasadę automatycznego pokrywania faktur przez banki, polegającą na obciążaniu rachunku odbiorcy i dokonaniu przelewu na rzecz dostawcy w przypadku, gdy odbiorca w oznaczonym terminie nie dokonał zapłaty (nie udzielił zlecenia przelewu), ani też nie wniósł w tym terminie przewidzianych uchwałą zastrzeżeń, a mianowicie, że towaru nie zamawiał, bądź że towar nie odpowiada zamówieniu co do jakości.

Wszelkie inne zastrzeżenia odnośnie wykonania zamówienia, dotyczące niedotrzymania jakichkolwiek warunków umowy, nie stanowiły podstawy do odmowy zapłaty rachunku, lecz mogły być dochodzone w drodze spornej.

Zasada ta była niezgodna z założeniami rozrachunku gospodarczego, pozbawiała bowiem przedsiębiorstwa dłużne możliwości samodzielnego (w granicach ustalonych przez prawo) dysponowania środkami pieniężnymi i tym samym zwalniała faktycznie kierownictwo przedsiębiorstwa od odpowiedzialności za stan jego gospodarki finansowej. Równocześnie działała ona demobilizująco na dostawcę towarów względnie świadczącego usługi, ponieważ eliminowała de facto kontrolę odbiorcy nad sposobem wykonania umów przez dostawców.

Nowe formy rozliczeń zostały wprowadzone dopiero z dniem 1 stycznia 1952 r., a więc po upływie blisko 5 lat od daty wejścia w życie uchwały K.E.R.M. z dnia 20 maja 1947 r.

W latach 1947—1951 gospodarka nasza uległa doniosłym przemianom w dziedzinach mających istotne znaczenie dla organizacji rozliczeń bezgotówkowych.

Przemiany, którym uległa gospodarka narodowa stworzyły warunki do nowej organizacji rozliczeń bezgotówkowych. Ustaliła ją uchwała Nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, roboty i usługi między jednostkami gospodarki uspołecznionej⁶⁾ oraz uchwała Nr 17 Prezydium Rządu z dnia 10 stycznia 1952 r. w sprawie zasad rozliczeń za roboty budowlano-montażowe i prace projektowe w zakresie inwestycji i kapitalnych remontów między jednostkami gospodarki uspołecznionej.⁷⁾

⁶⁾ Monitor Polski Nr. A-105 poz. 1500.

⁷⁾ Monitor Polski Nr. A-6, 1952 r. poz. 59.

Z podanego w uchwałach pojęcia jednostki gospodarki uspołecznionej wynika, że nowe przepisy nie obejmują rozliczeń z organizacjami politycznymi, społecznymi i zawodowymi.

Nie dotyczą również rozliczeń z osobami fizycznymi i przedsiębiorstwami nieuspołecznionymi.

Przepisom uchwały Nr 877/51 nie podlegają ponadto rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Tryb rozliczeń w formie akceptowej i bezakceptowej nie dotyczy punktów sprzedaży detalicznej.

W porównaniu z uchwałą K. E. R. M. z 20 maja 1947 r. zakres działania nowych przepisów jest daleko szerszy, obejmuje bowiem również jednostki budżetu Państwa, a jeśli chodzi o zakres przedmiotowy dotyczy także rozliczeń za roboty, podczas gdy uchwała K. E. R. M. dotyczyła tylko rozliczeń za dostawy i usługi. W ten sposób usunięto szereg wątpliwości, jakie powstawały przy zaliczaniu niektórych świadczeń do kategorii usług czy też robót.

Najdonioślejszą zmianą, wprowadzoną przez nowe przepisy jest **a k c e p t o w a f o r m a r o z l i c z e ń**, polegająca na tym, że Bank może pokryć żądanie zapłaty dopiero po wyrażeniu przez płatnika zgody w formie akceptu na pokrycie należności z jego środków. Pokrycie należności bez zlecenia płatnika jest niedopuszczalne.

Niezgłoszenie przez płatnika w terminie oznaczonym w uchwale umotywowanej odmowy akceptu jest równoznaczne z zaakceptowaniem — w **formie akceptu milczącego** — sumy płatności wynikającej z żądania zapłaty.

Podczas gdy akcept z reguły odbywa się w formie milczącej, odmowa akceptu musi być złożona na piśmie. Odmowa akceptu może być oparta tylko na zastrzeżeniach przewidzianych w uchwałach. Dlatego też banki ograniczają się jedynie do badania, czy odmowa akceptu została oparta na zarzutach przewidzianych w uchwale, natomiast nie są uprawnione do merytorycznej oceny zarzutów.

Zgodnie z wspólnymi przepisami obu uchwał, całkowita odmowa akceptu może nastąpić:

w przypadkach przewidzianych w umowie,

w przypadku niedokonania zamówienia na robotę, dostawę lub usługę, w przypadku uprzedniej zapłaty całej należności.

Ponadto w zakresie rozliczeń dokonywanych w trybie uchwały Nr 877/51 powodem całkowitej odmowy akceptu może być również:

dostarczenie towaru nie odpowiadającego co do jakości zamówieniu, dostarczenie towaru niekompletnego,

nie zachowanie standardów przy dostawie towaru,

przedadresowanie towaru w drodze do innego odbiorcy.

Natomiast w zakresie rozliczeń przeprowadzanych w trybie uchwały Nr 17/52 dopuszczalna jest także całkowita odmowa akceptu, gdy:

faktura nie zawiera właściwych potrąceń,

wykonana robota lub prace nie odpowiadają umowie,

do faktury nie dołączono dokumentów wyjaśniających ilość wykonanych robót.

Odmowy akceptu opartej na zastrzeżeniach nie przewidzianych w uchwałach banki nie honorują.

Nowe przepisy wprowadziły obok możliwości całkowitej odmowy również częściową odmowę akceptu. Instytucja ta ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ zezwala na regulowanie wzajemnych pretensji bez zahamowania normalnej działalności gospodarczej odbiorcy. Odbiorca, zamiast zgłosić całkowitą odmowę akceptu i zrezygnować z dostarczonych towarów, może wprowadzić je do obrotu, redukując zapłatę odpowiednio do wielkości uchybienia dostawcy i nie czekając na wynik ewentualnego postępowania arbitrażowego.

Akcept lub odmowa akceptu jest decyzją, którą płatnik (odbiorca) podejmuje z reguły na podstawie dokumentów otrzymanych z banku wraz z wezwaniem do zapłaty. Fakty uzasadniające całkowitą lub częściową odmowę akceptu mogą ujawnić się dopiero przy odbiorze towaru. Mając te okoliczności na względzie uchwały przewidują, że akcept lub odmowa akceptu nie pozbawiają dostawcy i odbiorcy prawa do późniejszego wystąpienia z wzajemnymi roszczeniami.

Uchwała Nr 877/51 ustaliła na wypadek braku środków na rachunku płatnika kolejność pokrywania roszczeń z tytułu dostaw, robót i usług w zależności od ich rodzaju i pierwszeństwa zgłoszenia. Natomiast uchwała 17/52 ustala, że rozliczenia w zakresie inwestycji i kapitałnych remontów korzystają z równego pierwszeństwa i podlegają regulacji według kolejności terminów płatności, a w przypadku zbiegu terminów — według kolejności zgłoszeń.

W formie bezakceptowej przeprowadzane są rozliczenia za dostawy i usługi, których cena lub koszt ustalone są w obowiązujących taryfach, zatem nie mogą być kwestionowane przez odbiorcę.

Inne rozliczenia, obejmujące świadczenia drobne do kwoty 900 zł dokonywane są gotówką, czekami, poleceniami przelewu lub przekazami pocztowymi.

Celem umocnienia dyscypliny finansowej, nowe przepisy nakładają na banki obowiązek pobierania od płatnika na rzecz dostawcy kar za zwłokę od żądań zapłaty nie pokrytych w terminie z powodu braku środków. Kara wynosi po 0,05 % dziennie, nie mniej jednak niż zł. 10 od każdego żądania zapłaty. Minister Finansów władny jest do ustalania dalszych kar za nieprzestrzeganie ustalonych terminów lub za naruszenie przepisów o obiegu dokumentów rozliczeniowych.

§ 15 uchwały Nr 877/51 uprawnia Narodowy Bank Polski do ustalenia odmiennych form rozliczeń dla niektórych jednostek objętych uchwałą bądź dla niektórych dostaw, robót i usług.

W wykonaniu powyższego przepisu Narodowy Bank Polski ustalił odmienne formy rozliczeń w postaci: 1) limitowanych książeczek czekowych, 2) czeków akceptowanych, 3) rozliczeń planowych, 4) akredytyw, 5) okresowych rozliczeń saldami, 6) jednorazowych kompensat dwustronnych, 7) jednorazowych kompensat wielostronnych oraz 8) rachunków specjalnych.

Rozliczenia te ustalają formy rozrachunków odpowiadające specyfice poszczególnych kategorii dostaw, robót i usług, przyspieszając i ułatwiając proces rozliczeń.

1. Rozliczeniami za pomocą limitowanych książeczek czekowych objęte zostały stałe, staryfowane należności społecznych przedsiębiorstw transportu: kolejowego, drogowego, powietrznego i wodnego. Zapłata limitowanej książeczki następuje z góry w pełnej wysokości. Czeki z limitowanej książeczki czekowej ważne są 10 dni od daty wystawienia i mogą opiewać w ramach limitu na sumę w dowolnej wysokości, jednak kwota czeku nie może być niższa niż 100 zł.

2. Rozliczenia za usługi transportowe: kolejowe, drogowe, powietrzne i wodne o charakterze niestałym oraz rozliczenia za wszelkie usługi pocztowe przeprowadzane są za pomocą czeków akceptowanych. Dolna granica czeku wynosi również 100 zł. Jednakże jednostki budżetowe mogą wystawiać czeki na kwoty niższe.

3. Rozliczenia planowe obejmują rozrachunki z tytułu systematycznych, zaplanowanych dostaw i usług. Są one przeprowadzane na podstawie umów zawartych między kontrahentami, potwierdzonych przez bank. Rozliczeń dokonuje się przelewami niezależnie od wartości dostarczonych towarów bądź świadczonych usług. Rozliczenia przeprowadzane są w terminach i kwotach ustalonych w umowie.

4. Rozliczenia za pomocą kredytów mogą być stosowane wobec niepunktualnych płatników oraz w przypadku rozliczeń pozaplanowych z tytułu jednorazowych transakcji, gdy formę tę przewiduje umowa zawarta między stronami albo tak stanowi zarządzenie właściwej władzy naczelnej.

5. Okresowe rozliczenia saldami są dokonywane na podstawie umowy w przypadku stałych wzajemnych dostaw bądź usług między stronami. Obowiązek przeprowadzania rozliczeń ciąży na stronie oznaczonej w umowie. Wyrównanie salda następuje albo w formie akceptowych rozliczeń inkasowych (przy saldzie debetowym) albo w formie poleceń przelewu (przy saldzie kredytowym).

6. Bank przeprowadza jednorazową kompensatę wzajemnych pretensji w przypadku istnienia bezspornych roszczeń między dwiema jednostkami gospodarki społecznej. Kompensatę przeprowadza się na wniosek zainteresowanej jednostki.

7. Gdy istnieją wzajemne bezsporne roszczenia między grupą jednostek, może być zastosowana z inicjatywy banku jednorazowa kompensata wielostronna. W tym celu bank otwiera uczestnikom rozliczeń oddzielne rachunki kompensacyjne i przeprowadza wyrównanie tych rachunków drogą uznania bądź obciążenia sald rachunków rozliczeniowych uczestników kompensat.

8. Rozliczenia za pośrednictwem rachunku specjalnego przeprowadza się wówczas, gdy ze względu na szczególne znaczenie dostaw zachodzi konieczność kontroli dostarczonych towarów w siedzibie zamiejscowego dostawcy. Rachunek specjalny otwiera się w banku dostawcy. Dysponuje nim pełnomocnik odbiorcy, przebywający w siedzibie

dostawcy. Bank obowiązany jest kontrolować dyspozycje z tego rachunku co do ich zgodności z warunkami podanymi we wniosku o jego otwarcie.

Na tle stosowania uchwał Nr 877/51 i 17/52 powstało zagadnienie, czy żądania zapłaty złożone do inkasa, akceptowane przez dłużnika lecz nie opłacone z powodu braku środków na jego rachunku, ulegają rocznej prekluzji, ustalonej przepisami o postępowaniu arbitrażowym.

Ponieważ rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r. o postępowaniu arbitrażowym⁸⁾ żadnych postanowień w tym przedmiocie nie zawierało, jednostki gospodarki uspołecznionej nie chcąc dopuścić do upływu terminu prekluzji, kierowały na drogę postępowania arbitrażowego roszczenia o zapłatę należności w istocie swej niespornych. Brak powiązania między przepisami o postępowaniu arbitrażowym i uchwałami Nr 877/51 i 17/52 powodował, że wierzyciele po uzyskaniu orzeczenia Komisji Arbitrażowej znajdowali się — jeśli chodzi o możliwość uzyskania zaspokojenia z funduszu płatnika — w sytuacji gorszej niż byli przed wytoczeniem sporu. Zgodnie bowiem z zasadą kolejności pokrywania płatności w przypadku braku środków na rachunku płatnika, orzeczenia Komisji Arbitrażowych pokrywane są w tej samej grupie co przeterminowane żądania zapłaty, zaś o kolejności otrzymania należności w ramach grupy rozstrzyga pierwszeństwo wpływu żądania zapłaty.

W tych warunkach wierzyciel, wycofując z banku żądanie zapłaty celem skierowania sprawy na drogę postępowania arbitrażowego, tracił posiadane pierwszeństwo i uzyskiwał zapłatę w kolejności późniejszej, wynikającej z daty złożenia do banku orzeczenia komisji arbitrażowej.

Przedstawiony stan rzeczy uległ zmianie z dniem 1 lutego 1953 r. tj. z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1952 r. w sprawie organizacji Państwowych Komisji Arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego.⁹⁾

Rozporządzenie powyższe przewiduje, iż nie wszczyna się postępowania arbitrażowego w przypadku, gdy przedmiotem roszczenia jest wierzytelność podlegająca rozliczeniu inkasowemu, chyba że bank wnioskodawcy odmówił przyjęcia dochodzonej wierzytelności do inkasa lub bank dłużnika nie dokonał rozliczenia wskutek złożonej przez dłużnika odmowy akceptu. Dowód na powyższe okoliczności należy dołączyć do wniosku.

Wprawdzie nowe przepisy o postępowaniu arbitrażowym usunęły szereg wątpliwości, jakie istniały na tle przepisów dotychczasowych i odciążyły w dużej mierze Komisje Arbitrażowe, zakazując wszczynania spraw o należności bezsporne, uniemożliwiły jednak kierowanie egzekucji z tytułu wierzytelności podlegających rozliczeniu inkasowemu do innego majątku dłużnika poza funduszami znajdującymi się na jego rachunku bankowym.

Podkreślić wypada, że w Związku Radzieckim zagadnienie powyższe zostało rozwiązane odmiennie. Żądania zapłaty akceptowane przez dłużnika, lecz nie opłacone w ustalonym terminie, nabierają mocy tytułu egzekucyjnego. Klauzulę wykonawczą nadaje im bank.¹⁰⁾

⁸⁾ Dz. U. Nr. 53 poz. 484.

⁹⁾ Dz. U. z 1953 r. Nr. 2, poz. 2.

¹⁰⁾ M. Gersdorf i T. L. Michałowski „W kwestii terminu zawitego w obrocie socjalistycznym” — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr. 6 z 1952 r.

Paragraf 6 uchwały Nr 877/51 normujący kolejność pokrywania płatności w przypadku braku środków na rachunku płatnika, wykracza poza ramy rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej. Zgodnie z przepisami tego paragrafu w ustalonej kolejności pokrywa się roszczenia wszystkich wierzycieli nie wyłączając osób fizycznych i jednostek gospodarki nieuspołecznionej, przy czym roszczenia z tytułu należności za pracę pokrywane są w pierwszej kolejności, zaś wszystkie pozostałe w grupie 5-ej („tytuły wykonawcze w kolejności ich wpływów do banku płatnika“).

Przepisy § 6-go pozostają w sprzeczności z postanowieniami art. 584 § 1 kod. post. cyw., który z mocy Art. 31 dekretu z dnia 20 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych¹¹⁾ stosuje się odpowiednio do tych przedsiębiorstw. Art. 584 § 1 K.P.C. ustala bowiem zasadę, że wierzyciel, celem otrzymania należności pieniężnej, składa tytuł egzekucyjny bezpośrednio właściwemu przedsiębiorstwu, które obowiązane jest niezwłocznie należność uiszczyć. Obojętne jest przy tym z jakiego tytułu prawnego należność ta wynika.

Powstaje więc wątpliwość, czy należności zasądzone od jednostek gospodarki uspołecznionej prawomocnymi wyrokami należy pokrywać niezwłocznie, czy też w kolejności, ustalonej w § 6 uchwały Nr 877/51.

Istniejące rozbieżności należałoby usunąć, ustalając jednolity tryb egzekucji należności pieniężnych, przypadających od przedsiębiorstw państwowych. Jako regułę należałoby przyjąć zasadę, że wierzyciel składa tytuł nie przedsiębiorstwu, lecz kontrolującemu je bankowi, który dochodzoną należność powinien niezwłocznie pokryć z konta dłużnika. W razie zbiegu z innymi płatnościami, dochodzona należność powinna być pokryta w kolejności wynikającej z charakteru pretensji i terminu jej zgłoszenia.

Paragraf 14 uchwały Nr 877/51 ustala zasadę, że należności punktów detalicznej sprzedaży regulowane są do 100 zł. gotówką lub przekazami pocztowymi, a na kwoty powyżej 100 zł. do 900 zł. czekami, poleceniami przelewu, przekazami pocztowymi, lub za pobraniem, zaś przy rozliczeniach miejscowych również gotówką.

Przepisy powyższe pozostają w sprzeczności z ustawą o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, która w art. 8 ust. 4 stanowi, że przedsiębiorstwa detalicznej sprzedaży, będące uczestnikami obrotu bezgotówkowego, zwolnione są od obowiązku przyjmowania w drodze bezgotówkowej należności za sprzedane towary, chyba że nabywca, będący jednostką gospodarki uspołecznionej, zaofiarował zapłatę czekiem rozrachunkowym.

Wydaje się, że rozwiązanie tego zagadnienia powinno pójść w kierunku całkowitego zwolnienia przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży od obowiązku przyjmowania zapłaty w drodze rozliczeń bezgotówkowych.

Handel detaliczny ma w zasadzie zaopatrywać tylko ludność a nie przedsiębiorstwa. Zakupy jednostek gospodarki uspołecznionej w punktach detalicznej sprzedaży powodują uszczuplenie rynkowej puli artykułów przemysłowych, przeznaczonych na zaspokojenie indywidualnych potrzeb ludzi pracy. W licznych przypadkach zakupy te powodują rezerwowanie

¹¹⁾ Dz. U. Nr. 49 poz. 439.

towarów, co prowadzi do nadużyć, polegających na tym, że dostają się one nie do rąk jednostek gospodarki społecznionej, lecz do rąk spekulantów. W sporadycznych przypadkach, gdy przedsiębiorstwa będą zmuszone nabywać pewne towary w sklepach detalicznych, przypadającą od nich należność będą mogły regulować gotówką w ramach drobnych wpłat i wypłat gotówkowych, zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt. 1 cytowanej ustawy.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6 sierpnia 1949 r.¹²⁾ określiło górną granicę drobnych wpłat i wypłat gotówkowych na zł 900 w stosunku do jednorazowej transakcji, co zdaje się dostatecznie zabezpieczać interesy przedsiębiorstw społeczniowych na tym odcinku.

Za zniesieniem rozliczeń bezgotówkowych w obrotach detalicznych przemawia również niedostateczne przygotowanie personelu detalicznych punktów sprzedaży do przeprowadzania tego rodzaju transakcji, stosunkowo duży koszt manipulacji wobec nieznaczących kwot rozliczeń oraz nieuzasadnione opóźnienie wpływu należności za sprzedane towary, który w obrotach detalicznych powinien następować równocześnie z wydaniem towaru.

Należy wreszcie zaznaczyć, że w zbyt wąskim zakresie przeprowadzane są u nas wzajemne kompensaty wypłat, których rola w systemie rozliczeń bezgotówkowych jest bardzo duża.

Zorganizowane w tym celu przez niektóre oddziały Narodowego Banku Polskiego Biura Wzajemnych Rozrachunków (BWR) nie przejawiały dostatecznej działalności. Wydaje się, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest nie strona techniczna, czy też organizacyjna, gdyż ta nie nasuwa większych trudności, lecz niewłaściwy dobór uczestników kompensat wywołany niedostateczną analizą ich powiązań finansowych i gospodarczych z innymi jednostkami gospodarki społecznionej. Należyte bowiem funkcjonowanie BWR zależy nie tyle od liczby uczestników tego obrotu, ile od należytego ich doboru. Uczestnikami obrotu powinny być jedynie te jednostki gospodarcze, które zapewniają wysoką wzajemną kompensatę wypłat. W przeciwnym razie uczestnicy obrotu, którzy będą musieli w przyspieszonym trybie regulować swoje zobowiązania bez kompensaty z przypadającymi im należnościami — niewątpliwie wpadną w trudności finansowe, skutkiem szybkiego ubytku środków z ich rachunków rozliczeniowych.

Z tych względów dobór uczestników obrotu powinien być poprzedzony dokładną analizą ich działalności oraz powiązań rozrachunkowych z innymi organizacjami gospodarczymi.

Tylko wciągnięcie wszystkich ogniów poszczególnych łańcuchów rozliczeń do udziału w rozrachunkach BWR stanowić może obiektywną gwarancję efektywności ich działania.

Postawienie działalności BWR na właściwym poziomie wymaga dużego wkładu pracy ze strony odpowiednio przygotowanego personelu, świadomego zadań i celów jakie BWR mają do spełnienia. Praca ta, aczkolwiek niełatwa, może przy właściwym jej ustawieniu dać poważne rezultaty. Analiza dotychczasowych doświadczeń BWR mogłaby stanowić cenny materiał do dalszych prac w tej dziedzinie.

¹²⁾ Dz. U. Nr. 46 poz. 349.

JAN KONOPKA

Analiza wykonania budżetów terenowych

(na podstawie bilansu organów finansowych)

Równowaga budżetowa jest istotną cechą budżetów państwowych typu socjalistycznego. Podstawą budżetu jest nieznająca kryzysów socjalistyczna gospodarka narodowa, realizująca cele określone w podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Równowaga dochodów i wydatków budżetowych wynika z równowagi całości gospodarstwa narodowego, równowagi zabezpieczonej narodowym planem gospodarczym. Narodowy plan gospodarczy stanowi bilans gospodarstwa narodowego, którego poszczególne części i wskaźniki są ze sobą wzajemnie skoordynowane i zbilansowane. Realizacja równowagi finansowej przez narodowy plan gospodarczy jest zatem wyrażona zbilansowaniem się jego materialnych i finansowych elementów ¹⁾.

Równowaga budżetowa w warunkach gospodarki socjalistycznej znajduje potwierdzenie w rozwoju budżetów państwowych Związku Radzieckiego. W Związku Radzieckim budżety sporządzone są nie tylko przy całkowitym pokryciu wszystkich przewidzianych wydatków dochodami, lecz i z poważną nadwyżką. Również i nasze budżety są zrównoważone; na przykład budżet Państwa na rok 1952 zamyka się nadwyżką dochodów nad wydatkami w wysokości 883 milionów, zaś budżet Państwa na rok 1953 — nadwyżką 4,052 mln. zł.

Równowaga budżetowa na etapie wykonywania budżetu jest elementem kontroli systemu budżetowego w stosunku do realizacji narodowego planu gospodarczego. Zachowanie równowagi całości gospodarstwa narodowego, które jest osiąganę w wyniku wykonania zadań planu gospodarczego, znajduje wyraz w zachowaniu równowagi finansowej i budżetowej. Z drugiej strony przestrzeganie równowagi budżetowej ze strony wykonawców budżetu ma mobilizujące znaczenie ²⁾ w kierunku wykonywania zadań dochodowych i wydatkowych budżetu, a co za tym idzie w kierunku wykonania zadań planu gospodarczego. Zachowaniu równowagi budżetowej służą podstawowe zasady wykonywania budżetu: zasada pełnego i terminowego realizowania dochodów oraz zasada dokonywania wydatków tylko w miarę realizacji odpowiadających im zadań rzeczowych

¹⁾ Por. I. Chodak i B. Minc „Zagadnienie Programu Finansowego Państwa“, Gospodarka Planowa, Nr. 12/1952 r.

²⁾ Por. Z. Pirożyński „System Budżetowy Polski Ludowej“, str. 78, W-wa 1952 r. wyd. POLGOS.

i w sposób najbardziej gospodarny, prowadzący do stałego obniżania kosztów³⁾.

Równowagę budżetową osiąga się w drodze bilansowania dochodów i wydatków. Metoda bilansowania dochodów z wydatkami odnosi się do wszystkich ogniw budżetu Państwa. Równoważenie dochodów i wydatków jest czynnikiem, realizującym zasadę centralizmu demokratycznego, samodzielności budżetów terenowych. Rady narodowe, dysponując samodzielnymi budżetami, powinny nieustannie zestawiać wydatki z dochodami, co pobudza do walki o osiągnięcie oszczędności i najbardziej wydajne wykorzystanie przekazanych im źródeł dochodów, pozwala na lepsze ujawnianie i zaspokajanie potrzeb ludności i przyczynia się do wzmożenia aktywności ludności w mobilizacji lokalnych rezerw⁴⁾.

W zakresie budżetów terenowych mobilizujące oddziaływanie zasady równowagi na poszczególnych wykonawców budżetowych jest realizowane w sposób operatywny przez stosowanie systemu jednoci kasowej⁵⁾ poszczególnych budżetów jednostkowych.

System ten oznacza bowiem zamknięcie możliwości wydatkowania z budżetu w granicach osiągniętych dochodów. Poszczególne jednostkowe budżety posiadają rachunek w Narodowym Banku Polskim, tak zwany rachunek podstawowy, na którym są gromadzone środki pieniężne i z którego dokonywane są wypłaty związane z wykonywaniem budżetu, jak na przykład wypłaty tytułem zasilania rachunków poszczególnych dysponentów kredytów i wypłaty tytułem przelewów do banków specjalnych na finansowanie inwestycji scentralizowanych. Wypłaty środków pieniężnych mogą być dokonywane tylko do wysokości środków zakumulowanych na rachunku podstawowym. Uzależnienie wypłat środków pieniężnych ma również miejsce u poszczególnych dysponentów kredytów, których wydatki są ograniczone nie tylko sumą niewykorzystanych otwartych kredytów budżetowych, lecz również sumą środków pieniężnych na ich rachunkach bieżących.

System powyższy podkreśla wagę zagadnienia gospodarowania środkami pieniężnymi przez prezydium rad narodowych. Ogólnie biorąc chodzi o to, aby wykonywanie budżetów terenowych nie było zahamowane lub opóźnione wskutek niedostatecznych środków pieniężnych w skali całego budżetu, bądź wskutek niedostatecznego zasilania w środki pieniężne poszczególnych wykonawców budżetowych.

System kasowej obsługi budżetów terenowych jest czułym i skomplikowanym mechanizmem z uwagi na hierarchiczną strukturę organizacyjną budżetów terenowych oraz z uwagi na różnorodność operacji związanych z ich wykonywaniem. Operacje te nie ograniczają się bowiem do wykonywania premiarzy wydatków i dochodów własnych, lecz obejmują cały szereg operacji pieniężnych, które mają na celu zapewnić nieprzerwane finansowanie z budżetu przy zachowaniu pełnej równowagi. Ponadto mają

³⁾ Por. Uchwała Nr. 325 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1953 r. w sprawie zasad i trybu wykonywania budżetu Państwa (Monitor Polski Nr. A-53).

⁴⁾ Por. N. N. Rowiński — Budżet Państwowy ZSRR, str. 23, Warszawa 1950 r.

⁵⁾ Por. podręcznik rejonowego pracownika finansowego (Część III, § 6), Gosfinizdat 1943 r.

miejsce operacje dotyczące rozliczeń między budżetami (na przykład z tytułu zmian terytorialnych czy administracyjnych).

Gospodarowanie środkami pieniężnymi budżetów terenowych należy do organów finansowych. Zadanie gromadzenia środków pieniężnych i finansowania działalności jednostek budżetowych i przedsiębiorstw wyraża funkcje terenowych organów finansowych w zakresie kierowania wykonawstwem budżetowym i funkcje kontrolne w stosunku do wykonawców budżetów terenowych.

Wykonaniu zadań w powyższym zakresie służy system księgowości organów finansowych⁶⁾ który, przy pomocy określonego planu kont odzwierciedla operacje związane z wykonaniem budżetu terenowego. Księgowość organów finansowych daje podstawę do zestawienia bilansu, którego analiza jest ważnym instrumentem przede wszystkim dla organów finansowych w kierowaniu przebiegiem wykonania budżetu oraz w kontroli wykonawców budżetowych i przestrzegania przez nich dyscypliny budżetowo-finansowej.

Bilans organu finansowego, odzwierciedlając w sposób syntetyczny całokształt operacji związanych z przebiegiem wykonania budżetu jest w swej istocie bilansem wykonania budżetu terenowego. W związku z tym jego analiza stanowi punkt wyjścia dla analizy szczegółowej wykonania budżetu i preliminarzy, przeprowadzanej na podstawie sprawozdań jednostek budżetowych.

Charakterystyka bilansu wykonania budżetu terenowego

Struktura bilansu wykonania budżetu terenowego różni się w sposób zasadniczy od bilansu przedsiębiorstw działających na zasadach rozrachunku gospodarczego lub od bilansu jednostek budżetowych. W bilansie wykonania budżetu zostają odzwierciedlone przede wszystkim operacje z tytułu mobilizacji środków pieniężnych i z tytułu ich wykorzystania zgodnie z założeniami budżetu. Bilans ten obejmuje obroty pieniężne budżetu jednostkowego w pasywach — dochody kasowe, w aktywach — wydatki kasowe i pozostałości środków niewykorzystanych. Bilans organu finansowego jest zatem bilansem kasowym, a nie bilansem o charakterze ekonomicznym ilustrującym przechodzenie środków od postaci pieniężnej do postaci materialnej. W związku z tym w bilansie organów finansowych nie zostaje ujęta gospodarka jednostek budżetowych, w szczególności faktyczne rozchody tzw. koszty ich działalności. Dane w powyższym zakresie wynikają z księgowości jednostek budżetowych i znajdują wyraz w zestawianych przez nie bilansach.

Bilans terenowych organów finansowych realizuje postulat odzwierciedlenia całej gospodarki budżetu terenowego. Stąd w operacjach objętych bilansem odróżnić można operacje dotyczące:

- 1) przebiegu wykonania budżetu jednostkowego,
- 2) rozrachunków danego budżetu z innymi budżetami terenowymi i budżetem centralnym,

⁶⁾ Por. J. Cewe — „Zasady organizacji rachunkowości budżetowej” — *Finanse* Nr. 1/1952 r.

3) kierowania przez organy finansowe wykonawstwem budżetowym w zakresie finansowania działalności i zadań poszczególnych jednostek.

Zadanie ewidencji operacji odnoszących się do wymienionych zagadnień znajduje wyraz w ustalonym systemie (planie) kont ⁷⁾, który pozwala na zestawienie następującego bilansu ⁸⁾.

AKTYWA

0. Środki pieniężne.

- 02. Rk bież. budżetu terenowego.
- 03. Środki budżetu w bankach specjalnych.
- 04. Rki bieżące dysponentów kredytów.

1. Otwarte kredyty.

- 12. Otwarte kredyty.
- 13. Otwarte kredyty w bankach specjalnych.

2. Wydatki.

- 22. Wydatki nieinwestycyjne.
- 23. Wydatki na inwestycje limitowe.
- 24. Dotacje udzielone.
- 25. Nadwyżki przekazane.
- 26 i 27. Środki przekazane.
- 28 i 29. Sumy podlegające przekazaniu.

3. Pożyczki.

- 30. Pożyczki udzielone.

4. Rozrachunki.

- 40. Rozrachunki z tytułu przelewu dochodów.
- 41. Wzajemne rozrachunki.

PASYWA

5. Dochody.

- 51. Dochody budżetu terenowego.
- 52. Dotacje i udziały otrzymane.
- 53. Nadwyżki otrzymane.
- 54 i 55. Środki otrzymane z innych budżetów.
- 55 i 57. Sumy podlegające przekazaniu innym budżetom.

6. Pożyczki otrzymane.

- 60 i 62. Pożyczki otrzymane.

7. Finansowanie z budżetu.

- 71. Finansowanie z budżetu terenowego.

8. Rozrachunki.

- 40. Rozrachunki z tytułu przelewu dochodów.
- 41 i 42. Wzajemne rozrachunki.

9. Wyniki.

- 91. Wyniki wykonania budżetu terenowego.

1. Operacje związane z przebiegiem wykonania budżetu terenowego, stanowiące zasadniczy element bilansów organów finansowych, ilustrują źródła mobilizacji środków pieniężnych, ich strukturę i rozmieszczenie oraz realizację dochodów budżetowych i wykorzystanie środków pieniężnych na cele finansowania zadań wydatkowych budżetu. I tak pasywa bilansu wykazują dochody budżetu, tj. dochody własne (konto 51) oraz dochody uzyskane z tytułu regulowania budżetów terenowych (konta 52 i 53). Obok dochodów źródłem mobilizacji środków mogą być również środki innych budżetów wpływające w formie pożyczek (konta 60—62). W obecnym stanie rzeczy nasz system budżetowy nie zna pożyczek długoterminowych z banków (jak to ma miejsce w Związku Radzieckim) ⁹⁾.

⁷⁾ Zarz. Min. Fin. z dn. 4.12.1951 r. w sprawie przepisów o rachunkowości budżetowej (Mon. Polski A-101/1951 r.) i Zarządzenie Min. Fin. z dn. 27.1.1953 r. w spr. zmian w przepisach o rachunkowości budżetowej (Mon. Polski Nr. A-21/1953 r.).

⁸⁾ Uwzględnione zostały konta mające zastosowanie w budżetach terenowych.

⁹⁾ A. N. Korszunow i N. N. Majdaniuk. Analiz otczeta ob ispołnienie biudżeta rajona, Moskwa 1952 r.

Występować mogą jedynie pożyczki krótkoterminowe z budżetu wyższego szczebla dla pokrycia chwilowych niedoborów pieniężnych, które podlegają zwrotowi w danym roku budżetowym. Pożyczki nie stanowią zatem dochodów, lecz środki czasowo otrzymane.

Przeznaczenie środków obejmuje w szczególności: wydatki związane z wykonaniem budżetu terenowego (konto 22 i konto 23) — wypłaty z tytułu regulowania innych budżetów terenowych (konto 24 — dotacje udzielone i konto 25 — nadwyżki przekazane) oraz pożyczki udzielone (konto 30), które zostają wyodrębnione z grupy kont bilansu oznaczonej „wydatki” z przyczyn, o których była już mowa w odniesieniu do pożyczek otrzymanych.

Rozmieszczenie wolnych środków pieniężnych dotyczyć może rachunku bieżącego (podstawowego) budżetu w Narodowym Banku Polskim (konto 02), środków budżetu w bankach specjalnych (konto 03) oraz rachunków bieżących dysponentów kredytów (konto 04).

Konta dochodów i wydatków odzwierciedlają w kwocie globalnej przebieg wykonania preliminarzy dochodów i wydatków, gdyż salda tych kont narastają od zera od początku roku. Związanie bilansu z przebiegiem wykonania budżetu jest podkreślone okolicznością, że ewidencja dochodów i wydatków na odnośnych kontach jest oparta na miesięcznych sprawozdaniach jednostek budżetowych. Bilans organu finansowego dostarczając globalnych danych wykonania budżetu oraz danych w odniesieniu do pozostałości środków pieniężnych odzwierciedla sytuację finansową budżetu terenowego.

2. Zmiany terytorialne i organizacyjne mogą powodować przekazanie dochodów lub wydatków, bądź dochodów i wydatków z jednego budżetu do drugiego budżetu. Budżet, który na przykład przekazuje jednostkę budżetową innemu budżetowi finansuje nadal tę jednostkę do końca roku budżetowego przekazując na jej utrzymanie przewidziane środki pieniężne temu budżetowi, do którego zakresu dana jednostka została organizacyjnie włączona. Wynika stąd potrzeba ewidencjonowania nie tylko środków efektywnie odprowadzonych lub otrzymanych, lecz również sum podlegających otrzymaniu lub odprowadzeniu. Rozrachunki między budżetami z tytułu zmian organizacyjnych lub terytorialnych znajdują pełny wyraz w bilansie organu finansowego a mianowicie: sumy podlegające przekazaniu budżetowi centralnemu lub budżetom terenowym są wykazywane na odpowiednich kontach (28 i 29), w aktywach bilansu jako wydatki dotyczące już innego budżetu, ale jeszcze nie przekazane, przy równoczesnym wykazaniu tych sum w pasywach na kontach ewidencjonujących wzajemne rozrachunki z budżetem centralnym i budżetami terenowymi (konta 41 i 42). Ewidencja sum podlegających przekazaniu następuje na podstawie zlecenia organu finansowego prezydium rady narodowej wyższego szczebla. W ten sam sposób uwidocznione zostają w bilansie sumy podlegające otrzymaniu, znajdując wyraz w pasywach jako dochody należne (konta 56 i 57), a w aktywach — jako wzajemne rozrachunki.

W miarę efektywnego przekazywania przez dany budżet środków pieniężnych (konta 26 i 27 w aktywach) zmniejszają się odpowiednio zobowiązania z tytułu wzajemnych rozrachunków (konta 41 i 42) to znaczy, że zobowiązanie określone wysokością sum do przekazania zostało zlikwidowane do wysokości środków efektywnie już przekazanych. W budżecie otrzymującym środki pieniężne zmniejszać się będą odpowiednio należności. W budżecie, któremu została przekazana, na przykład, jakaś jednostka następuje zmniejszenie należności w chwili otrzymania środków pieniężnych na jej poczet.

Jak widać bilans organu finansowego wykazuje w zakresie rozrachunków międzybudżetowych: a) wysokość zobowiązań budżetu wobec innych budżetów oraz należności od innych budżetów na koniec okresu sprawozdawczego, dla którego bilans został sporządzony, b) sumy przyszłych wydatków na poczet spłaty zobowiązań oraz sumy przyszłych dochodów z tytułu należności od innych budżetów, c) kwoty wydatków już dokonanych na poczet spłaty zobowiązań oraz kwoty otrzymane od innych budżetów tytułem realizacji należności.

Figurujące w grupie bilansu „Rozrachunki“ konto 40 (Rozrachunki z tytułu przelewu dochodów w budżecie terenowym) ma jedynie rachunkowe znaczenie i jest uzasadnione okolicznością ewidencjonowania dochodów budżetów terenowych na podstawie sprawozdań jednostek budżetowych.

3. Bilans organów finansowych ujmuje również zadania planowe w zakresie finansowania z budżetu, które są określone wysokością postawionych do dyspozycji jednostkom budżetowym środków z budżetu (otwarte kredyty). Kredyty budżetowe wyrażają uprawnienie dysponentów kredytów do otrzymania środków z budżetu i ich zużycia zgodnie z przeznaczeniem ustalonym w granicach posiadanych środków na rachunku bieżącym. Stąd w aktywach bilansu występują konta „kredyty otwarte“, którym odpowiada w pasywach konto „finansowanie z budżetu“, ilustrujące zobowiązania budżetu wobec dysponentów kredytów. Z uwagi na to, że obroty na koncie „kredyty otwarte“ dotyczą w aktywach sumy kredytów otwartych, a w pasywach sumy kredytów wykorzystanych, bilans organów finansowych wykazuje nie tylko ogólną sumę kredytów otwartych od początku roku ale również aktualną na koniec okresu sprawozdawczego sumę nie wykorzystanych jeszcze kredytów. Biorąc pod uwagę, że ewidencja kredytów otwartych i pozostałości kredytów nie wykorzystanych jest bieżąco prowadzona na kartach kontowych poszczególnych dysponentów kredytów, należy stwierdzić, że uwzględnienie powyższych operacji w bilansie ma znaczenie kontrolne. Ponadto służy ono organom finansowym w kierowaniu i planowaniu wykonania budżetu.

Ostatnim elementem bilansu są „wyniki wykonania budżetu terenowego“. Odnośne konto ma zastosowanie w bilansie rocznym i wyraża wzajemny stosunek zmobilizowanych i wydatkowanych środków pieniężnych a jego saldo odpowiada pozostałościom środków pieniężnych budżetu na rachunkach bieżących i rozrachunkach nie zakończonych.

Formalno-rachunkowa analiza bilansu

Warunkiem oceny przebiegu wykonania budżetu terenowego w oparciu o bilans organu finansowego i wyciągania na tej podstawie wniosków jest prawidłowość zestawienia bilansu i ścisłość zawartych w nim danych. Dlatego też właściwa analiza bilansu, to znaczy analiza ekonomiczna, winna być poprzedzona sprawdzeniem rachunkowym bilansu, które bywa określone jako analiza formalno-rachunkowa bilansu.

Zawarte w bilansie dane wymagają sprawdzenia z punktu widzenia przestrzegania obowiązujących zasad księgowości organów finansowych ¹⁰⁾ a w szczególności:

a) saldo konta 22 — wydatki i konta 51 — dochody, winno być zgodne z danymi sprawozdań jednostek budżetowych z wykonania preliminarzy dochodów i wydatków a saldo konta 23 — wydatki na inwestycje limitowe ze sprawozdaniami banków specjalnych,

b) korespondujące ze sobą obroty i salda w aktywach i pasywach winny być zgodne, na przykład: saldo konta 12 — otwarte kredyty, z saldem konta 71 — finansowanie z budżetu,

c) pozostałości na koncie 41 — wzajemne rozrachunki z budżetem centralnym powinny być równe różnicy między pozostałością na koncie 28 — Sumy do przekazania budżetowi centralnemu i na koncie 56 — Sumy podlegające otrzymaniu z budżetu centralnego,

d) pozostałość na koncie 42 — Wzajemne rozrachunki z budżetami centralnym powinny być równe różnicy między pozostałością na koncie 29 — Sumy podlegające przekazaniu budżetom terenowym i na koncie 57 — Sumy do otrzymania z budżetów terenowych.

Należy zwrócić uwagę przy analizie bilansu zbiorczego z wykonania budżetu województwa czy saldo konta 30 — Pżyczki udzielone jest równe saldu konta 61 — Pożyczki otrzymane z budżetu terenowego, z uwagi na to, że pożyczki jednych budżetów dla drugih są udzielane w obrębie danego województwa.

Analiza ekonomiczna bilansu

Dla zilustrowania sposobu przeprowadzania analizy ekonomicznej ¹¹⁾ bilansu posłużymy się przykładem, który dotyczy bilansu wykonania budżetu powiatu (tj. bilansu zbiorczego obejmującego bilans wykonania budżetu prezydium powiatowej rady narodowej oraz bilansów wykonania budżetów gmin i miast niewydzielonych na terenie powiatu) według stanu na dzień 30 września (por. tabela na str. 103).

Niektóre operacje zamieszczone w bilansie wymagają wyjaśnienia, a mianowicie:

— stan środków pieniężnych na początku roku przyjęty został w wysokości $\frac{1}{12}$ sumy budżetu powiatu tj. 1.500 tys. zł;

¹⁰⁾ Por. Komentarz do planu kont Nr. 3 dla organów finansowych — Przepisy o Rachunkowości Budżetowej (Monitor Polski Nr. A-101).

¹¹⁾ Por. A. N. Korszunow i N. N. Majdaniuk: Analiz otczota ob ispolnieniu budżeta rajona. Moskwa 1952 r.

Konta bilansowe	O b r o t y		S a l d o
	Winien	Ma	
	w tysiącach złotych ¹²⁾		
A K T Y W A			
0. Środki pieniężne			
02. Rk bieżący podstawowy	14.970	13.160	1.810
03. Środki budż. teren. w bankach spec.	1.500	750	750
04. Rki bież. dysponentów kredytów	11.360	10.400	960
1. Kredyty otwarte			
12. Kredyty otwarte na wyd. bieżące	11.520	10.400	1.120
13. Kredyty otwarte w bankach specjal.	1.500	750	750
2. Wydatki			
22. Wydatki nieinwestycyjne (bież.)	10.400	—	10.400
23. Wydatki na inwestycje limitowe	750	—	750
3. Pożyczki			
30. Pożyczki udzielone	300	—	300
4. Rozrachunki			
40. Rozrachunki z tyt. przelanych dochodów	3.150	3.150	—
42. Wzajemne rozrachunki z budżetami terenowymi	200	150	50
			16.890
P A S Y W A			
5. Dochody			
51. Dochody własne	—	3.150	3.150
52. Dotacje i udziały otrzymane.	—	10.500	10.500
55. Środki otrzymane z budżetu terenowego	—	150	150
57. Sumy otrzymane z budżetu terenowego	150	200	50
6. Pożyczki otrzymane			
61. Pożyczki otrzymane z budżetu terenowego	—	1.170	1.170
7. Finansowanie z budżetu			
71. Finansowanie z budżetu terenowego	11.150	13.020	1.870
			16.890
Ogólna suma obrotów	66.950	66.950	

— wydatki nieinwestycyjne budżetu powiatowego wyniosły w 3-ch kwartałach 6.920 tys. zł, a budżetów niższych szczebli 3.480 tys. zł;

— otrzymano z budżetu wojewódzkiego pożyczki krótkoterminowe na sumę 870 tys. zł, a budżetom niższych szczebli udzielono pożyczek na sumę 300 tys. zł;

¹²⁾ Dla uproszczenia przyjmuje się w przykładzie dane w tysiącach złotych (bilanse sporządza się z dokładnością do jednego grosza).

— w I kwartale przekazana została jedna z jednostek służby zdrowia, finansowana dotychczas z budżetu wojewódzkiego do budżetu powiatowego. Preliminarz wydatków tej jednostki zamyka się kwotą 200 tys. zł, na poczet której otrzymano w okresie sprawozdawczym 150 tys. zł.

Ogólną ocenę sytuacji finansowej budżetu i przebiegu jego wykonania uzyskujemy porównując dane wykonania za trzy kwartały, zawarte w bilansie ze wskaźnikami planowanymi na ten okres. Jakkolwiek sporządzanie planowanego bilansu wykonania budżetu nie wynika z obowiązujących przepisów, przyjęcie jako podstawy analizy wskaźników planowanych jest pożądane, gdyż nadaje analizie charakter operatywny i służy usprawnieniu planowania wykonania budżetu. Porównywanie jedynie sald bilansowych na koniec okresu sprawozdawczego z saldami na początku roku nie ilustruje bowiem przebiegu wykonania zadań założonych w budżecie.

Z uwagi na to, że w naszym systemie budżetowym planowanie wykonania budżetu polega na sporządzaniu planów wykonania kolejno na poszczególne kwartały, wskaźniki do planowanego bilansu uzyskujemy przez zsumowanie wskaźników planowanych na poszczególne kwartały w zakresie dochodów własnych i regulujących oraz w zakresie wydatków. Dla naszego przykładu przyjmujemy następujące wskaźniki planowane na I, II i III kwartał:

- dochody własne — 3.285 tys. zł;
- dochody regulujące — 11.235 tys. zł;
- kredyty otwarte na wydatki nieinwestycyjne budżetu państwowego — 7.920 tys. zł;
- limity wydatków dla budżetów niższych szczebli — 3.600 tys. zł;
- kredyty otwarte na finansowanie inwestycji limitowych — 1.500 tys. zł;

— przy planowaniu wykonania budżetu zakładano, że stan środków pieniężnych na początku roku ($\frac{1}{12}$ sumy budżetu) pozostaje bez zmian.

Główne elementy bilansu planowanego na trzy kwartały i bilansu wykonania budżetu na dzień 30 września ilustruje zestawienie podane na str. 105.

Z zestawienia podanego wynika, że planowany wskaźnik dochodów na okres trzech kwartałów nie został wykonany na sumę 870 tys. zł. Szczególnie poważne niewykonanie dochodów miało miejsce w zakresie dochodów wyrównawczych (—735 tys. zł). W jeszcze większym stopniu nie wykonane zostały wskaźniki wydatków (—1.870 tys. zł) w szczególności w zakresie wydatków na inwestycje limitowe (50 %).

W wyniku niewykonania planowanych wskaźników dochodów i wydatków, środki pieniężne winny wzrosnąć o 1.000 tys. zł w porównaniu z kwartalnymi planami wykonania budżetu i wynieść zatem 2.500 tys. zł (1.500 tys. + 1.000 tys.). Tymczasem faktyczny stan jest wyższy (3.320 tys. zł). Różnica 1.020 tys. zł nastąpiła w wyniku: a) otrzymania z budżetu wyższego szczebla pożyczek krótkoterminowych w sumie 870 tys. zł, b) otrzymania z budżetu wojewódzkiego, w związku z przejęciem finan-

	Plan	Wykonanie	Odchylenie + —
	w tysiącach złotych		
A K T Y W A			
I. Środki pieniężne	1.500	3.520	+ 2.020
w tym:			
na rku podstawowym		1.810	
w bankach specjalnych		750	
na rkach dysponentów kredytów.		950	
II. Wydatki	13.020	11.150	— 1.870
wydatki nieinwestycyjne	11.520	10.400	— 1.120
wydatki inwestycyjne	1 500	750	— 750
III. Pożyczki udzielone	—	300	+ 300
IV. Wzajemne rozrachunki z budżetami terenowymi	—	50	+ 50
R a z e m	14.520	15.020	+ 500
P A S Y W A			
I. Dochody	14.520	13.650	— 870
dochody własne	3.285	3.150	— 135
udziały i dochody wyrównawcze	11.235	10.500	— 735
II. Pożyczki otrzymane z budżetów terenowych	—	1.170	+ 1.170
III. Środki otrzymane z budżetów terenowych	—	150	+ 150
IV. Sumy do otrzymania z budżetów terenowych	—	50	+ 50
R a z e m	14.520	15.020	+ 500

sowania jednej z jednostek służby zdrowia, środków pieniężnych w kwocie 150 tys. zł.

Na tle ogólnego rozpatrzenia bilansu wykonania budżetu w porównaniu ze wskaźnikami planowanymi zanalizować należy poszczególne grupy kont celem ustalenia przyczyn odchyłeń od planu i dokonania oceny gospodarki środkami pieniężnymi. Następujące zagadnienia wymagają przede wszystkim zwrócenia uwagi: a) dochody i wydatki, b) stan środków pieniężnych i ich rozmieszczenie, c) wzajemne rozrachunki (międzybudżetowe), d) rozliczenia z tytułu pożyczek, e) środki wyrównawcze.

a) Z uwagi na to, że bilans ilustruje wykonanie budżetu w dochodach i wydatkach jedynie w kwotach globalnych, ocena wykonania na

podstawie danych bilansu winna być podbudowana szczegółową analizą sprawozdań jednostek budżetowych o dochodach i o wydatkach budżetowych. Sprawozdania o dochodach pozwalają stwierdzić, w zakresie jakich źródeł dochodów i w jakich jednostkach ma miejsce niewykonanie.

Również w zakresie wydatków ustalenie przyczyn odchyień od planu oraz stwierdzenie, na których odcinkach i w których jednostkach miały one miejsce, musi być dokonane na podstawie sprawozdań o wydatkach. W przypadku niewykonania wskaźników planowanych jest rzeczą konieczną stwierdzić czy: 1) kredyty budżetowe nie były otwierane mechanicznie bez uwzględnienia rzeczywistego zapotrzebowania środków z budżetu, czy 2) niewykorzystanie kredytów budżetowych nie zostało spowodowane brakiem środków na rachunkach dysponentów kredytów, a w odniesieniu do wydatków na inwestycje limitowe na rachunku w bankach specjalnych (por. niżej analiza stanu środków pieniężnych). Uwagi powyższe znajdują zastosowanie do naszego przykładu z uwagi na niskie wykonanie założonych wskaźników; w szczególności otwarte kredyty na inwestycje limitowe zostały w małym stopniu wykorzystane (50 %).

b) Stan środków pieniężnych. W roku 1953 budżety terenowe zostały wyposażone w pieniężne środki obrotowe w wysokości $\frac{1}{12}$ budżetu rocznego. W związku z tym zwrócić należy po pierwsze uwagę na odchylenia od powyższego normatywu pieniężnego i ustalić ich przyczyny z uwzględnieniem nie tylko globalnej pozostałości środków ale również ich stanu na poszczególnych rachunkach. Po wtóre zbadać należy prawidłowość rozmieszczenia środków pomiędzy poszczególne budżety (zagadnienie to występuje przy analizie bilansu wykonania budżetów zbiorczych np. budżetu powiatu).

Zmniejszenie się faktycznego stanu środków pieniężnych poniżej normatywu pieniężnego jest, ogólnie rzecz biorąc, zjawiskiem ujemnym. Powodem tego jest z reguły niedostateczne wykonanie dochodów. W tym samym kierunku oddziałuje nie dość oszczędne finansowanie z budżetu, jak również opóźnienia w realizacji należności z tytułu rozrachunków międzybudżetowych. Ujemny charakter obniżenia ustalonych pieniężnych środków obrotowych polega na tym, że może ono doprowadzić do zahamowania planowego, nieprzerwanego finansowania przedsiębiorstw oraz jednostek budżetowych.

Wyższy stan środków pieniężnych od normatywu jest zazwyczaj spowodowany wykonaniem dochodów z nadwyżką lub niewykorzystaniem otwartych kredytów budżetowych, albo też niewykonaniem zaplanowanych wskaźników zarówno dochodów jak i wydatków, z tym, że stopień niewykonania tych ostatnich był wyższy. Również opóźnienia wypłat z tytułu rozrachunków międzybudżetowych i z tytułu zwrotów pożyczek wpływają na zwiększenie pozostałości środków pieniężnych.

W naszym przykładzie zwiększenie pozostałości środków pieniężnych zostało — jak już o tym była mowa — spowodowane w szczególności znacznie wyższym niewykonaniem planowych wskaźników wydatków (—1.870) od dochodów (—870) i niezlikwidowaniem otrzymanych poży-

czek krótkoterminowych z budżetu wojewódzkiego. Znaczne zwiększenie pozostałości środków pieniężnych musi być ocenione jako zjawisko ujemne przede wszystkim dlatego, że oznacza: 1) niewykonanie planowych zadań finansowych z budżetu, 2) niedostateczną mobilizację dochodów budżetu. W konsekwencji takiego przebiegu wykonania budżetu powinna była być zlikwidowana pożyczka, co nie zostało dokonane.

Z kolei należy rozpatrzyć rozmieszczenie środków pieniężnych na poszczególnych rachunkach. W podanym przykładzie pozostałość środków pieniężnych na rachunku w bankach specjalnych jest równa wykonaniu w zakresie wydatków na inwestycje limitowe (750 tys.), co dowodzi, że albo finansowanie było nadmierne, albo też przebieg rozliczeń z tytułu finansowania nakładów inwestycyjnych z budżetu nie przebiegał niewłaściwie. Stwierdzenie takiego stanu rzeczy winno być uwzględnione przy ustaleniu wysokości dalszych przelewów środków pieniężnych do banków specjalnych. Rozmieszczenie środków na rachunku podstawowym budżetu i na rachunkach dysponentów kredytów nie budzi (w podanym przykładzie) zastrzeżeń, gdyż główna część środków powinna być zgromadzona na rachunku podstawowym. Dopuszczenie bowiem do nadmiernych pozostałości środków na rachunkach dysponentów kredytów w porównaniu z pozostałością na rachunku podstawowym jest zjawiskiem ujemnym, gdyż wskazuje na to, że finansowanie dysponentów kredytów nie było zgodne z przebiegiem wykonania planu, że nie śledzono przebiegu wykorzystywania kredytów otwartych i nie uwzględniano rzeczywistych potrzeb przy dokonywaniu przelewów na te rachunki. Takie nieracjonalne zasilanie rachunków dysponentów kryje ponadto w sobie niebezpieczeństwo zakłóceń w nieprzerwanym finansowaniu planowych zadań i prowadzić może do dodatkowych trudności technicznych, na przykład w razie konieczności zdejmowania środków pieniężnych z rachunków jednych dysponentów by móc zaspokoić potrzeby na środki pieniężne innych dysponentów. Zagadnienie powyższe winno być przedmiotem stałej uwagi organów finansowych, które w oparciu o dane sprawozdawcze stanów środków pieniężnych mają możliwość śledzić rozmieszczenie środków na rachunkach poszczególnych dysponentów kredytów. Natomiast analiza bilansu wykonania budżetu daje pogląd na działalność organów finansowych w tym zakresie na przestrzeni dłuższego okresu czasu, pozwala wykryć nieprawidłowości w finansowaniu i umożliwia wyciągnięcie na tej podstawie wniosków na przyszłość.

Przeprowadzenie analizy bilansu wykonania budżetów zbiorczych wymaga zbadania rozmieszczenia środków na rachunkach podstawowych poszczególnych budżetów (na przykład budżetu powiatowego i budżetów niższych szczebli). Jest bowiem możliwe, że chociaż w skali budżetu powiatu na rachunku podstawowym zgromadzona jest dostateczna suma środków pieniężnych, środki te nie są wystarczające na rachunkach budżetów niższych szczebli, bądź na niektórych z nich. Dla łatwiejszej oceny celowe jest posłużyć się następującym schematem ¹³⁾:

¹³⁾ Podany schemat dotyczy budżetu powiatu.

Ś r o d k i p i e n i ęż n e						
Według stanu na koniec miesiąca	Ogółem na rku podstawo- wym	W t y m				Na ra- chunkach dysponen- tów kredy- tów
		Budżet powiatio- wy	Budżet gminny	Budżet gminny	itd.	

c) Środki wyrównawcze. Z podanego przykładu wynika, że wpływy z tytułu środków wyrównawczych zostały wykonane znacznie poniżej wskaźników planowanych (—735 tys. zł). Z uwagi na to, że w bilansie wykonania budżetu na jednym koncie ewidencjonowane są wpływy tytułem udziałów w dochodach budżetu centralnego i tytułem dotacji wyrównawczych należy przede wszystkim stwierdzić na podstawie sprawozdania o dochodach czy niewykonanie wskaźników planowanych dotyczy udziałów w dochodach budżetu centralnego i których źródeł tych dochodów czy też dotacji wyrównawczych.

Niski wskaźnik dochodów z udziałów jest z reguły spowodowany albo: 1) wadliwym planowaniem wykonania budżetu np. skutek nie uwzględnienia czynnika sezonowości w realizacji odnosnych dochodów lub obowiązujących terminów płatności, lub też 2) niedostateczną mobilizacją dochodów budżetu centralnego przez organy finansowe.

Odmienne jest kryterium oceny prawidłowego wykonania dotacji wyrównawczych. Pamiętać należy o tym, że dotacje mają na celu zbilansowanie budżetu terenowego w przypadku gdy nie może być ono osiągnięte dochodami własnymi i dochodami z tytułu udziałów w dochodach budżetu centralnego. Ocena osiągniętego wskaźnika wykonania dotacji winna być dokonana z uwzględnieniem przebiegu wykonania dochodów. Wyższe wykonanie planowanych wskaźników w zakresie dotacji w porównaniu z dochodami własnymi i z udziałów wskazywałoby na zaniedbanie na tym od-cinku organów finansowych.

W odniesieniu do dotacji mających na celu zrównoważenie budżetu terenowego zwrócić trzeba uwagę na odwrotną sytuację występującą wówczas gdy nawet przy minimalnej wysokości udziałów w dochodach budżetu centralnego, dochody danego budżetu są wyższe od wydatków. Taka sytuacja może mieć miejsce w odniesieniu do niektórych budżetów jednostkowych jakkolwiek w skali budżetu terenowego zbiorczego (np. budżetu powiatu) istnieje niedobór środków likwidowany dotacją wyrównawczą z budżetu wyższego szczebla. W związku z tym regulowanie w zakresie budżetów terenowych polega na:

- 1) przekazywaniu dotacji na uzupełnienie braku środków pieniężnych w budżetach niższych szczebli,
- 2) ściąganiu nadmiaru środków pieniężnych tworzących się w niektórych budżetach (tzw. odprowadzenia wyrównawcze). Operacje z powyż-

szych tytułów winny być uwzględniane w planie regulowania budżetów terenowych oraz w planach wykonania budżetu sporządzanych na poszczególne kwartały.

Specjalny charakter wpływów z dotacji jako wpływów nie uzależnionych od efektywności pracy terenowych organów władzy państwowej wskazuje na potrzebę zwrócenia uwagi na przebieg odnośnych operacji. Chodzi między innymi o to czy nie przekazywano dotacji dla budżetów niższych szczebli pod plan, tj. bez uwzględniania rzeczywistego zapotrzebowania na środki pieniężne, czy w budżetach niższych szczebli nie tworzyły się nadmiary środków wskutek ich nieodprowadzenia na rachunek budżetu wyższego szczebla. Dla ułatwienia analizy powyższego pomocnym jest następujący schemat:

	Budżet		Kwartał		Kwartał		itd.
	Plan roczny	Wykonanie od początku roku	Plan.	Wyk.	Plan.	Wyk.	
Dotacja wyrównawcza z budżetu wyższego szczebla							
Odprowadzenia wyrównawcze z budżetów niższych szczebli							
Dotacje wyrównawcze dla budżetów niższych szczebli							

d) Rozrachunki międzybudżetowe. Z punktu widzenia zakresu analizy rozrachunków międzybudżetowych należy uzupełnić ich charakterystykę (por. wyżej) wyjaśnieniem, że odnośne konta bilansu służą do ewidencjonowania takich rozrachunków międzybudżetowych, które wynikają z powstania zobowiązań i należności między poszczególnymi budżetami i nie wiążą się z równoważeniem budżetów. W związku z tym nie należy podciągać pod pojęciem rozrachunków międzybudżetowych operacji z tytułu środków wyrównawczych. Rozliczenia w tym zakresie dotyczą bowiem zobowiązań, które powinny być zlikwidowane w drodze bezpośredniego przelewu środków pieniężnych.

Przy analizie bilansu organu finansowego trzeba zatem przede wszystkim stwierdzić czy rozliczenia z tytułu środków wyrównawczych lub pożyczek nie zostały mylnie zaewidencjonowane na kontach bilansowych przeznaczonych dla operacji dotyczących rozrachunków międzybudżetowych. Po wtóre zbadać należy czy zaciągnięte zobowiązania jednego budżetu wobec drugiego lub należności innego budżetu są zlikwidowane terminowo. W podanym przykładzie likwidacja należności wobec budżetu

wojewódzkiego z tytułu przejęcia finansowania jednej z jednostek służby zdrowia nie nasuwa zastrzeżeń.

W systemie budżetowym Związku Radzieckiego przywiązuje się dużą wagę do prawidłowego przebiegu rozrachunków międzybudżetowych. Wykształcony mechanizm rozliczeń, który ma swoje odbicie w organizacji rachunkowości organów finansowych pozwala w sposób prosty rozliczać operacje z tytułu zmian organizacyjnych i terytorialnych, które nastąpiły w toku wykonywania budżetu, bez potrzeby uchwalania dodatkowych budżetów. W polskim systemie budżetowym mechanizm ten nie jest jak dotąd w pełni wykorzystywany, pomimo, że został on uwzględniony w organizacji rachunkowości organów finansowych.

e) Pożyczki. Analizując na podstawie bilansu rozliczenia z tytułu pożyczek należy zwrócić uwagę na to, czy pożyczki zostały spłacone z chwilą gdy już nie grozi brak środków pieniężnych. W podanym przykładzie nasuwa na przykład zastrzeżenia znaczne zadłużenie z tytułu pożyczek (870 tys. zł) jeśli uwzględnić okoliczność dostatecznych pozostałości środków pieniężnych, poważnie przewyższających ustalone środki obrotowe.

WACŁAW PIETRZAK
JANUSZ WYŻNIKIEWICZ

Aktualne zagadnienia polskiego bilansu płatniczego

Bilans płatniczy państwa, jako bilans wzajemnych płatności dokonanych między krajem a zagranicą oraz bilanse rozrachunków odzwierciedlają w wyrazie pieniężnym rozwój stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych kraju z zagranicą.

Polska burżuazyjna była pod względem ekonomicznym krajem o słabo rozwiniętym przemyśle i zacofanej gospodarce rolnej. Uzależnienie nasze od zagranicy było tak daleko posunięte, że pozbawiało nas samodzielności gospodarczej.

Przemysł w Polsce międzywojennej był w przeważającym stopniu uzależniony od surowców oraz dostaw urządzeń inwestycyjnych z zagranicy i opanowany przez monopole zagraniczne. W podstawowych gałęziach naszej produkcji przemysłowej ogromna część udziałów kapitału zakładowego większych przedsiębiorstw należała do kapitału zagranicznego. Według znacznie pomniejszonych oficjalnych danych, w roku 1937 kapitał zagraniczny uczestniczył w polskich spółkach akcyjnych w górnictwie i hutnictwie w 52,1%, w przemyśle naftowym w 87,5%, w przemyśle elektrotechnicznym w 66,1%, w przemyśle chemicznym w 59,9%, w elektrowniach i wodociągach w 81,3%.¹⁾

W interesie kapitału zagranicznego nie leżał rozwój gospodarczy Polski. Monopole nie tylko że nie dokonywały nowych inwestycji, ale nawet nie przeprowadzały często inwestycji renowacyjnych, starając się w ten sposób wycofywać kapitały, co powodowało dalsze obniżenie poziomu technicznego naszego przemysłu.

Przeludniona wieś prowadziła gospodarkę zacofaną. Zastosowanie maszyn rolniczych i nawozów sztucznych było minimalne i miało miejsce prawie wyłącznie w majątkach wielkich obszarników. Kultura rolna stała bardzo nisko.

Problem nieopłacalnych cen na krajowe produkty rolnicze i surowce oraz wygórowanych cen na artykuły przemysłowe, problem tzw. „nożyc cen” oraz nieekwiwalentnej wymiany z zagranicą pozbawił kraj dużej części dochodu narodowego i powodował ruinę gospodarki rolnej.

¹⁾ Dane wg Małego Rocznika Statystycznego za r. 1939.

Bilans płatniczy Polski burżuazyjnej to typowy bilans państwa eksportowanego. Poważną pozycję w przywozie zajmował import gotowych wyrobów przemysłowych. Przywóz maszyn i urządzeń wynosił zaledwie 14,6% ogólnego importu.²⁾ Eksport wyrobów gotowych, surowców i półfabrykatów wynosił 68% całego wywozu.³⁾ Import niewidoczny obciążał bilans ogromnymi sumami z tytułu dywidend, odsetek i innych zysków kapitalistów zagranicznych, stanowiących nawet według oficjalnych zaniżonych danych w r. 1935 — 13%, i 1936 — 12% ogólnych wypłat bieżących Polski za granicę.⁴⁾ Dane te nie obejmują ogromnych zysków ukrytych w cenach towarów wymienianych w obrocie zagranicznym przedsiębiorstw należących do organizacji monopolistycznych i w innych fikcyjnych transakcjach. Obroty kapitałowe łącznie z zyskami i dywidendami wynosiły, mimo wprowadzenia reglamentacji dewizowej, około 40% ogólnych płatności towarowych i usługowych,⁵⁾ przy czym w okresach dobrej koniunktury Polska zalewana była kapitałem spekulacyjnym, który uciekał w czasie depresji, pogłębiając kryzys w gospodarce polskiej.

Burżuazyjna polityka handlu zagranicznego hamowała rozwój przemysłu oraz czyniła z Polski „surowcowy dodatek“ do gospodarki mocarstw imperialistycznych i domenę eksploatacji monopolistów zagranicznych. Szczególnie duże było uzależnienie Polski od Niemiec. Udział Niemiec w handlu zagranicznym Polski był wyższy od obrotów z jakimkolwiek innym krajem i przekraczał w niektórych latach 1/3 ogólnych obrotów.⁶⁾

Zniszczenia wojenne i grabież okupanta hitlerowskiego spowodowały ogromne straty w przemyśle i transporcie oraz doprowadziły rolnictwo do zupełnego upadku.

Bujny rozkwit gospodarczy Polski w warunkach demokracji Ludowej, gdy masy pracujące stały się gospodarzami kraju — stanowi jaskrawe przeciwieństwo sytuacji w Polsce w okresie rządów burżuazji.

W ciągu 8 lat nastąpiło czterokrotne powiększenie przedwojennej produkcji przemysłowej na głowę ludności i przekroczenie przedwojennej produkcji rolniczej na głowę ludności o około 1/3. Wzrosły ogromnie kadry inteligencji technicznej oraz robotników przemysłowych, podniosły się ich kwalifikacje zawodowe.

Wraz z wewnętrznymi zmianami społeczno-gospodarczymi przekształcały się nasze stosunki z zagranicą.

Wzrosły znacznie obroty bilansów płatniczych Polski Ludowej i bilanse te zmieniły swoją strukturę w porównaniu z okresem przedwojennym. Przywóz gotowych wyrobów przemysłowych o znaczeniu konsumpcyjnym spadł proporcjonalnie do całego importu. Wzrósł natomiast ogromnie import inwestycyjny. Plan 6-letni przewiduje, że w r. 1955 import inwestycyjny stanowić będzie 40% ogólnego przywozu.⁷⁾ Nastąpił wzrost

²⁾ Obliczono przeciętną za lata 1936—1938 wg danych Małego Roczn. Stat. za r. 1939.

³⁾ Z artykułu N. Iwanowa „Handel zagraniczny europejskich krajów dem. lud.“ w Nr. X Wnieszniaja Targowia za r. 1952.

⁴⁾ Obliczono według danych Małego Rocznika Stat. za r. 1938.

⁵⁾ Dotyczy r. 1936, Obliczono wg danych Małego Rocznika Stat. za 1938 r.

⁶⁾ Przeciętne za lata 1928—1930 — 37%. Obliczono wg danych Małego Rocznika Statystycznego za r. 1939.

⁷⁾ Z przemówienia Min. Handlu Zagr. Gede na V Plenum KC PZPR — Nowe Drogi z r. 1950 str. 99.

wywozu gotowych wyrobów, półfabrykatów i surowców do około 81 % ogólnego eksportu.⁸⁾ Zniknęły w ogóle z bilansu płatniczego pozycje płaconych zagranicy dywidend i innych zysków z przedsiębiorstw oraz obroty kapitału fikcyjnego w postaci akcji i obligacji.

Obrót kredytowy ograniczony został w zasadzie do długoterminowych rządowych transakcji kredytowych na dogodnych warunkach, do niewielkiego rozmiaru kredytów firmowych i do ruchu bieżących sald bankowych. Największe pozycje otrzymywanej przez nas pomocy kredytowej ewidencjonuje bilans płatniczy w obrotach ze Związkiem Radzieckim.

Dzięki zmianie ustroju społecznego i gospodarczego, dzięki bezinteresownej, niezwykle skutecznej, przychodzącej w najbardziej odpowiednim czasie, rozmiarze i formie oraz w najwyższej jakości pomocy Związku Radzieckiego odzyskaliśmy samodzielność gospodarczą i uniezależniamy się w coraz większym stopniu od świata kapitalistycznego.

Współzależność gospodarczą między krajem a zagranicą istnieje i musi istnieć. Tow. Stalin powiedział: „Przedstawiać gospodarkę socjalistyczną jako absolutnie zamkniętą w sobie i absolutnie niezależną od otaczających gospodarek narodowych — to znaczy prawić głupstwa. Czyż można twierdzić, że gospodarka socjalistyczna nie będzie bezwzględnie mieć absolutnie żadnego eksportu i importu, nie będzie wwozić brakujących w kraju produktów i wywozić w związku z tym swoich produktów. Nie, nie można tego twierdzić. A cóż to jest eksport i import? Jest to wyraz zależności jednych krajów od innych. Jest to wyraz wzajemnej zależności ekonomicznej. Zależność jednych krajów od innych należy odróżniać od samodzielności ekonomicznej tych krajów“.⁹⁾

Szereg gałęzi naszego przemysłu nie może się obyć bez dostaw surowców z zagranicy. Potrzeby wsi np. w zakresie nawozów sztucznych nie są jeszcze w pełni zaspokajane przez przemysł krajowy. Wielkie budowle socjalizmu wymagają dostaw urządzeń nie produkowanych jeszcze w kraju. Rynek wewnętrzny wymaga także zaopatrzenia w produkty nie produkowane u nas włącznie produkowane w kraju w ilości coraz większej, ale mimo tego niewystarczającej na pokrycie stale rosnących potrzeb ludności.

Z drugiej strony polski węgiel i cynk, polska produkcja rolnicza i wyroby niektórych gałęzi polskiego przemysłu przetwórczego są pożądane przez zagranicę i otrzymanie ich jest dla wielu państw zagranicznych niezbędnym warunkiem pomyślnego rozwoju ich gospodarki narodowej.

Położenie geograficzne i układ dróg morskich, lądowych i powietrznych jest również elementem potęgującym współzależność gospodarczą między Polską a zagranicą.

Te więzy współzależności, wynikające ze stanu i ze wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa polskiego są podłożem stosunków gospodarczych Polski z zagranicą.

Jak uczy tow. Stalin za najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej i jej następstw gospodarczych należy uważać rozpad

⁸⁾ Dane za r. 1951 — patrz artykuł N. Iwanowa „Handel zagraniczny europejskich krajów demokracji ludowej“ — w Nr. X „Wnieszniaja Torgowla“ za r. 1952.

⁹⁾ Stalin — Dzieła, tom 9 str. 136 i 137.

jednolitego wszechogarniającego rynku światowego. Okoliczność ta zdecydowała o dalszym pogłębianiu się ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego.

Rozpad rynku światowego miał miejsce tak w sferze obrotu towarowego jak i w sferze walutowej i obrotu płatniczego.

Stany Zjednoczone AP i niektóre inne państwa obozu kapitalizmu przyczyniły się do powstania nowych stosunków w dziedzinie obrotu płatniczego między państwami obozu socjalizmu, blokując u siebie konta bankowe niektórych państw demokracji ludowej i stosując dyskryminacje w sferze płatniczej.

Istotne wszakże jest to, że Związek Radziecki oraz państwa demokracji ludowej w dążeniu do wzmocnienia potęgi ekonomicznej tak własnej jak i obozu socjalistycznego jako całości, nawiązały między sobą bliskie coraz bardziej rozszerzające się stosunki współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy.

W rozrachunkach zagranicznych między państwami obozu socjalistycznego używano początkowo jako waluty rozrachunkowej bądź to jednej z walut państw tego obozu bądź też walut państw obozu kapitalizmu.

Rozpadnięcie się świata na dwa wielkie przeciwstawne obozy polityczne pogłębiło powszechny kryzys kapitalizmu i zaostrzyło przewlekły kryzys walutowy. Waluty państw kapitalistycznych nie są w stanie w tych warunkach należycie wypełnić funkcji pieniądza światowego. Kraje kapitalistyczne idąc za przykładem St. Zjedn. A. P. zdeprecjonowały swoje waluty więcej niż dwukrotnie, a narastająca inflacja proces ten pogłębia.

Większość państw kapitalistycznych reglamentuje swój obrót płatniczy z zagranicą, a nieliczne waluty tzw. „wolne“ (St. Zjedn. A. P. i inne) trzymają się sztywno parytetu złota: 35 \$ St. Zjedn. A. P. za uncję, mimo że od czasu wprowadzenia tego parytetu ceny towarów wyrażone w dolarach papierowych wzrosły przeszło dwukrotnie.

Ponadto Stany Zjednoczone A. P. obwarowały się murem celnym i eksportują od 5 do 8 milionów \$ rocznie więcej aniżeli importują. W ten sposób potrafiły one zgromadzić w swoim skarbcu większą część światowego zapasu złota, a walutę dolarową uczynić „rzadką“ i niedostępną dla wielu kontrahentów zagranicznych.

W tym stanie rzeczy i w związku z innymi przesłankami ekonomiczno-politycznymi powstała dla państw obozu socjalistycznego konieczność oderwania się w ich polityce walutowej od \$ St. Zjedn. A. P. Dnia 1.III.1950 r. rubel radziecki został oparty na złocie i „stał się światową walutą na nowym światowym rynku krajów obozu socjalizmu i demokracji“.¹⁰⁾

Rubel rozszerzył zakres działania swoich funkcji, które spełniał w okresie do zwycięstwa Związku Radzieckiego w 2-jej wojnie światowej, do powstania dwóch przeciwstawnych sobie obozów: socjalistycznego i imperialistycznego, kiedy to występował tylko w charakterze pieniądza wewnętrznego i wyszedł w swoich rozszerzonych funkcjach poza granice Związku Radzieckiego. Przemiany te następowały stopniowo, równole-

¹⁰⁾ A. M. Aleksandrow — „Finansy S. S. S. R.“ — Gosfinizdat — 1952 str. 186.

gle do przemian zachodzących w sytuacji ekonomiczno-politycznej świata i wewnątrz obozu socjalistycznego.

Stale wzrastająca potęga ekonomiczna Związku Radzieckiego, oparta na społecznej własności środków produkcji, gospodarka planowa, ogromna masa towarowa w rękach państwa, stałe obniżanie cen wewnętrznych, jak również w pewnym stopniu zapasy i produkcja złota w ZSRR są niewzruszoną gwarancją pełnowartościowości rubla radzieckiego.

Obóz kapitalistyczny przedstawia w dziedzinie walutowej obraz chaosu i bezradności. Próby wyjścia z kryzysu walutowego w formie organizacji obrotów płatniczych w ramach Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Europejskiej Unii Płatniczej, czy ostatnio lansowanego projektu Atlantycznej Unii Płatniczej, nie mogą na dłuższą metę doprowadzić do pomyślnego rezultatu, bo przyczyny kryzysu walutowego tkwią swymi korzeniami w powszechnym kryzysie kapitalizmu, w niemożliwych do wyeliminowania sprzecznościach ustroju kapitalistycznego.

Stosunki Polski z państwami obozu socjalistycznego, to stosunki nowego typu, nie znane dotychczas w historii świata. Są to wyrosłe na bazie wspólnej walki o wyzwolenie społeczne i narodowe stosunki wzajemnej pomocy i współpracy, których cechą, jest wzajemne poszanowanie niezawisłości i równouprawnienia stron, a celem jak najszerszy rozwój i wzmocnienie potencjału gospodarczego każdego poszczególnego państwa oraz całego obozu jako całości, dla zapewnienia zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb całego społeczeństwa.

Umowy gospodarcze i kulturalne, będące wyrazem tych stosunków, powodują obrót towarowy, usługowy i kredytowy, odbijający się w bilansie płatniczym. Wynikające z tych obrotów rozrachunki zagraniczne dokonywane są w zasadzie w najtrwalszej, opartej na złocie walucie rublowej, co zapewnia stałą wartość świadczeń i wyklucza straty na kursie. Przewidziane w umowach obroty towarowe, usługowe i płatnicze wynikają z narodowych planów gospodarczych poszczególnych państw, co jest najlepszą rękojmią ścisłego wykonywania umów.

W wyniku rozpadu rynku światowego poziom cen światowych nie jest jednolity. Na rynku socjalistycznym obowiązują w zasadzie ceny umowne, jednolite w ciągu całego okresu umownego. Na rynku kapitalistycznym natomiast mają miejsce wielkie wahania cen (haussy i baissy), przy czym w wyniku reglamentacji towarowej, kryzysu walutowego i praktyk dyskryminacyjnych ceny wielu towarów kształtują się niejednolicie na różnych rynkach kapitalistycznych.

Sfera działania prawa wartości w naszych stosunkach z zagranicą jest szersza aniżeli w stosunkach wewnętrznych. W stosunkach wewnętrznych środki produkcji przestają być towarami i pozostają w sferze działania prawa wartości.

W dziedzinie handlu zagranicznego, ale — jak pisze Stalin — „tylko w tej dziedzinie nasze środki produkcji rzeczywiście są towarami i rzeczywiście sprzedaje się je (bez cudzysłowu)“. Sfera działania prawa wartości w stosunkach z zagranicą obejmuje zatem zarówno towary osobistego spożycia, jak i środki produkcji.

Działanie prawa wartości w stosunkach z zagranicą nie pozostaje bez wpływu na produkcję towarów i środków produkcji oraz cyrkulację towarów wewnątrz kraju. Jednakże zasięg tego oddziaływania jest inny w dziedzinie stosunków z krajami obozu socjalistycznego i inny w dziedzinie stosunków z krajami kapitalistycznymi.

W dziedzinie stosunków z krajami obozu socjalistycznego należy uwzględnić, że po pierwsze — Państwo Polskie posiada monopol handlu zagranicznego i występuje wobec zagranicy na rynku tylko przez przedsiębiorstwa państwowe, że w innych państwach obozu socjalistycznego istnieje również bądź to monopol handlu zagranicznego, bądź też państwo odgrywa dominującą rolę w handlu zagranicznym, po drugie — bilans płatniczy w obrotach państw obozu socjalistycznego kształtuje się pod wpływem skoordynowania narodowych planów gospodarczych partnerów, po trzecie — wymiana gospodarcza i kulturalna między państwami obozu socjalistycznego jest oparta na umowach ustalających jednolite warunki dostaw i świadczeń oraz jednakowe ceny w ciągu całego okresu umownego.

Stosunki międzynarodowe Polski z państwami obozu socjalistycznego cechuje jeszcze jedna właściwość, która wymaga bliższego omówienia. Wzajemna pomoc państw posuniętych dalej w socjalistycznym rozwoju gospodarczym dla państw mniej zaawansowanych jest wyrazem solidarności socjalistycznej i dobrze rozumianego ogólnego interesu podniesienia stopy życiowej wszystkich krajów budujących socjalizm i komunizm oraz wzmocnienia obozu socjalistycznego jako całości. Polska korzysta z niezwykle skutecznej i stojącej na najwyższym poziomie technicznym pomocy Związku Radzieckiego.

W dziedzinie gospodarczej pomoc ta obejmuje również sferę płatniczą. Pomoc kredytowa Związku Radzieckiego jest bezinteresowna, nie nakłada na nas żadnych obowiązków poza obowiązkiem spłaty w najdogodniejszych dla nas terminach i nie jest powiązana z żadnymi koncesjami z naszej strony. Pomoc kredytowa Związku Radzieckiego pozwala nam na szeroki rozmach budownictwa socjalistycznego, co więcej umożliwia nam pokonywanie trudności płatniczych w stosunkach z państwami obozu kapitalizmu.

Wysokie tempo rozwoju naszego przemysłu, przedterminowe wykonywanie narodowych planów gospodarczych zawdzięczamy w dużym stopniu pomocy Związku Radzieckiego.

Doświadczenia Związku Radzieckiego w stosunkach gospodarczych z zagranicą wykorzystywane są przez kierownictwo i obsługę naszego handlu zagranicznego i finansów zagranicznych. Doświadczenia te w wielu dziedzinach pozwalają nam na polepszenie warunków transakcji, na polepszenie ewidencji i techniki obrotów płatniczych.

Nasz system planowania obrotów płatniczych jak również statystyka bilansu płatniczego i rozrachunkowego oparte są na wzorach radzieckich. Wykorzystując doświadczenia radzieckie, posiadamy obecnie możliwość planowego kształtowania bilansu płatniczego i pełną orientację w bieżącej sytuacji płatniczej państwa, co w warunkach ustroju kapitalistycznego byłoby w ogóle niemożliwe do osiągnięcia.

Stosunki gospodarcze Polski z państwami obozu kapitalizmu są dowodem możliwości i celowości utrzymywania i rozwoju wymiany handlowej między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Polska otrzymuje od państw kapitalistycznych urządzenia przemysłowe, surowce i inne produkty, niezbędne dla rozwoju gospodarki narodowej i zaspokojenia potrzeb ludności. Dostawy dla Polski dają zatrudnienie poważnej liczbie robotników w państwach kapitalistycznych i umożliwiają rozszerzenie produkcji. Dostawy Polski dla szeregu państw kapitalistycznych zaspokajają w dużym stopniu potrzeby ich przemysłu oraz stanowią dużą pomoc w zaopatrzeniu ich rynku konsumpcyjnego.

Warunkiem utrzymywania i rozwoju tej współpracy jest poszanowanie zasady równouprawnienia i niezawisłości gospodarczej obu stron, wykluczenie wszelkich form nacisku politycznego oraz wszelkich form dyskryminacji, jak również istnienie możliwości komplementarnej struktury obrotów gwarantującej obopólne korzyści i szczerą gotowość ze strony państw kapitalistycznych wykonania przyjętych na siebie zobowiązań handlowych.

Wicepremier Minc, mówiąc o zadaniach planowania w dziedzinie stosunków gospodarczych z państwami kapitalistycznymi stwierdził, że w interesie Polski i państw demokracji ludowej „jest takie kształtowanie tych stosunków, które maksymalnie zwiększa potencjał gospodarczy danego kraju, czyni go bardziej niezależnym od gospodarki kapitalistycznej, stwarza przesłanki szybszego marszu ku socjalizmowi, umacnia dany kraj, jako ogniwo międzynarodowego obozu walki o pokój i socjalizm. Tak więc zadaniem planowania handlu zagranicznego krajów demokracji ludowej z krajami kapitalistycznymi nie jest dążenie do jak najszerzego rozwoju tych stosunków niezależnie od ich treści i rezultatów, lecz stworzenie stosunków, które sprzyjałyby umocnieniu pozycji danego kraju, jako państwa socjalistycznego.¹¹⁾

Państwa kapitalistyczne nie gwarantują w międzypaństwowych umowach handlowych odbioru czy dostawy ustalonych w umowach kontygentów towarowych. Rządy kapitalistyczne zapewniają tylko, że udzielą licencji eksportowych wzgl. importowych. Kontrahentami naszych central handlu zagranicznego są prywatni, kapitalistyczni importerzy i eksporterzy. Dojście do skutku konkretnych transakcji i ich warunki uzależnione są od żywiołowo kształtującej się na rynkach kapitalistycznych koniunktury.

Stany Zjednoczone A. P. hamują rozwój normalnego handlu między państwami kapitalistycznymi a państwami obozu socjalistycznego, stosując na szeroką skalę dyskryminację tak w dziedzinie obrotu towarowego, jak i płatniczego oraz zmuszają państwa wasalne i zależne do uczestniczenia w tych praktykach dyskryminacyjnych.

Dla zabezpieczenia swych interesów gospodarczych, Polska Ludowa, rozszerzając swoje obroty z zagranicą, tak kształtuje swój bilans płatniczy, aby obroty z państwami obozu socjalistycznego rosły szybciej aniżeli obroty z państwami kapitalistycznymi.

¹¹⁾ Patrz artykuł H. Minca: W kwestii zasad planowania w krajach demokracji ludowej — „O trwałym pokoju, o demokrację ludową“, r. 1951.

Udział innych krajów obozu socjalistycznego w ogólnych obrotach handlu zagranicznego Polski wynosił w r. 1948 — 34 %, w 1949 — 43 %, w 1950 — 59 %, 1951 — 58 %. W roku 1951 nasz obrót handlowy ze Związkiem Radzieckim wynosił 25 % ogólnych obrotów, podczas gdy w 1936 — 1938 stanowił on przeciętnie 1,1 %. Obrót handlowy Polski z innymi krajami demokracji ludowej wzrósł tylko w jednym roku 1951 o 32 %.¹²⁾

Transakcje handlowe i rozrachunki z państwami kapitalistycznymi dokonywane są w walutach państw kapitalistycznych. Większość tych walut, począwszy od kryzysu ekonomicznego 1929 — 1934, który rozszerzył się na sferę walutową, podlega reglamentacji. Obroty płatnicze z wielu państwami kapitalistycznymi dokonywane są na bazie clearingowej, przy czym szpice clearingowe są niekiedy wymagalne w wolnych dewizach. W niektórych umowach uzgodniono, że część należności wynikających z obrotów handlowych regulowana będzie na rzecz Polski w wolnych dewizach. Obroty płatnicze z niektórymi państwami kapitalistycznymi dokonywane są wyłącznie w wolnych dewizach. Te zjawiska gospodarcze stawiają przed gospodarką narodową problem rezerw wolnodewizowych i rezerw technicznych w obrotach clearingowych. Utrzymanie odpowiednich rezerw i zapewnienie elastycznej dyspozycji płatniczej jest jednym z zadań walki o korzystny dla Polski bilans płatniczy.

Polityka dewizowa prowadzona w tym kierunku zazębia się ściśle o politykę handlu zagranicznego, zmierzającą do zapewnienia pełnego zaopatrzenia rynku wewnętrznego w artykuły importowe zgodnie ze wskazaniami Narodowego Planu Gospodarczego. Wysokość rezerw powinna zapewnić naszym organizacjom handlu zagranicznego możliwość zawierania transakcji w najdogodniejszym czasie i na najlepszych warunkach. Zharmonizowanie tych dążeń i pomyślnie rozwiązanie tych problemów jest jednym z najważniejszych zadań naszej polityki dewizowej.

Reglamentacja dewizowa i towarowa oraz nacisk St. Zjedn. A. P. na inne państwa kapitalistyczne w kierunku stosowania dyskryminacji w handlu z państwami obozu socjalistycznego są przyczyną zakłóceń w normalnym naszym obrocie handlowym z państwami kapitalistycznymi. Perturbacje te objawiają się również w sferze bilansu płatniczego. Zróznicowanie walut państw kapitalistycznych „na mocne” i „słabe” itp. w zależności od zakresu wprowadzonych ograniczeń dewizowych oraz od stopnia zdeprecjonowania tych walut powoduje, że ceny na te same towary kształtują się różnie na tych samych rynkach kapitalistycznych. Rodzaj waluty decyduje więc również o wysokości ceny. Przed naszymi organizacjami handlu zagranicznego i przed naszymi bankami stoi poważne zadanie bacznej obserwacji i aktualnego orientowania się w sytuacji walutowej państw kapitalistycznych oraz wykorzystywania tej sytuacji zgodnie z interesami naszej gospodarki narodowej.

Lenin, mówiąc w IV rocznicę Rewolucji Październikowej na łamach „Prawdy” w artykule pt.: „O znaczeniu złota” o zadaniach budownictwa podstaw ustroju socjalistycznego i o roli handlu, takie dał wskazania:

¹²⁾ Patrz artykuł N. Iwanowa „Handel zagraniczny europejskich krajów demokracji ludowej” w Nr. X mies. Wnieszniaja Torgowla za rok 1952. Dane przeciętne obrotów ze Zw. Radz za lata 1936 — 1938 podano wg Rocznika Statystycznego za r. 1947.

„Gdy zwyciężymy w skali światowej, wówczas jak sądzę, zbudujemy na ulicach kilku największych miast świata ustępy ze złota dla użytku publicznego... Na razie zaś: trzeba oszczędzać w R.F.S.R.R. złoto, sprzedawać je jak najdrożej, nabywać za nie towary jak najtaniej“.¹²⁾

Te słowa Lenina powinny znajdować pełne zastosowanie w naszych warunkach, w naszym handlu zagranicznym, w naszej polityce bilansu płatniczego, w stosunku do państw kapitalistycznych.

Chłonność naszego rynku wewnętrznego zwiększa się z roku na rok zgodnie z bezkryzysowym wzrostem produkcji w naszym kraju. To samo dotyczy wszystkich innych państw obozu socjalistycznego. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony u nas w r. 1951 prawie trzykrotnie. Szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu zmniejszy z biegiem czasu zapotrzebowanie nasze na rynkach państw kapitalistycznych na towary, których produkcja rozwinie się w kraju. W związku z tym struktura naszego handlu zagranicznego ulegać będzie stopniowym zmianom.

Rozwój naszych stosunków gospodarczych z zagranicą pójdzie przede wszystkim w kierunku dalszego wzrostu obrotu z państwami obozu socjalistycznego. Na chłonnym rynku obozu demokratycznego będziemy mieli sposobność ulokować nasze nadwyżki produkcyjne w zamian za towary nie produkowane u nas lub produkowane w niedostatecznych ilościach. Wraz z podnoszeniem się stopy życiowej społeczeństwa wachlarz naszych obrotów towarowych z państwami obozu socjalistycznego będzie się rozszerzać na artykuły dalszej potrzeby. Przy wznoszeniu wielkich budowli socjalizmu możemy liczyć na pomoc Związku Radzieckiego, na zasoby gospodarcze i moce produkcyjne całego potężnego obozu socjalizmu. Daje to rękojmię ciągłego i harmonijnego wzrostu naszych obrotów płatniczych z państwami obozu socjalistycznego.

Rozwój naszego bilansu płatniczego z państwami obozu kapitalistycznego jest również możliwy.

Warunkiem jednak rozwoju bilansu płatniczego z państwami kapitalistycznymi jest zaniechanie przez nie wszelkich dyskryminacji i podjęcie normalnej wymiany handlowej, gwarantującej obustronne korzyści.

Rozwój naszej floty morskiej, portów, transportu kolejowego i lotniczego w związku z naszym położeniem geograficznym i wzrostem obrotów handlowych państw obozu socjalistycznego stwarza dalsze możliwości rozwoju bilansu płatniczego.

Najlepszym więc gwarantem pomyślnego rozwoju bilansu płatniczego Polski Ludowej jest potęga ekonomiczna całego obozu socjalistycznego i nasza przynależność do tego obozu.

¹²⁾ Lenin, Dzieła Wybrane t. 2, s. 895.

A. BUKIN

Budżet USA — narzędzie agresji i przygotowania nowej wojny

W swojej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — J. Stalin odkrył i uzasadnił podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu. Praca J. Stalina jest cennym wkładem do skarbnicy marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej, daje na równi z głęboką i wszechstronną analizą naukową praw, rządzących produkcją społeczną i podziałem dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym klucz do zrozumienia i objaśnienia wszystkich prawidłowości ekonomiki kapitalistycznej, a w szczególności kapitalizmu monopolistycznego w warunkach stale pogłębiającego się ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Okres powojenny odznaczył się powstaniem dwóch obozów — antydemokratycznego obozu agresji z USA na czele i demokratycznego obozu pokoju. Ekonomicznym wynikiem istnienia dwóch przeciwstawnych obozów jest rozpad jednolitego, wszechogarniającego rynku światowego, w związku z czym powstały dwa równoległe rynki światowe: światowy rynek demokratyczny, którego sytuacja dzięki gospodarczej współpracy krajów obozu demokracji i socjalizmu polepsza się i będzie się polepszać oraz rynek imperialistyczny, nie związany z ZSRR i innymi krajami demokratycznymi ziewający się z tego powodu i mający trudności zbytu w wyniku przerw i kryzysów produkcji, w wyniku bezrobocia i nędzy mas, w wyniku zerwania z krajami demokratycznymi.

Rozpadnięcie się jednolitego rynku światowego zadecydowało o dalszym pogłębieniu się ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego. Kapitałiści USA, Anglii, Francji i innych agresywnych krajów kapitalistycznych starają się przezwyciężyć te sprzeczności w drodze wyścigu zbrojeń i militarystyki przemysłu, przygotowania do wojny i bezpośrednich aktów agresji.

„Naturalnie — mówił J. Stalin, — w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w Anglii, tak jak i we Francji istnieją siły agresywne, które pragną nowej wojny. Im jest potrzebna wojna dla otrzymania zysków nadzwyczajnych, dla ograbienia innych krajów. To miliarderzy i milionerzy rozpatrują wojnę jako pozycję dochodową, dającą kolosalne zyski”.¹⁾

¹⁾ J. Stalin, Wywiad z korespondentem „Prawdy”.

Główną siłę agresywną współczesnego kapitalizmu stanowią imperia-liści Stanów Zjednoczonych Ameryki. W pogoni za maksymalnymi zyskami skierowali oni ekonomikę USA na tory wojenne i rozwinęli na wielką skalę militaryzację gospodarki.

Budżet Stanów Zjednoczonych Ameryki, który jest ośrodkiem światowej reakcji i agresji, może posłużyć jako poglądowy przykład wykorzystania budżetu kapitalistycznego w interesie militaryzacji ekonomiki i wzbogacenia monopolii.

Kongres USA, posłuszne narzędzie garstki magnatów finansowych i przemysłowych corocznie asygnuje na cele wojenne dziesiątki miliardów dolarów, zabranych poprzez system finansowy amerykańskim masom pracującym.

Tylko w okresie od początku amerykańskiej interwencji w Korei, tj. od czerwca 1950 r. do bieżącego roku budżetowego łącznie, Kongres USA według zaniżonych danych burżuazyjnej statystyki amerykańskiej wyasygnował na przygotowanie wojny i przedłużenie agresji w Korei 181 mlrd. dol.²⁾

Amerykańska oligarchia finansowa podporządkowuje sobie aparat rządzący USA i otrzymuje olbrzymie zamówienia, finansowane z budżetu państwa. Coraz to większa część produkcji przemysłowej idzie na nieprodukcyjne spożycie wojenne albo zostaje zamrożone w postaci olbrzymich zapasów strategicznych.

Wysokość zamówień wojennych, udzielonych przez rząd amerykański monopolistom USA, a w szczególności takim potężnym dostawcom broni i sprzętu wojennego jak np. grupie Morgana, Duponta, Forda itd. od czasu rozpoczęcia interwencji USA w Korei do bieżącego roku budżetowego łącznie doszła do niebywałej sumy — około 110 mlrd. dolarów,³⁾ oprócz tego około 20 mlrd. dol. dotacji wojennych z lat ubiegłych pozostają nadal nie wykorzystane i w najbliższym czasie również będzie rozdzielone przemysłowcom USA.

Zamówienia wojenne odgrywają obecnie decydującą rolę w licznych gałęziach przemysłu USA. Według oficjalnych danych opublikowanych w „Congressional Record” (3 lutego 1953 r.), 100 wielkich amerykańskich spółek skupiło obecnie w swoich rękach około 62% łącznej sumy państwowych zamówień wojennych w USA. Według komunikatu amerykańskiej gazety „Wall Street Journal” 60% ogólnej produkcji przemysłu wytwarzającego środki produkcji z końcem 1952 r. stanowiły zamówienia wojenne.⁴⁾

Wyścig zbrojeń przekształcił się dla monopolistów amerykańskich w źródło niebywałych możliwości wzbogacenia się. W ciągu trzech lat przyspieszonych wojennych przygotowań i prowadzenia zaborczej wojny w Korei monopole USA nawet według oficjalnych, zaniżonych danych osiągnęły ponad 125 mlrd. dol. zysku.⁵⁾

²⁾ U. S. News and World Report November 21, 1952.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ Wall Street Journal, November 26, 1952.

⁵⁾ New York Times, January 5 1953 r.

Zyski osiągane obecnie przez kapitalistów amerykańskich są średnio ponad czterokrotnie wyższe od zysków w latach przedwojennych i 1,5 raza wyższe od zysków osiąganych w okresie drugiej wojny światowej. Najwyższe zyski osiągają wielkie monopole. Według oficjalnych danych 60% zysków przedsiębiorstw przemysłowych USA przypada na grupę wielkich towarzystw akcyjnych.

Na nędzy mas pracujących wzbogacają się przede wszystkim kapitaliści, wykonujący rządowe zamówienia wojenne. Według danych gazety „Wall Street Journal” tylko w przeciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1952 r. zyski spółek akcyjnych budowy samolotów w porównaniu z 1951 r. zwiększyły się o 96,7%, zyski spółek produkujących sprzęt elektryczny wzrosły o 97,4% itd.

Pragnienie wzbogacenia się popycha kapitalistów do dalszego rozszerzania produkcji wojennej, do wzmożenia eksploatacji mas pracujących. Wścig zbrojeń w USA z roku na rok przybiera coraz szersze rozmiary. Same tylko bezpośrednie wydatki wojenne pochłaniają około $\frac{3}{4}$ łącznej sumy wydatków budżetowych USA (dla porównania, przykładowo 12% w 1938/39).

Nowym świadectwem agresywnej polityki kół rządzących USA jest projekt budżetu na 1953/54 r.

Przytoczone poniżej dane o bezpośrednich i pośrednich wydatkach wojennych USA na 1953/54 r. świadczą o tym, że budżet amerykański w pełni służy sprawie przygotowania nowej wojny.

(w mlrd. dol.)

W y d a t k i	L a t a b u d ż e t o w e				
	1949/50 wykonanie	1950/51 wykonanie	1951/52 wykonanie	1952/53 wykonanie	1953/54 projekt
Ogółem wydatki budżetu	40,1	44,6	66,1	79,0	78,6
W tym:					
Bezpośrednie wydatki wojenne	17,8	26,4	47,2	58,2	57,3
Personalne wydatki wojenne	12,4	11,0	10,8	10,9	11,0
Z czego:					
Odsetki z tytułu długów państwowych	5,8	5,7	5,9	6,4	6,4

Budżet USA na 1953/54 r. jak i na ubiegły 1952/53 r. jest najwyższym w okresie powojennym. Nieznaczne zmniejszenie bezpośrednich wojennych wydatków (o 900 mlj. dol.) ma na celu stworzenie pozorów „pokojowej” polityki kół rządzących USA, oszukanie zarówno swojego narodu jak i światowej opinii publicznej.

Ostatnie pięć lat charakteryzuje znaczne zwiększenie strony wydatkowej budżetu USA. Przy tym należy wziąć pod uwagę, że wzrost budżetu

państwa jest przede wszystkim wynikiem znacznego zwiększenia się bezpośrednich wydatków wojennych. Jeżeli budżet federalny na 1953/54 r. w porównaniu z 1949/50 r. wzrósł prawie dwukrotnie, to bezpośrednie wydatki wojenne w tym samym okresie zwiększyły się ponad trzykrotnie, a ich udział w budżecie wzrósł z 44% w 1949/50 r. do 73% w 1953/54.

Jeżeli uwzględnić nie tylko bezpośrednie wydatki wojenne, lecz również i tak zwane wydatki wojenne lat ubiegłych (odsetki z tytułu długów państwa itp.), to udział wydatków wojennych, przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z militaryzacją ekonomiki USA, w 1953/54 r. wzrósł do 87% łącznej sumy wydatków budżetu amerykańskiego. Pozostałe 13% wydatków budżetu formalnie zaliczają się do wydatków cywilnych, lecz faktycznie również zawierają określoną sumę ukrytych wydatków wojennych.

Przeważająca część bezpośrednich wydatków wojennych jest objęta preliminarzami wojennych ministerstw USA, które są głównymi dysponentami amerykańskich zamówień wojennych. Interesujące będzie zwrócenie uwagi na fakt, że obecnie przy tym żłobie państwowym stoi jeden z wybitniejszych przedstawicieli wielkiego kapitału USA — Charlie Wilson, były prezes „General Motors“, protegowany Morganów, Dupontów i Uellonów.

Finansowanie z budżetu na 1953/54 r. preliminarzy ministerstw wojennych w porównaniu z 1950/51 r. zwiększyło się z 20,5 mlrd. dol. do 46,3 mlrd. dol. Około 25% tej sumy pochłoną wydatki związane z utrzymaniem armii amerykańskiej. Od czasu rozpoczęcia wojny w Korei siły zbrojne USA wzrosły o 2,1 mlj. ludzi i obecnie skład liczebny wynosi ponad 3,6 mlj. ludzi. Wydatki na zaopatrzenie armii, żywyżnienie, umundurowanie, paliwo itd. w tym okresie wzrosły z 5,4 mlrd. dol. do 10,6 mlrd. dolarów tj. prawie dwukrotnie.

Więcej niż jedna trzecia bezpośrednich wydatków wojennych będzie przeznaczona na zakup czołgów, samolotów, okrętów wojennych, itd. Rządowe zamówienia wojenne uczynione w wyżej wymienionym celu wzrosną w 1953/54 r. w porównaniu z 1950/51 r. o 4,9 mlrd. dol. czyli osiągną sumę 17,4 mlrd. dol.

Według oficjalnych danych produkcja czołgów, samolotów, okrętów wojennych i innego ciężkiego sprzętu zbrojeniowego wzrosła w 1952 r. w porównaniu do okresu rozpoczęcia wojny w Korei prawie siedmiokrotnie,⁷⁾ wpływając tym samym na jednostronny wojenny rozwój ekonomiki USA.

Kolosalne sumy wojennych wydatków przenacza się na budownictwo wojenne. W swoim ostatnim orędziu budżetowym był prezydent USA Truman zaznaczył, że Kongres USA w okresie od początku wojny w Korei do 1952/53 r. wydatkował na budownictwo wojenne około 8,7 mlrd. dol. przy czym ok. 60% tej sumy przeznaczono na budownictwo lotniczych baz wojennych zarówno na terytorium USA, jak i za granicą na terytorium

⁷⁾ „Seventh Quarterly Report to the President by the Director of Defence Mobilization“ October 1 1952 r.

krajów kapitalistycznych zależnych od USA, a położonych blisko granic ZSRR i krajów demokracji ludowych.

W 1953/54 r. znowu przeznaczono na budownictwo wojenne olbrzymią kwotę — 2,7 mlrd. dol. w przeciwstawieniu do 1,8 mlrd. dol. w 1951/52 r.

Do wydatków wojennych należą również nakłady związane z gromadzeniem zapasów materiałów strategicznych i deficytowych. Na ten cel na przestrzeni 1953/54 r. przeznacza rząd USA 900 mlj. dol. w rezultacie państwowe zapasy surowców strategicznych z końcem nowego roku budżetowego osiągną w USA kwotę 5,5 mlrd. dol. i przewyższą poziom czerwca 1952 r. prawie dwukrotnie.

W okresie ostatnich lat wzrosły znacznie preliminarze ministerstw wojennych, przeznaczone na tajne prace naukowo-badawcze, mające na celu wynalezienie nowych doskonałych środków zagłady ludzi. Wydatki budżetu USA na wojenno-badawcze prace w 1951/52 wzrosły w porównaniu z 1950/51 r. ponad 1,5 raza i wynosiły 1,1 mlrd. dol.

W budżecie na 1953/54 r. pozycja ta zwiększyła się jeszcze o 500 mlj. dolarów.

Towarzysz Malenkov w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe Partii zaznaczył, że imperializm amerykański rzucił ostatecznie maskę „budowniczego“ ekonomiki krajów kapitalistycznych oraz, że amerykańska „pomoc“ jest udzielana wyłącznie na zbrojenie, na przygotowanie nowej wojny. Wydatki USA na finansowanie przygotowań wojennych krajów należących do agresywnego bloku Północno-atlantyckiego rosną z roku na rok. Jeżeli w 1951/52 r. — te wydatki roku budżetowego wynosiły 5,3 mlrd. dol., to w 1953/54 roku budżetowym wzrosły one do 7,9 mlrd. dol., czyli prawie 1,5 raza.

Według oficjalnych danych, na dzień 1 listopada 1952 r. Stany Zjednoczone dostarczyły swoim satelitom różnorodny sprzęt wojenny na sumę ponad 3 mlrd. dol.

Poważne miejsce w planach amerykańskich imperialistów zajmują zmarszalizowane kraje Europy Zachodniej. Wyścig zbrojeń prowadzony przez te kraje pod dyktando monopoli amerykańskich w znacznym stopniu odbija się na stanie gospodarki tych krajów i prowadzi do narastania kryzysu ekonomicznego. Pod naciskiem USA rządy zmarszalizowanych krajów Europy Zachodniej z początkiem 1952 r. przyjęły wielomiliardowy program zbrojeń. Program ten, częściowo opłacony ze środków otrzymywanych w drodze „pomocy“ USA ma na celu zmuszenie krajów zachodnio-europejskich do przedstawienia przemysłu na tory wojenne, do zwiększenia wydatków wojennych, ogólnego zmniejszenia produkcji cywilnej.

Budżet USA rokrocznie przeznacza kolosalną sumę na przygotowanie wojny atomowej. Wydatki budżetu na 1953/54 r. związane z produkcją energii atomowej wzrosły w porównaniu z 1951/52 r. z sumy 1670 mlrd. dol. do 2700 mlrd. dol.

Stale również wzrasta budownictwo tajnych obiektów przeznaczonych na produkcję energii atomowej dla celów wojennych. W 1953/54 przewiduje się przy pomocy nowych dotacji z budżetu rozszerzenie mocy produkcyjnych zakładów atomowych w Chenfordzie (stan Waszyngton), w Own-

Ridge (stan Tennesi) itd. Rozpoczyna się budownictwo nowej fabryki atomowej Port-Smouth (stan Ohajo).

Duży udział w budżecie USA mają wydatki związane z minionymi wojnami. Corocznie przeznaczają się na te cele 10 — 11 mlrd. dol. Ciężkim brzemieniem dla mas pracujących jest płacenie odsetek z tytułu długów wojennych USA. Długi państwowe stale rosną i tym samym wzbogacają się monopolisci USA — główni posiadacze obligacji państwowych. Od momentu ukończenia drugiej wojny światowej do czerwca 1952 r. łącznie monopole USA osiągnęły z budżetu federalnego około 38 mlrd. zysków, w postaci odsetek z obligacji państwowych. W okresie 1952/53 r. i 1953/54 r. monopole amerykańskie otrzymują z budżetu dalsze 13 mlrd. dol. zysków z tego tytułu.

Wyścigowi źródeł towarzyszy w USA stałe podrażnianie aparatu państwowego. Wydatki te wzrosły szczególnie po rozpoczęciu wojny w Korei, co można wyjaśnić zorganizowaniem dużej ilości nowych urzędów państwowych, zajmujących się „mobilizacją ekonomiki USA dla obrony“ (czytaj — dla przygotowania i prowadzenia wojny) i zwiększeniem etatów w aparacie policyjno-urzędniczym. Wydatki na utrzymanie administracji państwowej w 1953/54 r. wzrosły w porównaniu z 1949/50 r. z 507 mln. do 1 547 mln. dol.

Rząd amerykański wydatkuje lwią część budżetu na przygotowanie nowej, agresywnej wojny, przeznaczając na cele cywilne nieznaczne środki, których udział w budżecie maleje z roku na rok.

Tak jak i w latach ubiegłych, budżet USA na 1953/54 r. czyni nowe „oszczędności“ w wydatkach na szereg potrzeb cywilnych. A więc, wydatki na finansowanie przemysłu i handlu w okresie 1953/54 r., winny obniżyć się w porównaniu z 1952/53 r. o 27 %, na finansowanie budownictwa mieszkaniowego — o 46 %, na finansowanie, ochrony zdrowia i ubezpieczeń socjalnych — o 31 % itd.

Szczególnie widocznie zmniejszył się w budżecie USA udział tak zwanych wydatków cywilnych po rozpoczęciu amerykańskiej interwencji w Korei.

Dobitnie świadczą o tym przytoczone poniżej dane o udziale poszczególnych wydatków cywilnych w budżetach USA na 1949/50 r. i 1953/54 r.^{*)} (Patrz tabela na str. 126).

A co przedstawiają sobą „pokojowe“ pozycje budżetu amerykańskiego? Analiza wykazuje, że pewna część tych wydatków to zamaskowane wydatki wojenne.

Weźmy taką pozycję, jak na przykład „Przemysł, handel i finanse“. Dotacje na finansowanie tych gałęzi z budżetu na 1953/54 r. winny wynieść jedynie 275 mln. dol., czyli 0,3 % łącznej sumy wydatków budżetowych (w przeciwstawieniu do 0,5 % w 1952/53 r.). Tym niemniej i w tej nieznacznej sumie 92 procent czyli 252 mln. dol. stanowią ukryte wydatki wojenne, przeznaczone dla rozszerzenia produkcji wojennej i zrealizowania środków, mających na celu „mobilizację ekonomiki USA w interesach szybszego wykonania programu wojennego“.

*) „The Budget of the United States Government for the fiscal year ending June 30 1954“ Washington 1953.

	L a t a b u d ż e t o w e	
	1949/50 r. wykonano	1953/54 r. przewidywane wykonanie
Przemysł, handel i finanse	0,53	0,35
Transport i łączność	4,24	2,57
Rolnictwo	6,93	2,32
Praca	0,63	0,34
Budownictwo mieszkaniowe	0,63	0,45
Ubezpieczenia socjalne	4,73	2,88
Ochrona zdrowia	0,60	0,39
Oświata	0,31	0,37

Dotacje budżetowe na rozszerzenie wojennych gałęzi przemysłu i realizacja „gospodarczej kontroli ekonomiki“ (polegającej na zamrażaniu płac ludności pracującej w celu zwiększenia zysków przemysłowców) są udzielane na zasadzie „ustawy o produkcji wojennej“. Zgodnie z tą ustawą rząd amerykański ze środków budżetowych finansuje bezpośrednio przemysły, rozszerzające produkcję wojenną, produkujące sprzęt dla przemysłu wojennego i dostarczające surowców wojenno-strategicznym. Według oficjalnych danych rząd USA od początku wojny w Korei w celu rozszerzenia produkcji wojennej udzielił prywatnym towarzystwom akcyjnym długoterminowych zamówień rządowych na sumę około 3,5 mlrd. dol.⁹⁾ Oprócz tego rząd zakupił różne deficytowe materiały na sumę 1,5 mlrd. dol., w celu ich odprzedaży po niższych cenach przedsiębiorstwom przemysłowym, produkującym sprzęt zbrojeniowy. W uzupełnieniu tego rząd amerykański szeroko praktykuje udzielanie przemysłowcom kredytów i subwencji na poszukiwanie nowych źródeł surowcowych, na finansowanie nierentownych prywatnych przedsiębiorstw wojennych itd. Rząd zakupuje również bezpośrednio u prywatnych przedsiębiorstw urządzenia przemysłowe, w celu przekazania ich w dzierżawę przemysłowi wojennemu. Ogólna kwota kredytów i subwencji rządowych udzielonych prywatnym przedsiębiorstwom osiągnęła znaczną sumę — około 6 mlrd. dol.¹⁰⁾

Rząd USA, wcielając w życie politykę wielkiego kapitału monopolistycznego, wszechstronnie pobudza przyływ do przemysłu wojennego nie tylko rządowych, ale i prywatnych kredytów i inwestycji. Jako przykład może posłużyć istniejący obecnie w gałęziach przemysłu wojennego system ulgowych odpisów amortyzacyjnych, nie obciążonych podatkami. Ten system odpisów amortyzacyjnych zapewnia monopolistom, zajmującym się produkcją uzbrojenia podwójną korzyść: z jednej strony jak wykazano powyżej pobudza przyływ kredytów bankowych i prywatnych inwestycji

⁹⁾ Congressional Record Janury 9 1953, p 306.

¹⁰⁾ „Seventh Quarterly Report of the President by the Director of Defence Mobilisation“, October 1, 1952 r.

do produkcji wojennej i z drugiej strony — pomaga monopolistom w ukryciu od podatków znacznych sum zysków wojennych. Ciekawy jest fakt, że ogólna suma zezwoleń na spisanie w przyspieszonym trybie odpisów amortyzacyjnych, udzielonych przemysłowcom wojennym i związanych z nimi gałęzi wyniosła w ostatnich dwóch latach 23 mlrd. dol.¹¹⁾ przewyższając ponad trzykrotnie sumę analogicznych zezwoleń wydanych na przestrzeni wszystkich lat drugiej wojny światowej.

Dwie trzecie środków z pozycji budżetu na 1953/54 r. „Zasoby naturalne“ będzie wydatkowana na produkcję bomb atomowych. Wydatki te zwiększyły się o 17%, co jest główną przyczyną tego, że łączna suma wydatków w pozycji „Zasoby naturalne“ winna w okresie 1953/54 r. wzrosnąć o 12%. Udział wydatków na produkcję energii atomowej wzrósł z 2,5% w 1951/52 r. i 2,9% w 1952/53 r. do 3,4% w 1953/54 r. Pozostała kwota w pozycji „Zasoby naturalne“ w przeważającej części będzie wydatkowana na wykonanie rozmaitych robót, bezpośrednio lub pośrednio związanych z przygotowaniami do wojny (budowa elektrowni w rejonach dużego skupienia przemysłu wojennego, wyszukiwanie nowych źródeł surowców wojennych itd.).

Z pozycji „Transport i łączność“ przeznaczają się znaczne sumy na utrzymanie ochrony morskiej, budowę wojennych okrętów transportowych, budownictwo dróg do obiektów wojennych i do nowych złóż surowców wojenno-strategicznych itd.

Olbrzymie sumy zawarte w pozycji „Budownictwo Mieszkaniowe“ będą wydatkowane na tak zwaną obronę cywilną (obronę przeciwlotniczą, budowę schronów, gromadzenie zapasów lekarstw na wypadek wojny itd.), na budownictwo koszar dla sił zbrojnych. Tymczasem ludność pracująca USA przeżywa ciężki kryzys mieszkaniowy. Orędzie prezydenta na temat zagadnień ekonomicznych zmuszone było do stwierdzenia, że $\frac{1}{5}$ ludności USA źle się obecnie odżywia, źle jest ubrana i mieszka w złych warunkach mieszkaniowych, że około $\frac{1}{4}$ wszystkich budynków mieszkaniowych USA oprócz ferm i bardzo duży procent budynków mieszkalnych na fermach nie odpowiada obowiązującym normom. Mimo to program rządowy na odcinku budownictwa domów mieszkalnych ze środków rządowych stale zmniejsza się i do tego nie jest wykonywany, ponieważ kongres przeznaczają na te cele zupełnie minimalne sumy. W wyniku tego, sześcioletni program rządowy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, uchwalony jeszcze w 1949 r. był wykonany z końcem 1952 r. jedynie w 6,5%.¹²⁾

Pozycja „Praca“ również zawiera pewną sumę ukrytych wojennych wydatków w zasadzie przeznaczonych na przygotowanie siły roboczej dla wykorzystania w gałęziach produkcji wojennej. Ciężkie warunki pracy w licznych gałęziach przemysłu amerykańskiego doprowadzają do wielkiej ilości nieszczęśliwych wypadków w produkcji.

Według oficjalnych danych, w USA tylko w roku 1952, 2 mln. robotników zostało skaleczonych lub zranionych. Szczególnie ciężkie warunki pracy istnieją w przemyśle węglowym USA. Według danych gazety

¹¹⁾ „Seventh Quarterly Report of the President by the Director of Defence Mobilisation“, October 1, 1952 r.

¹²⁾ Economist Notes December 1952, p. 2.

„Daily Worker“, w 1952 r. zarejestrowano 38 600 przypadków zranienia i skałeczenia górników. Mimo to, wydatki przeznaczone na niektóre urządzenia dla celów bezpieczeństwa pracy w kopalniach w 1953/54 r. zamykają się jedynie sumą 6 mln. dol. (z 268 mln. dol., figurujących w pozycji „Praca“).

W tym samym czasie, gdy bezpośrednio lub pośrednio wydatki wojenne systematycznie rosną, wydatki na cele cywilne, składające się i tak z minimalnych sum, systematycznie maleją. Np. udział wydatków przeznaczonych na walkę z powodziami, na urządzenia zabezpieczające grunty przed podmywaniem, na przeprowadzenie robót irygacyjnych obniżyły się z 1,1% w 1951/52 r. do 0,9% w 1953/54 r.

Na zaspokojenie potrzeb socjalno-kulturalnych rząd USA przeznacza zupełnie minimalne sumy.

Na finansowanie oświaty i prace naukowo-badawcze przeznacza się jedynie 0,4%. I to w tym czasie, gdy szkoły amerykańskie znajdują się w nadzwyczaj ciężkiej sytuacji. Obniżają się wydatki na budownictwo nowych budynków szkolnych. W USA brak jest szkolnych pomieszczeń, a połowa istniejących nawet według zaniżonych, oficjalnych danych zupełnie nie nadaje się do użytku. W wyniku dużego deficytu budynków szkolnych dzieci amerykańskie uczą się w przepełnionych klasach, wilgotnych i ciemnych pomieszczeniach.

Wydatki na ochronę zdrowia w 1953/54 r. w porównaniu z 1951/52 rokiem budżetowym obniżyły się z 328 mln. dol. do 309 mln. i wynoszą ogółem tylko około 0,4% łącznej sumy wydatków budżetu USA. Szczególnie wydatnie zmniejszyły się wydatki na budownictwo szpitali.

Jednym z ważniejszych źródeł pokrycia wciąż rosnących wydatków wojennych USA to bezpośrednie i pośrednie podatki ściągane z ludności. Podwyższając podatki i ceny na przedmioty pierwszej potrzeby, koła rządzące USA tym samym przerzucają cały ciężar wyścigu zbrojeń na barki amerykańskich mas pracujących.

Obecnie 97% dochodów budżetowych USA składa się z wpływów podatkowych, z czego ponad dwie trzecie stanowią bezpośrednie i pośrednie podatki, ściągane z ludności.

Dochodową stronę budżetu USA na 1953/54 r. w porównaniu z dwoma ubiegłymi latami charakteryzują następujące dane,¹³⁾ w mld. dol.

Wiadomo, iż w USA bezpośrednie podatki z ludności w 1952/53 wzrosły w porównaniu z 1937/38 r. nawet uwzględniając deprecjację waluty więcej niż dwunastokrotnie. Tabela wskazuje, że w budżecie na 1953/54 r. przewidziano dalsze podwyższenia podatków od ludności. Znaczne zwiększenie się wpływów do budżetu z tytułu podatku dochodowego nastąpiło zarówno wskutek znacznego wzrostu ilości ludzi pracy — płatników podatku, jak również w wyniku wielokrotnego podwyższenia podatku dochodowego. W wyniku obniżenia minimum, nie podlegającego opodatkowaniu, ilość płatników w USA wzrosła obecnie, w porównaniu z okresem przedwojennym ponad dziesięciokrotnie. Stawki podatku dochodowego w tym okresie podwyższono mniej więcej ośmiokrotnie.

¹³⁾ The Budget of the United States Government for the fiscal year ending June 30, 1954, Washington, 1953.

	L a t a b u d ż e t o w e		
	1951/52 wykonanie	1952/53 przewidy- wane wy- konanie	1953/54 projekt
Bezpośrednie podatki z ludności	30,7	33,5	34,3
Podatki ze spółek	19,2	22,3	20,7
Akcyzy	8,9	9,6	9,9
Opłaty	0,5	0,5	0,6
Podatki na cele ubezpieczeń socjalnych	1,0	1,0	1,0
Inne wpływy	1,8	1,8	2,2
Ogółem dochody	62,1	68,7	68,7

Obciążenia podatkowe mas pracujących w USA wzrosły szczególnie po rozpoczęciu wojny w Korei. Po trzykrotnym podwyższeniu stawek podatkowych w okresie 1950/51 r. wzrosły wpływy z tytułu podatków w USA o ponad 16 mlrd dol. Ciężar tych podwyższonych podatków w całości spada na barki mas pracujących. Jako dodatek do federalnego podatku dochodowego ludność Stanów Zjednoczonych płaci federalne podatki pośrednie i rozmaite podatki lokalne. Według danych z prasy USA, wszystkie te podatki łącznie pochłaniają u średniej rodziny amerykańskiej powyżej $\frac{1}{3}$ dochodów.¹⁴⁾ Lecz dla amerykańskich podżegaczy wojennych wszystko to jest za mało. Już obecnie pojawiają się komunikaty, że przemysłowcy domagają się nowej podwyżki podatków od ludności, a w szczególności od niżej uposażonych grup pracujących. Postępowy miesięcznik „Economic Notes“, wychodzący w USA zakomunikował, że w celu zwiększenia obciążenia podatkowego niżej uposażonych grup ludności amerykańskiej, niektórzy przedstawiciele wielkiego kapitału USA zaproponowali obniżenie obowiązującego obecnie minimum nie podlegającego opodatkowaniu z 600 do 500 dol.

Mimo, że podatki systematycznie rosną, wydatki wojenne przekraczają bieżące wpływy podatkowe do budżetu. Wskutek czego budżet amerykański zamyka się rokrocznie deficytem¹⁵⁾ (w mlrd. dol.).

	L a t a b u d ż e t o w e		
	1951/52 wykonanie	1952/53 przewidy- wane wy- konanie	1953/54 projekt
Wydatki budżetu	66,1	79,0	78,6
Dochody budżetu	62,1	68,7	68,7
Deficyt	— 4,0	— 10,3	— 9,9

¹⁴⁾ „Economic Notes“, December, 1952 p. 5.

¹⁵⁾ The budget of the United States Government for the fiscal year ending June 30 1954, Washington 1953 r.

Jedno ze źródeł pokrycia deficytu budżetowego USA, a zatem i rosnących wydatków wojennych stanowią pożyczki państwowe. Długi państwowe Stanów Zjednoczonych Ameryki zaczęły rosnać szczególnie po interwencji amerykańskich imperialistów w Korei i w związku z przyspieszeniem tempa militaryzacji ekonomiki USA. Na dzień 30 czerwca 1950 r. długi państwowe wynosiły 257,4 mlrd. dol., to z końcem 1951 r. wzrosły do sumy 259,5 mlrd. dol., to znaczy, że osiągnęły rekordowy poziom dla całego okresu powojennego.¹⁶⁾

W ten sposób, w przeciągu dwóch lat wyścigu zbrojeń, dług państwowy USA zwiększył się o 10 mlrd. dol.

To rosnące zadłużenie rządu USA z tytułu pożyczek państwowych jest ciężkim brzemieniem dla płatników podatkowych USA, ponieważ spłata pożyczek, jak również opłata odsetek następuje z bieżących wpływów podatkowych od ludności. Dlatego bezpośrednim następstwem wzrostu długów państwowych jest dalsze podwyższanie podatków od ludności.

Spłata pożyczek państwowych i płacone z tego tytułu odsetki w warunkach wyścigu zbrojeń doprowadzają do bardzo naprężonej sytuacji na odinku finansów państwowych w każdym państwie kapitalistycznym.

Według oficjalnych danych, powyżej 60 % długów państwowych na dzień 31 grudnia 1952 r. stanowiły krótkoterminowe, średnioterminowe zobowiązania. W przeciągu najbliższych pięciu lat skarb USA będzie zobowiązany do spłacenia około 213 mlrd. dol. państwowych papierów wartościowych, z czego na 1953 r. przypada ponad 160 mlrd. dol. ¹⁷⁾

Jak ogłosiła gazeta „Financial Times“, nowy minister finansów USA Hemfru ogłosił, że ministerstwo finansów przystępuje do konsolidacji długów państwowych USA. Jednakże już pierwsze kroki w kierunku konsolidacji krótkoterminowych długów państwowych winny napotkać się z poważnymi trudnościami, wynikającymi przede wszystkim z tego, że nietrwałość finansów państwowych, a także naprężona sytuacja międzynarodowa w związku z agresywną polityką USA powstrzymują licznych posiadaczy kapitałów od lokowania swoich środków w długoterminowych państwowych papierach wartościowych. Gazety zaznaczają, że ostatecznym celem ministra finansów USA jest przeprowadzenie konwersji wszystkich krótkoterminowych obligacji państwowych na długoterminowe obligacje z terminem od 20—30 lat.¹⁸⁾

Obecnie jeszcze trudno przewidzieć jakie będą ostateczne wyniki operacji mających na celu konsolidację długów państwowych USA, jedno jest zupełnie jasne, że wszelkie próby łatania dziur w finansach państwowych USA będą przeprowadzone jedynie kosztem mas pracujących — płatników podatkowych.

G. Malenkov w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe Partii zaznaczył, że „militaryzacja gospodarki narodowej nie usuwa, lecz przeciwnie, pogłębia dysproporcję między możliwościami produkcyjnymi a kurczącym się efektywnym popytem ze strony ludności, popytem, który oligarchia rządząca krajów kapitalistycznych sprowadza do skrajnego

¹⁶⁾ „Federal Reserve Bulletin“ January 1951, p. 71 New York Times January 6 1953.

¹⁷⁾ „Monthly letter of economic condition Government finance“ December 1952.

¹⁸⁾ „Financial Times“ January 29 1953.

minimum, co powoduje postępujące kurczenie się chłonności rynku kapitalistycznego. W ten sposób rozdmuchiwanie produkcji wojennej prowadzi nieuchronnie do narastania nowego głębokiego kryzysu ekonomicznego¹⁹⁾

Wciąż bardziej i bardziej odczuwa się zgubne następstwa militaryzacji ekonomiki USA. A więc np. mimo wzmożonego wyścigu zbrojeń i przyspieszonych przygotowań do wojny, poziom produkcji przemysłowej w 1952 r. okazał się niższy od średniego poziomu 1951 r. Zmniejszyła się produkcja wielu cywilnych towarów (samochodów, odbiorników radiowych, mebli, ważniejszych przedmiotów domowego użytku itd.). Skurczyła się również produkcja cywilnych gałęzi przemysłu, np. przemysłu włókienniczego, odzieżowego, spożywczego itp. Zwolniło się tempo wzrostu produkcji i w przemyśle ciężkim USA. Na przestrzeni 1952 r. nastąpiło zmniejszenie zamówień w wielu gałęziach przemysłu amerykańskiego. W tak potężnej gałęzi przemysłu jak budownictwo maszyn, zamówienia z końcem 1952 r. zmniejszyły się prawie trzykrotnie w porównaniu z początkiem 1952 r.²⁰⁾

Zwężenie produkcji cywilnej jest uwarunkowane obecnością w USA olbrzymiej, rezerwowej armii pracy. Wiadomo, iż obecnie ogólna ilość zupełnie lub częściowo bezrobotnych w USA dochodzi do 13 mln. ludzi.

W warunkach wzmożonego wyścigu zbrojeń w USA sytuacja materialna szerokich warstw ludności amerykańskiej pogorszyła się znacznie. Koszty utrzymania w USA, według danych związku zawodowego elektryków wzrosły w porównaniu z 1939 r. prawie trzykrotnie. Obniżenie stopy życiowej amerykańskich mas pracujących ma swoje odbicie w zmniejszonym spożyciu wśród robotników wielu ważnych artykułów żywnościowych. A więc np. nawet według oficjalnych danych spożycie masła u robotników spadło o 14% w 1952 r. w porównaniu z 1946 r., mleka — o 5%, mąki — o 15% itd.

Stałe pogarszanie się sytuacji materialnej szerokich warstw ludności w USA w związku z podwyższeniem podatków, wzrostem cen, spadkiem realnych płac, zwiększeniem się bezrobocia doprowadza do wyraźnego narastania niezadowolenia wśród mas pracujących. Zaostrza się walka klasowa między monopolistycznym kapitałem a klasą robotniczą. Rośnie fala strajków w USA. W 1952 r. strajkowało w USA 3,5 mln. robotników w porównaniu do 2,2 mln. strajkujących w 1951 r. Ilość czasu roboczego, straconego w wyniku strajków wzrosła w tym okresie z 22,9 mln. dni roboczych do 55 mln.²¹⁾

*

*

*

Budżet USA w całości jest wykorzystywany w interesie przygotowania nowej wojny, w interesie dalszego wzbogacenia monopolu USA, tak poprzez eksploatację, rujnowanie i pauperyzację amerykańskich mas pracujących, jak i poprzez uzależnienie, grabież innych narodów krajów świata kapitalistycznego.

¹⁹⁾ G. Malenkov — Referat sprawozdawczy o pracy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii — „Nowe Drogi“ W-wa październik 1952 r. str. 18.

²⁰⁾ Financial World December 1952.

²¹⁾ Daily Worker — New York, January 1. 1953 p. 3.

Militaryzacja ekonomiki amerykańskiej znajduje swoje odbicie w niepowstrzymanym wzroście budżetowych wydatków wojennych, pokrywanych w zupełności przez masy pracujące w drodze systematycznego podwyższania podatków, inflacji i wzrostu cen towarów masowego spożycia.

G. Malenkov w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe Partii wskazał, że militaryzacji ekonomiki towarzyszy wzrost wydatków wojennych, zwiększenie się ciężaru podatkowego dla mas pracujących „wszystko to przekształca budżet krajów kapitalistycznych w środek ograbiania narodu przez miliarderów, zmniejsza w znacznym stopniu zdolność nabywczą ludności, obniża popyt na wyroby przemysłowe i artykuły rolne, prowadzi do gwałtownego ograniczenia produkcji cywilnej i stwarza warunki dla wybuchu ostrego kryzysu ekonomicznego²²⁾

²²⁾ G. Malenkov — Referat sprawozdawczy KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partii — „Nowe Drogi“ W-wa październik 1952 str. 18.

Nowelizacja dekretu o podatku dochodowym

1. Zmiany wprowadzone nowelą do dekretu o podatku dochodowym

W Dz. U. Nr 23 poz. 91 ogłoszono nowelę z dnia 23 kwietnia 1953 roku o zmianie dekretu o podatku dochodowym.

Jest to druga z kolei nowelizacja dekretu z dnia 26 października 1950 roku o podatku dochodowym (Dz. U. Nr 49, poz. 450), pierwsza nowelizacja nastąpiła ustawą z dnia 29 lutego 1952 roku o zmianie dekretu o podatku dochodowym (Dz. U. Nr 12, poz. 71).

Druga nowela zmienia art. 6 dekretu o podatku dochodowym, dodając w tymże artykule nowy ust. 6 o następującym brzmieniu:

„6. Przepisy ust. 4 i 5 nie mają zastosowania do nadwyżek osiągniętych:

- 1) ze źródeł przychodów wymienionych w art. 8 ust. 1 pkt 1 oraz z praw autorskich, nabytych w drodze spadku,
- 2) z zajęć zawodowych lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentyków, uprawnionych techników dentystrycznych, techników dentystrycznych, felczerów, położnych i pielęgniarek, o ile podatnicy osiągający nadwyżki z tych źródeł wykazują odpowiednimi zaświadczeniami, że są równocześnie zatrudnieni w organach władzy lub administracji państwowej, instytucjach, zakładach państwowych bądź w jednostkach gospodarki społecznej w pełnym wymiarze godzin przewidzianym w obowiązujących przepisach dla tego rodzaju pracowników. Zatrudnienie u dwu lub więcej pracodawców w niepełnym wymiarze godzin nie stanowi przeszkody do stosowania niniejszego prze-

pisu, jeżeli łączna ilość godzin zatrudnienia u tych pracodawców odpowiada pełnemu wymiarowi godzin, o którym wyżej mowa. W przypadku zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin przez część roku podatkowego do dochodu ogólnego w rozumieniu ust. 3 dolicza się wynagrodzenia, o których mowa w ust. 4 i 5, otrzymane w tych miesiącach roku podatkowego w których zatrudnienie nie odpowiadało pełnemu wymiarowi godzin“.

Przepisy noweli stosuje się do nadwyżek osiągniętych w czasie od dnia 1 stycznia 1953 r. (art. 2 noweli).

Zanim przystąpimy do omówienia zmian wprowadzonych nowelą, należy przypomnieć pojęcia dochodu częściowego i ogólnego w podatku dochodowym oraz zasadę samej kumulacji w podatku dochodowym — ogólnych dochodów podlegających podatkowi dochodowemu oraz przychodów podlegających podatkowi od wynagrodzeń, o której mówi art. 6 ust. 4 i 5 dekretu o podatku dochodowym.

2. Dochód częściowy a dochód ogólny — pojęcie

Przedmiotem opodatkowania są dochody częściowe, a nadto dochód ogólny (art. 6 ust. 1 pod. doch.).

Dochodem częściowym jest obliczona odrębnie w każdej grupie przychodów suma nadwyżek z poszczególnych źródeł należących do jednej grupy bez potrącenia niedoborów z poszczególnych źródeł tej grupy (art. 6 ust. 2).

W zakresie opodatkowania dochodów częściowych ustawodawca realizuje podejście klasowe, polegające na użyciu podatku dochodowego w gospo-

darce socjalistycznej jako narzędzia polityki ekonomicznej, socjalnej i finansowej, jako oręża walki klasowej. Sprawiedliwość i słuszość społeczna w podziale dochodu wymaga zróżnicowania obciążenia podatkowego, polegającego na łagodniejszym opodatkowaniu dochodu wypracowanego wyłącznie bądź w przeważnej części osobistym wysiłkiem podatnika, ostrzejszego opodatkowania dochodu płynącego z eksploatacji cudzej pracy przy pomocy posiadanej kapitału, wreszcie pośredniego opodatkowania dochodów osiąganych zarówno przez udział włożonej przez podatnika pracy jak i eksploatacji cudzej pracy.

Zasady te realizuje art. 8 dekretu o podatku dochodowym dzieląc źródła przychodów na następujące pięć grup, a to:

- I grupa — obejmuje źródła przychodu z działalności i twórczości artystycznej, literackiej, naukowej, oświatowej i publicystycznej,
- II grupa — obejmuje przychody z drobnego rzemiosła,
- III grupa — obejmuje przychody z wolnych zawodów służby zdrowia i służby technicznej,
- IV grupa — obejmuje przychody z przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i usługowych, średniego i większego rzemiosła, innych zajęć zawodowych i zatrudnień oraz dzierżawców gospodarstw rolnych,
- V grupa — obejmuje przychody z gospodarki kapitalistycznej, tj. przychody z nieruchomości budynkowych i gruntowych nie stanowiących gospodarstwa rolnego, wydzierżawiających, kapitały pieniężne i prawa majątkowe, dochody komandytariusza, cichego spółnika i spółnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych.

Skalą zasadniczą jest skala obciążająca przychody źródeł grupy IV.

Zróżnicowanie obciążenia w podatku dochodowym następuje w formie zniżek w podatku, wynoszących: w grupie I — 25%, w grupie II — 20% w grupie III — 10% w stosunku do grupy IV oraz w zwyżce podatku w grupie V o 25%.

Z założenia zróżnicowania w obciążeniu podatkiem wynika zróżnicowanie dochodów na dochód cząstkowy i ogólny.

Podatnicy, których dochód ogólny przekracza 10.800 zł rocznie podlegają oprócz podatkowi od dochodów cząstkowych (według skali z art. 15), nadto opodatkowaniu od dochodu ogólnego według skali z art. 17 (art. 16 dekretu pod. doch.).

Dochodem ogólnym jest suma dochodów cząstkowych po potrąceniu niedoborów z tych źródeł przychodów, które dały niedobory, z wyjątkiem niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych. Dochodem ogólnym jest także jeden tylko dochód cząstkowy, jeżeli podatnik nie posiada innych dochodów cząstkowych (art. 6 ust. 3 dekretu pod. doch.).

Od dochodu ogólnego pobiera się podatek dochodowy według specjalnej skali zawartej w art. 17 dekretu pod. doch. Skala powyższa jest progresywna i po podwyższeniu nowelą z dnia 29 lutego 1952 r. wynosi od 2% do 15%.

3. Kumulacja dochodów i wynagrodzeń

U podatników, u których suma nadwyżek ze źródeł przychodów podlegających podatkowi dochodowemu przekracza 10.800 zł rocznie, a którzy osiągają nadto przychody podlegające podatkowi od wynagrodzeń do dochodu ogólnego dolicza się łączną sumę otrzymanych w ciągu roku podatkowego przychodów podlegających podatkowi od wynagrodzeń bez względu na ich wysokość i bez potrącenia należnego od nich podatku od wynagrodzeń (art. 6 ust. 4 pod. doch.).

Przykład: lekarz wykonuje wolną praktykę osiągając dochód cząstkowy oraz poza tym pozostaje w stosunku pracy do Ośrodka Zdrowia A oraz szpitala B. Podstawę opodatkowania w dochodzie ogólnym stanowi suma dochodu cząstkowego z wolnej praktyki oraz suma wynagrodzeń podlegających podatkowi od wynagrodzeń. Doli-

czenie wynagrodzeń do dochodu ogólnego następuje, gdy dochód cząstkowy z wolnej praktyki przekroczył rocznie 10.800 zł.

Przy ustaleniu dochodu ogólnego małżonków do dochodu cząstkowego bądź do sumy dochodów cząstkowych dolicza się przychody obojga małżonków podlegające podatkowi od wynagrodzeń, choćby dochód cząstkowy lub suma dochodów cząstkowych ze źródeł przychodów podlegających pod. doch. osiągnięta była tylko przez jednego małżonka, a drugi małżonek nie posiadał żadnego źródła przychodów podlegających podatkowi dochodowemu (art. 6 ust. 5 pod. doch.).

Przykład: mąż jest lekarzem wolno praktykującym i pracującym w szpitalu A, żona zaś jest dentystką pracującą w Przychodni Specjalistycznej i nie wykonuje wolnego zawodu. Podstawę opodatkowania w dochodzie ogólnym obu małżonków stanowi suma dochodu cząstkowego z wolnej praktyki męża oraz suma wynagrodzeń podlegających podatkowi od wynagrodzeń męża i żony, o ile dochód cząstkowy z wolnej praktyki męża przekroczył 10.800 zł rocznie.

Celem tej kumulacji jest zapobieganie nadmiernej kapitalizacji, w szczególności w tych przypadkach, gdy w jednym gospodarstwie domowym kumulują się większe sumy dochodów płynące z różnych źródeł. W ten sposób zapobiega się nadmiernemu zagarnianiu wartości dodatkowej oraz nadmiernej konsumpcji.

4. Zasady zmian wprowadzonych przez nowelę — istota i rodzaje ulg — przesłanki gospodarczo-społeczne wprowadzenia ulg

Nowela czyni wyłom w zasadzie kumulacji (art. 6 ust. 4 i 5 pod. doch.), jeżeli nadwyżki dochodów zostały osiągnięte bądź przez podatnika, bądź przez jednego małżonka lub obojga małżonków z następujących źródeł:

- I. z opłat patentów za wynalazki własne, z opłat licencyjnych oraz z działalności i twórczości artystycznej, literackiej, naukowej, oświatowej i publicystycznej (art. 8 ust. 1 pkt 1 dekretu pod. doch.),
- II. z praw autorskich, nabytych w drodze spadku,

III. z zajęć zawodowych lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentystów, uprawnionych techników dentystrycznych, fелczerów, położnych i pielęgniarek pod warunkami, o których będzie mowa w dalszej części artykułu,

Ad I.

Jeżeli chodzi o nadwyżki grupy I należy tu zauważyć, iż do źródeł przychodów grupy I należą przychody z działalności wynalazczej tylko wynalazków własnych, gdy sprzedaż wynalazków własnych i praw do wynalazków własnych należy do przychodów grupy V źródeł przychodów. Sprzedaż taka dokonywana na rzecz gospodarki uspołecznionej zwolniona jest od podatku dochodowego. Zob. § 16 ust. 2 rozporządzenia Min. Fin. z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku dochodowym¹⁾.

Przychody otrzymywane z tytułu opłat za korzystanie z patentów za wynalazki własne, z wynalazków własnych i specjalnych metod produkcji tj. opłaty licencyjne (art. 6, 16 ust. 1 i 17 ust. 1 rozp. Prez. Rp. z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych²⁾) podlegają opodatkowaniu, jako źródła przychodów grupy I.

Wypada tu zauważyć, iż nie podlegają podatkowi dochodowemu przychody co do których mają zastosowanie przepisy o podatku od wynagrodzeń (art. 11 ust. 1 pkt. 1 dekretu o pod. doch.).

Podatkowi od wynagrodzeń podlegają wynagrodzenia: 1) za wynalazki, udoskonalenia techniczne, usprawnienia dokonane w czasie trwania stosunku służbowego lub umowy o pracę albo w ciągu roku po ich ustaniu. Na podstawie art. 5 ust. 1 pkt. 13 ustawy o podatku od wynagrodzeń³⁾ oraz § 18b rozporządzenia wykonawczego Min. Skarbu do ustawy o podatku od wynagrodzeń⁴⁾ wynagrodzenia te korzystają ze zwolnienia od podatku od wynagrodzeń,

¹⁾ Dz. U. Nr 16, poz. 127.

²⁾ Dz. U. Nr 39, poz. 384 z późniejszymi zmianami.

³⁾ Dz. U. z 1949 r. Nr 7, poz. 41.

⁴⁾ Dz. U. z 1949 r. Nr 15, poz. 98, z 1950 r. Nr 19, poz. 162 i Nr 43, poz. 390 oraz z 1951 r. Nr 23, poz. 228.

- 2) premie i wynagrodzenia za pomoc techniczną przewidziane w § 2 i w § 3 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 24 sierpnia 1951 roku w sprawie premiowania i wynagradzania za pomoc techniczną przy opracowaniu pracownicznych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień (Monitor Polski Nr A-82, poz. 1137),
- 3) wynagrodzenia i premie dla robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich za wykonanie zadania racjonalizatorskiego przewidziane w § 7 ust. 3 i w § 12 zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 15 grudnia 1951 r. w sprawie robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich (Monitor Polski Nr A-104, poz. 1513),
- 4) premie przewidziane za współudział w realizacji projektów przewidziane w §§ 36—38 uchwały Nr 291 Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1951 r. w sprawie wynagrodzenia twórców pracownicznych wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień (Monitor Polski Nr A-36, poz. 446).

Wynagrodzenia ad 2), 3) i 4) zostały zwolnione od podatku od wynagrodzeń na podstawie § 1 zarządzenia Min. Fin. z dnia 10 lutego 1953 r. (Monitor Polski Nr A-22, poz. 276).

Wszystkie powyższe wynagrodzenia nie stanowią zatem przychodów ze źródeł grupy I.

Praktyczny zakres zasięgu art. 8 ust. 1 pkt 1 dekretu pod. doch., jeżeli chodzi o przychody z działalności i twórczości artystycznej, literackiej, naukowej, oświatowej i publicystycznej znacznie zmniejszył się wobec:

- 1) poddania obowiązкови w podatku od wynagrodzeń, wynagrodzeń z działalności lub twórczości: naukowej, oświatowej, artystycznej, i literackiej oraz publicystycznej w art. 4 ust. 2 ustawy o podatku od wynagrodzeń na warunkach określonych w § 10 do 13 rozp. wyk. do pod. wynagr.
- 2) poddania obowiązкови podatku od wynagrodzeń, wynagrodzeń osób wykonujących twórczość i działalność plastyczną. Wynagrodzenia te zostały określone jako podlegające

podatkowi od wynagrodzeń w zarządzeniu Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie określenia rodzajów przychodów za świadczenia usług podlegających opodatkowaniu według przepisów o podatku od wynagrodzeń oraz podlegających opodatkowaniu według przepisów o podatku obrotowym⁵⁾. Twórczością lub działalnością plastyczną w rozumieniu powołanego zarządzenia jest twórczość lub działalność malarska, rzeźbiarska, graficzna, architektoniczna, z zakresu wystawienniczej architektury wnętrz, wnętrza stałego i dekoracji okolicznościowej, plastyczna w zakresie sztuki warsztatowej oraz fotografia artystyczna (fotografia). Warunki opodatkowania tych wynagrodzeń podatkiem od wynagrodzeń podają przepisy §§ 4 i 7—9 cyt. zarządzenia.

Po uwzględnieniu powyższych przepisów, jako przychody z działalności i twórczości artystycznej, literackiej, naukowej, oświatowej i publicystycznej w rozumieniu art. 8 ust. 1 pkt 1 dekretu pod. doch. należy uznać:

- 1) przychody z działalności lub twórczości artystycznej, literackiej naukowej, i publicystycznej, w przypadkach, gdy nie zostały spełnione warunki kwalifikujące je jako podlegające podatkowi od wynagrodzeń, a w szczególności:
 - a) gdy powyższa działalność lub twórczość nie wykonywana jest osobiście, ale przy pomocy innych osób (§ 12 ust. 2 r. w. pod. wynagr.). Nie stoi jednak na przeszkodzie uznania tej twórczości lub działalności za wykonywaną osobiście, jeżeli zatrudniane są siły kancelaryjne lub wykonywanie twórczości lub działalności następuje zespołowo (§ 12 ust. 2 r. w. pod. wynagr.),
 - b) gdy nie jest wykonywana bezpośrednio na rzecz kontrahenta (płatnika podatku od wynagrodzeń),
 - c) gdy obejmuje świadczenie rzeczy, a nie usług,
- 2) przychody z działalności lub twórczości plastycznej, gdy nie odpowiadają warunkom stawianym w §§ 4

⁵⁾ Monitor Polski z 1951 r. Nr A-49, poz. 649 oraz z 1952 r. Nr A-28, poz. 412.

i 7—9 zarządzenia Min. Fin. z dnia 6 czerwca 1951 r., a mianowicie:

- a) dla braku warunków podanych pod 1) a) i b),
- b) w przypadku, gdy wynagrodzenie z tej działalności lub twórczości nie jest wypłacane **wyłącznie** przez płatników będących organami władzy lub administracji państwowej, instytucjami, zakładami państwowymi, bądź jednostkami gospodarki społeczno-nej, lecz przez podmioty gospodarki nieuspołecznionej lub osoby fizyczne, które wypłacają wynagrodzenie z działalności lub twórczości plastycznej wprost artysty. W razie niespełnienia tego warunku choćby raz w przeciągu roku kalendarzowego całość przychodów z tej działalności podlega podatkowi dochodowemu, jako przychód z grupy I (zob. § 7 ust. 1 zarządzenia Min. Fin. z dnia 6 czerwca 1951 roku).

Ad II.

Przychody płynące z praw autorskich określonych ustawą z dnia 10 lipca 1952 r. (Dz. U. Nr 24, poz. 234) nabytych w drodze spadku nie podlegają podatkowi od wynagrodzeń, lecz podatkowi dochodowemu, jako dochody z praw majątkowych i należą do źródeł grupy V, a nie grupy I (zob. art. 8 ust. 1 pkt 5 lit. c) dekretu pod. doch. oraz § 14 pkt 2 r. w pod. doch.)

Ad III.

Nadwyżki przychodów z zajęć zawodowych podanych pod III należą do grupy III źródeł przychodów podpadając pod podatek dochodowy (art. 8 ust. 1 pkt 3 dekretu pod. doch.).

Jeżeli chodzi o warunki niestosowania kumulacji co do przychodów podanych pod I i II, to nadwyżki z tych źródeł nie podlegają kumulacji bez względu na osobę podatnika podatku dochodowego oraz osiągnięcie przez niego innych źródeł przychodów.

Natomiast warunkiem niestosowania kumulacji co do przychodów podanych pod III jest uzyskanie nadwyżek z zajęć zawodowych taksatywnie wymienionych przez nowelę oraz spełnienie dalszego warunku, a mianowicie przedłożenie zaświadczenia stwierdzającego równoczesne wykonywanie zajęcia za-

wodowego oraz zatrudnienie w administracji państwowej lub gospodarce uspołecznionej w pełnym wymiarze godzin przewidzianym w obowiązujących przepisach dla wymienionych rodzajów pracowników. Nowela podaje zasady niestosowania kumulacji w przypadku zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin przez część roku podatkowego.

Jakie są przesłanki gospodarczo-społeczno-polityczne, którymi kierowała się nowela przy wprowadzeniu powyższych ulg?

Jeżeli chodzi o ulgi dla wszystkich trzech grup podatników (grupa I, II i III), to motywem przyznania ulg jest złagodzenie progresji podatkowej wynikającej z zasady kumulacji podanych kategorii dochodów, które to złagodzenie ustawodawca uznał dla powyższych grup jako gospodarczo i społecznie uzasadnione.

Jeżeli chodzi o ulgi dla grupy III, to oprócz motywu wyżej podanego, nowela wychodzi ze słusznego założenia, że osoby wykonujące zajęcia zawodowe służby zdrowia powinny przede wszystkim pracować w gospodarce uspołecznionej, a tylko pozostały czas poświęcać na wolną praktykę.

Ulg przewidziane nie dotyczą:

- 1) adwokatów, bowiem w okresie tworzenia zespołów adwokackich, w których uzyskane przychody z tytułu przynależności do zespołu lub kierownictwa zespołu podlegają podatkowi od wynagrodzeń. Nowela nie uznała za celowe udzielenia dla tej kategorii płatników ulg podatkowych, które by utrudniały tworzenie się zespołów adwokackich.

- 2) inżynierów, architektów i techników, których przychody należą do II grupy źródeł przychodów (art. 8 ust. 1 pkt 3 dekretu pod. doch.) oraz pozostałych źródeł przychodów grupy IV i V, bowiem przyznanie ulg nie znajduje tutaj ani gospodarczego ani społecznego uzasadnienia.

5. Przykłady stosowania ulg.

Celem należytego zrozumienia i stosowania ulg wprowadzonych przez nowelę oraz wypuklenia rozmiaru tych ulg zostaną poniżej podane obciążenia wynikające z przepisów pod. doch. obowiązujących przed nowelą oraz z uwzględnieniem ulg wprowadzonych przez nowelę.

Przykład I.

Artysta pozostający w stosunku pracy uzyskał w 1953 r. 25600 zł jako wynagrodzenie z poborów służbowych. Tenże artysta w 1953 r. uzyskał z praw

autorskich nabytych w spadku po swym ojcu (honoraria autorskie z książek napisanych przez ojca) 12.000 zł oraz z nieruchomości budynkowej 2.400 zł.

I. Obliczenie podatku dochodowego przed nowelizacją.**A. Obliczenie pod. doch. od dochodu częstkowego.**

1. dochód z praw autorskich odziedziczonych po ojcu — grupa V wyniósł	12.000 zł
2. dochód z nieruchomości — również grupa V — wyniósł	2.400 zł
3. razem dochody z grupy V	14.400 zł
4. podatek od dochodu częstkowego 14.400 zł według skali z art. 15 — 18% wyniósł	2.592 zł
5. zwwyżka z art. 15 ust. 5 o 25% =	648 zł
6. pod. doch. od dochodu częstkowego (4 + 5) =	3.240 zł

B. Obliczenie dochodu ogólnego

1. suma dochodów ogólnych częstkowych (A 3),	14.400 zł
2. dolicza się zgodnie z art. 6 ust. 4 wynagrodzenia z tyt. stosunku pracy	25.600 zł
3. razem (B 1 + B 2)	40.000 zł
4. podatek od dochodu ogólnego 40.000 zł wg skali z art. 17 — 13% =	5.200 zł

C. Podatek od dochodu częstkowego i ogólnego (A 6 + B 4)

8.440 zł

II. Obliczenie podatku dochodowego z uwzględnieniem noweli.**A. Obliczenie podatku dochodowego od dochodu częstkowego, jak pod I A 6**

3.240 zł

B. Obliczenie dochodu ogólnego

Zgodnie z przepisami art. 6 ust. 6 pkt 1 dekretu o podatku dochodowym w brzmieniu nadanym nowelą nie wlicza się do dochodu ogólnego, sumy otrzymanych wynagrodzeń podlegających pod. wynagr., tj. 25.600 zł. Zatem podlega opodatkowaniu tylko ogólna suma dochodów częstkowych I B 1 — 14.000 zł według skali z art. 17 = 6%, podatek

864 zł

C. Podatek od dochodu częstkowego i ogólnego

(II A + II B)

4.104 zł

III. Ulga wynikająca z noweli wynosi zatem 8.440 zł (IC) mniej 4.104 zł (IIC) tj.

4.336 zł

Przykład II.

Łekarz wykonuje wolną praktykę i uzyskał w 1953 r. dochód 12.000 zł. Tenże sam lekarz pozostaje w stosunku pracy do Przychodni Specjalistycznej Pow. Rady Narodowej i otrzymuje wynagrodzenie przy pełnym wymiarze go-

dzin przewidzianym dla jego specjalności (rodzaju pracy) 9.600 zł rocznie. Zona lekarza jest dentystką, nie wykonuje jednakowoż wolnej praktyki. Jest zatrudniona w Przychodni Specjalistycznej Pow. Rady Narodowej w pełnym wymiarze godzin dla jej specjalności. Otrzymała w 1953 r. 14.400 zł.

I. Obliczenie podatku dochodowego przed nowelizacją.**A. Obliczenie pod. doch. od dochodu częstkowego.**

1. dochód z wolnej praktyki lekarskiej grupa III	12.000 zł	
2. podatek od dochodu częstkowego — 12.000 zł wg skali z art. 15 — 14%		1.680 zł
3. zniżka z art. 15 ust. 4 o 10% od 1680 zł =		168 zł
4. pod. doch. po zastosowaniu zniżki =		1.512 zł

B. Obliczenie dochodu ogólnego

1. dochód częstkowy (I A 1)	12.000 zł	
2. dolicza się w myśl art. 6 ust. 3 i 4:		
a) wynagrodzenie męża z PRN	9.600 zł	
b) „ „ żony z PRN	14.400 zł	
3. razem (B 1 + B 2)	36.000 zł	
4. pod. doch. od dochodu ogólnego 36.000 zł wg skali z art. 17 — 12%		4.320 zł

C. Podatek od dochodu częstkowego i ogólnego (A 4 + B 4)

5.832 zł

II. Obliczenie podatku dochodowego z uwzględnieniem noweli.**A. Obliczenie pod. doch. od dochodu częstkowego jak pod I A 4**

1.512 zł

B. Obliczenie dochodu ogólnego

1. Zgodnie z przepisami art. 6 ust. 6 pkt 2 do podstawy ogólnego dochodu nie wlicza się ani wynagrodzeń męża lekarza z Przychodni PRN, ani też wynagrodzeń żony lekarza, dentystki z Przychodni PRN, bowiem obydwie równocześnie pracowali w organie administracji państwowej; na okoliczność zatrudnienia w pełnym wymiarze godzin przewidzianym w obowiązujących przepisach dla ich specjalności, przedłożyli zaświadczenia pracodawców. Do podstaw ogólnego dochodu wchodzi zatem jedynie dochód z wolnej praktyki lekarskiej męża — (I B 1)	12.000 zł	
2. Podatek dochodowy od ogólnego dochodu 12.000 zł wg skali z art. 17 — wynosi 4% =		480 zł

C. Podatek od dochodu częstkowego i ogólnego (II A + B 2)

1.992 zł

III. Ulga wynikająca z noweli wynosi zatem 5.832 zł (IC) mniej 1.992 zł (IIC), tj.

3.840 zł

W przypadku, gdyby lekarz lub jego żona dentystka nie osiągnęli w poszczególnych miesiącach 1953 r. pełnego wymiaru godzin przewidzianego dla ich specjalności, podlegałyby opodatkowaniu w myśl art. 6 ust. 4 — 6 dekretu o podatku dochodowym dochód ogólny z wolnej praktyki męża oraz wynagrodzenia otrzymane w tych miesią-

cach, w których czy to mąż czy żona nie osiągnęli pełnego wymiaru godzin przewidzianego dla ich specjalności, a korzystaliby z ulg, tj. nie zostałyby doliczone do dochodu ogólnego, wynagrodzenie wypłacone w tych miesiącach, w których bądź mąż bądź żona osiągnęli pełny wymiar godzin przewidziany dla ich specjalności.

Kurs rachunkowości przemysłowej

Prof. M. CH. ŻEBRAK: *Kurs rachunkowości przemysłowej*. Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1952 r., str. 401. Tłumaczyli S. Mengel i L. Sławiński.

Ukazanie się na półkach księgarskich „Kursu rachunkowości przemysłowej” prof. M. Ch. Żebraka, w przekładzie polskim, zbiegło się z wprowadzeniem ramowego planu kont w przemyśle.

Ułatwi to niewątpliwie czytelnikowi zrozumienie założeń i tendencji rozwojowych ramowego planu kont, wzorowanego na radzieckim planie kont dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Rachunkowość socjalistyczna posiada niezaprzeczalną wyższość nad rachunkowością kapitalistyczną.

W gospodarce kapitalistycznej zysk jest jedynym celem i jedynym kryterium działalności przedsiębiorstwa. Rachunkowość kapitalistyczna stała się środkiem do fałszowania danych sprawozdawczych, upiększania i „fryzowania” bilansów w celu ukrycia rzeczywistych wyników działalności przedsiębiorstw kapitalistycznych i zachodzących w nich stosunków wyzysku.

Zadania i cele rachunkowości radzieckiej są zgoła odmienne. Polegają one na kontroli wykonania narodowego planu gospodarczego i jego poszczególnych części — odcinkowych planów gospodarczych, planów poszczególnych przedsiębiorstw oraz na zapewnieniu nienaruszalności własności socjalistycznej, stanowiącej własność ogólnonarodową.

Niemniej ważnym zadaniem rachunkowości w państwie socjalistycznym jest współdziałanie w rozwoju współzawodnictwa pracy, we wzroście wydajności pracy, wykorzystaniu rezerw, wzroście rentowności i pogłębieniu rozrachunku gospodarczego.

„Rachunkowość przemysłowa — pisze prof. M. Ch. Żebak — jest powołana do aktywnego współudziału przy realizacji nakreślonych przez partię i rząd

zadań dla przemysłu radzieckiego na każdym etapie jego rozwoju. Zadania te mają na celu dalszy wzrost budownictwa socjalistycznego, umocnienie potęgi państwa radzieckiego, podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących w celu jak najszybszego zbudowania komunizmu”.

Zasadnicza różnica między rachunkowością radziecką a kapitalistyczną polega na ich biegunowo-odmiennych zadaniach i celach. Głównym zadaniem rachunkowości kapitalistycznej jest służyć właścicielowi przedsiębiorstwa, dopomożenie mu w przywłaszczaniu jak największej wartości dodatkowej.

Rachunkowość zaś socjalistyczna, oparta na naukowo uzasadnionych podstawach ekonomicznych, na nauce Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina, stanowi skuteczny instrument zarówno kontroli wykonania techniczno-przemysłowo-finansowych planów poszczególnych przedsiębiorstw jak i kontroli ogólnonarodowego planu gospodarczego.

„Odmienność celów zasadniczych i zadań szczegółowych — pisze w przedmowie do wydania polskiego prof. dr Skrzywan — prowadzić musi automatycznie do zmiany treści i formy, zmiany tak istotnej, że jej zrozumienie i opanowanie wymaga zasadniczo odmiennych metod nauczania i wychowania przyszłych pracowników działów rachunkowo-finansowych...”

Praca prof. Żebraka jest dla nas dziś szczególnie cenna. Wkroczyliśmy bowiem w drugą połowę planu sześćdziesięciu lat, kiedy nasz przemysł upodabnia się w swej strukturze do przemysłu radzieckiego, przyjmując właściwe oblicze przemysłu socjalistycznego i posługując się metodami i stylem pracy opartym na wzorach wypróbowanych w Związku Radzieckim.

W podręczniku swym prof. Żebak ujmuje poruszone zagadnienia zarówno ze strony ekonomicznej, jak i politycznej.

Szóste wydanie opracował autor prawie całkowicie na nowo, co jaskrawo uwidatnia się przy porównywaniu poszczególnych wydań poprzednich.

Podręcznik odznacza się logicznym, systematycznym układem materiału.

Rozdział pierwszy poświęcony omówieniu podstawowych zasad rachunkowości przemysłowej, w sposób jasny i przystępny ujmując jej cele i rozpatruje organizację rachunkowości w powiązaniu ze strukturą przedsiębiorstwa i technologią produkcji. W końcu tego rozdziału autor pokrótce, zresztą nie zawsze prawidłowo (o czym będzie mowa niżej) zapoznaje czytelnika z dziennikowo-zleceńową metodą księgowości. Pierwszy rozdział stanowi wstęp do pozostałych rozdziałów, wprowadzając czytelnika w krąg zagadnień rachunkowości przemysłowej, charakteryzuje jej cele i podstawowe zasady.

W dalszych rozdziałach zajmuje się prof. Żebrak szczegółowo środkami produkcji, ich wyceną, krążeniem, odpisami amortyzacyjnymi, poświęcając cały czwarty rozdział ewidencji przedmiotów nietrwających. Następnie przechodzi autor do ewidencji pracy i płacy.

„Największym osiągnięciem radzieckiej księgowości — pisze prof. A. Afanasjew¹⁾ — jest bilans zbudowany na podstawie kalkulacji kosztu własnego“.

W świetle powyższej wypowiedzi znakomitego ekonomisty radzieckiego na specjalne podkreślenie zasługują doskonałe opracowane rozdziały VI i VII (zajmujące przeszło trzecią część treści podręcznika) poświęcone kosztom produkcji i kalkulacji kosztu własnego produkcji.

Szczególną zaletą podręcznika jest podanie całego szeregu kalkulacji branżowych w różnych gałęziach przemysłu (rozdział VII). Autor wyjaśnia w sposób prosty i łatwo zrozumiały technikę i metody kalkulacji produkcji w elektrowniach, kopalniach węgla, w przemyśle naftowym, hutnictwie itd.

Szkoda tylko, że autor podał te kalkulacje jedynie opisowo, a nie w formie przykładów ze schematami księgowych.

Głównym zadaniem ewidencji kosztów produkcji jest prawidłowe obliczenie kosztu własnego. Postulat wyśnuwany przez prof. M. Ch. Żebraka odnośnie

ewidencjonowania kosztów są bardzo interesujące. Proponuje on wydzielenie z kosztów wydziałowych i ogólnofabrycznych („ogólnozakładowych“) pozycji strat i kosztów nieprodukcyjnych oraz odrębne ich ewidencjonowanie (str. 181 i 190). Dalej, krytykuje metodę rozliczania kosztów wydziałowych proporcjonalnie do prac produkcyjnych, proponuje rozliczanie tych kosztów proporcjonalnie do planowanych stawek kosztów (str. 206—208). Metoda ta „...nie jest jeszcze w praktyce stosowana, lecz naszym zdaniem — pisze autor — zasługuje na uwagę i praktyczne wypróbowanie“.

Jeśli chodzi o rozrachunek gospodarczy i obniżenie kosztu własnego, to należy stwierdzić, że w każdym rozdziale prof. Żebrak właśnie w tym przekroju ujmując poszczególne zagadnienia rachunkowości. Podane na str. 207—232 „Przekroje ewidencji produkcji i wewnętrzzakładowy rozrachunek gospodarczy“ wyjaśniają najważniejsze problemy wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, rozrachunku wydziałów, brygad, aż do osobistych rachunków oszczędności będących formą indywidualnego rozrachunku gospodarczego poszczególnych robotników. Omawiając wydziałowy rozrachunek gospodarczy podaje autor przykłady stosowania rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwach o produkcji prostej, polegającej na kolejnej obróbce materiału podstawowego, i w przedsiębiorstwie o produkcji złożonej, na łączeniu elementów wyrobu. Przykłady te są najbardziej typowe dla radzieckiego przemysłu, stosującego wewnętrzny rozrachunek gospodarczy.

Po omówieniu kosztów produkcji i kalkulacji przechodzi prof. Żebrak do produkcji gotowej i jej realizacji. Podaje on charakterystykę operacji gotówkowych, obrotu bezgotówkowego i kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych. Dalej następują rozdziały traktujące o funduszach własnych i specjalnych, wynikach działalności (czego nie ma np. w wydaniu z roku 1937) i sprawozdawczości.

Prof. M. Ch. Żebrak nie ogranicza się do podania metod i sposobów zalecanych w instrukcjach i stosowanych w praktyce rachunkowości radzieckiej, lecz analizując i krytykując dotychczasową praktykę wysuwa nowe oryginalne rozwiązania. A więc np. w roz-

¹⁾ A. Afanasjew: „Osnovy postrojenia buhgałterskogo balansa“. Gosfinizdat, 1952, str. 19.

dziale VIII, w którym mowa jest o ewidencji produkcji gotowej i realizacji, prof. Żebrak wyraża pogląd, że koszty prac naukowo-badawczych i standaryzacji (str. 311), jako nie dotyczące bezpośrednio realizacji, winny być włączone raczej do fabrycznego kosztu własnego, a nie do kosztu własnego realizacji. Koszty utrzymania oddziału zbytu i magazynów produkcji gotowej, które ewidencjonuje się w składzie kosztów ogólnozakładowych, zdaniem autora (str. 312) powinny wchodzić raczej w skład kosztów związanych z realizacją produkcji.

„Nie można jednak uznać za słuszne — (str. 313) — aby podatek obrotowy ewidencjonowano na koncie „Koszty zaliczane do kosztu własnego realizacji“. „Nasuwa to przypuszczenie, że podatek obrotowy jest składnikiem kosztu własnego produkcji, co nie jest zgodne z prawdą“.

Powyższe uwagi prof. Żebraka zasługują na głębsze przeanalizowanie jeśli chodzi o prawidłowe zaliczanie elementów składowych kosztu własnego.

Książka prof. Żebraka była przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji na zebraniu przedstawicieli katedr rachunkowości wyższych uczelni ZSRR. Zdaniem naszym należy zapoznać polskiego czytelnika z niektórymi ciekawymi uwagami (które zostały pominięte w przedmowie do polskiego tłumaczenia) czołowych naukowców i ekonomistów radzieckich.

Omawiając złożone pozycje kosztów prof. Żebrak (str. 168) pisze: „Niewielkie znaczenie wielu pozycji kosztów ogólnych w ogólnej sumie kosztów produkcji, jak również występująca czasami trudność bezpośredniego odniesienia szeregu kosztów na poszczególne rodzaje produkcji oraz łączenie ich dla rozliczenia według tego samego klucza — oto główne przyczyny powstawania złożonych pozycji kosztu własnego“.

Z takim twierdzeniem — zdaniem docenta E. I. Gleicha — nie można się zgodzić bez zastrzeżeń. Sprawa polega nie na niewielkim znaczeniu szeregu kosztów ogólnych. Dość łatwo można podać przykłady, gdy pewne koszty bezpośrednio są stosunkowo niewielkie, a jednak księguje się je bezpośrednio na koncie produkcji. Jeśli zaś chodzi o „trudności bezpośredniego odniesienia szeregu kosztów na poszczególne rodzaje

produkcji“, to i tej tezy nie można również przyjąć bez zastrzeżeń. Wiadomo bowiem, że przy produkcji tylko jednego jakiegokolwiek wyrobu (jednego gatunku) *wszystkie* koszty można by odnieść bezpośrednio na koszt danego wyrobu. Jednak w ZSRR w praktyce tego się nie robi i nie rezygnuje się z prowadzenia kont kosztów wydziałowych, ogólnozakładowych itp. Chodzi o to, że szereg kosztów należy ewidencjonować na oddzielnych kontach celem specjalnej kontroli przestrzegania dyscypliny finansowej.

Szczególnie ciekawą pod względem teorii rachunkowości jest uwaga docenta Gleicha dotycząca księgowania amortyzacji.

Profesor M. Ch. Żebrak podał w podręczniku praktykowaną w ZSRR (a także i u nas) korespondencję kont, dotyczącą przeniesienia części wartości środków trwałego, używającego się w procesie produkcji, na produkt. A mianowicie: debet koszty (produkcja), kredyt fundusz amortyzacyjny, Gleich natomiast twierdzi, że przeniesienie części wartości środków trwałych (zużytej w procesie produkcji) na produkt — lepiej odzwierciedla księgowanie: debet koszty — kredyt umorzenie. Zdaniem jego konto „fundusz amortyzacyjny“ powinno korespondować z kontem „fundusz statutowy“. Docent Gleich zarzuca prof. M. Ch. Żebrakowi, że nie podał w podręczniku także i proponowanej przez Gleicha korespondencji kont.

Czytelników bliżej interesujących się tym zagadnieniem odsyłamy do polskiego przekładu podręcznika Gleicha i Szczenkowa „Rachunkowość w przemyśle, handlu i rolnictwie“, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, 1951 r., (str. 39 i 40).

Docent A. S. Margulies zarzucił prof. Żebrakowi, że rozdział XI „Sprawozdawczość księgowa przedsiębiorstwa“ jest za słaby: nie zawiera ekonomicznej treści wskaźników, nie naświetla zasad, sposobów i techniki sporządzania sprawozdań, brak w nim niezbędnych materiałów o sprawozdawczości zbiorczej. Uwaga niewątpliwie słuszna, szczególnie w odniesieniu do sprawozdań zbiorczych.

Większość dyskutantów podkreśliła, że dziennikowo-zleceniowy system księgowości opisał prof. Żebrak zbyt ogólnikowo, a nawet w pewnych miejscach nieprawidłowo. I rzeczywiście na str. 92

czytamy, że dla strony kredytowej kont: „Materiały podstawowe“, „Materiały pomocnicze“ itp. zakłada się oddzielne dzienniki. Jest to niesłuszne, gdyż zakładania takich dzienników dziennikowo-zleceńowy system nie przewiduje.

Końcowe strony podręcznika (410 i 411) zawierają omówienie zadań zmierzających do dalszego ulepszenia rachunkowości przemysłowej. Gleich jest zdania, że podręcznik zyskałby bez tej „końcówki“. Robi ona wrażenie „nomenklatury życzeń“, gdyż prof. Żebrak poprzestał na ogólnikowym sformułowaniu wysuniętych tez bez wyjawienia ich treści wewnętrznej.

Na zakończenie zebrania, reasumując dyskusję I. A. Szołomow podkreślił wysoki poziom podręcznika prof. Żebra-ka. Książka ta dzięki temu, że ujmuje w pełni zagadnienia rachunkowości przede wszystkim przeznaczona jest dla studentów wydziałów ekonomicznych i rachunkowości.

Pewne usterki zauważone przez dyskutantów nie wpływają ujemnie na ogólną dodatnią ocenę tego podręcznika.

Podręcznik prof. Żebra-ka odegra niewątpliwie bardzo poważną rolę w przygotowaniu naszych kadr pracowników rachunkowości i finansów.

(S. M.)

Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od dnia 1 marca do dnia 30 kwietnia 1953 r.

A. — Budżet, B. — Finanse Gospodarki Narodowej, C. — Rachunkowość, sprawozdawczość, D. — Dochody budżetowe: a) Dochody z gospodarki społecznej, b) Podatki i opłaty, E. — Płace, F. — Różne.

A. — BUDŻET.

Uchwała Nr 1129 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1952 r. w sprawie unormowania wysokości stałego zapasu środków pieniężnych na rachunkach podstawowych budżetów terenowych — Monitor Polski z 1953 r. Nr A-28, poz. 326.

Celem zabezpieczenia pełnej realizacji zadań objętych budżetami terenowymi tworzy się dla każdego budżetu terenowego stały zapas środków pieniężnych (rezerwę kasową) w wysokości $\frac{1}{12}$ kwoty rocznych wydatków danego okresu budżetowego. Zapas ten należy wyrównywać w trybie planowania budżetowego i ustalać w związku z tym w każdym okresie budżetowym odpowiednio dochody i wydatki dla poszczególnych zbiorczych i jednostkowych budżetów terenowych. Zobowiązuje prezydium rad narodowych i kierowników wydziałów finansowych do uzupełnienia rezerwy kasowej z bieżących wpływów budżetowych w przypadkach, gdy użytej rezerwy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na bieżące potrzeby budżetowe. Uchwała obowiązuje od dnia 9 grudnia 1952 r.

Uchwała Nr 190 Rady Ministrów z dnia 14 marca 1953 r. w sprawie zasad i trybu udzielania z budżetu Państwa dotacji dla instytucji, organizacji oraz stowarzyszeń społecznych i kulturalno-oświatowych — Monitor Polski Nr A-29, poz. 356.

Instytucje, organizacje, stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, społeczne, sportowe itp. mogą w przy-

padkach uzasadnionych względami ogólnopństwowymi otrzymywać dotacje w ramach kredytów przewidzianych w budżecie centralnym na: 1) zrównoważenie budżetu, 2) wykonanie określonych zadań zleconych doraźnie przez władze państwowe. Przyznanie dotacji następuje na wniosek zainteresowanej instytucji organizacji itp., jak również z inicjatywy właściwego organu dotującego. Dotowana instytucja podlega kontroli określonych organów. Uchwała weszła w życie z dniem 31 marca 1953 r. i równocześnie straciła moc uchwała Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. w sprawie zasad udzielania subwencji ze Skarbu Państwa ((Monitor Polski Nr A-73, poz. 632).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 3 lutego 1953 r. w sprawie środków specjalnych, pochodzących z nie wykorzystanych do końca 1952 r. kredytów budżetów dodatkowych 1952 r. — Monitor Polski Nr A-26, poz. 303.

Niewykorzystane pozostałości osiągniętych ponadplanowych dochodów, przewidzianych jako pokrycie wydatków uchwalonego i rozpatrzonego budżetu dodatkowego 1952 r. mogą w 1953 r. być wykorzystane jako środki specjalne w trybie ustalonym dla tych środków, jedynie na inwestycje pozalimitowe, na pokrycie kosztów budowy i utrzymania dróg, ulic i placów oraz zakładów i urządzeń komunalnych (t.j. zakładów i urządzeń służących do zaspokojenia potrzeb bytowych i kulturalnych ludności). Zarządzenie weszło w życie z dniem 26 marca 1953 r.

B. — FINANSE GOSPODARKI NARODOWEJ

Uchwała Nr 246 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie inwestycji

pozalimitowych — Monitor Polski Nr A-36, poz. 452.

Określa nakłady jakie mogą być dokonywane w ramach inwestycji pozalimitowych i warunki przy zachowaniu których mogą być wykonywane oraz określa jednostki, które mogą być inwestorami w zakresie inwestycji pozalimitowych. Ustala źródła finansowania. Inwestycje pozalimitowe są wykonywane i finansowane na podstawie sporządzonych dla nich planów rzeczowo-finansowych, zatwierdzonych w przewidzianym trybie. Inwestycje pozalimitowe finansowane są przez banki finansujące inwestycje. Uchwała podkreśla, że niedopuszczalne jest dokonywanie w trybie inwestycji pozalimitowych nakładów inwestycyjnych na roboty i zakupy dotyczące obiektów wykonywanych w trybie inwestycji scentralizowanych. Uchwała nie dotyczy rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Tracą moc: 1) część IV uchwały Prezydium Rządu z dnia 8 listopada 1950 r. w sprawie zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia wytwarzanych przez uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości (Monitor Polski Nr A-123, poz. 1529); 2) uchwała nr 45 Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1951 r. w sprawie inwestycji pozalimitowych (Monitor Polski Nr A-9, poz. 140); 3) uchwała nr 761 Rady Ministrów z dnia 10 września 1952 r. zmieniająca uchwałę Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1951 r. w sprawie inwestycji pozalimitowych (Monitor Polski Nr A-79, poz. 1273). Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 247 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie warunków dokonywania zmian w planie inwestycyjnym i w planie budownictwa na rok 1953 — Monitor Polski Nr A-37, poz. 462.

Określa warunki dokonywania zmian w ramach tytułów i pomiędzy tytułami w planie inwestycyjnym na 1953 r., włączenia nowego lub skreślenia istniejącego tytułu z planu inwestycyjnego, dokonywania zmian formalnych i porządkowych w planie inwestycyjnym oraz dokonywania zmian w planie budownictwa. Uchyla § 7 uchwały nr 19 Rady Ministrów z dnia 3 stycznia

1953 r. o planie inwestycyjnym na rok 1953. Uchwała obowiązuje od dnia 20 marca 1953 r.

Uchwała Nr 146 Prezydium Rządu z dnia 14 lutego 1953 r. w sprawie zmiany cennika za roboty i usługi państwowych i gminnych ośrodków maszynowych — Monitor Polski Nr A-25, poz. 299.

Wprowadza z dniem 4 stycznia 1953 r. nowe cenniki opłat dla wszystkich użytkowników usług państwowych ośrodków maszynowych.

Uchwała Nr 251 Prezydium Rządu z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie zmiany zasad finansowania kosztów utrzymania wojewódzkich zarządów przedsiębiorstw terenowych — Monitor Polski Nr A-36, poz. 454.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 26 lutego 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 19 grudnia 1952 r. w sprawie robót i dostaw inwestycyjnych objętych planem inwestycyjnym na rok 1952, nie wykonanych do dnia 31 grudnia 1952 r., oraz wykonawstwa robót budowlano-montażowych w I kwartale 1953 r. — Monitor Polski Nr A-24, poz. 288.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 2 marca 1953 r. w sprawie oszczędności i rozliczeń w budownictwie w 1953 r. — Monitor Polski Nr A-28, poz. 335.

Zobowiązuje inwestorów do wygospodarowania w działalności inwestycyjnej 1953 r. na etapie projektowania % określonej wysokości oszczędności oraz na etapie wykonawstwa, zobowiązuje wszystkie uspołecznione jednostki wykonawstwa robót budowlanych, rozliczające się na podstawie kosztorysu, do obniżenia o określoną wysokość ceny kosztorysowe robót budowlano-montażowych, ustalone na poziomie cen 1952 r. i przeliczone zgodnie z obowiązującymi zasadami. Zawiera postanowienia dotyczące umów zawartych bez uwzględnienia obniżki cen, wynikającej z zadań oszczędnościowych oraz sposób obliczania cen w fakturach wystawianych poczynając od 15 marca 1953 r. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 30 marca 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 24 grudnia 1951 r. w sprawie jednostek nadzoru inwestycyjnego i komórek wykonawstwa inwestycji systemem gospodarczym — *Monitor Polski* Nr A-31, poz. 401.

W instrukcji stanowiącej załącznik do zarządzenia wymienionego w tytule, dodaje nowy § 41 a stanowiący, że koszty utrzymania biur rozbudowy w przedsiębiorstwach podległych Ministrowi Kolei pokrywane są ze środków obrotowych. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 kwietnia 1953 r. w sprawie trybu rozliczania opustów udzielanych na rzecz dostawców kontraktujących produkty hodowlane i surowce włókiennicze — *Monitor Polski* Nr A-32, poz. 416.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 marca 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 4 grudnia 1952 r. w sprawie zasad i trybu finansowania inwestycji w pierwszym kwartale 1953 r. — *Monitor Polski* Nr A-29, poz. 360.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 marca 1953 r. w sprawie trybu zatwierdzania rocznych planów pokrycia finansowego inwestycji na rok 1953 — *Monitor Polski* Nr A-31, poz. 402.

Dotyczy planów pokrycia jednostek objętych lub rozliczających się z budżetem centralnym, jak i z budżetami terenowymi. Nie dotyczy planów pokrycia jednostek spółdzielczych. Skreśla w zarządzeniu Ministra Finansów z dnia 21 listopada 1952 r. w sprawie zasad i trybu aktualizacji oraz wstępnego zatwierdzania rocznych planów pokrycia finansowego inwestycji na rok 1953 (*Monitor Polski* Nr A-104, poz. 1617) — §§ 11—17. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 marca 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 16 marca 1953 r. w sprawie przekwalifikowania w jednostkach organizacyjnych spółdzielczych niektórych przedmiotów nietrwałych do środków trwałych — *Monitor Polski* Nr A-29, poz. 361.

Przekwalifikowaniu według swej pierwotnej wartości podlegają określone przedmioty podpadające pod

pojęcie nakładów inwestycyjnych, a które zgodnie z dotychczasowymi przepisami były zakupywane ze środków obrotowych (eksploatacyjnych), o wartości pierwotnej powyżej 300 zł do 900 zł. Ustala wyjątki od tej zasady. Zarządzenie weszło w życie z dniem 31 marca 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 26 marca 1953 r. w sprawie zasad i trybu rozliczania wypłat na inwestycje limitowe 1952 r. inwestorów objętych lub rozliczających się z budżetem Państwa — *Monitor Polski* Nr A-33, poz. 424.

Określa czynności rozliczeniowe oraz terminy ich dokonania w zakresie inwestorów objętych lub rozliczających się z budżetem centralnym oraz budżetami terenowymi, jak również czynności dotyczące rozliczeń w zakresie środków Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy. Uchyla przepis § 10 ust. 2 zarządzenia Ministra Finansów z dnia 3 lipca 1952 r. w sprawie trybu akumulacji i rozliczenia przeznaczonych na finansowanie inwestycji części amortyzacji środków trwałych przedsiębiorstw państwowych działających według zasad pełnego lub pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego (*Monitor Polski* Nr A-64, poz. 992). Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 1 kwietnia 1953 r. w sprawie organizacji finansowej i systemu finansowego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń — *Monitor Polski* Nr A-33, poz. 425.

C. — RACHUNKOWOŚĆ, SPRAWOZDAWCZOŚĆ

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 27 stycznia 1953 r. w sprawie zmian w przepisach o rachunkowości budżetowej — *Monitor Polski* Nr A-21, poz. 273.

Wprowadza szereg zmian w przepisach o rachunkowości budżetowej, stanowiących załącznik do zarządzenia Ministra Finansów z dnia 4 grudnia 1951 r. (*Monitor Polski* Nr A-101, poz. 1477). Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1953 r. w sprawie inwentaryzacji oraz sporządzania i zatwierdzania sprawozdań finansowych — *Monitor Polski* Nr A-29, poz. 359.

Obok przepisów ogólnych, zawiera przepisy dotyczące zasad inwentaryzacji w szczególności w sprawie Komisji inwentaryzacyjnych, przedmiotu i terminów inwentaryzacji, techniki i kontroli spisów, odpisywania niedoborów oraz przepisy dotyczące zasad wykazywania w bilansie środków trwałych, inwestycji, kapitałnych remontów, środków pieniężnych, kredytów bankowych, rozrachunków rozliczeń międzyokresowych, materiałów, towarów, przedmiotów nietrwałych, wyrobów, inwentarza żywego oraz funduszy, jak również przepisy dotyczące zatwierdzania sprawozdań finansowych. W odniesieniu do sprawozdań finansowych dotyczących roku 1953 i lat następnych straciły moc zarządzenia Ministra Finansów z dnia 4 października 1951 r. (Monitor Polski Nr A-90, poz. 1240); z dnia 7 grudnia 1951 r. (Monitor Polski z 1951 r. Nr A-106, poz. 1555, z 1952 r. Nr A-18, poz. 224 i z 1953 r. Nr A-6, poz. 68); z dnia 13 lutego 1952 r. (Monitor Polski Nr A-18, poz. 223). Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 11 kwietnia 1953 r. w sprawie ewidencjonowania na rachunkach środków własnych inwestorów objętych lub rozliczających się z budżetem Państwa, niektórych wpływów pieniężnych i wartości w naturze, przeznaczonych na finansowanie inwestycji scentralizowanych limitowych — Monitor Polski Nr A-37, poz. 468.

Określa wpływy pieniężne i wartości, które powinny być ewidencjonowane na rachunkach środków własnych oraz wpływy, które są zaliczane w okresie ważności kredytów budżetowych na zmniejszenie dokonanych wpłat ze środków inwestycyjnych. Inwestorzy obowiązani są podać finansującym ich bankom specjalnym wartość wykonanych obowiązkowych świadczeń ludności w naturze oraz zgłosić wartość produktów ubocznych pochodzących z działalności inwestycyjnej i zużytych na inwestycje wykonywane systemem gospodarczym. Na podstawie tych zestawień i zgłoszeń banki specjalne zaksięgują wartość tych świadczeń i materia-

łów jako akumulację środków własnych i jako wypłaty. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1953 r.

D. — DOCHODY BUDŻETOWE

a) Dochody z gospodarki uspołecznionej

Uchwała Nr 244 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie rozliczeń przedsiębiorstw państwowych z budżetem centralnym i budżetami terenowymi z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat oraz z tytułu środków obrotowych — Monitor Polski Nr A-36, poz. 451.

Uchwała wprowadza wspólny rachunek rozliczeń dla wpłat z zysku i pokrywania strat oraz wpłat nadwyżek i pokrywania niedoborów środków obrotowych (do tej pory istniały odrębne rachunki). Reguluje odmiennie aniżeli dotychczas właściwość organów finansowych w stosunku do przedsiębiorstw rozliczających się bezpośrednio z budżetem centralnym. Odmienne też została uregulowana sprawa rozliczeń z budżetem rządów centralnych, które obecnie rozliczają się ze swego wyniku zbiorczego, ustalonego jako saldo zysków i strat podległych przedsiębiorstw, przy czym od wyniku tego zależy dokonanie wpłat z zysku lub otrzymanie dotacji z budżetu, według ustalonego trybu. Każde z przedsiębiorstw podległych rządowi centralnemu rozlicza się z tym zarządem, który z kolei rozlicza się ze zbiorczych wyników (saldo sald) z budżetem. Analogicznie rozwiązane są rozliczenia przedsiębiorstw terenowych, podległych rządowi terenowemu. Jako podstawę do rozliczeń planowych w ciągu poszczególnych kwartałów przyjęte zostały kwartalne plany wykonania budżetu. Reguluje sprawy rozliczeń rocznych za rok 1952. Tracą moc 1) uchwała nr 205 Rady Ministrów z dnia 29 marca 1952 r. (Monitor Polski Nr A-29, poz. 422); 2) uchwała nr 206 Rady Ministrów z dnia 29 marca 1952 r. (Monitor Polski Nr A-29, poz. 423); 3) uchwała nr 387 Rady Ministrów z dnia 14 maja 1952 r. (Monitor Polski Nr A-43, poz. 613); 4) uchwała nr 440 Rady Ministrów z dnia 24 maja 1952 r. (Monitor Polski Nr A-49, poz. 663) oraz przepisy

sprzeczne z uchwałą. Uchwała z wyjątkiem § 48 ustalającego odpowiedzialność pracowników zarządów centralnych (terenowych) za naruszenie jej przepisów, ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1953 r. dnia 1 stycznia 1953 r.

Uchwała Nr 250 Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. w sprawie rozliczeń banków państwowych z budżetem centralnym z tytułu wpłat z zysku i pokrywania strat — Monitor Polski Nr A-36, poz. 453.

Przepisy uchwały stosują się do banków państwowych, objętych uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1951 r. (Monitor Polski Nr A-4, poz. 44). Banki uiszczają wpłaty z zysku na rzecz budżetu centralnego. Określa zasady i tryb rozliczeń wpłat z zysku oraz dotacji. Uchwała ma moc obowiązującą od dnia 1 stycznia 1953 r.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 18 lutego 1953 r. Nr PD 14878/3,52 w sprawie stosowania niektórych przepisów uchwały Nr 97 Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1951 r. o podatku dochodowym od spółdzielczości — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5/5 gm/, poz. 13.

Wyjaśnia, że zaliczkowe wynagrodzenia bieżące, jak i udział w części czystej nadwyżki przeznaczonej do podziału otrzymywane przez członków spółdzielni pracy nie mogą być uważane za koszty uzyskania przychodów. Określa przypadki, w których podatek dochodowy ulega 10% podwyżce oraz zawiera wyjaśnienia w sprawie uzupełniające kwoty podatku w wysokości 10% należnych wpłat za dany rok.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 18 lutego 1953 r. Nr PD. 5/3/53 w sprawie kwalifikacji podatkowej odpisanych na straty lub zyski wierzytelności i zobowiązań przez jednostki spółdzielcze — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5/5 gm/, poz. 14.

Odpisane na straty w 1951 r. — w oparciu o okólnik Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów Nr 1 z dnia 17 stycznia 1952 r. (Biuletyn PKPG Nr 7, poz. 47) — kwoty z tytułu nieściągalnych i przedawnionych wierzytelności stanowią koszty uzyskania przychodów w rozumieniu § 11 lit. e) uchwały

Nr 97 Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1951 r. (Monitor Polski Nr A-17, poz. 224), jeśli przedawnienie ich (nieściągalność) nastąpiło w 1951 r. Nie mogą natomiast być uznane za koszty uzyskania przychodu wierzytelności, w stosunku do których przedawnienie nastąpiło w latach poprzednich. Równocześnie jednak okólnik poleca umorzyć spółdzielniom część podatku dochodowego za 1951 r. przypadającego od doliczonych do podstawy opodatkowania kwot z tytułu odpisanych na straty wierzytelności, przedawnionych w latach do 1950 r.

b) Podatki i opłaty.

Dekret z dnia 23 kwietnia 1953 r. o zmianie dekretu o podatku dochodowym — Dziennik Ustaw Nr 23, poz. 91.

Zmiana dotyczy art. 6 dekretu z dnia 26 października 1950 r. (Dz.U. z 1950 r. Nr 49, poz. 450 i z 1952 r. Nr 12, poz. 71). Dekret wszedł w życie w dniu 24 kwietnia 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 10 lutego 1953 r. zmieniające zarządzenie z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń od podatku od wynagrodzeń — Monitor Polski Nr A-22, poz. 276.

Zwalnia od podatku premie i wynagrodzenia przewidziane w określonych aktach dotyczących racjonalizatorstwa i pracowniczych wynalazków. Zarządzenie weszło w życie z dniem 6 marca 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 19 lutego 1953 r. w sprawie ustalenia wzorów znaków podatkowych — Monitor Polski Nr A-22, poz. 277.

Ustala wzory znaczków skarbowych oraz urzędowych blankietów wekslowych. Zarządzenie weszło w życie z dniem 6 marca 1953 r. i równocześnie straciły moc zarządzenia Ministra Finansów z dnia: a) 28 listopada 1950 r. (Monitor Polski Nr A-129, poz. 1613), b) 22 stycznia 1951 r. (Monitor Polski Nr A-8, poz. 129), c) 19 lutego 1952 r. (Monitor Polski Nr A-21, poz. 255).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 4 marca 1953 r. w sprawie szacowania oraz ustalania ryczałtów wartości pieniężnej świadczeń w naturze dla celów

podatku od wynagrodzeń — Monitor Polski Nr A-28, poz. 339.

Określa wartość pieniężną wydanych przez pracodawcę posiłków, bezpłatnego mieszkania, światła, opału, 1 tony węgla, jak również równowartości 750 m³ gazu, odpowiadających 1 tonie węgla jako deputatu branżowego, wartość pieniężną użytkowania roli, ryczałt wartości świadczenia w naturze w postaci 1 litr. piwa dziennie, otrzymywanego przez pracowników przemysłu piwowarsko-słodowniczego oraz ustala sposób szacowania świadczeń w naturze nie wymienionych w zarządzeniu. Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1953 r. i z dniem tym straciło moc zarządzenie Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w tym samym przedmiocie (Monitor Polski z 1951 r. Nr A-49, poz. 650 i z 1952 r. Nr A-48, poz. 658).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 6 marca 1953 r. w sprawie zwolnienia od opłaty skarbowej niektórych dokumentów przewozowych na przewóz opału — Monitor Polski Nr A-26, poz. 304

Zwolnienie dotyczy dokumentów stwierdzających zawarcie umowy przewozu opału między okręgowymi przedsiębiorstwami handlu opałem bądź dzielnicowymi biurami opałowymi (hurtowymi składami opałowymi) a przewoźnikami. Zarządzenie weszło w życie z dniem 26 marca 1953 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 7 marca 1953 r. w sprawie zaniechania ustalania zobowiązań podatkowych w tytułu obowiązku podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości przypadającego od państwowych ośrodków maszynowych — Monitor Polski Nr A-26, poz. 305.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 marca 1953 r. w sprawie wzoru księgi podatkowej nr 5 dla transportu osób dorożkami samochodowymi (taksówkami) — Monitor Polski Nr A-28, poz. 340.

Podany wzór zawiera również objaśnienia co do sposobu prowadzenia księgi. Dotychczas prowadzona księga według wzoru ustalonego zarządzeniem z dnia 15 stycznia 1953 r. (Monitor Polski Nr A-2, poz. 30) może być prowadzona aż

do wyczerpania nakładu. Zarządzenie weszło w życie z dniem 28 marca 1953 r.

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 23 lutego 1953 r. Nr PW. 7738/5/52 o trybie postępowania prezydentów gminnych rad narodowych i rad narodowych miast nie stanowiących powiatów przy przekazywaniu dokumentacji dotyczącej rachunkowości podatkowej w przypadkach zmiany właściwości na skutek zmian w podziale administracyjnym Państwa oraz o sposobie prowadzenia tej rachunkowości przez prezydenta rad narodowych, przejmującą tę dokumentację — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5/5, gm/, poz. 11.

Okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 7 lutego 1953 r. Nr PM, 16348/2/52 o stosowaniu przepisów § 28 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku obrotowym — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 5/5 gm/, poz. 12.

Celem jednolitego stosowania przepisów wyż. wym. § 28 zawiera wyjaśnienia do niektórych punktów ust. 1. tego paragrafu.

Okólnik Ministra Finansów z dnia 26 marca 1953 r. w sprawie nowych przepisów o księgach podatkowych Nr PM. 2997/2/53 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Finansów Nr 6 poz. 17.

Wyjaśnia, w których przypadkach — w związku ze stwierdzonym na początku br. przejściowym brakiem w niektórych okręgach ksiąg podatkowych, wprowadzonych zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1953 r. (Monitor Polski Nr A-2, poz. 30) — nie należy kwestionować ksiąg podatkowych. Ponadto wyjaśnia, że ustalony termin na składanie próśb o zwolnienie od obowiązku prowadzenia w 1953 r. ksiąg podatkowych i kontroli ilościowej dotyczy przedsiębiorstw nowopowstałych jak i istniejących przed 1953 r.

E. — PŁACE.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 marca 1953 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 11 sierpnia 1950 r. w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla nauczycieli szkół zawodowych — Dziennik Ustaw Nr 18, poz. 71.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 marca 1953 r. w sprawie zaszerzowania niektórych stanowisk służbowych do grup uposażenia zasadniczego oraz stawek dodatków funkcyjnych lub służbowych — Dziennik Ustaw Nr 19, poz. 75.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1953 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 17 czerwca 1950 r. o sposobie obliczania i wypłacania uposażenia lub wynagrodzenia pracownikom powołanym do odbycia czynnej służby wojskowej — Dziennik Ustaw Nr 22, poz. 84.

Należyne pracownikowi powołanemu do odbycia czynnej służby wojskowej uposażenie lub wynagrodzenie powinno być wypłacone w dniu jego odejścia z zakładu pracy, niezależnie od przyjętego w zakładzie terminu wypłaty. Rozporządzenie obowiązuje od dnia 23 kwietnia 1953 r.

Rozporządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 18 lutego 1953 r. zmieniające stawki uposażeń pracowników przedsiębiorstw lasów państwowych — Dziennik Ustaw Nr 15, poz. 62.

Uchwała Nr 189 Rady Ministrów z dnia 14 marca 1953 r. zmieniająca uchwałę z dnia 23 grudnia 1950 r. w sprawie dodatku do uposażenia pracowników placówek dyplomatycznych, konsularnych i handlowych za granicą — Monitor Polski Nr A-28, poz. 328.

Uchwała Nr 235 Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1953 r. zmieniająca uchwałę nr 637 Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1952 r. — Monitor Polski Nr A-35, poz. 443.

Uchwała Nr 170 Prezydium Rządu z dnia 25 lutego 1953 r. w sprawie zasad przyznawania premii bilansowej pracownikom finansowo-księgowym za terminowe złożenie prawidłowo sporządzonego rocznego sprawozdania finansowego — Monitor Polski Nr A-25, poz. 300.

Wysokość rocznej premii bilansowej uzależniona jest od osobistego wkładu pracy i stopnia odpowiedzialności przy sporządzaniu sprawozdania. Może ona wynosić od 25% do 150% uposażenia zasadniczego danego pracownika. Nie dotrzymanie terminu złożenia rocznego sprawozdania finansowego po-

woduje, w zależności od ilości dni opóźnienia, zmniejszenie określonej łącznej sumy premii od 20 — 90%. Przy opóźnieniu ponad 30 dni w ogóle premia nie przysługuje. Uchwała weszła w życie z dniem 21 marca 1953 r.

Uchwała Nr 182 Prezydium Rządu z dnia 14 marca 1953 r. rozciągająca uchwałę nr 15 z dnia 3 stycznia 1953 r. na nauczycieli szkół i zakładów rolniczych podległych Ministrowi Rolnictwa — Monitor Polski Nr A-28, poz. 332.

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 20 marca 1953 r. rozciągające moc obowiązującą zarządzenia z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników szkolących robotników w zakładach pracy podległych niektórym ministrom na zakłady pracy podległe Ministrowi Poczty i Telegrafów — Monitor Polski Nr A-28, poz. 338.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 18 marca 1953 r. o zmianie zarządzenia z dnia 13 grudnia 1952 r. w sprawie rejestracji etatów, stawek i funduszu płac w 1953 r. — Monitor Polski Nr A-26, poz. 306.

Jednostki budżetowe budżetu Państwa, które nie miały dokonanej rejestracji na grudzień 1952 r. z powodu nieustalenia dla nich etatów, stawek i funduszu płac dokonują rejestracji z chwilą zatwierdzenia dla nich etatów, stawek i funduszu płac w trybie dotychczasowym na okres czasu do 30 czerwca 1953 r. Rejestracja według stanu na I kwartał 1953 r. ma moc wiążącą na II kwartał 1953 r. Zarządzenie weszło w życie z dniem 26 marca 1953 r.

F. — RÓŻNE.

Dekret z dnia 4 marca 1953 r. o zmianie przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych — Dziennik Ustaw Nr 14, poz. 56.

Dekret z dnia 25 marca 1953 r. o zmianie dekretu o najmie lokali — Dziennik Ustaw Nr 19, poz. 74.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 marca 1953 r. w sprawie czynszów za lokale użytkowe i wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej — Dziennik Ustaw Nr 19, poz. 76.

St. K.

Część I: Artykuły *)

MARKSIZM-LENINIZM

Przemówienia na zgromadzeniu założonym na Placu Czerwonym w Moskwie: G. M. MALENKOWA, Ł. P. BERII, W. M. MOŁOTOWA. — „*Nowe Drogi*“, 1953, Nr 3, str. 13—24.

BIERUT BOLESŁAW: Nieśmiertelne nauki Towarzysza Stalina — orężem walki o dalsze wzmocnienie partii i Frontu Narodowego. Referat na VIII Plenum KC PZPR. — „*Nowe Drogi*“, 1953, Nr 3, str. 55—88.

BRUS WŁODZIMIERZ: Nowy etap rozwoju teorii ekonomicznej marksizmu. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 19—42.

BRUS WŁODZIMIERZ: O niektórych zagadnieniach działania prawa wartości w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu. — „*Nowe Drogi*“, 1953, Nr 1, str. 44—67.

CZESNOKOW D.: Zagadnienia filozofii marksistowskiej w pracy J. W. Stalina „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*“. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Kommunist*“, 1952, Nr 21. — „*Zeszyty Filozoficzne Nowych Dróg i Myśli Filozoficznej*“, 1953, Nr 1, str. 32—61.

KOZŁOW G.: Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Woprosy Ekonomiki*“, 1952, Nr 10. — „*Zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg*“, 1953, Nr 6, str. 25—43.

LANGE OSKAR: Prawa ekonomiczne socjalizmu w świetle ostatniej pracy Józefa Stalina. — „*Nauka Polska*“, 1953, Nr 1, str. 9—54.

LANGE OSKAR: Rozpad jednolitego rynku światowego i ukształtowanie się dwóch równoległych rynków w gospodarce światowej. — „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 137—158.

LIPIŃSKI EDWARD: Przedmiot ekonomii politycznej i obiektywny charakter praw ekonomicznych. — „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 43—55.

ŁOKSZIN E.: Prawo planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Kommunist*“, 1952, Nr 20. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 254—267.

MISZEWSKI BRONISŁAW: Produkcja towarowa i prawo wartości w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu. — „*Życie Gospodarcze*“, 1953, Nr 3, str. 67—70.

POHORILLE MAKSYMILIAN: Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu. — „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 17—42.

ROZENTAL M. M.: Prawo walki przeciwieństw w „*Kapitale*“ K. Marksa. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Woprosy Filozofii*“, 1952, Nr 4. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 200—219.

RUBINSZTEJN M.: Podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Woprosy Ekonomiki*“, 1952, Nr 10. — „*Zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg*“, 1953, Nr 6, str. 79—99.

SZEPIŁOW D.: J. W. Stalin o charakterze ekonomicznych praw socjalizmu. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Kommunist*“, 1952, Nr 20, *Zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg*“, 1953, Nr 6, str. 3—24.

TOMASZEWSKI ZENON: Podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu. — „*Życie Szkoły Wyższej*“, 1953, Nr 1, str. 21—40.

Triumf idei marksizmu i leninizmu. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Woprosy Filozofii*“, 1952, Nr 5. — „*Zeszyty Filozoficzne Nowych Dróg i Myśli Filozoficznej*“, 1953, Nr 1, str. 3—31.

*) Opublikowane w czasopismach polskich w okresie od stycznia do kwietnia 1953 r.

ZAWADZKI JÓZEF: Drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. — „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 110—136.

ZURAWICKI SEWERYN: Ukształtowanie się poglądów ekonomicznych Marksa i Engelsa. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 173—199.

DOCHÓD NARODOWY

ŁOKSZIN E.: Podział środków produkcji w ustroju socjalistycznym. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Bolszewik*“, 1952, Nr 2. — „*Zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg*“, 1952, Nr 5, str. 79—91.

MINC BRONISŁAW: Planowanie gospodarki narodowej a niektóre zagadnienia teorii reprodukcji. — „*Gospodarka Planowa*“, 1953, Nr 3, str. 12—18.

SOSIEDOW W.: Podział dochodu narodowego w ZSRR. — „*Wolność*“, 1953, Nr 74.

JAROSŁAWSKI JAN: O teoretyczne opracowanie problematyki VII Plenum KC PZPR. — „*Myśl Współczesna*“, 1952, Nr 4, str. 43—65.

JEZIERSKI ZYGMUNT: O niektórych zagadnieniach rozwoju własności społecznej w spółdzielniach produkcyjnych. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 70—88.

MALISZEWSKI JAN: O prawie ekonomicznym planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki. — „*Gospodarka Planowa*“, 1953, Nr 2, str. 17—21.

MINC BRONISŁAW: Z zagadnień walki o wzrost wydajności pracy społecznej w Polsce Ludowej. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 98—114.

MINC BRONISŁAW: O znaczeniu pracy „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR dla planowania gospodarki narodowej*“ — „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 56—74.

ORŁOWSKI MIROSŁAW: Pożyczki państwowe w Polsce Ludowej. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 79—89.

Plan — to prawo niezłomne państwa budującego socjalizm — „*Nowe Drogi*“ 1953, Nr 2, str. 3—12.

RAPACKI ADAM: O znaczeniu pracy J. W. Stalina „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR dla naszego kraju*“. — „*Ekonomista*“, 1952, Nr 4, str. 11—18.

Po Uchwale Rządu z dnia 3 stycznia 1953 roku. — „*Nowe Drogi*“, 1953, Nr 1, str. 3—12.

W interesie całego narodu. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 3—11.

KADRY — SZKOLENIE — WSPÓŁZAWODNICTWO

JAKUBOWSKI Z.: Współzawodnictwo pracowników finansowo-księgowych. — „*Rachunkowość*“, 1953, Nr 2, str. 89.

JAROSZ J.: Współzawodnictwo pracowników księgowo-finansowych. — „*Rachunkowość*“, 1953, Nr 1 str. 35—36.

GEDZIELEWSKI JÓZEF: Planowanie współzawodnictwa w PZU w 1953. — „*Wiadomości Ubezpieczeniowe*“, 1953, Nr 1, str. 11—12.

KŁOSIEWICZ WIKTOR: Nasze zadania w świetle uchwały Rządu z dnia 3 stycznia. — „*Przegląd Związkowy*“, 1953, Nr 2, str. 50—54.

ŁUKOMSKI WIESŁAW: Uwagi o przygotowaniu uczniów do egzaminu maturalnego z przedmiotu „*Finanse i Kredyt*“. — „*Szkola Ekonomiczna*“, 1953, Nr 2, str. 66—68.

MAKOWIECKI EUGENIUSZ: Współzawodnictwo socjalistyczne w ZUS. — „*Przegląd Ubezpieczeń Społecznych*“, 1953, Nr 4, str. 116—117.

SZAŁOWSKI STEFAN: O planowaniu tematyki ruchu usprawnień pracowniczych. — „*Wiadomości Narodowego Banku Polskiego*“, 1953, Nr 1, str. 36—39.

SZYROCKI JÓZEF: Styl pracy komórek kredytowych. — „*Wiadomości Narodowego Banku Polskiego*“, 1953, Nr 1, str. 14—16.

TROJNAR FRANCISZEK: Współzawodnictwo w komórkach finansowo-księgowych GS i PZGS. — „*Poradnik rachmistrza i planisty*“, Dod. do czas. „*Rolnik Spółdzielca*“, 1953, Nr 1, str. 1—3.

PIENIĄDZ — SYSTEMY WALUTOWE

JANOWSKI GRZEGORZ: Produkcja towarowa i prawo wartości. — „*Szkola Ekonomiczna*“, 1953, Nr 2, str. 41—49.

KOZŁOW G.: J. W. Stalin o produkcji towarowej i prawie wartości w ustroju socjalistycznym. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Kommunist*“, 1952, Nr 21. — „*Zeszyty Ekonomiczne Nowych Dróg*“, 1953, Nr 6, str. 59—78.

MICHAŁSKI STANISŁAW: Z ekonomiki obrotu pieniężnego. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 59—63.

MUJŻEL JAN: Produkcja towarowa i prawo wartości w ustroju socjalistycznym. „*Ekonomista*“, 1953, Nr 1, str. 75—109.

PATRYCHA IGNACY: Finanse i kredyt na tle nauki Stalina o prawach ekonomicznych socjalizmu. — „*Finanse*“, 1953, Nr 2, str. 13—25.

Wielki Budowniczy Nowej Epoki. — „*Finanse*“, 1953, Nr 2, str. 3—12.

OBROTY Z ZAGRANICĄ — SPRAWY DEWIZOWE

POLACZEK STANISŁAW: Niektóre zagadnienia form zapłat i metody finansowania handlu zagranicznego. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 167—171.

ŻYŁKOWSKI J.: Mobilizacja i przyspieszenie obiegu zagranicznych środków płatniczych. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 128—129.

UBEZPIECZENIA

DMOCHOWSKI STANISŁAW: Ubezpieczenie a fundusz amortyzacyjny. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 48—58.

MAZUREK STANISŁAW: Statut Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. — „Wiadomości Ubezpieczeniowe“, 1953, Nr 1, str. 3—4.

Nowa struktura organizacyjna Państwowego Zakładu Ubezpieczeń — „Wiadomości Ubezpieczeniowe“, 1953 Nr 1, str. 1—2.

RADZIMOWSKI Z.: Klasowa treść dochodów ubezpieczeń społecznych w Polsce kapitalistycznej w okresie międzywojennym. — „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych“, 1953, Nr 4, str. 121—123.

BUDŻETY — PODATKI

ADAM L., WERAŁSKI M.: Dwugłos o książce prof. N. N. Rowińskiego pt. „Budżet Państwowy ZSRR“. — „Państwo i Prawo“, 1953, Nr 2, str. 273—280.

GEBERT ST.: Nowe zasady uchwalania i wykonywania budżetów terenowych. — „Rada Narodowa“, 1953, Nr 1, str. 2—7.

KREID E.: Organizacja wymiaru i poboru zaliczki na podatek gruntowy.

„Rada Narodowa“, 1953, Nr 4, str. 14—16.

KREID E.: O likwidację zaległych należności finansowych wsi. — „Rada Narodowa“, 1953, Nr 8, str. 7—10.

MILKOWSKI WOJCIECH: Trzeci rok obsługi budżetu Państwa w Narodowym Banku Polskim. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 157—167.

O. N.: Przepisy podatku obrotowego i od operacji nietowarowych dla gospodarki uspołecznionej. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 2, str. 73—78.

OPYDO JERZY: Nowe skale podatku od wynagrodzeń. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 118—126.

Przed sesjami budżetowymi rad narodowych. — „Rada Narodowa“, 1953, Nr 9, str. 3—4.

Zasady rozliczeń przedsiębiorstw przemysłowych z budżetem na 1953 rok. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 4, str. 174—178.

ZAWADZKI A. W.: Wykonywanie budżetów terenowych przez rady narodowe. — „Rada Narodowa“, 1953, Nr 9, str. 10—14.

ZDZITOWIECKI JAN: Nowa treść niektórych zasad budżetowych. — „Państwo i Prawo“, 1953, Nr 2, str. 255—269.

BANKI — KREDYT — ROZLICZENIA

BINKIEWICZ FELIKS: Sanckje bankowe. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 4, str. 123—125.

CIESIELSKI WOJCIECH: o właściwy udział komórek handlu w planowaniu kredytów. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 1, str. 14—16.

BOGDANIK JERZY: Kilka uwag o kredytowaniu na obrót przedsiębiorstw przemysłowych. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 89—92.

DOMANIEWSKI WŁODZIMIERZ: Zadania Narodowego Banku Polskiego w 1953 r. na odcinku uporządkowania gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 182—187.

GERSDORF MIECZYŚLAW, MICHAŁOWSKI T. L.: Prekluzja a dyscyplina finansowa. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 3, str. 102—103.

GERSDORF MIECZYŚLAW: Funkcja i realizacja zabezpieczeń bankowych w gospodarce socjalistycznej. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 2, str. 42—44.

HERMELIN ALEKSANDER: Zmiany w postępowaniu arbitrażowym. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 1, str. 7—10.

HOSZOWSKI JANUSZ: Bankowa kontrola obrotu bezgotówkowego. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 86—89.

JAROSZ JAN: Przedawnienie i prekluzja a odpisy należności. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 4, str. 109—111.

JAROSZKIEWICZ TADEUSZ: Zacieśnienie współpracy spółdzielni z Narodowym Bankiem Polskim. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“ 1953 Nr 1, str. 3—7.

KACZMAREK EUGENIUSZ: Inkaso tytułów wykonawczych. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 115—118.

KOZŁOWSKI ZYGMUNT: Kredyt rolny w Polsce Ludowej. — „Finanse“, 1953, Nr 1, str. 31—47.

KOSTOWSKI M. L.: Analiza metod i wyników w akcji wyrównawczej banku. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 70—73.

KOZUŃ BRONISŁAW: Przyczyny trudności finansowych GS woj. warszawskiego. „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 3, str. 6—8.

KUCHARSKI MIECZYŚLAW: Rozwój systemu kredytowania gospodarki uspołecznionej w Polsce Ludowej. — „Finanse“, 1953, Nr 1, str. 12—30.

MADURA KAZIMIERZ: Rozliczenia w formie czeków i poleceń przelewu. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 1, str. 20—25.

MICHAŁSKI STANISŁAW: O dalsze usprawnienie organizacji planowania kasowego. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 148—152.

NIEDOBA KAROL: Kredytowanie według obrotu przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego. — „Finanse“, 1953, Nr 2, str. 54—64.

PIOTROWSKI BRONISŁAW: Plan pracy banku na rok 1953. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 1, str. 1—7.

Przedawnienie zobowiązań. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 1, str. 48.

SCHOENEICH JANUSZ: Wzmoczenie dyscypliny płatniczej. — „Przegląd Pocztowy“, 1953, Nr 3, str. 9—11.

STANOWSKI HENRYK: Przegląd doświadczeń w systemie rozliczeń inkasowych w 1952 r. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 192—197.

SZABANOWA: Rozliczenia bezgotówkowe (rec.). — „Finanse“, 1953, Nr 1, str. 132—134.

TOKARSKI ZDZISŁAW: O prawidłową klasyfikację obrotów bezgotówkowych Gminnych Kas Spółdzielczych. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 1, str. 25—29.

Ustalenie zdolności płatniczej przedsiębiorstw — „Rachunkowość“ 1953, Nr 2, str. 96—97.

WARMAN ZYGMUNT: Z aktualnych zagadnień obrotu czekowego. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 1, str. 11—17.

ORGANIZACJA — PLANOWANIE — KONTROLA FINANSOWA

BEM LEON: Arbitraż gospodarczy w służbie gospodarki narodowej. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 3, str. 81—85.

CHECHLIŃSKI JANUSZ: Gospodarcze znaczenie kontroli finansowej. — „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych“, 1953, Nr 2, str. 31—34.

FEDAK Z.: Analiza ekonomiczna. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 1, str. 10—12.

FEDOROWICZ ZDZISŁAW: O metodzie nauczania analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw. — „Szkoła Ekonomiczna“, 1953, Nr 2, str. 61—65.

FICOWSKI STANISŁAW: Analiza obrotu towarowego. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 143—148.

FRENKEL STEFAN: Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych warunkiem usprawnienia pracy handlu uspołecznionego. — „Życie Gospodarcze“ 1953, Nr 4, str. 131—134.

Fundusz zakładowy a wykonawstwo w FWM w Ostrowie — „Życie Gospodarcze“ 1953, Nr 4, str. 145—146.

- GORCZYCKI W.: Bilans nieprawidłowości. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 4, str. 157—161.
- GOSTIEW W. J.: Towarzysz Stalin — twórca i organizator socjalistycznej kontroli państwowej. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 1953, Nr 2, str. 33—38.
- GROCHULSKI ZDZISŁAW: Kontrola funduszu płac na nowym etapie. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 3, str. 153—157.
- HAENDEL IGNACY: Znaczenie analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw przemysłowych. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 4, str. 99—101.
- HUPERT JAN: Sposoby wykorzystania wyników analizy okresowych sprawozdań finansowych przedsiębiorstw przez aparat kredytowy banku. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 2, str. 106—115.
- JANCZAK TADEUSZ: Walka o pomnożenie majątku spółdzielni. — „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 5, str. 3—5.
- KARPIŃSKI WOJCIECH: Zmiany w planie finansowym na rok 1953. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 13, str. 391—393.
- KORYZNA ZYGMUNT: Walka o wzmoczenie dyscypliny płac. — „Przegląd Zagadnień Socjalnych”, 1953, Nr 4, str. 21—26.
- KOWALIK JULIUSZ: O niektórych zagadnieniach finansowych przedsiębiorstw transportu samochodowego. — „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 92—104.
- LINDNER J. (rec. książki A. D. Markarowa: Finansowanie i kredytowanie handlu radzieckiego). — „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 146—148.
- MAMCZARCZYK M.: Analiza ekonomiczna na przykładzie kopalni węgla. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 1, str. 12—17, Nr 2, str. 60—63.
- M.: Podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych. — „Gospodarka Planowa”, 1953, Nr 1, str. 61—64.
- MANTEUFFEL R.: Analiza wyników działalności gospodarczej zespołu PGR za rok 1952 przez dyrektora zespołu. — „Nowe Rolnictwo”, 1953, Nr 4, str. 25—38.
- Planowanie finansowe w ZSRR. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 3, str. 171—174.
- ROSOCHOWICZ WITOLD: Uwagi o kontroli funduszu płac przedsiębiorstw.
- „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 1, str. 40—44.
- ROWIŃSKI N. N.: Kontrola finansowa w ekonomice radzieckiej. Przekład art. zamieszczonego w czas. „Finanse i Kredit ZSRR”, 1952, Nr 4. — „Finanse”, Nr 2, str. 105—114.
- SIENKIEWICZ WŁADYSŁAW: Uwagi na tle kontroli GS i PZGS. „Poradnik rachmistrza i planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 1, str. 7—11.
- SIMBOWICZ EDWARD: Założenia kontroli POM. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 1, str. 7—14.
- SOPIŃSKI STANISŁAW: Planowanie finansowe przedsiębiorstw w r. 1953. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 2, str. 74—86.
- SZOMBARA KAZIMIERZ: Pogląd o my zakres prac analitycznych. — „Poradnik rachmistrza i planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 5, str. 6—7.
- TOPIŃSKI JAN: Ochrona własności społecznej, umocnienie dyscypliny planowej i finansowej w orzecznictwie arbitrażowym. — „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 26—38.
- ROZRACHUNEK GOSPODARCZY
- HORTYŃSKI STANISŁAW: Osiągnięcia i braki I i II etapu rozrachunku wewnątrzzakładowego. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 12, str. 355—357.
- KRZYŻEWSKI TADEUSZ: Pełny czy ograniczony wewnętrzny rozrachunek gospodarczy w budownictwie. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 10—11, str. 321—323.
- LIWSZYC J.: Z doświadczeń organizacji wewnątrz-zakładowego rozrachunku gospodarczego. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „Ugol”, 1952, Nr 9. — „Gospodarka Górniczo-Hutnicza”, 1953, Nr 1, str. 27—29.
- ZUKOWSKI R.: Doświadczenia organizacji wewnątrz-zakładowego rozrachunku gospodarczego. Przekład art. zamieszczonego w czas. „Gornyj Żurnal”, 1952, Nr 11. — „Gospodarka Górniczo-Hutnicza”, 1953, Nr 4, str. 25—28.
- KRAŻENIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH
- BEDNAROWICZ JERZY: Plan rozładowania zapasów ponadnormatywnych. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 2, str. 93—95.

BREDUŃSKI B.: Wskaźniki oceny gospodarczej POM oraz sposoby obiegu środków obrotowych w POM. — „*Nowe Rolnictwo*“, 1953, Nr 1, str. 16—23.

BUKOWSKI JERZY: Normowanie zapasów części w branżowych przedsiębiorstwach transportu samochodowego. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 4, str. 111—113.

DOBRYZYCKI J.: O właściwe normatywy zapasów w przemyśle sezonowym. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 4, str. 113—114.

FEDOROWICZ ZDZISŁAW: Jeszcze raz o mobilizacji zapasów wewnętrznych. — „*Finanse*“, 1953, Nr 2, str. 86—91.

FRANK MARIAN: Zastosowanie metod kolejnych podstawień do analizy obrotów materiałowych. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 5, str. 129—137.

GAŚIOROWSKI ZBIGNIEW: Normatywy środków obrotowych. — „*Przegląd Mleczarski*“, 1953, Nr 1, str. 9—10, Nr 3, str. 6—8.

GAŚINOWSKI A.: Kontrola norm zapasów materiałowych. — „*Przegląd Pocztowy*“, 1953, Nr 3, str. 12—13.

HIMMEL BERNARD: Wzmocnienie mobilizację rezerw wewnętrznych w gospodarce zapasami materiałowymi. — „*Życie Gospodarcze*“, 1953, Nr 2, str. 38—41.

HIMMEL BERNARD: O niektórych przyczynach tworzenia się ponadnormatywnych zapasów materiałowych. — „*Życie Gospodarcze*“, 1953, Nr 4, str. 102—106.

IWIŃSKI EDWARD: Jeszcze o planowaniu i normowaniu przedmiotów nietrwałych w użyciu. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 3, str. 63—64.

JAROSZKIEWICZ TADEUSZ: Fundusze własne w obrocie i ich znaczenie. — „*Poradnik Rachmistrza i Planisty*“, Dod. do czas. „*Rolnik Spółdzielca*“, 1953, Nr 7, str. 6—7.

KUPERMAN J. M.: Drogi przyspieszenia rotacji środków obrotowych organizacji budowlanych. Rozdz. III książki: Puti uskorenja oboracziwajenostli oborotnych sriedstw stroilielnych organizacji. — „*Zagadnienia Inwestycyjne*“, 1953, Nr 2, str. 48.

POLACZEK JERZY: O planowaniu przedmiotów nietrwałych. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 1, str. 3—6.

POLACZEK JERZY: Przeciętne odchYLENIA od cykliczności dostaw a planowanie zapasu rezerwowego. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 7, str. 190—201.

RENIGER HENRYK: Kontrola bankowa środków obrotowych. W-wa, 1952 (rec. J. Z.). — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 127—132.

ROTSZTEJ L.: O trybie ustalania normatywów środków obrotowych przedsiębiorstw przemysłowych. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Finansy i Kredit SSSR*“, 1952, Nr 2. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 102—111.

SZETELA TADEUSZ: Zasady normowania środków obrotowych a zdolność płatnicza przedsiębiorstwa. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 59—78.

CENY — KOSZTY — RENTOWNOŚĆ

AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW: Ceny środków produkcji. — „*Gospodarka Planowa*“, 1953, Nr 1, str. 42—47.

AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW: recenzja książki E. Wintera: Koszty własne przedsiębiorstwa przemysłowego. — „*Finanse*“, 1953, Nr 2, str. 137—145.

CICHECKI EDWARD: Etatowe normy zużycia. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 5, str. 225—232.

CZIKUNOW W.: Drogi oszczędności paliw w transporcie kolejowym. Przekład art. zamieszczonego w czas. „*Za ekonomiju materiałow*“, 1952, Nr 3. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 7, str. 201—206.

FARANA JAN: Limitowanie zużycia materiałów nieodzownym czynnikiem uzdrowienia gospodarki materiałowej. — „*Gospodarka Materialowa*“, 1953, Nr 6, str. 161—165.

GORSZKOW M.: O niektórych zagadnieniach zwiększenia ekonomicznej efektywności pracy MTS. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Socjalistyczne Sjelskoje Chozjajstwo*“, 1952, Nr 7. — „*Nowe Rolnictwo*“, 1953, Nr 1, str. 73—79.

JĘDRZEJEWSKI Z.: Planowanie kosztów w publicznym transporcie samochodowym. — „*Transport*“, 1953, Nr 2, str. 55—57.

KONDRASZEW D.: Kształtowanie cen w ZSRR. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „*Finansy i Kredit SSSR*“, 1952, Nr 4. — „*Finanse*“, 1953, Nr 1, str. 90—101.

KONSTANTYNOWICZ STANISŁAW: Głos w dyskusji o planowaniu i wykonywaniu planu obniżki kosztów własnych. — „Gospodarka Planowa“, 1953, Nr 1, str. 47—51.

KIJOWSKI JÓZEF: Kontrola kosztów jednostek budżetowych na pełnym i pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 5, str. 10—12.

KUŹMIŃSKI NIKAUER: Wnioski z gospodarki funduszem płac w GS w 1952 r. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 5, str. 9—10.

Łączenie zawodów i wielowarsztatowość wpływają na obniżkę kosztów własnych. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 7, str. 209—210.

MALCEW B. G.: Obniżenie kosztu własnego każdej operacji w wydziałach mechanicznych. Przekład art. zamieszczonego w „Wiernik Maszynostrojennij“, 1952, Nr 2. — „Ekonomika i Organizacja Pracy“, 1953, Nr 3, str. 127—130.

Metoda Zandarowej a obniżka kosztów własnych. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 4, str. 114—115.

MOSZCZYŃSKI: Sprawozdanie z wykonania planu kosztów wg rodzajów w przemyśle. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 3, str. 111—118.

ms: Likwidacja przerostów pomoże obniżyć koszty własne. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 4, str. 141—142.

NAWROT TADEUSZ: Na drodze do obniżki kosztów własnych robocizny. — „Gospodarka Górnictwa“, 1953, Nr 1, str. 15—16.

PAWŁOWSKI STANISŁAW: Wzmocnić walkę o obniżkę kosztów własnych przewozów rzecznych. — „Transport“, 1953, str. 60—62.

Po uchwale rządu z dn. 3 stycznia 1953 r. — „Nowe Drogi“, 1953, Nr 1, str. 3—12.

Program oszczędności radzieckiego przemysłu mięsnego. — „Gospodarka Miesna“, 1953, Nr 3, str. 93—95.

RAPPAPORT L.: Obliczanie kosztów własnych sztucznego jedwabiu z uwzględnieniem denier i skrętu. — „Przegląd Włókienniczy“, 1953, Nr 2, str. 56—61.

Reżim oszczędności stałą metodą gospodarki socjalistycznej. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 2, str. 52—53.

ROLLA STEFAN: Drogowcy w walce o obniżenie kosztów robót drogowych. — „Drogownictwo“, 1953, Nr 3, str. 62—69, Nr 4, str. 87—89.

ŚWIERNIAK JAN: Przemysł budowy maszyn górniczych oszczędza materiały. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 22—25.

STEFANŃSKI FRANCISZEK: Osiągnięcia krakowskiego PDT w walce o obniżkę kosztów. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 15, str. 464—468.

SZABLEWSKI MARIAN: O współpracy pracowników aparatu branżowego z pracownikami finansowo-księgowymi w walce o obniżkę kosztów. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 5, str. 3—4.

TRATIAKOW B.: Normowanie zużycia materiałów w budownictwie. — „Gospodarka Materiałowa“, 1953, Nr 6, str. 156—161.

Współzawodnictwo majstrów w obniżeniu kosztów własnych tkalni bawełnianej „Włókiennictwo“, 1953, Nr 3, str. 69—70.

W interesie całego narodu. — „Finanse“, 1953, Nr 1, str. 3—11.

Wykorzystanie mocy produkcyjnej w budownictwie warszawskim a obniżka kosztów. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 3, str. 83—84.

INWESTYCJE — KAPITAŁNE REMONTY

BARAN ST.: Aktualizacja rocznych planów pokrycia finansowego inwestycji na rok 1953. — „Inwestycje i Budownictwo“, 1953, Nr 1, str. 39—41.

BARAN STANISŁAW: O niektórych warunkach stabilizacji systemu planowania pokrycia finansowego inwestycji. — „Finanse“, 1953, Nr 2, str. 65—77.

BARAN STANISŁAW: Inwestycje po na rok 1953. — „Inwestycje i Budownictwo“, 1953, Nr 3, str. 21—23.

DOBOSZ MIECZYSLAW: Rozgraniczenie działalności inwestycyjnej eksploatacyjnej. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 2, str. 95—98.

F.W.: Nowe przepisy o finansowaniu inwestycji. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 2, str. 56—58.

FISCHER W.: Wytyczne do szczegółowego rozkładu materiału z „Planowania i finansowania inwestycji”. „Szkoła Ekonomiczna”, 1953, Nr 2, str. 58—60.

KUSTOW: O sumach zwrotnych z kosztorysów budowy. Przekład art. zamieszczonego w czas. „Finanse i Kredyt ZSRR”, 1953, Nr 1, „Zagadnienia Inwestycyjne”, 1953, Nr 4, str. 13—17.

Niektóre zagadnienia z zakresu finansowania inwestycji i kapitałnych remontów w roku 1953. — „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 133—136.

OKOŁO-KUŁAK STANISŁAW: Przyczynek do analizy ekonomicznej projektowanych inwestycji. — „Inwestycje i Budownictwo”, 1953, Nr 2, str. 35—38.

SECOMSKI KAZIMIERZ: Plan inwestycyjny na rok 1953. — „Inwestycje i Budownictwo”, 1953, Nr 2, str. 2—8.

SENTEK TADEUSZ: Scentralizowane i niescentralizowane inwestycje limitowe spółdzielczości w 1953 roku. — „Poradnik Rachmistrza i Planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 7, str. 4—5.

SENTEK TADEUSZ: Zasady finansowania inwestycji spółdzielczości w 1953 r. „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 78—85.

WENTOWSKI FR.: Poślizg inwestycyjny na tle obowiązujących przepisów. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 1953, Nr 1, str. 22—24.

WENTOWSKI FRANCISZEK: O właściwe przygotowanie sprawnej realizacji planu inwestycyjnego na rok 1953. — „Inwestycje i Budownictwo”, 1953, Nr 1, str. 32—35.

Zasady finansowania inwestycji w r. 1953. — „Inwestycje i Budownictwo”, 1953, Nr 3, str. 31—33.

RACHUNKOWOŚĆ

BASIŃSKI EUZEBIUSZ: Bilans przedsiębiorstwa wytwórczego. — „Gospodarka Materialowa”, 1953, Nr 2, str. 44—53.

BAZYLEWICZ T.: Księgowi-rewidentci. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 4, str. 152—156.

BŁASZCZYK LEONARD: Przyspieszamy sprawozdawczość finansową. — „Gospodarka Zbożowa”, 1953, Nr 4, str. 30—31.

BOJARCZYK M.: Zatwierdzanie bilansów. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 2, str. 56—59.

CIOLKOWSKI ZDZISŁAW: Księgowanie odpadków dla tuczu trzody chle-

wnej przy zakładach żywienia zbiorowego. — „Poradnik rachmistrza i planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 5, str. 13—14.

DUMAŃSKI STEFAN: Walka o jakość rachunkowości w Poznańskich OZMŁ. — „Gospodarka Zbożowa”, 1953, Nr 4, str. 31—32.

DZIADYK A.: Z zagadnień rachunkowości spółdzielni produkcyjnych. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 1, str. 4—9.

Ekonomiczne podstawy rachunkowości. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 3, str. 127—129, Nr 4, str. 171—173.

FILIPOWICZ W.: Tematyka księgowości rejestrowej w programie nauczania księgowości handlowej. — „Szkoła Ekonomiczna”, 1953, Nr 2, str. 68—70.

FRANKOWSKI MICHAŁ: Umarzanie środków trwałych w przemyśle naftowym. — „Gospodarka Górnictwa”, 1953, Nr 1, str. 10—14.

FRĄCKIEWICZ J.: Rozliczenie kosztów pośrednich narzutem przez „Rachunkowość”, 1953, Nr 1, str. 45—48.

GORCZYCKI W.: Nowy plan kont narzędnem pogłębienia rozrachunku gospodarczego. — „Gospodarka Planowa”, 1953, Nr 1, str. 38—41.

Imponujące wyniki pracy zespołowej w akcji bilansowej WZGS w Poznaniu. — „Poradnik Rachmistrza i Planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 7, str. 1.

KARCZMAR MIECZYŚLAW: Ramowy plan kont dla przemysłu. — „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 2, str. 63—70.

K.K.: Ekonomiczne podstawy rachunkowości. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 1, str. 25—28.

KOZERA MARCIN: Przekazywanie środków „trwałych i obrotowych”. — „Poradnik rachmistrza i planisty”, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca”, 1953, Nr 5, str. 8—9.

LIS JAN: Zadania głównego księgowego w walce o wykonanie planu akumulacji. — „Przegląd Skórzany”, 1953, Nr 3, str. 63—65, Nr 4, str. 94—95.

ŁUKOWSKI JERZY: Rachunkowość budżetowa urządzeń specjalnych (rec.). — „Przegląd Zagadnień Socjalnych”, 1953, Nr 4, str. 45—46.

MAMCZARCZYK MARIAN: Zadania głównych księgowych w górnictwie w 1953 r. — „Gospodarka Górnictwa”, 1953, Nr 4, str. 3—7.

M. K.: Akcja bilansowa w zakładach zbożowych. — „Gospodarka Zbożowa“, 1953, Nr 3, str. 11—12.

MORDAKA EDWARD: Uzgadnianie sald na koniec roku. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 3, str. 1—3.

MOSIŃSKI KAZIMIERZ: Zmobilizować siły do walki o bilans. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 5, str. 1—3.

NOWAK S.: Ewidencja rozrachunków ze zleceńodawcami. — „Rachunkowość“, 1953 Nr 4, str. 162—166.

NOWOSADZKI SZYMON: Walka o bieżącą księgowość w GS i PZGS. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 3, str. 8—11.

OWCZARCZYK JAN: Akcja bilansowa zakończona przed terminem. — „Spotem“, 1953, Nr 6, str. 5—7.

PFEFFER ARNOLD: Jak sporządziłmy bilans za 1952 r. w dniu 1.1.53. — „Gospodarka Zbożowa“, 1953, Nr 3, str. 30—31.

ŚCIBORSKI JÓZEF: Sytuacja prawna księgowego w przedsiębiorstwie państwowym. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 2, str. 48—50.

SIWOŃ BOLESŁAW: Katedra rachunkowości WSE we Wrocławiu współpracuje z przemysłem młynarskim. — „Gospodarka Zbożowa“, 1953, Nr 4, str. 28—29.

S. M.: Saldowa metoda ewidencji materiałów w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych w ZSRR. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 3, str. 123—127, Nr 4, str. 166—168.

STĘPIEŃ HENRYK: Wyniki walki o jakość księgowości w okręgu stalino-grodzkim. — „Spotem“, 1953, Nr 6, str. 18—20.

SUSZKO MIECZYŚLAW: Przekwalifikowanie niektórych przedmiotów nietrwałych na środki trwałe. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 5, str. 4—6.

ŚWIETLICKI W.: Organizacja pracy w planie głównego księgowego w przedsiębiorstwach MHD. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 1, str. 17—22, Nr 2, str. 63—68.

SZCZEPAŃSKI JAN — JARZĘBOWSKI WITOLD: Mechanizacja sporządzania list płacy. — „Życie Gospodarcze“, 1953, Nr 3, str. 73—77.

TROJNAR FRANCISZEK: Harmonogramy narzędziem walki o lepszy styl pracy komórek finansowo-księgowych GS i PZGS. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 3, str. 11—13.

DZIAŁ TADEUSZ: Uproszczenie zamknięcia kont oraz sporządzania kontrolek kont. — „Poradnik rachmistrza i planisty“, Dod. do czas. „Rolnik Spółdzielca“, 1953, Nr 3, str. 3—5.

SPRAWOZDAWCZOŚĆ — STATYSTYKA

BANASIŃSKI A.: Zakres i znaczenie statystyki ubezpieczeniowej. — „Wiomości Ubezpieczeniowe“, 1953, Nr 3—4 str. 39—40.

ISZKOWSKI JAN: Z praktyki ulepszania sprawozdawczości. „Gospodarka Planowa“, 1953, Nr 2, str. 54—56.

JAWORSKI Z.: Sprawozdawczość finansowa w r. 1953. — „Rachunkowość“, 1953, Nr 3, str. 104—111.

OSIPOW IGNACY: O bliższe powiązanie programu badań statystycznych na 1953 r. z planowaniem. — „Gospodarka Planowa“, 1953, Nr 2, str. 22—26.

POPLAWSKI HENRYK: Fałszowanie danych sprawozdawczo-statystycznych jako przestępstwo gospodarcze. — „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“, 1953, Nr 2, str. 45—48.

SOPIŃSKI STANISŁAW: Znaczenie nowej sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw przemysłowych dla operatywnej pracy Banku. — „Wiomości Narodowego Banku Polskiego“, 1953, Nr 3, str. 187—192.

Sprawozdawczość finansowa podstawą kierownictwa. — „Gospodarka Zbożowa“, 1953, Nr 1, str. 6—7.

FINANSE ZSRR

BREGEL E.: Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i radziecki system finansowo-kredytowy. Przekład art. zamieszczonego w czas. „Finanse i Kredit ZSRR“, 1953, Nr 1. — „Finanse“, 1953, Nr 2, str. 115—132.

KONDRASZEW D.: Kształtowanie cen w ZSRR. Tłum. art. zamieszczonego w czas. „Finansy i Kredit SSSR“, 1952, Nr 4. — „Finanse“, 1953, Nr 1, str. 90—101.

Nowa obniżka cen detalicznych. Przekład art. zamieszczonego w dz. „Prawda”, z dn. 1.4.1953 r. — „Wolność”, 1953, Nr 77.

FINANSE KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ

Budżet NRD na rok 1953. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 7, str. 221.

Nowy plan kont w CRS. — „Rachunkowość”, 1953, Nr 1, str. 23—24.

FINANSE KRAJÓW KAPITALISTYCZNYCH

GROSFELD LEON: Polska w latach kryzysu gospodarczego (rec. Sadzikowski Wiesław). — „Ekonomista”, 1952, Nr 4 str. 310—320.

Instytut Ekonomiki Rolnej: Wieś w liczbach w Polsce kapitalistycznej i Polsce Ludowej (rec. Kuziński Stanisław). — „Ekonomista”, 1952, Nr 4, str. 286—298.

IGNAR S.: Kwestia rolna w Polsce kapitalistycznej. (rec. Jagielski Mięczysław). — „Ekonomista”, 1952, Nr 4, str. 299—309.

Inflacja w Finlandii. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 3, str. 93.

J. S.: Europa Zachodnia w niewoli amerykańskiego kapitału. — „Gospodarka Planowa”, 1953, Nr 4, str. 37—41.

KASZKAROW: Monopole w pogoni za maksymalnymi zyskami. — „Nowe Czasy”, 1953, Nr 2, str. 3—7.

LITWIN ALEKSANDER: O niektórych sprzecznościach imperializmu amerykańskiego. — „Ekonomista”, 1952, Nr 4, str. 148—172.

ŁYCHOWSKI TADEUSZ: Drogi i metody amerykańskiego wyzysku innych

krajów kapitalistycznych. — „Ekonomista”, 1952, Nr 4, str. 115—147.

MIEDNIKOW L.: Ile kosztuje Stany Zjednoczone wojna w Korei. — „Nowe Czasy”, 1953, Nr 1, str. 30—32.

PAWŁOW W.: Niemcy zachodnie wznowiły eksport kapitału. — „Nowe Czasy”, 1953, Nr 17, str. 30—32.

POPOWA E. J.: O niektórych zagadnieniach polityki zagranicznej imperia-
lizmu amerykańskiego w latach 1917—1938. — „Zeszyty Historyczne Nowych Dróg”, 1952, Nr 5, str. 83—104.

Projekt budżetu USA na rok 1953/54 w wersji Trumana. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 1, str. 26.

R. G.: Redukcja budżetów socjalnych w krajach kapitalistycznych. — „Prze-
gląd Ubezpieczeń Społecznych”, 1953, Nr 1, str. 26.

ZAGŁADNIN W.: Niebezpieczne do-
lary. — „Nowe Czasy”, 1953, Nr 10, str. 28—30.

Zaostrzenie kryzysu walutowego w krajach kapitalistycznych. — „Wiado-
mości Narodowego Banku Polskiego”, 1953, Nr 2, str. 98—103.

ZDANOWICZ JERZY: Rządy monopoli we Francji. — „Sprawy Międzynarodo-
we”, 1953, Nr 1, str. 81—88.

ZIELENIEWSKI JAN: Zależność gos-
podarstwa Polski międzywojennej od państw kapitalistycznych. — „Finanse”, 1953, Nr 2, str. 39—53.

Zyski banków amerykańskich ros-
ną. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 7, str. 252.

Zyski koncernów angielskich ros-
ną. — „Życie Gospodarcze”, 1953, Nr 2, str. 58.

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Adres Redakcji:

Ministerstwo Finansów, Warszawa, Świętokrzyska 12, pok. 3123, tel. 6-55-94.
Wydawca: POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, Poznańska 15, tel. 8-60-71 w. 36.

Prenumerata roczna 78 zł, półroczna 39 zł, cena egz. 13 zł

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe
oraz listonosze.

Zam. CP-1-P/C-254/53 z dn. 16.V.53 r. Podp. do druku 10.VI.53 r.

Druk ukończ. 22.VI.53 r. Nakł. 5463 egz. Pap. druk. sat. V kl. B1/60 gr., ark. wyd. 14
Zam. 2517/c. Zakł. Graf. i Wyd. Dom Słowa Polskiego, Warszawa. 4-B-16950

TREŚĆ NUMERU 2/1953 R. „FINANSÓW“ (ROK IV)

Wielki Budowniczy Nowej Epoki	Str.
Ignacy Patrycha	3
Finanse i kredyt na tle nauki Stalina o prawach ekonomicznych socjalizmu	13
Jan Topiński	
Ochrona własności społecznej, umacnianie dyscypliny planowej i finansowej w orzecznictwie arbitrażowym	26
Jan Zieleniewski	
Zależność gospodarcza Polski międzywojennej od państw imperialistycznych	39
Karol Niedoba	
Kredytowanie według obrotu przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego	54
Stanisław Baran	
O niektórych warunkach stabilizacji systemu planowania pokrycia finansowego inwestycji	65
Tadeusz Sentek	
Zasady finansowania inwestycji spółdzielczości w 1953 r.	78
Zdzisław Fedorowicz	
Jeszcze raz o mobilizacji zasobów wewnętrznych	86
Juliusz Kowalik	
O niektórych zagadnieniach finansowych przedsiębiorstw transportu samochodowego	92
N. N. Rowiński	
Kontrola finansowa w ekonomice radzieckiej	105
E. Bregel	
Podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu i radziecki system finansowo-kredytowy	115
KONSULTACJE	
Niektóre zagadnienia z zakresu finansowania inwestycji i kapitałnych remontów w roku 1953	133
PRZEGLĄD WYDAWNICTW	
Z. Augustowski	
Recenzja pracy E. Wintera: „Koszty własne przedsiębiorstwa przemysłowego“	137
J. Lindner	
Recenzja pracy A. D. Makarowa: „Finansowanie i kredytowanie handlu radzieckiego“	146
PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA	
Przegląd przepisów finansowych ogłoszonych od dnia 1 stycznia do dnia 28 lutego 1953 r.	149



Cena egzemplarza zł 13.-